

Powiaty Wielkiej Małopolski

Średnio zamożni...

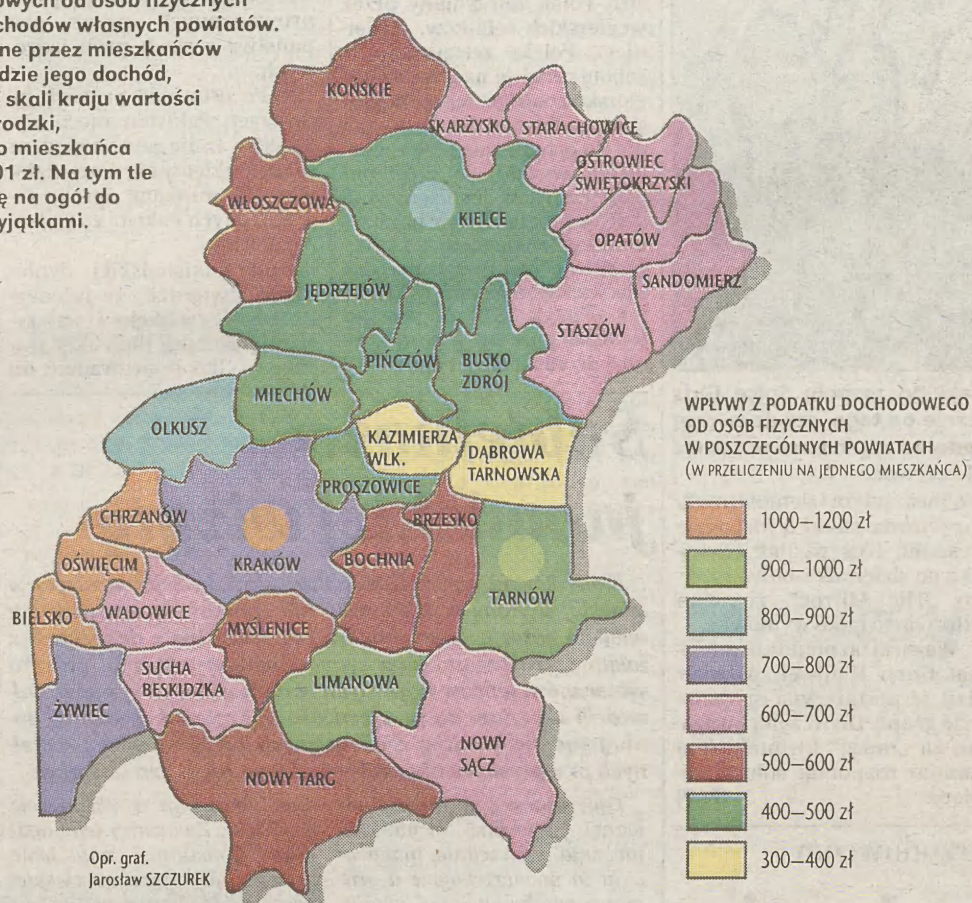
Dodatki do podatków dochodowych od osób fizycznych będą podstawowym źródłem dochodów własnych powiatów. Im więc wyższe są podatki płacone przez mieszkańców danego powiatu, tym większy będzie jego dochód, a więc — będzie zamożniejszy. W skali kraju wartości graniczne wyznaczają: powiat grodzki, warszawski — 1937 zł na jednego mieszkańca i powiat ziemski wrocławski — 301 zł. Na tym tle powiaty małopolskie zaliczają się na ogół do średnio zamożnych. Z kilkoma wyjątkami.

Motory rozwoju

Cztery powiaty: krakowski grodzki, bielski (o ile będzie należał do Małopolski), chrzanowski i oświęcimski osiągają przychody z podatków od osób fizycznych rzędu 1000 — 1200 zł na mieszkańca. Tuż za nimi jest powiat grodzki tarnowski — przedział 900 — 1000 zł, a dalej powiaty: kielecki grodzki i olkuski — przedział 800 — 900 zł. Te powiaty będą stanowić niejako „pierwszą ligę” małopolską — powinny to być najzamożniejsze powiaty w województwie.

Od razu rzuca się w oczy nierównomierny rozkład „pierwszej ligi”. Zdecydowanie dominują powiaty położone w południowo-zachodniej części regionu, z wyjątkiem najdalej na wschód wysuniętego Tarnowa i samotnie dominujących nad północą Kielce.

Czy wszystkie bogate powiaty są motorami rozwoju Małopolski? Na razie — nie. Wystarczy porównać zamożność powiatów sąsiadujących: z Bielskiem — żywiecki — przychód w przedziale 700 — 800 zł i krakowski ziemski — tyle samo, z powiatami: tarnowskim ziemskim i kieleckim ziemskim — przychód podatkowy od 400 do 500 zł. Potencjał przemysłowy Kielce i Tarnowa jest na razie



zbyt słaby, aby mógł skutecznie oddziaływać na najbliższe otoczenie.

Ci, którzy sobie poradzą

To przede wszystkim Wadowice, Sucha Beskidzka, Sandomierz, Opatów i Staszów (przychód w przedziale 600 — 700 zł). Poczynione tam inwestycje, indywidualna zaradność mieszkańców i walory turystyczno-

rekreacyjne powinny dać tym powiatom szanse rozwojowe.

Poradzą sobie z pewnością mieszkańcy powiatów: nowotarskiego (500-600 zł), nowosądeckiego i limanowskiego (400 - 500 zł). Są to bowiem powiaty typowo turystyczno-ekreacyjne, których mieszkańcy w istocie zarabiają dużo więcej, niż wykazują to statystyki. Raz dlatego, że dochody z tej działalności są zataja-

ne lub zaniżane, po drugie — dominują tu małe, kilkuosobowe firmy nagminnie zaniżające dochody pracowników. Co oczywiście nie oznacza, że nie ma tam ludzi ubogich. W gminach tych powiatów indywidualna zapobiegliwość i umiejętność współdziałania dla wspólnego dobra może do pewnego stopnia zastąpić aktywność powiatu.

(Dokończenie na str. 4)

Dzisiaj Dzień Dziecka

Order Uśmiechu

Przypadający dziś Międzynarodowy Dzień Dziecka obchodzono już od soboty. Dziecięce festyny przygotowano we wszystkich miastach i miasteczkach, na placach zabaw, w parkach i na stadionach sportowych. Przez oddany we władanie najmłodszym krakowski Rynek Główny przeszedł korowód lalek i misiów. W Nowym Sączu 15 tysięcy dzieci wykonało na Dzień Dziecka 100 tysięcy prac plastycznych, które naklejone na folii stworzą dziś na stadionie „Sandecji” gigantyczny obraz. W Rabce natomiast spotkali się kawalerowie Orderu Uśmiechu. Z okazji dzisiejszego święta ich grono powiększyło się o trzech kolejnych przyjaciół dzieci.



Wesoło było wczoraj na krakowskim Rynku

Wczoraj w Rabce zakończył się III Światowy Zlot Kawalerów Orderu Uśmiechu. Uroczystości rozpoczęły się już w sobotę rano. W sali kina „Śnieżka” kanclerz Kapituły Cezary Leżeński powitał zaproszonych

gości i kawalerów Orderu Uśmiechu, których do Rabki przyjechało aż sześćdziesięciu. Kapituła liczy 64 członków działających w 14 państwach świata na czterech kontynentach.

(Dokończenie na str. 4)

Nowy Sącz
EXPOL
Patrz strona V

Teleturnieje na niby...

TVN nadała 10 odcinków konkursu „Dobra cena”, w których 60 statystów udawało, że gra, przegrywa i... wygrywa. Prawdziwy był jedynie prowadzący — popularny aktor, Grzegorz Wons.

Zamiast rywalizacji graczy i prawdziwych nagród, oglądaliśmy wyreżyserowany spektakl z niby-zawodnikami, niby-zwycięzcami i niby-samochodami.

„Gracze” otrzymywali za występ od 100 do 500 zł.

Teleturniej „Dobra cena” produkt firmy kierowanej przez Wojciecha Pijanowskiego, nagrywany jest w Łodzi. Zadaniem uczestników jest odgadywanie cen różnych produktów. Żeby utworzyć teleturniejową drogę do serc widzów i kieszeni sponsorów, realizatorzy uciekli się do po-

dobno powszechnie stosowanego chwytu. Pierwszych 10 z 67 dotychczas nadanych odcinków „Dobrej ceny” nazwali pilotażowymi. Zdaniem producentów teleturniejów, w pilotażowym programie, tak jak w reklamie proszku do prania, wszystkie chwytły się dozwolone, łącznie z nabijaniem widza w butelkę.

Szydło wyszło z worka, gdy jeden z podstawionych zwycięzców postanowił upomnieć się o główną nagrodę w sądzie.

(Szczegóły na str. 15)

Festiwal Filmów Krótkometrażowych

Noc bez Amwaya

(Szczegóły na str. 6)

Gratka Wokół domu

W COTYGODNIOWYM DODATKU

NIERUCHOMOŚCI

Wiara czyni cuda i pustoszy portfele

Z piramidą w kieszeni

Mistyka, eros i uzdrawiający wstrząs, afrodyzjaki i olejki miłości — to tylko niektóre tematy wykładów, jakich można było wysłuchać podczas ostatniego dnia krakowskiego VI Festiwalu Ezoterycznego „Czwarty Wymiar”. Od piątku do niedzieli przez sale i kuluary przewinęło się kilka tysięcy osób. Jedni odzyskiwali siły w piramidach, inni swoje zdrowie powierzali rękóm bioterapeutów. Jak zwykle każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Wiele osób chciało poznać naturalne terapie, które mogłyby im pomóc w zwalczaniu schorzeń, wobec których medycyna akademicka jest bezradna bądź mało skuteczna. Po raz pierwszy tak szeroko reprezentowane były metody korekcji wzroku, pozwalające pozbyć się nawet kilku dioptrii.



Rozżarzone węgle wcale nie muszą poparzyć, twierdzą ci, którzy spróbowali...

Pod warunkiem systematycznych ćwiczeń. I nie jest to hołsztapterstwo skoro np. okulary niesoczawkowe wykorzystujące wiedzę wedyjską,

zyskały akceptację Katedry i Kliniki Chorób Oczu AM w Warszawie.

(Dokończenie na str. 4)

Krótko

Ćwierć miliona u papieża

Ponad 250 tysięcy wiernych — członków ruchów kościelnych przybyło w sobotę do Watykanu na spotkanie z papieżem Janem Pawłem II. Ojciec Święty powiedział pielgrzymom, że w świecie współczesnym zdominowanym przez zlaicyzowaną kulturę, która proponuje modele życia bez Boga, ruchy i nowe wspólnoty kościelne są odpowiedzią na to dramatyczne wyzwanie końca tysiąclecia. Spotkanie z Ojcem Świętym zostało zorganizowane na zakończenie trwającego od środy w Watykanie I Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych.

Trzeci biskup katolicki

W Nowosybirsku odbył się wczoraj ingres Jerzego Mazura, który został biskupem pomocniczym administratora apostolskiego azjatyckiej części Rosji, Niemca Josifa Wertha. Bp Mazur ma 44 lata. Studiował na KUL oraz na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. Pracował jako misjonarz w Ghanie, a w ostatnich latach na Białorusi. Biskup Mazur jest trzecim biskupem katolickim w Rosji.

Upał zabija

Około 175 osób zmarło w sobotę w Indiach na skutek straszliwych upałów. Od połowy maja spowodowały one śmierć ponad 670 ludzi — poinformowała indyjska agencja PTI. Ponad sto osób zmarło w sobotę w stanie Orisa (na wschodzie kraju), gdzie temperatury przekraczają 47 stopni Celsjusza w cieniu. Służby meteorologiczne Indii nie przewidują na najbliższe dni zelżenia upałów. Jedynie w 10-milionowej stolicy Delhi temperatura nieco spadła. W sobotę zanotowano tam 43,3 stopnia.

Starcia w Irlandii

Wielu policjantów zostało rannych, w tym jeden poważnie, podczas starć, do jakich doszło w sobotę w Irlandii Północnej między katolikami a protestantami. W mieście Portadown, uważanym za twierdzę protestantów, około 300 osób zaatakowało kamieniami i butelkami z benzyną uczestników tradycyjnego marszu protestantów. (PAP)

Ponad 5 tysięcy osób zginęło w Afganistanie

Mordercza ziemia

Co najmniej 5 tys. osób zginęło w wyniku trzęsienia ziemi, jakie wystąpiło w sobotę w Afganistanie — powiedział wczoraj afgański wiceminister spraw zagranicznych Abdullah Abdullah.

W wypowiedzi dla rozgłośni radiowej BBC składający wizytę w Londynie wiceminister spraw zagranicznych Afganistanu wyraził obawę, że liczba śmiertelnych ofiar może okazać się większa. „Według raportu, jaki właśnie otrzymałem z Minister-

stwa Bezpieczeństwa, ponad 5 tys. osób zginęło i ponad 1000 zostało rannych.” — powiedział Abdullah Abdullah.

Dodał, że straty są o wiele większe, niż w przypadku trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło Afganistan cztery miesiące wcześniej. „Rozpoczęli-

śmy już akcję ratunkową, ale mamy ograniczone środki i obawiamy się o tych, którzy zdołali przeżyć trzęsienie ziemi” — powiedział Abdullah Abdullah.

Sobotnie trzęsienie ziemi miało siłę 6,9 st. w skali Richtera i wystąpiło w tym samym regionie Afganistanu, gdzie w lutym tego roku w wyniku podobnego kataklizmu zginęło około 4 tys. osób. (PAP)

Problemy zespołu Spice Girls

Pikantne kłótnie?



Rzecznik popularnego brytyjskiego zespołu Spice Girls powiedział w sobotę, że niezależnie od tego, czy dziewcząt będzie pięć czy cztery i tak pojadą na zaplanowane turnee do USA, które rozpoczyna się 14 czerwca.

Pogłoski o tym, że w zespole nie dzieje się dobrze, pojawiły się w środę, gdy „Ginger Spice”, czyli 25-letnia Geri Halliwell nie wystąpiła z zespołem w telewizji. Spekulacje nasiliły się, gdy nie pojawiła się również w czwartek i w piątek na koncertach w Oslo tłumacząc się złym stanem zdrowia.

W wywiadzie dla norweskiego dziennika „Dagbladet”

Victoria Adams dementowała co prawda plotki o rozpadzie zespołu, lecz według brytyjskiego dziennika bulwarowego „The Mirror”, zły stan zdrowia to tylko wymówka.

Wczoraj po południu adwokat Gerri Halliwell potwierdził, iż postanowiła ona opuścić grupę. Diewczyna uważała za „mózg” kwintetu, ma zamiar rozpocząć solową karierę. (PAP)

Skorpiony w służbie wrzodowcom

Jad, który uzdrawia

Kubańscy naukowcy odkryli lecznicze właściwości w jadu błękitnego skorpiona — rzadkiej odmiany tych zwierząt, występującej w rejonie miasta Baracoa na wschodzie Kuby.

Rzecznik rządu poinformował, że ekipa biologa Misaela Bordiera z Uniwersytetu w Guantanamo w toku 15-letnich doświadczeń opracowała na bazie tego jadu lek o nazwie escozul. Dzięki niemu zlikwidowano m.in. wrzody u 85 proc. z 50 szczurów, którym zaaplikowano ten środek. Dobre efekty przyniósł escozul u 15 psów — u niektórych

wrzody zupełnie zniknęły, u innych znacznie zmalały.

Po 7-letnich doświadczeniach na zwierzętach, pierwszym człowiekiem, któremu podano escozul, był 22-letni Omar Aguilera, cierpiący na wrzody żołądka, wątroby, jelit i nerki. Po kuracji w czasie której zażywał po 90 kropli escozulu przez 15 dni, pacjent został wyleczony. (PAP)

Zdradziło zachowanie

Ponad 25 kilogramów heroiny usiłował przemyścić do Austrii Polak zatrzymany przez węgierskich celników. 24-letniego Polaka zatrzymano w sobotę o świcie na granicy węgiersko-austriackiej w Hegyshalom. Powiedział, że nie ma nic do ocalenia, ale jego zachowanie wydało się celnikom podejrzane. W jego samochodzie, w przerobionym baku na benzynę znaleziono 25,5 kg. heroiny. Przemycana heroina ma wartość 170 mln forintów (ok. 850 tys. USD). Za przemyt tej ilości narkotyku grozi kara od 5 do 15 lat więzienia.

Subtelności japońskiej wizyty

Kiedy cesarz japoński Hirohito składał oficjalną wizytę w Wielkiej Brytanii w 1971 roku nie spotkał się wprawdzie z wielkim entuzjazmem tłumów, ale także nie z despektem z jakim potraktowała jego syna i następcę, Akihito, garstka weteranów, jeńców wojennych i internowanych cywilów. Odwrócili się tyłem do przejeżdżającej królewskiej karocy domagając się bardziej realistycznych odszkodowań i rzetelnych przeprosin za nieludzkie traktowanie w czasie wojny.

Opierając się na skomplikowanej japońskiej semantyce uważają poprzednie przeprosiny za powierzchowne a groźne odszkodowania, ustalone traktatem pokojowym podpisanym w San Francisco w 1951 r. za niewystarczające.

Niechęć obecnego pokolenia japońskiego do pokajania się za winy ojców i dziadków porównuje się tu z podejściem niemieckim, gdzie kompleks winy za zbrodnie wojenne jest nieporównalnie głębszy, nie mówiąc już o miliardowych odszkodowaniach. Wydaje się, że od cesarza Akihito spodziewano się jakiegoś symbolicznego gestu, nawet jeżeli nie tak daleko idącego jak ukłęknięcie Willy Brandta przed pomnikiem

Szósta próba jądrowa Pakistanu

„Minimalna odpowiedź”

Pakistan dokonał w sobotę tylko jednej próby jądrowej, a nie dwóch, jak podano wcześniej — oświadczył na konferencji prasowej wysoki urzędnik pakistańskiego MSZ. Próba ta, stanowiąca uzupełnienie serii ogółem sześciu testów, przebiegła pomyślnie — dodał sekretarz generalny pakistańskiego MSZ, Shamshad Ahmed.

Według niego, Pakistan udzielił tylko „minimalnej odpowiedzi” na indyjskie próby jądrowe z 11 i 13 maja tego roku i „nie leży w jego interesie podejmowanie wyścigu zbrojeń”. Podkreślił jednocześnie, że Islamabad jest gotów bezzwłocznie rozpocząć rozmowy z Indiami w sprawie bezpieczeństwa po przeprowadzonych przez oba państwa seriach prób jądrowych.

Po ostatnich próbach jądrowych Pakistan nieco wyprzedza Indie pod względem mocy nuklearnej — powiedział wczoraj minister spraw zagranicznych Pakistanu Gohar Ayub Khan.

Szef pakistańskiej dyplomacji stwierdził, że międzynarodowe sankcje wstrzymanie pomocy dla Pakistanu mogą tylko doprowadzić do

większego zjednoczenia Pakistańczyków.

Indie oświadczyły w sobotę, że mimo wszystko utrzymują w mocy ogłoszone przez siebie „moratorium” na próby jądrowe. „Nie postrzegamy tego jako nowej groźby” — oświadczone, nawiązując do sobotniej eksplozji.

Pakistan poinformował wczoraj, że wycofał rakiety umieszczone w pobliżu granicy z Indiami. Rakiety zostały rozmieszczone na wysuniętych pozycjach po tym, jak pojawiły się pogłoski o możliwości zaatakowania przez Indie pakistańskich zakładów nuklearnych w Kahucie w pobliżu stolicy kraju, Islamabadu. Nie wyjaśniono o jakiego rodzaju rakiety chodzi. Najprawdopodobniej były to rakiety Ghauri o zasięgu 1500 km. (PAP, DP)

Korespondent „GK” pisze z Anglii

jest tu około 300 firm zatrudniających przeszło 65.000 pracowników, co spowodowało się do 40% japońskich inwestycji w Europie. Japonia jest dla Wielkiej Brytanii trzecim, po USA i Zachodniej Europie, rynkiem eksportowym, przekraczającym cztery miliardy funtów. Zwraca się tu uwagę, że tradycja współpracy japońsko-brytyjskiej sięga wielu lat. Pierwszym Anglikiem w Japonii, pod koniec XVI wieku, był nawigator William Adams, który już w Japonii pozostał. To właśnie na jego przygotowanie oparta jest popularna książka Jamesa Clavella, „Shogun”. Angliki zakładali w Japonii sieć latarni morskich, popularyzowali nowoczesne budownictwo i zbudowali pierwsze połączenie kolejowe między Yokohamą a Tokio. To zobowiązuje. Dlatego uważa się tu, że lata trzydzieste i czterdzieste były czasową tylko aberracją i czas wrócić do stosunków normalnych.

Roman STEFANOWSKI

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Płatna miłość kosztuje

Parlament szwedzki uchwalił ustawę, która wprowadza kary dla osób korzystających z prostytucji, ale utrzymuje dotychczasową niekaralność samych prostytutek. Klientom prostytucji grozi odtąd grzywna lub kara pozbawienia wolności do sześciu miesięcy. Ustawę przyjęto znaczną większością głosów, choć nie brakowało opinii krytycznych. Zwracano uwagę, że egzekwowanie odpowiedzialności wobec winnych nowego przestępstwa będzie w większości wypadków niezmiernie utrudnione z braku wystarczających dowodów. Istnieje także obawa, że prostytucja zejdzie do podziemi, co osłabi kontrolę nad prostytutkami i opiekę nad nimi ze strony służb społecznych i medycznych. Niewiadomą pozostaje w praktyce kwestia karalności wobec kupujących „płatną miłość” w kręgach homoseksualnych i wówczas, gdy jej nabywcami są kobiety, a prostytutkami — mężczyźni. Idea przyjętej obecnie regulacji prawnej wyszła od szwedzkich organizacji kobiecych i została podchwycona przez rządzących w Szwecji socjaldemokratów. Pani minister ds. równouprawnienia Ulrika Messing podkreśliła, że Szwecja jest pierwszym krajem na świecie, który postanowił wprowadzić kary za korzystanie z prostytucji. Znajdujące się w opozycji partie konserwatywna i liberalna zarzuciły rządowi socjaldemokratyzmowi, że przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi usiłuje zbić kapitał polityczny pod płaszczykiem ochrony kobiet i niesienia pomocy prostytutkom.

Po co koń mechaniczny, wystarczy pociągowy



Telewizja wciąga

Eksperyment przeprowadzony w ogrodzie zoologicznym w Edynburgu na grupie 12 szympanсів wykazał, że samice o wiele łatwiej wpadają w nałóg oglądania telewizji niż samce. W obecności odbiornika telewizyjnego samce nadal oddają się zwykłym zajęciom, leniuchują lub szukają pożywienia, podczas gdy szympanse bardzo szybko poddają się urokowi telewizji i zapominają o bożym świecie. W eksperymencie, który trwał dwa miesiące, codziennie rano o tej samej godzinie wyświetlano jeden z serii sześciu 15-minutowych filmów dokumentalnych ilustrujących zwykłe zachowania szympanсів: jedzenie, zabawy, walki lub kopulacje. Małym szympansiątkom bardzo się podobały filmy, w których mogły oglądać dorosłych w trakcie zabaw i starały się później naśladować to, co zobaczyły. Natomiast sekwencje ukazujące zachowania agresywne nie były przez młoców naśladowane. Już w kilka dni po rozpoczęciu eksperymentu wszystkie cztery samice potrafiły przewidzieć moment rozpoczęcia „programu” i zasiadały przed telewizorem z oznakami zniecierpliwienia. Samce natomiast wykazywały niewielkie zainteresowanie ekranem, walając się po klatce. Jednak po kilku tygodniach powtarzania programów okazało się, że nawet najwytrwalsze oglądaczki telewizji też zaczęły tracić zainteresowanie małym ekranem. (d)

Noc Zesłania Ducha Świętego

W trzecie tysiąclecie z Chrystusem

Tysiące studentów i młodzieży szkolnej oraz harcerzy, żołnierzy, ludzi nauki, kultury, polityki i biznesu wzięło udział w uroczystościach religijnych Nocy Zesłania Ducha Św., które odbyły się w nocy z soboty na niedzielę wokół Bramy III Tysiąclecia nad brzegiem Jeziora Lednickiego pod Gnieznem.

Spotkanie odbyło się w ramach Ogólnopolskiego Forum Młodych Lednica 2000. W trakcie wielogodzinnych modlitw odprawiono kolejno m.in. Nabożeństwa Soli, Kadzidla i Zapachu oraz Światła, podczas których celebrujący je biskupi wyjaśniali znaczenie tych elementów w tradycji i liturgii chrześcijańskiej.

Odczytano skierowane do młodych przesłanie Jana Pawła II, wskazującego m.in., iż nie są oni sami na świecie, gdyż jest z nimi Chrystus, Duch-Pocieszyciel. „Przyjmijcie Ducha Św., On was wszystkiego nauczy; tylko z Nim możecie odnaleźć sól tej ziemi” – napisał papież.

Uczestnicy nabożeństw otrzymali woreczki z solą, przyniesione przez grupę górników, zostali symbolicznie namaszczeni, a także zapalili świece i przygotowano ogniska od płomienia, przekazanego im przez prymasa Polski, kard. Józefa Glempa, który na miejsce spotkania przybył z iluminowaną łodzią z wyspy Ostrów Tumski na Jeziorze Lednickim. Ze znajdującego się na niej 1000-letniego baptysterium prymas zabrał na Lednicę symboliczny płomień, zapalony przed kilkoma dniami przez papieża w Rzymie i przywieziony do Polski.

W kazaniu wygłoszonym podczas nocnej mszy św. prymas podkreślił, że ostateczną barierą, uniemożliwiającą ludziom prawdziwe współdziałanie, jest obecnie nie język, ale nieład w ich sercach. „Jedność w Duchu Św. to jest jedność rozumienia człowieka w jego sercu” – stwierdził dodając, że pojęcia jedności nie można utożsamiać z „jednolitością”, lecz takim ujęciem różnorodności, które potrafiłoby kształtować między ludźmi harmonię i współdziałanie.

Na zakończenie uroczystości na polach lednickich ich uczestnicy przeszli pod zrobioną w kształcie ryby (symbolu pierwszych chrześcijan) Bramą III Tysiąclecia, nawiązując do idei wkraczania z Chrystusem w kolejne tysiąclecie.

(PAP)

Groźby OPZZ

Dialog to za mało

Zawarcie paktu na rzecz polskiej rodziny, umacnianie struktur przez skupianie lewicowych związków w OPZZ i wejście do międzyrodzinnych organizacji związkowych to główne cele nowego kierownictwa OPZZ.

Minister pracy Longin Komołowski, który ptyzybył na kongres zadeklarował gotowość „natychmiastowego spotkania się z OPZZ, powołania specjalnych podkomisji Komisji Trójkątnej, które rozpatrzą postulaty centrali i wezmą pod uwagę rozwiązania proponowane przez OPZZ”. Przewodniczący OPZZ Józef Wiaderny uznał,

że rząd wykazał brak „dobrej woli, a sama oferta dialogu to za mało” i zapowiedział rozwój protestu. – Związkowcy oczekiwali, iż Komołowski przybędzie na kongres z konkretną ofertą, np., że pakt na rzecz polskiej rodziny, proponowany przez OPZZ, wejdzie pod obrady Komisji Trójkątnej – pdkreślił Wiaderny.

(PAP)

Nawałnica w opolskim

Wędką ściągnęła piorun

Przewrócone drzewa, zerwane linie energetyczne i dwa pożary budynków gospodarczych to skutki nawałnicy, która przeszła w nocy z soboty na niedzielę przez opolskie.

Podczas burzy piorun trafił w wędkę łowiącego na jeziorze mężczyzny. Mieszkaniec Bytomia zginął na miejscu wskutek porażenia.

Do najważniejszych zdarzeń doszło w miejscowości Zawada i Kamień Śląski, gdzie od uderzeń piorunów stanęły w ogniu dwa zabudowania gospodarcze. Straty w wyniku spalenia dachów i maszyn rolniczych oceniono

na 50 tysięcy złotych. W Opolu, przy ulicy Szpitalnej wicher przewrócił rusztowanie, uszkadzając elewację budynku. Także w Opolu pogotowie energetyczne musiało uwolnić samochód, na który spadła linia wysokiego napięcia. Przez całą noc służby dyżurne usuwały powalone na drogi konary i pnie drzew oraz naprawiały uszkodzone linie energetyczne.

(PAP)

Świąteczna krytyka

Prezes PSL Jarosław Kalinowski oświadczył, że polityka gospodarcza rządu prowadzi do degradacji wsi, wzrostu bezrobocia oraz zubożenia społeczeństwa.

„Nie rozumiemy, dlaczego 200-osobowy klub AWS bez sprzeciwu realizuje liberalną politykę 60-osobowego klubu UW” – mówił Kalinowski pod pomnikiem Wincentego Witosa w Warszawie w przeddzień Zielonych Świątek. Według niego, strategia gospodarcza rządu ma charakter antyspołeczny i antyrolniczy. Kalinowski dodał, że wyborcza porażka PSL okazała się być „dramatyczna w skutkach dla wszystkich rolników”.

Prezes zaapelował do ludowców, by już teraz zaczęli przygotowywać się do jesiennych wyborów samorządowych. „Nie będziemy wchodzić do koalicji, które potem mogą nam uwierać. Nie będziemy listkiem figowym, ani kwiatkiem do kozucha” – oświadczył.

W tegoroczne Zielone Świątki po raz 95. obchodzone jest ludowe święto. Do Warszawy przyjechały delegacje PSL z całej Polski.

(PAP)

Lech Wałęsa wręczył legitymacje partyjne

Wypełnić lukę

– Zadaniem Chrześcijańskiej Demokracji III Rzeczypospolitej, jako umiarkowanej partii prawicy, jest wypełnienie luki na polskiej scenie politycznej – powiedział w sobotę Lech Wałęsa, były prezydent i założyciel ChD III RP podczas wizyty w Katowicach.

Uczestniczył on w sobotę w I Zgromadzeniu Wojewódzkim ChD III RP w Katowicach i wręczył legitymacje partyjne blisko 150 nowym członkom partii z woj. katowickiego.

Lech Wałęsa wygłosił do delegatów przemówienie, w którym nakreślił główne polityczne cele ChD III RP. Określił je jako: „zdyscyplinowanie i wspaganie AWS, nie dopuszczenie postkomunistów do władzy, umożliwienie związkom zawodowym pełnienia roli związkowej, a nie politycznej oraz uporządkowanie polskiej sceny politycznej”. Dodał, że jego partia będzie stanowić „drugą linię okopów”, na wypadek powtórki wyników wyborów z

1993 roku, kiedy to do władzy doszli „ludzie ze starego porządku”. Zapewnił delegatów, że będzie robił wszystko, aby ci ludzie przez najbliższe 20 lat nie doszli do władzy.

ChD III RP liczy obecnie ok. 1700 członków, połowa z nich to ludzie młodzi do 35 roku życia. Najsilniejsze jej ośrodki znajdują się we Wrocławiu i w Gdańsku.

Zdaniem Lecha Wałęsy, Marian Krzaklewski obecnie nie ma szans w wyborach prezydenckich. „Sam by dziś na niego nie głosował”. Wałęsa nie wykluczył jednak, że jeśli Krzaklewski poprawi „swoje mankamenty”, to będzie za 3 lata pomagał mu w kampanii prezydenckiej.

(PAP)

Marian Krzaklewski o dyscyplinie w AWS

„Słomka na włosku”

Zdaniem przewodniczącego „Solidarności” Mariana Krzaklewskiego „kilku posłów AWS dojrzewa do sytuacji podobnej do jabłka, które spada wtedy, gdy dojrzeje”.

Nie chciałbym, aby do tego doszło, ale kilka osób wisi już jak „słomka na włosku” – mówił przebywający w sobotę w Krotoszynie (woj. kaliskie) lider AWS. Były to aluzje

do braku dyscypliny w klubie AWS i możliwych konsekwencjach tego stanu rzeczy. – Brak jedności jest jedną z największych słabości ruchu AWS – stwierdził.

(PAP)

Górnik żąda, rząd daje, podatnik płaci

Poduchy na bruku

Wszystko wskazuje na to, że powszechny i odwieczny jak Polska Ludowa, szacunek dla górniczego trudu znowu zwycięży.

Rząd zdecydował, że jeszcze dokończy odpraw i królewsko płatnych urlopów górnikom, których chce zwolnić z pracy. Wszystko po to, by wyciągnąć ich spod ziemi, gdzie dobywają mało komu dziś potrzebne czarne złoto.

Zrobił to, bo związkowcy zamruczeli twardo, że poprzecznie propozycje, dla przeciętnego pracownika innych branż i tak niebotyczne, to za mało. Ministrowie poprzedniego rządu pochylali się z troską nad losami byłej awangardy klasy robotniczej i w tej pozycji nie mogli widzieć jak błyskawicznie rosną straty spółek węglowych i zarobki ich pracowników. Dzisiejsza Rada Ministrów przejęła losami awangardy „Solidarności” wynościla na bruku

czekającym na zwalnianych górników mięciutki poduchy z góry złotych.

Nad gorzkim losem podatnika, z którego kieszeni wyrzywa się pliki banknotów i dla górników i dla zbankrutowanych kopalń nie pochyla się nikt. Zajął się zarabianiem na podatki nie przyjedzie przecież pod Sejm z kilofem w dłoni i mutrami w kieszeni. Milczy. Zostaje mu jeden argument: kartka wyborcza. Ale co z nią zrobić, gdy nie ma partii, która nie bałaby się głośno powiedzieć górniczym związkowcom, że 300 starych milionów na głowę odprawy albo pięć lat płatnego urlopu to w dziesiętnej Polsce żądania daleko przekraczające granice bezwstydu?

Marek BARTOSIK

Krótko

Intronizacja Sawy

W katedrze prawosławnej św. Marii Magdaleny w Warszawie odbyła się wczoraj uroczysta intronizacja nowego zwierzchnika Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, metropolity warszawskiego i całej Polski – arcybiskupa Sawy. Akt intronizacji (ingresu) potwierdza pełnię władzy metropolity w tym Kościele. Będzie mógł on odtąd nosić biały kłobuk, tj. specjalne nakrycie głowy, przysługujące wyższym duchownym i używać pastorału – symbolu władzy biskupiej.

Chcemy do NATO i UE

W majowym sondażu Centrum Badań Marketingowych Indicator blisko trzy czwarte rodaków – 73,6 proc. opowiedziało się za wejściem Polski do NATO. Odmienne poglądy wyraziło 7,4 proc. badanych, a 19 proc. wykazało obojętność w tej kwestii. Ponad dwie trzecie Polaków – 67,6 proc. – opowiada się za wejściem Polski do Unii Europejskiej. Przeciwnego zdania jest 15,1 proc. ankietyowanych, a 17,3 proc. badanych nie miało zdania.

Pierwsi goście

Po blisko rocznej przerwie, spowodowanej zniszczeniami dokonanymi przez lipcową powódź, w opolskim ogrodzie zoologicznym pojawili się pierwsi zwiedzający. Usytuowane na wyspie opolskie zoo zostało w czasie ubiegłorocznej powodzi całkowicie zalane. Uszkodzeniu lub zniszczeniu uległo wiele pomieszczeń i urządzeń ogrodu. Na szczęście pracownikom, którym pomagało wojsko, udało się ewakuować większość zwierząt. Przy okazji odbudowy zniszczeń dokonano znacznych modyfikacji ogrodu, dzięki czemu poprawiły się warunki życia przebywających tam zwierząt.

(PAP)

KRAKOWSKA SZKOŁA FINANSÓW

Kraków, ul. św. Anny 9 organizuje kursy • POŚREDNIK • ZARZĄDCA NIERUCHOMOŚCI zajęcia: soboty, niedziele Informacje i zapisy tel. (0-12) 423-01-38 fax (012) 421-70-02

ME-326

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Dorabiał do renty

Rencista, pozbawiony przez sąd zdolności do czynności prawnych, „załatwiał” w Rzeszowie mieszkania ze specjalnej puli prezydenta miasta i wojewody. Trzech klientów, wierząc w „nieograniczone możliwości”, wręczyło mu bez pokwitowania ponad 74 tys. złotych. Rencistą zajęła się prokuratura, ale jego stan zdrowia wyklucza jakąkolwiek odpowiedzialność.

Wyznaniowe autobusy

Zapłodniona pomysłem Ministerstwa Edukacji słupska młodzież, zaproponowała władzom miejscowego przedsiębiorstwa przewozowego, zróżnicowanie autobusów na chrześcijańskie i laickie. Studenci przeprowadzili ankietę wśród pasażerów. Większość słupszczyzan zdecydowanie poparła pomysł, co oznacza chyba że spodobał im się żart.

Stanął w ogniu żuk

We wsi Dobkowice, w Przemyskiem, zapalił się stojący w garażu samochód marki Żuk, który doszczętnie spłonął. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby auto nie należało do miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, nie stało w jej garażu, nie zawierało wewnątrz sprzętu gaśniczego, a przyczyną pożaru nie było – jak się podejrzewa – zaproszenie ognia przez któregoś ze strażaków.

Za mundurem...

panny dwie



Mocne argumenty wójta

Bardzo zażartą dyskusję toczono na sesji rady jednej z gmin w Radomskim. Dyskurs przeniósł się na zewnątrz, gdzie przybrał ostrzejszy obrót. W męskiej walce zwarli się miejscowi wójt i jeden z radnych. W efekcie ten ostatni doznał – jak stwierdził lekarz – stłuczenia żuchwy i pęknięcia protezy zębowej. Tematem sesji była... budowa wodociągów.

Szewska pasja

Szewska pasja ogarnęła ojca rodziny z Radomskiego, który szydłem stosowanym w produkcji butów ugodził swego 18-letniego syna w klatkę piersiową. Ten – w odpowiedzi – rzucił w tatę bagnietem, trafiając go w pośladek. Obaj znaleźli się w szpitalu. Policja stwierdziła, że mężczyźni byli zupełnie trzeźwi.

Agresywny pacjent

Do pewnego mieszkańca Jarosławia rodzina wezwała karetkę pogotowia ratunkowego. Gdy ten zobaczył ambulans, natychmiast ozdrowiał i z wściekłości powybijał w nim szyby, wylał drzwi i rozbił boczne lustro. Ekipa sanitarna w poplotu umknęła przed niedoszłym pacjentem.

Krótko

Cena 38 minut

Dwoje mieszkańców Warszawy domagają się od zakopiańskiego oddziału PKS przeprosin, zwrotu kosztów podróży i 1000 zł odszkodowania za 38 minut spóźnienia autobusu, którym jechali z Popradu do Zakopanego. Autobus zjechał z trasy, by na parkingu zaczekać na grupę turystów.

Śmieciowa seria

Po blokadach wysypisk śmieci w Gorlicach, Nowym Sączu i Rabce teraz podobną akcję zapowiadają mieszkańcy Piwnicznej. Protestujący żądają deklaracji, że śmietnik położony nad potokiem Czerch w Popradzkim Parku Kąjorazowym (przy szlakach turystycznych) zostanie zlikwidowany najpóźniej za trzy lata.

Zjazd kapelanów

Pierwszy zjazd kapelanów szpitalnych zamierza zorganizować w przyszłym roku zakon oo. Bonifratrów św. Jana Grandego w Krakowie. W planach jest też stworzenie centrum szkoleń dla duchownych zajmujących się tą szczególną profesją. Ze wstępnych szacunków wynika, że w Krakowie jest 37 takich osób, w Polsce ich liczba jest nieznana.

Ruszyła kolejka na Kasprowy

Po blisko miesięcznej konserwacji w sobotę ruszyła kolejka linowa na Kasprowy Wierch. Bilet w dwie strony kosztuje nadal 19 zł (w tym wstęp do Tatrzańskiego Parku Narodowego), ulgowy - 13 zł. W sobotę jednak kupienie biletu było praktycznie niemożliwe, dużo kursów zostało zarezerwowanych wcześniej. (jol)

Rocznica miasta

Osiem wieków Bochni

Uroczystą mszę świętą w podziemiach Kopalni Soli zainaugurowano w sobotę jubileusz VIII wieków pierwszej wzmianki o Bochni, 750-lecia wydobywania soli oraz 745 lat nadania Bochni jako pierwszemu miastu Małopolski praw lokacyjnych.

Święto Bochni obchodzone będzie przez dziewięć dni. Rozpoczęło się mszą świętą w kaplicy Błogosławionej Kingi, podczas której homilię wygłosił biskup tarnowski Jan Stryna. Potem w komorze „Ważyn” bocheńskiej kopalni odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej z udziałem m.in. przedstawicieli rządu, tarnowskich parlamentarzystów, burmistrzów i wójtów nie tylko z województwa tarnowskiego, delegacji z niemieckiego Bad Salzdetfurth oraz zaprzyjaźnionego słowackiego Kežmarku. Prof. Henryk Samsonowicz z Uniwersytetu Warszawskiego wygłosił wykład nt. „Znaczenie Bochni w XIII-wiecznej Polsce”. Na ręce przewodniczącego Rady Józefa Kocota i burmistrza Bochni Teofila Wojciechowskiego przekazano okolicznościowe adresy (w tym list gratulacyjny od premiera) oraz pamiątkowe upominki.

W czasie sesji odsłonięto też obraz namalowany przez Jacka Kobięłę, przedstawiający scenę nadania praw miej-

wackiego Kežmarku. Prof. Henryk Samsonowicz z Uniwersytetu Warszawskiego wygłosił wykład nt. „Znaczenie Bochni w XIII-wiecznej Polsce”. Na ręce przewodniczącego Rady Józefa Kocota i burmistrza Bochni Teofila Wojciechowskiego przekazano okolicznościowe adresy (w tym list gratulacyjny od premiera) oraz pamiątkowe upominki.

W czasie sesji odsłonięto też obraz namalowany przez Jacka Kobięłę, przedstawiający scenę nadania praw miej-

skich Bochni. Obraz ten umieszczony zostanie w sali Urzędu Miasta.

Po południu uroczystości jubileuszowe z udziałem wojewody tarnowskiego Aleksandra Grada i przewodniczącego AWS Mariana Krzaklewskiego, przeniesiono na bocheński Rynek. W centrum Bochni odsłonięto pamiątkowy obelisk, na scenie w sobotę i wczoraj występowali artyści.

Od jutra w bocheńskim Muzeum zwiedzać będzie można wystawę „Osiem wieków Bochni, sól, miasto – ludzie” zorganizowaną przy współudziale Uzdrowiska – Kopalnia Soli Bochnia i Archiwum Państwowego. (sal)

650 lat Krościenka

W sobotę uroczystą sesją Rady Gminy rozpoczęto obchody 650-lecia nadania praw miejskich Krościenku. W trakcie sesji przewodniczący Rady Gminy Ryszard Postawka wręczył nadane tytuły „Honorowy Obywatel Gminy Krościenko”, które otrzymali: ksiądz prałat dr Andrzej Pękała, dr Eugeniusz Rustanowicz i prof. dr hab. Jan Szyszko.

Wręczono również 12 odznaczeń „Za Zasługi dla Gminy Krościenko n. Dunaj-

Józefa Ferko. Z okazji jubileuszu do Krościenka napłynęło wiele życzeń i gratulacji,



cem”, list pochwalny oraz ministerialne odznaczenie „Zasłużony Działacz Kultury” dla

m.in. list z Biura Parlamentarnego AWS od Andrzeja Chronowskiego i Andrzeja

Szkaradka. Kolejnym punktem uroczystości był wernisaż wystawy „Krościenko w fotografii lat 1870-1970”.

Niedzielne uroczystości rozpoczęła msza św. Po zakończeniu nabożeństwa mieszkańcy i goście z orkiestrą OSP na czele przeszli do amfiteatru „Pod Wierzbą”. Tutaj w części oficjalnej uroczystości przemówienie wygłosił wójt Bronisław Bublik a z życzeniami, gratulacjami wystąpili zaproszeni goście, m.in. wojewoda nowosądecki Lucjan Tabaka, senator Franciszek Bachleda-Księdzularz, posłowie Ziemi Sądeckiej: Zofia Krasicka-Domka, Kazimierz Dzielski i Marian Cycoń.

Częścią artystyczną uroczystości był spektakl pt. „Kartki z naszych dziejów” przygotowany przez nauczycieli oraz dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i średnich z terenu Gminy Krościenko oraz chór Anny Paluch.

Wacław MACHAŁA

Z piramidą w kieszeni

(Dokończenie ze str. 1)

— Byłam zszokowana, gdy na zapadłej indyjskiej prowincji zobaczyłam je po raz pierwszy. A efekty ich zastosowania po prostu mnie zdumiały — mówi Grażyna Borkowska, która odkryła wedyjskie okulary dla Polski i po uzyskaniu wszelkich możliwych opinii i atestów zaczęła je produkować.

Okulary składają się z czarnych, nieprzezroczystych przestron, mających równomiernie rozmieszczone małe dziurki. Promienie świetlne przechodząc przez nie załamują się w specyficz-

ny sposób, co zmusza oko do pewnego wysiłku i dzięki temu samoczynnie poprawia się ostrość widzenia. Wystarczy chodzić w okularach 2-3 godziny dziennie.

Na festiwalu można było także poznać sposoby korekcji wzroku metodą Liwitinowa i Batesa.

— Piramidy idą jak woda. Ludzie zaczynają doceniać starą egipską wiedzę, która nie straciła na wartości i może pomagać także ludziom we współczesnym świecie — mówi Grzegorz Ciszak, znany polski radiesteta, badacz promieniowania kształtów i wy-

twórca piramid. To on właśnie wynalazł specjalną nakładkę na czubek szkieletowej piramidy, która niweluje jej zewnętrzne promieniowanie po stronie południowej, należące do bardzo szkodliwej zieleni ujemnej.

Podstawa największej sprzedanej na festiwalu piramidy miała 2 m 34 cm, co oznacza, że piramida była wysoka na 1,5 metra. Kupił ją krakowianin. Dołączył do całej już rzeszy Polaków, którzy żyją pod dachem w formie ostrosłupa.

Przeżycia duchowe nie były oczywiście za darmo. Naj-

droższa wróżka żądała 120 zł za to, że na kilka chwil odczyta przyszłość z kart, a przykładowo cylindry faraonów mające dać nam wręcz boską moc to wydatek ponad 600 zł.

Kulminacyjnym punktem festiwalu było jak co roku — chodzenie po rozżarzonych węglach ogniska. Chętni przeżyli, nawet nie osmalili skóry i mówią, że to nic trudnego. Na zakończenie imprezy Małopolskie Stowarzyszenie Naturoterapii i cech małopolskich bioenergoterapeutów przekazały 2 tys. zł na rzecz dzieci niepełnosprawnych. (KaK)

„Sokół” znów w powietrzu

W sobotę ratownicy Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego udzielili pomocy turystce, która poślizgnęła się na śniegu i spadła ze Świnicy. Obrażenia okazały się niegroźne, ale ze względu na miejsce zdarzenia zdecydowano się skorzystać ze śmigłowca.

„Sokół” przyleciał wprost z Krakowa. Był to jego pierwszy lot w góry po zawieszeniu jego używania w związku z nieopłaconą składką ubezpieczeniową. Jak poinformował nas naczelnik TOPR dr Robert Janik, „sokół” ubezpieczony jest do sierpnia. Obowiązek zapłacenia składki spoczywa na krakowskiej kolumnie transportu sanitarnego. Ta jednak przechodzi ostry kryzys finansowy. Naczelnik TOPR ma nadzieję, że do końca wakacji uda się rozwiązać problem dalszego ubezpieczenia śmigłowca. Dobrze by było — zbliża się jubileusz 90-lecia istnienia ratownictwa w Tatrach. (z)

Dzisiaj Dzień Dziecka

Order Uśmiechu

(Dokończenie ze str. 1)

W trakcie koncertu rabczańskich „Triolek” i zespołu regionalnego „Piątkowiaki” z Chelmea wręczono trzem nowomianowanym Orderu Uśmiechu przyznany przez dzieci. Odznaczeniem tym została uhonorowana Małgorzata Kwiatkowska — lekarz pediatra z Warszawy, Sławomir Izak — prezes Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Andrzej Umiastowski — działający na rzecz krwiodawstwa dzieci w Kędzierzynie-Koźlu. Aby podkreślić ponadnarodowy charakter tego wyróżnienia pasowania dokonywali członkowie Kapituły z Białorusi, Francji i Włoch. Nieco innym odznaczeniem, Medalem im. dr Henryka Jordana przyznany również za działalność z dziećmi uhonorowano prezesa PL LOT Jana Lityńskiego, prof. Grażynę Wichrowską, pełnomocniczkę Kapituły w sprawie budowy Rabkolandu i Centrum Uśmiechu Dziecka, dyrektor MOK Jo-

annę Lelek i dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Rabce, w której mieści się pierwsze na świecie Muzeum Orderu Uśmiechu — Ewę Chorażak.

Święto dzieci zaakcentowano otwierając plac zabaw nazwany imieniem Orderu Uśmiechu. Otwarcia dokonał Jan Lityński i przewodniczący Rady Miejskiej Bogusław Sroka. Członkowie Kapituły zwiedziła także Wojewódzka Po konkursowa Wystawę Plastyczną Dzieci „Rabka — Miasto Dzieci — Miasto Marzeń”. Oceniali również postępy prac związanych z budową szkoły dla chorych dzieci przy Szpitalu Kardiologicznym „Olszówka”. Drugi dzień Złotu połączono z wielkim balem charytatywnym, zorganizowanym przez rabczański oddział PKPS i Miejski Ośrodek Kultury z okazji Dnia Dziecka. Dochód z tej imprezy zostanie przekazany na dofinansowanie letniego wypoczynku dla najbardziej potrzebujących dzieci. (aga)

Z nowymi sercami

Na... olimpiadę

W lipcu w niemieckiej miejscowości Bad Oyenhausen odbędą się — już po raz szósty — zawody sportowe dla osób po przeszczepach. Urządza je European Transplant Games. W tej Olimpiadzie wezmą udział także reprezentanci Polski: osoby po transplantacji serc, przeprowadzonej w Klinice Chirurgii Serca i Naczyń Collegium Medicum UJ.

Z tej okazji od piątku (do jutra) przebywa w Krakowie 18-osobowa grupa przyszłych olimpijczyków. Ćwiczą oni na obiektach sportowych WKS Wawel lekkoatletykę (biegi, skoki, pchnięcie kulą), siatkówkę, koszykówkę, pływania. Grają także w ping-ponga. Przechodzą równocześnie badania rehabilitacyjne i testy wysiłkowe w Klinice Szpitala im. Jana Pawła II.

Nad całością zajęć czuwa kardiochirurg, dr Mirosław Garlicki. Ćwiczenia sportowo-

rehabilitacyjne prowadzą specjaliści z Kliniki i studentci Wydziału Rehabilitacji AWF pod kierownictwem dr Anny Marchewki.

Po tygodniowym pobycie w Krakowie, odbędzie się jeszcze obóz przygotowawczy w Nałęczowie, następnie zaś reprezentanci Polski wyjadą do Bad Oyenhausen.

Uczestnicy zgrupowania, którzy mieszkają w różnych stronach Polski, wykorzystali pobyt w Krakowie, zwiedzając jego zabytki. (kas)

Nie ma i nie wiadomo, kiedy będzie

Polityczna witamina

— Nie mamy, ale proszę pytać. W krakowskich aptekach brakuje witaminy E oraz A+E. Nie zawsze można je kupić w woj. nowosądeckim i tarnowskim. Jedyne w Polsce producent witaminy E, firma Glaxo Wellcome powiada, że wszystko przez politykę.

— Nasze zamówienia są realizowane w najwyższej kilku procentach lub wcale. Tak jest od dłuższego czasu. Firma Glaxo Wellcome, dawniej Polfa Poznań, próbowała nas zmusić do zakupu w więzaniach, tzn. witamina E razem z witaminą C i paracetamolem. Jednak akurat tych specyfików nam nie brakuje, nie możemy

robić zapasów — wyjaśniają w krakowskiej hurtowni.

Przemysław Nowicki z firmy Glaxo twierdzi, że głównym powodem kłopotów z produkcją witaminy E była polityka, czyli afery żelatynowa. Zakaz importu żelatyny wołowej, z której robiono osłonki do witamin, miał określone konsekwencje. Teraz zakład stara się

nadrobić wszystkie zaległości, pracując przez okrągłą dobę: — Zamiast wołowej sprowadzamy z Niemiec żelatynę wieprzową — informuje Nowicki.

Właściciele hurtowni przyznają, że ostatnio wystąpił także znaczny wzrost sprzedaży witaminy E reklamowanej jako witamina młodości. Rynek nie lubi próżni, więc kiedy zaczęły się problemy z produkcją w kraju, w aptekach pojawiła się witamina E z importu. Niestety, prawie dwa razy droższa. (JGH)

Średnio zamożni...

(Dokończenie ze str. 1)

Nieco gorzej na tym tle wypada powiat myślenicki (500 — 600 zł), który od lat stanowił zaplecze siły roboczej dla Krakowa i w którym nadal w pewnej części społeczeństwa dominuje model „chłopობотника”. Władze tego powiatu będą musiały szczególnie uważnie pracować nad swoją strategią rozwojową.

Biedne powiaty bogatych ludzi

Paradoksalnie powiaty mające najlepsze warunki do produkcji rolnej będą miały najniższe przychody. Chodzi

przede wszystkim o Dąbrowę Tarnowską i Kazimierz Wielką (300 do 400 zł — najniższy przedział), Proszowice i Miechów (400 — 500). Wynika to z bardzo prostego powodu: rolnicy nie płacą podatku dochodowego od osób fizycznych. Te powiaty będą zapewne potrzebowały wojewódzkich dotacji wyrównawczych.

Gorzej z powiatami w otoczeniu Kielc. W przeciwieństwie do powiatów z południa obecnego Kieleckiego są to na ogół ubogie powiaty ubogich ludzi. Szansą dla nich jest Małopolski Program Rozwoju

Rolnictwa i Wsi oraz promocja turystyczna Gór Świętokrzyskich.

Największy problem

To powiaty północno-wschodnie Kielecczyzny: Stara-Chowice, Skarżysko-Kamienna, Ostrowiec Świętokrzyski. Tu nie obejdziesz się bez poważnych inwestycji przemysłowych.

Taka w przybliżeniu będzie Wielka Małopolska, choć trzeba mieć świadomość, że wszystkie jej problemy poznamy dopiero po reformie.

Jerzy PAŁOSZ

25 oczyszczalni dla Czorsztyna

Ścieki przepływają obok

Choć do tej pory uruchomiono dopiero 12 z projektowanych 25 oczyszczalni ścieków chroniących zbiornik w Czorsztynie przed degradacją, Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej zapewnia, że w tym roku zaczną pracować wszystkie. Reszta zależy od gmin i mieszkańców dorzecza Dunajca, z których część na razie woli spuszczać ścieki przez dziurawe szamba zamiast płacić za ich neutralizację.

Bez względu na to, jak ocenia się wpływ zbiornika w Czorsztynie na środowisko, związane z jego budową porządkowanie gospodarki ściekowej daje już efekty.

— Jeszcze parę lat temu woda w Dunajcu zawierała dwa razy tyle zanieczyszczeń co teraz. W niektórych parametrach z pozaklasowej awansowała do II klasy. Przed zbiornikiem nadal jest skażona bakteriologicznie, ale taka jest każda polska rzeka i zmienić to może jedynie przy-

łączenie wszystkich do kanalizacji i oczyszczalni ścieków — informuje dyrektor Marta Wiecech-Kumiega z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Nowym Sączu.

Z planowanych 25 oczyszczalni pracuje 12. Trwa budowa pozostałych, Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej obiecuje, że do listopada plan będzie wykonany. Z każdym miesiącem rozrasta się również sieć kanalizacyjna. Ale niektóre nowe oczy-

szczalnie w rejonie zlewni Dunajca nie mogą pracować pełną parą, ponieważ brakuje ścieków. Choć w ramach programu ochrony zbiornika w Czorsztynie wybudowano już 223 km sieci kanalizacyjnej, wielu mieszkańcom rolniczych gmin nad Dunajcem trudno pogodzić się z koniecznością płacenia za unieszkodliwianie własnych ścieków, które dotąd płynęły sobie za darmo do rzek i potoków.

Najbardziej zainteresowani likwidacją szamb są gospodarze nastawieni na obsługę turystów. Np. w Bukowinie Tatrzańskiej, gdzie oczyszczalnia jest dopiero budowana, mieszkańcy codziennie pytają urzędników, kiedy wreszcie zostanie uruchomiona

(na razie nie wiadomo, ile będzie kosztowało przyłączenie).

Niektóre oczyszczalnie mają natomiast problemy z tymi, którzy bardzo chętnie z nich korzystają, lecz bez uzgodnienia. Oczyszczalnia w Nowym Targu jest niszczona przez niezarejestrowanych garbarzy nielegalnie wylewających skażone chłodem ścieki do miejskiej sieci. A oczyszczalnia ma specjalne urządzenia do ich neutralizacji.

Z tym jednak muszą się uporać władze samorządowe. Na szczęście, nawet garbarskie ścieki Dunajcowi szkoda teraz mniej, niż przed napełnieniem zbiornika i budową systemu jego ochrony.

(JGH) ☉

Krakowskie Centrum Komunikacyjne

Do umowy daleko

Obecnie trwają rozmowy ekspertów reprezentujących Amerykanów i Polskie Koleje Państwowe czyli przyszłych partnerów umowy. Dotąd jednak nie doszło do ustalenia jej podstawowych warunków.

Tishmana i PKP łączą wstępne porozumienie zawarte jeszcze w marcu, w którym uczestniczyła także gmina Kraków. Ostateczną umowę Amerykanie muszą jednak zawrzeć z kolejami, do których należy ok. 95 proc. gruntów po zachodniej stronie dworca głównego, gdzie ma powstać olbrzymi kompleks budynków handlowych, biurowców i hoteli. Kontakty Tishman—PKP stały się intensywniejsze odkąd Amerykanie na początku maja otworzyli swoje przedstawicielstwo w Krakowie. Podstawową sprawą do uzgodnienia jest sposób w jaki zagraniczni inwestorzy zdobędą prawo do terenu. Jak się dowiadujemy, zainteresowani są przede wszystkim wykupie-

niem na własność działek, na których mają inwestować.

To rozwiązanie jest trudne do przyjęcia dla PKP. Woląby one utworzyć z Amerykanami spółkę, która wybudowałaby Centrum, a potem mogłaby czerpać finansowe korzyści z jego funkcjonowania. Dlatego chcą do tej spółki wnieść grunty jako aport rzeczowy. W PKP zwolenników ma również pomysł by tylko wydzierżawić długoterminowo Amerykanom tereny koło dworca. Wątpliwe jest jednak by ci przyjęli taką propozycję.

Jak przyznał w rozmowie z „GK” dyrektor PDOKP Józef Jeżewicz, negocjacje będą jeszcze trwały długo, a ostateczną decyzję podjąć mają władze centrali PKP. (MaBa)

Ratownicy z Nowego Sącza

Latające psy

Psy potrafiące odszukiwać ludzi zasypanych gruzami, które pełnią służbę w straży pożarnej w Nowym Sączu, zaliczają już podniebne loty i desantowanie na linach ze śmigłowca. Teraz zwrócono się do sądeckich strażaków, by ich psy odszukiwały górników zasypanych węglem podczas katastrof w kopalniach.

Strażacka sekcja z psami do poszukiwania ludzi zasypanych gruzami powstała w Nowym Sączu trzy lata temu. Są-

sowane są tym Centralna Stacja Ratownictwa Górniczego w Bytomiu oraz Polska Miedź w Lubinie. Po konsul-



Pies strażacki z opiekunem opuszczają pokład śmigłowca

deckie psy z powodzeniem uczestniczyły w wielu trudnych akcjach. Jak — prowadzony przez Mirosława Pulitę, odszukał szczątki ciała jednej z ofiar zaważenia się bloku mieszkalnego w Gdańsku. Luk — szkolony przez Ryszarda Klimka, znalazł zwłoki mężczyzny zaginionego podczas powodzi, zaś Aris, którego przewodnikiem jest Adam Talar odnalazł ciało samobójcy w lasach nad Popradem.

Skuteczność i szybkość prowadzenia akcji przy użyciu psów poszukujących zwróciła na nie uwagę ratowników górniczych. Podczas tragicznego tapnięcia w jednej z kopalń węgla na Śląsku sprowadzono psy. Bezbłędnie wskazywały miejsce, gdzie jest zasypany górnik.

To potwierdziło celowość używania specjalnie wyszkolonych psów do akcji ratowniczych w kopalniach. Zaintere-

tacjach z niemieckimi służbami ratowniczymi, górnicy doszli do wniosku, że nie ma sensu utrzymywanie własnych psich oddziałów. Dla górnictwa mają służyć strażackie psy z Nowego Sącza. Na miejscu mogą znaleźć się tak szybko, że ich dowóz nie opóźni akcji pod ziemią.

— Do przewozu psów w warunkach, które pozwolą by wchodziły do akcji bez zmęczenia, adaptowany jest terenowy mercedes otrzymany od służb ratownictwa z Niemiec — mówi dowódca JRG nr 2 w Nowym Sączu starszy kapitan Maciej Halota. — W planie jest przygotowanie mniejszego, ale szybkiego auta, najpewniej landrovera defender, który zabierałby dwa psy z przewodnikami, sprzęt elektroniczny do wykrywania zagrożeń wybuchem gazu i operatora tych urządzeń.

Stanisław ŚMIERCIAK

teraz

100 zł

kosztuje

90,50 zł

Od 1 czerwca trwa sprzedaż obligacji indeksowanej piątej rocznej pożyczki państwowej serii o terminie wykupu

1 czerwca 1999 roku

Obligacje skarbowe to bezpieczna i zyskowna forma inwestowania. Bezpieczna, ponieważ po pierwsze Twoim dłużnikiem i gwarantem zainwestowanych pieniędzy jest Skarb Państwa, a po drugie możesz je sprzedać przed terminem wykupu nie tracąc należnych odsetek. Rentowna, gdyż gwarantuje nie tylko godziwy zysk, lecz także umożliwia korzystną inwestycję oszczędności w nowe obligacje. Należną kwotę możesz zainwestować w obligacje nowej serii.



wybierz obligacje skarbowe
zysk bez ryzyka

Za obligacje nabywca płaci dzienną cenę sprzedaży. Cena ta ulega zwiększeniu o wartość przypadających na dany dzień odsetek. Jeśli chcesz kupić sto złotych

płacąc tylko 90,50 złotych - nie zwlekaj! Sprzedaż rozpoczęła się 1 czerwca w biurach maklerskich.

Przekonaj się, że tak zyskujesz pewność korzystnej inwestycji. Skorzystaj z bez-

płatnej informacji biur maklerskich
Konsorcjum: tel. 0-800 200 68,
0-800 200 70, 0-800 69 666.

Łączna wartość nominalna oferowanych obligacji wynosi 800.000.000 zł

35. Międzynarodowy i 31. Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych

Noc bez Amwaya

W kinie „Kijów” trwają zmagania konkursowe 35 Międzynarodowego i 31 Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych. Wyświetlane filmy budzą spore emocje wśród wiernych imprezie publiczności. Nie dorównywały one jednak sobotniemu napięciu, kiedy to rozpuszczono pogłoskę, iż o 12 w nocy odbędzie się projekcja obrazu Henryka Dederki „Witajcie w życiu”.

Zakazany sądownie film, opowiadający o firmie Amway i jej wpływie na psychikę związanych z nią ludzi w ostatniej chwili został jednak odwołany. Szkoda, gdyż sam fakt wyświetlenia go, miał szansę stać się manifestacją przeciwko cenzurze jaką zastosowano na wniosek Amwaya względem artysty. Jaką rekompensatą dla nie mogących zobaczyć go widzów, będzie spotkanie z Henrykiem Dederką, które odbędzie się dziś, o godz. 19.30, w ramach Off Festiwalu organizowanego w Rotundzie. Zaprezentowane też zostaną wcześniejsze jego obrazy: „Mechaniczna narzeczona”, „Jak to jest”, „O. N. C”, „Incognito”, „Wylap”.

W sobotnią noc zamiast „Witajcie w życiu” pokazano inny głośny ostatnio polski film krótkometrażowy. „Jakub” Adama Guzińskiego był jedynym polskim obrazem zaprezentowanym na tegorocznym festiwalu w Cannes, gdzie na dodatek zdobył nagrodę Cinepoundation. Dzięki temu pierwsza fabuła zrea-



Przewodniczącą międzynarodowego jury, Marcela Łozińską zastaliśmy przy pracy

lizowana przez młodego reżysera zostanie pokazana podczas kolejnego francuskiego święta kina.

Jest to przygnębiająca dość opowieść o chłopcu, którego ojciec żadko bywa w domu. Tęskniący za nim bohater po-

pada w konflikt z nauczycielem, każącym mu pojawić się w szkole z tatą. Krakowskim akcentem w nagrodzonym filmie jest rola aktorki Starego Teatru Małgorzaty Hajewskiej-Krzysztofik, wcielającej się w ciężarną matkę Jakuba.

Festiwalowi towarzyszą interesujące przeglądy. W ramach „Polskich Złotych Smoków”, czyli filmów nagrodzonych na poprzednich edycjach imprezy można było zobaczyć „Pierwszą miłość” Krzysztofa Kieślowskiego, „Wszystko może się przytrafić” Marcela Łozińskiego i „Tango” Zbigniewa Rybczyńskiego – obraz, który w Krakowie zdobył tylko Brązowego Lajkonika, ale za to uhonorowano go Oscarem w 1982 roku.

Wieczór przygotowany przez TVN przyniósł reportaż realizowany przez telewizję z cyklu „Ludzie w drodze” i w „Mrocznym kręgu”. „Więzienny plan” o Yves Goulais, reżyserze, zabójcy żony i Andrzeja Zauchy, „Biała pułapka”, o niedopatrzniu lekarzy doprowadzającym do śmierci młodego mężczyzny, który trafił do szpitala ze złamaną nogą czy „Jak kamień w wodę” – historia człowieka skazanego na śmierć przez mafię, który cudem przeżył, są na pewno interesującą telewizyjną propozycją. Jednak zablokowany nadmiar makabry jest na tyle przygnębiający, że nie da się go przetrwać w całości.

Na temat konkursowych filmów, przed ogłoszeniem wyników, jurorzy milczą jak grób. Oczywiście w zakulisowych dyskusjach raz po raz pada jakiś tytuł, lecz trudno cokolwiek wcześniej wyrokować, gdyż pokazy potrwały do wtorku.

Magda HUZARSKA-SZUMIEC



Weekend kinomaniaka

Filmy służą do oglądania. To jasne jak słońce, którego ostatnio mamy aż w nadmiarze. Skoro już jednak obdarzeni zostaliśmy słuchem, to głupio byłoby tego zmysłu nie wykorzystać, zwłaszcza że filmy, które weszły w piątek na ekrany, brzmią mnóstwem różnorodnych nut, dźwięków i stylistyk. To cieszy, bowiem w zalewie hollywoodzkich produkcji i ich polskich podróbek trudno o dzieło, które ma z zamysłem przygotowaną muzykę. Muzykę, która nie tylko świetnie ilustruje kinowe obrazy ale i istnieje bez nich.

Doskonałą ścieżką dźwiękową reklamowane są już od miesiąca „Wielkie nadzieje” Alfonso Cuarona. Kilkadziesiąt minut stonowanej, nastrojowej muzyki w wykonaniu Tori Amos, Iggy'ego Popa, Moby czy Grateful Dead zadowoli nawet najbardziej wybrednych melomanów, którzy lubią by było przebojowo ale i ambitnie. Taka też jest płyta wyświetlanego u nas od

trzech dni marnego „Money Talks” („KasaMowa”). Śmieszna amerykańska artyściśka spod znaku rhythm and bluesa, soulu i hip-hopu na czele z The Refugee Allstars, przygotowała bowiem kilka naciętych piosenek, których słucha się z prawdziwą przyjemnością, i które nie wylecą tak szybko z pamięci jak słabutkie dzieło Bretta Ratnera.

O ile oba wymienione wyżej soundtracki nadają się dosłownie dla każdego (kto oczywiście nie ogranicza się do słuchania radia i lubi wydać trochę pieniędzy na kompakt), to muzyką z „Chinese Box” zachwycą się tylko amatorzy muzycznej „chińszczyzny”, którą tu reprezentuje kiczowata, orientalna odmiana disco polo. Złego słowa nie powiem natomiast o dźwiękach, które usłyszałem na premierze „Wild Man Blues” z Woody Allenem w roli... klawirzysty. Gdyby jeszcze komuś zachciałoby się wydać je na srebrnym krążku...

Artur SZKLARCZYK

W Starym Teatrze

1.06 (wt.)
DS, g. 18.00 Faust
SK, g. 19.15 Sztuka
MS, g. 19.30 Wznawienie
3., 4., 5.06 (śr., czw., pt.)
DS, g. 19.15 Słomkowy kapelus
SK, g. 19.15 Peer Gynt
MS, g. 19.30 Listy miłosne
6.06 (sb.)
DS, g. 19.15 Słomkowy kapelus
SK, g. 19.15 Peer Gynt
7.06 (nd.)
SK, g. 19.15 Peer Gynt
MS, g. 19.30 Listy miłosne

W tym tygodniu polecamy „Sztukę” – spektakl Krystiana Lupy, oparty na tekście Yasminy Rezy, francuskiej aktorki i dramatopisarki. Rzecz dzieje się współcześnie. Poznajemy trzech, zaprzyjaźnionych od lat dżentelmenów. Jedna z nich, Serge kupuje bardzo drogi obraz, który zdaniem Marca jest tylko „białym obrazem w białe paski”.

Na Czytelnika, który pierwszy z egzemplarzem „GK” zjawi się w kasie Starego Teatru, przy ul. Jagiellońskiej 5, czeka podwójne zaproszenie na wybrany spektakl w tygodniu. (MSZ)

3 kluczowe dni Renault!

3 nowe Clio do wygrania!

3 kluczowe dni Renault.

Od 5-go do 7-go czerwca 1998 w salonach Autoryzowanych Partnerów Renault w całej Polsce można zobaczyć **nowe Clio!** W ciągu 3 kluczowych dni Renault – **3 nowe Clio** do wygrania! Odwiedź Autoryzowanego Partnera Renault – otrzymasz tam broszurę „3 kluczowe dni Renault”. Dołączony do niej będzie **kluczyk**. Wsiądź do **nowego Clio**, włóż **kluczyk** do stacyjki i spróbuj uruchomić silnik. Jeżeli Ci się to uda i odpowiesz na pytania konkursowe... **nowe Clio** będzie Twoje!*

5, 6, 7 czerwca 1998

*Szczegółowe zasady konkursu - u Autoryzowanych Partnerów Renault.

www.renault.com.pl

Renault zaleca oleje elf



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANYCH PARTNERÓW RENAULT

woj. krakowskie: Kraków M.Bień-PSkalski s.c. ul. Josepha Conrada 45; Janusz Lisowski, ul. Powstańców Śląskich 24; MAKR S.c. ul. Makuszyńskiego 5a; Wieliczka J.Lisowski, ul. Niepołomska 26 d; Zabierzów A. Łyko, ul.Krakowska 253.

Śladem naszych publikacji

Nabici w Złocien

W związku z artykułem Marka Lubasia-Harnego pt. „Nabici w Złocien”, który ukazał się w „GK” z 22 maja, uprzejmie proszę o wyjaśnienie, jakie, zdaniem autora, stanowiska pracy zajmowane przez członków spółdzielni mieszkaniowych dają wystarczające kompetencje, by rozliczyć władze spółdzielni. Z artykułu wynika, że referent w Urzędzie Miasta Krakowa takich kompetencji nie ma. Czyżby przyjęcie do spółdzielni mieszkaniowej powinno założyć od zajmowanych stanowisk, jak to sugeruje artykuł? Uprzejmie informuję, że zajmuję stanowisko inspektora w UMK (a nie jak podano w artykule – referenta). W związku z tym chciałabym zapytać Autora, czy to stanowisko oznacza już właściwe kompetencje do rozliczenia władz spółdzielni z pieniędzy, które stanowią moją wyłączną własność? Idąc dalej tokiem myślenia Autora należy współczuć tym wszystkim członkom Spółdzielni Mieszkaniowej „Śnieżka”, którzy zajmują stanowiska poniżej referenta w UMK. Pozostaje im jedynie prawo do zapłaty za mieszkanie, bez możliwości sprawdzenia, na co ich pieniądze zostały wydane. Oznacza to pozbawienie wszelkich podstawowych praw zagwarantowanych w Konstytucji; być może sprawą tą winien zająć się rzecznik spraw obywatelskich.

Ponieważ sprawa poruszona we wspomnianym artykule dotyczy nie tylko mnie, lecz dużej rzeszy członków SM „Śnieżka”, oczekuję Państwa stanowiska na łamach „Gazety Krakowskiej”.

Elżbieta WEŁNA
Kraków

Od autora:

Obawiam się, że zaszło nieporozumienie. Proszę jeszcze

raz przeczytać fragment, do którego zgłasza Pani pretensję. Zaczyna się on: „W zarządzie spółdzielni uważają...”. Nie wiem, na jakiej podstawie wysnuła Pani wniosek, że autor podziela pogląd zarządu, iż referent nie ma kompetencji do oceniania władz spółdzielni. Przeciwnie, uważam, że takie prawo ma każdy spółdzielca, czy jest profesorem, czy nocnym stróżem. Informuję więc Panią, że pogląd zarządu na ten temat próbowałem wyszydzić. Widocznie nie dość przejrzyście, nad czym ubolewam.

Marek LUBAŚ-HARNY

Oburzenie w Szczepanowicach

16 maja „GK” zamieściła naszą polemiczną odpowiedź na list Józefa D. pt. „Oburzenie w Szczepanowicach”. Z przykrością zauważyliśmy, że jej treść została skrócona w taki sposób, iż niemożliwe stało się pełne wyjaśnienie wszystkich wątpliwości podniesionych w piśmie Józefa D., m.in. dotyczących żenującej sprawy przyznawania sobie medali, czy też sposobu finansowania zakupu alkoholu na coroczne przyjęcie, które według tradycji ma miejsce po walnym zebraniu. W związku z powyższym zwróciliśmy się do „GK” o ponowne wydrukowanie naszej odpowiedzi, tym razem w całości.

Chcielibyśmy również z całą stanowczością zaprzeczyć, aby w Szczepanowie poszukiwano osobnika podpisanego jako Józef D. Nikt Józefa D. nie szukał, a tym bardziej nie prowadzono szczegółowego śledztwa, jak zasugerowano w artykule z 16 maja. Czy mieszkańcy Szczepanowa wiedzą, kto ukrywa się pod pseudonimem Józef D.? Oczywiście, domyślają się. Nie jest to jednak wynik „szczegóło-

wego śledztwa”. Po prostu w takiej niewielkiej miejscowości ludzie dobrze się znają i wiedzą do czego kto jest zdolny. Takie metody, jaką posłużył się Józef D., nie biorą się przecież znikąd, a są wyrazem konsekwentnej postawy danej osoby. Nic zatem dziwnego, że większość mieszkańców nie miała trudności z domysleniem się, kto kryje się za ksywą Józef D.

Czy Józefowi D. coś grozi? W żadnym przypadku! Nikt nigdy nie groził Józefowi D., ani nie będzie tego robił w przyszłości. Nasi strażacy należą do ludzi poważnych i każdy z naszych druchów ma bez wątpienia więcej odpowiedzialności niż Józef D.

Jedyne co grozi Józefowi D. to utrata resztek szacunku u współmieszkańców Szczepanowa. To tylko mieliśmy na myśli pisząc, że „takie postępowanie bez wątpienia negatywnie kiedyś zaszkodzi w życiu Józefa D.” oraz „kto wiatr sieje – ten zbiera burzę”. O takie skutki swojego „pisarstwa” Józef D. do nikogo nie może mieć pretensji. Sam sobie na to zapracował. Józefowi D. nie biada, ale wstyd!

Tym oświadczeniem ostatecznie kończymy tę przykrą dla nas sprawę. Korzystając z okazji chcielibyśmy jeszcze przeprosić mieszkańców Szczepanowic, że z powodu podobieństwa nazw naszych miejscowości i pomyłki redakcji „GK” zostali zamieszani w takie żenujące zdarzenie.

Józef TRYBA
Ireneusz CEBULA
Zbigniew STARSIAK
Zdzisław RECZEK
Szczepanów

Uśmieszek współczucia

Odpowiadając na krytyczną notatkę „Uśmieszek

współczucia” Michała Jaskulskiego, opublikowaną w „GK” z 23 marca br., dyrekcja Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego wyjaśnia. Po ustaleniu, iż opisane zdarzenie miało miejsce 9 marca br. w rejonie obsługiwanym przez Oddział Centralny KPR – nr tel. 999, wdrożone zostało postępowanie:

1) Przesłuchano nagrane w tym dniu wezwania zarejestrowane w godzinach porannych. Zgłoszenie: „zasłabł przytomny, dorosły mężczyzna znajdujący się w miejscu publicznym zaraz za ul. Wawrzyńca na przystanku autobusowym” przyjęte zostało o godzinie 8.18'21". Rozmowa trwała 2 min. 57 sek. z powodu trudności w sprecyzowaniu miejsca.

2) Zgodnie z zapisem w zleceniu wyjazdu karetka wyjechała o godz. 8.24 (czas wyjazdu mieści się w granicach normy). Po wstępnym badaniu – chorego przewieziono do Centralnej Izby Przyjęć Państwowego Szpitala Klinicznego przy ul. Śniadeckich 10 w Krakowie. O godz. 8.48 karetka powróciła do Oddziału.

3) Nie możemy się odnieść do zarzutu: „w ciągu tej pół godziny mijają nas trzy bynajmniej nie spieszące się ambulansy”, gdyż transportem sanitarnym dysponują oprócz pogotowia także szpitale, przychodnie i inne placówki służby zdrowia.

Reasumując, w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego nie znaleźliśmy podstaw do zastosowania jakiegokolwiek kary regulaminowej wobec pracowników pogotowia zaangażowanych w udzielanie pomocy 9 marca br. przy ul. Starowiśniej.

lek.Anrzej WIŚNIEWSKI
dyrektor
Krakowskiego
Pogotowia Ratunkowego



Kraków. Rudera na skrzyżowaniu ulic Junackiej i Chełmskiej wciąż straszy. Prowadzi tędy droga na międzynarodowe lotnisko...

Dyżur prawny

Dzisiaj radca prawny „Gazety” udziela porad w godz. 13.00 – 14.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 412-46-33, w godz. 14.00 – 15.00 osobiście – Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

Czytelnicy pytają – „Krakowska” odpowiada

Warto wiedzieć

Wykład bez składki

□ **Bogusław R. z Krakowa** Jestem emerytowanym profesorem. Zaproponowano mi przygotowanie materiałów wizualnych i wygłoszenie wykładu w oparciu o umowę o dzieło. Czy od tego konieczne jest odprowadzenie składki na ZUS?

– Przygotowanie i następnie wygłoszenie wykładu stanowi przejaw działalności twórczej jego autora, a więc jest traktowane jako przedmiot prawa autorskiego w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zgodnie z przepisami tej ustawy przygotowanie i wygłoszenie wykładu może się odbyć zarówno na podstawie umowy-zlecenia, jak i umowy o dzieło.

Jeżeli strony zdecydują, że wykład zostanie wygłoszony

na podstawie umowy o dzieło, to wówczas osoba wykonująca tę umowę nie podlega ubezpieczeniu społecznemu, gdyż umowy o dzieło nie rodzą obowiązku tego ubezpieczenia. Faktu tego nie trzeba również zgłaszać do ZUS.

Zasiłek na maturzystę

□ W maju br. moja córka zdała maturę. Do kiedy przysługuje na nią zasiłek rodzinny?

– Na ucznia, który zdał maturę w maju, zasiłek rodzinny przysługuje do końca sierpnia. Wcześniejsze wstrzymanie zasiłku może nastąpić z chwilą podjęcia pracy zarobkowej przez absolwenta szkoły średniej.

Osoba pobierająca ten zasiłek na dziecko, które podjęło pracę, ma obowiązek zawiadomić o tym niezwłocznie swój zakład pracy. **JP-S**

Solidna konstrukcja

z nowoczesnego zakładu w Nysie

Zakup lub wzięcie w leasing Poloneza Trucka to rozsądna decyzja, która od razu przynosi zysk – ubezpieczenie OC nabywca otrzymuje za darmo, a opłaty AC wynoszą zaledwie 4% wartości samochodu.

To również decyzja, która przyniesie zysk w przyszłości – każdy posiadacz lub nowy nabywca Poloneza Trucka ma przywilej wstąpienia do Klubu Daewoo. Klubowa Karta uprawnia do wielu istotnych zniżek oraz preferencyjnych warunków zakupu nowego samochodu Daewoo. Pakiet ten będzie systematycznie rozszerzany.

do 30.06
radiomagnetofon
z panelem
GRATIS

Komfortowe wnętrze

Kierownica ze wspomaganiem o regulowanej wysokości, wygodne fotele, nowa, ergonomiczna deska rozdzielcza.

Właściciel Poloneza Trucka

Człowiek rozsądny, umiający kalkulować. W równym stopniu ceni sobie wytrzymałość i nowoczesność oraz komfort i niezawodność. Samochód dostawczy jest dla niego podstawowym narzędziem pracy.

Silnik

Wysokoprężny silnik Citroena 1.9 lub benzynowy 1.6 z wtryskiem – łączące wysoką sprawność i moc.

Światła przeciwmgienne

W wyposażeniu standardowym.

Obszerna, wielowariantowa przestrzeń ładunkowa

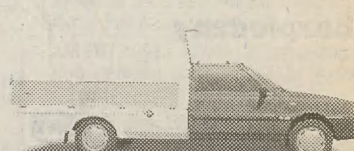
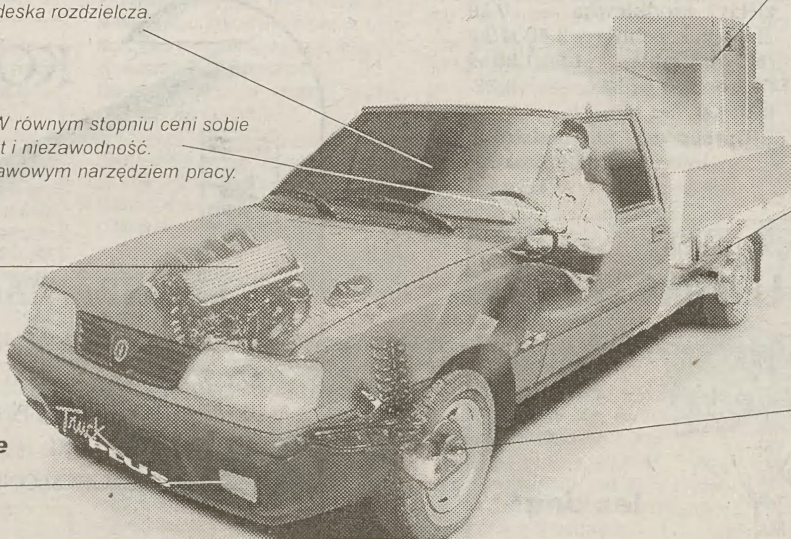
12 typów rozwiązań przestrzeni ładunkowej, blisko 1 tona ładowności.

Mocne zawieszenie

Zaprojektowane na najtrudniejsze drogi i bezdroża.

Hamulce Lucas

Nowoczesne rozwiązania podnoszące bezpieczeństwo i komfort jazdy.

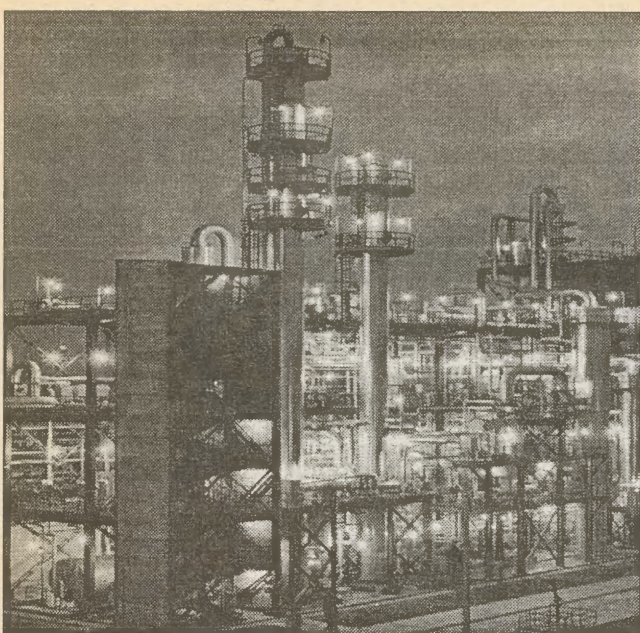


Karta Klubu Daewoo uprawnia do:
• zniżki na zakup części zamienialnych
• preferencyjnych warunków zakupu samochodów w Auto Systemie
• zniżek na ubezpieczenia, biletów i innych

DAEWOO-PSO

Dobry wybór

POLONEZ TRUCK ATRAKCYJNE MIEJSCE PRACY



Miejsce Ziemi Tarnowskiej w Małopolsce

Trzy razy „i”...

Park technologiczny

Ma powstać w oparciu o Zakłady Mechaniczne i Ośrodek Badawczo-Rozwojowy, czyli dwie instytucje będące ważnym elementem naszej produkcji zbrojeniowej. Planuje się rozdzielenie produkcji zbrojeniowej od cywilnej i przystosowanie tej pierwszej do produkcji sprzętu odpowiadającego standardom NATO. Park technologiczny ma być ofertą dla zagranicznych inwestorów.

Rolnictwo, turystyka

„Plastikowa Dolina” i Park Technologiczny mają być trzonem przemysłowym Tarnowskiego, stwarzającym miejsca pracy także dla ludzi odchodzących z rolnictwa. Nie zmienia to faktu, że to właśnie rolnictwo jest i pozostanie na długo największym problemem tego terenu. Średnia wielkość gospodarstwa rolnego wynosi tu 3,39 ha. Głównym instrumentem zmian ma być Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa, dofinansowywany z funduszy PHARE.

Jak dotąd promocja turystycznych walorów Tarnowa i okolic jest niewielka i mało skuteczna. A to szansa stworzenia miejsc pracy w małych

miasteczkach i wsiach, wymagająca oczywiście inwestycji. Największe z nich, to kryte pływalnie w Tarnowie i Bochni, zagospodarowanie ośrodka rekreacyjnego na Górze Św. Marcina, budowa w Tarnowie Parku III Tysiąclecia, oraz centrum rehabilitacyjno-sportowego dla niepełnosprawnych sportowców.

Instytucje

Tarnów powinien stać się siedzibą filii Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, na czele z wicewojewodą. Pozwoli to „zagospodarować” kadre administracyjną byłego województwa.

Już w kwietniu br. powstał w Tarnowie jeden z pierwszych w kraju Wojewódzki Zespół Integracji Europejskiej. W przyszłości powinna tu być filia Komitetu Integracji Europejskiej.

Sporną sprawą będzie powołanie Sądu Okręgowego w Tarnowie. Wojewoda słusznie dowodzi jednak, że utworzenie Sądu Okręgowego w Krakowie poważnie utrudnienie zarówno dla stron, jak i dla wymiaru sprawiedliwości.

Już dziś straż pożarna dysponuje dwoma wozami ratownictwa chemiczno-ekologicznego. Centralne położe-

nie Tarnowa w przyszłej Małopolsce i doświadczenie strażaków sugerują powołanie tu Regionalnej Stacji Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego, która w razie sytuacji kryzysowej mogłaby interweniować nie tylko na terenie Ziemi Tarnowskiej.

Inwestycja gospodarczą o kluczowym znaczeniu jest stworzenie rolniczej, hurtowej giełdy. Pozwoliłoby to ustabilizować rynek producenta i konsumenta, i zbliżyć nasze wyroby do poziomu europejskiego.

To tylko przykładowe wyliczenie najważniejszych instytucji, które powinny istnieć w Tarnowie. W planach władz leży bowiem stworzenie tam wszelkich instytucji, które pozwolą zachować Tarnowowi status administracyjnego centrum regionalnego.

Inwestycje

Najpilniejsze – w służbie zdrowia. Pod względem ilości łóżek na 10 tys. mieszkańców Tarnowskie lokuje się na 36. miejscu w kraju. Najważniejszą jest dokończenie II etapu budowy Szpitala Św. Łukasza w Tarnowie. Inwestycja ta polega na stworzeniu pięciu dodatkowych oddziałów z 390 łóżkami.

Ponieważ choroby serca i układu krążenia są drugą z kolei przyczyną zgonów w województwie, od lat planuje się stworzenie tu „kliniki serca”. Lokalizację pracowni badań koronograficznych za-
twierdzono w lutym br.

Kolejną inwestycją dla służby zdrowia jest dokończenie II etapu adaptacji budynków po „Igloopolu” w Straszęcinie na oddziały szpitala psychiatrycznego w Dębicy.

Także Bochnia otrzyma nową przychodnię rejonową, która zastąpi dotychczasową, rozrzuconą w siedmiu punktach miasta.

Ponieważ w Tarnowskim nie ma ani jednego hospicjum, planuje się zbudowanie go w Dąbrowie Tarnowskiej. Inne inwestycje – to dom pomocy społecznej w Nowodworzu i ośrodek rehabilitacji ruchowej, fizykoterapii i balneologii w Ciężkowicach.

Nie są to oczywiście wszystkie inwestycje projektowane w „Strategii trzech i”. Wymieniamy najważniejsze, by wskazać, że utrata statusu wojewódzkiego nie oznacza, że należy bezradnie opuścić ręce i wspominać niegdyśszą świetność.

Jerzy PAŁOSZ

Utrata statusu województwa nie musi oznaczać degradacji danego terenu. Przygotowana przez wojewodę tarnowskiego „Strategia trzech i” jest tego najlepszym dowodem. Owe trzy „i” to: inicjatywy, instytucje i inwestycje.

„Plastikowa dolina”

Określenie „klastery przemysłowe” nie ma odpowiednika w języku polskim. Jest to kalka angielskiej nazwy, określającej skupisko przedsiębiorstw jednej branży wzajemnie współpracujących. Przykładem słynna „Krzemowa Dolina” w Kalifornii.

Największym zakładem pracy w Tarnowskim są „Azoty”, zatrudniające ok. 5

tys. pracowników. Program przewiduje utworzenie wokół nich klastra specjalizującego się w produkcji tworzyw sztucznych. Przewidziano już lokalizację – 60 ha terenu w pobliżu Zakładów Azotowych, w odległości 7 km od centrum miasta.

O ile uda się zainteresować tym projektem poważnych inwestorów, powstanie tu Europejskie Centrum Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych. Władze tarnowskie oczekują, że rząd wesprze tę inicjatywę, nadając „Plastikowej Dolinie” status zbliżony do specjalnych stref ekonomicznych (ulgi podatkowe, ułatwienia administracyjne). Nie wyklucza się starań o utworzenie Wolnego Obszaru Celnego.

Targowiska w Małopolsce

(ceny zbóż i ziemniaków – za q, pozostałe – za kg)

Pszenica

Krakowskie – od 52 zł (Proszowice) do 60 zł (Myślenice). Krzeszowice – 50-55 zł (wzrost). Tarnowskie – od 50 zł (Żabno) do 55 zł (Bochnia, Dębica, Tarnów, Zakliczyn). Szczucin – 52 zł. (spadek).

Żyto

Krakowskie – od 40 zł (Krzeszowice) do 45 zł (Myślenice). Proszowice – 41 zł. (spadek). Tarnowskie – od 36 zł (Szczucin) do 42 zł (Bochnia). Tarnów – 40 zł. (bez zmian).

Ziemniaki

Krakowskie – od 40 zł (Myślenice) do 50 zł (Proszowice). (wzrost). Tarnowskie – od 40 zł (Dębica, Szczucin, Żabno) do 50 zł (Bochnia). Tarnów – 45 zł. (stabilizacja).

Żywiec wieprzowy

Krakowskie – 3,50 zł (Proszowice). (spadek). Tarnowskie – 3,60 zł (Szczucin, Pilzno). (bez zmian).

Żywiec wołowy

Krakowskie – 2,80 zł (Proszowice). (bez zmian). Tarnowskie – 1,90 zł (Pilzno). (bez zmian).

Cielęcina

Krakowskie – od 3,50-4,00 zł (Krzeszowice) do 5,20 zł (Myślenice). Proszowice – 5,00 zł. (stabilizacja). Tarnowskie – od 3,60 zł (Szczucin) do 4,70 (Pilzno). (stabilizacja).

Kraków-Rybitwy

Ziemniaki – 40,00 zł/q (wzrost), buraki czerwone – 0,80 zł/kg (wzrost), pietruszka – 3,00 zł/kg (bez zmian), marchew – 0,50 zł/kg (bez zmian), kapusta biała młoda – 0,60-0,70 zł/kg, kalafior – 1,50 zł/szt., pomidory – 55,00-60,00 zł/kg, ogórki – 3,00 zł/kg, rzodkiewka – 0,50 zł/pęczek, cebula – 2,40 zł/kg (wzrost), jabłka – 1,00-1,80 zł (wzrost), jajka – 0,22-0,28/szt. (bez zmian).

(Opracował: kż na podstawie informacji ODR Kraków, Tarnów)

Ostateczny upadek bydgoskiego „Rometu” był pierwszą informacją poniedziałkowych (24-go) „Wiadomości”, decyzja Komisji Europejskiej o obcięciu nam tegorocznego programu pomocy znalazła się na ósmym miejscu. Przy całym szacunku dla bydgoszczan i dla rowerzystów – powinno być odwrotnie. Utracone 34 miliony ECU

dzony – nie mówiąc już o tym, że każdemu ECU z kasy Unii Europejskiej musi towarzyszyć ECU z polskiego budżetu narodowego. I jeszcze jeden warunek – że wydatek musi przygotowywać Polskę do wstąpienia do Unii, czyli sprzyjać naszej europeizacji: poprawie infrastruktury, ulepszeniu działania administracji, uzdrowie-

nię chętniej, niż poprawnymi stosunkami z hojnym, le krytycznym sponsorem. Na kilka dni przed ostatecznym terminem złożenia naszego programu, jak zamierzamy wydać 212 milionów ECU, wiceminister Komitetu Integracji Zawadzki elokwentnie przekonywał mnie, jak jesteśmy siłni, zwarci i gotowi. Dwa tygodnie później z 212 zostało już tylko 178 milionów, a z wiceministra były wiceminister.

I jak najstuszej. Bowiem nasza Polska jest zafosana nie tylko skąpą siecią swoich wąskich dróg, trującym dynem swoich przestarzałych fabryk, ubogim wyposażeniem swoich szpitali. Jest zafosana także sposobem myślenia swoich obywateli. Słynne polskie „Jakoś to będzie” przedostaje się aż na szczyty władzy. Droga na skróty, a nuż się uda, poruszają się nie tylko polscy rowerzyści, ale i ministrowie.

Minister Czarnecki powiedział w programie „W centrum uwagi”, że jego zdaniem program rozdysponowania 212 milionów był dobrze przygotowany, a decyzja KE może nie ostateczna.

Andrzej K. WRÓBLEWSKI
(autor jest komentatorem „Polityki”)

Jakoś to będzie

postawiłyby fabrykę rowerów na nogi (czy raczej na koła) i jeszcze by zostało na drodze rowerowe w każdym dużym mieście.

Ale wzajemne związki logiczne tych dwóch wiadomości na tym się nie kończą. Całkiem możliwe, że w ślad za 34 milionami pójdzie dalszych 30, przeznaczonych na uzdrowienie polskiego hutnictwa, do czego też nie jesteśmy przygotowani. Brukseli niejedno można zarzucić, ale nie działanie zaskoczenia: do znużenia powtarzali, że pieniędzy nie dadzą w ciemno, że każdy wydatek musi być zaplanowany, udokumentowany, sprawdzony i potwier-

niu zafosanych gałęzi przemysłu, ochronie środowiska, z wyborem celów akurat kłopot powinien być najmniejszy, tyle mamy braków na każdym polu.

Nasi politycy zajmując się integracją (podobnie jak cały rząd) wcale nie są jednomyślni: minister geremek chce Polski rzeczywiście zespolonej z Europą, minister Czarnecki zachowuje daleko idącą rezerwę. Nie ma też zgody co do sposobu wydawania brukselskich pieniędzy: Balcero-wicz chce je traktować jako dochody budżetu państwa, Czarnecki jako swój fundusz dyspozycyjny. Tym się panowie zaj-

KONKURS

ASTRA CLASSIC CUP '98
1-30 CZERWCA

OPEL

DO WYGRANIA:

OPEL ASTRA CLASSIC CUP
TRZY WYJAZDY NA FINAŁ
MISTRZOSTW ŚWIATA FRANCJA '98
FIRMOWE KOSZULKI
OKULARY PRZECIWSŁONECZNE

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER
Kraków ul. Wielicka 250.
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Leasing z

WB WBC LEASING Sp. z o.o.

bezpieczny leasing*

Lublin, ul. Okopowa 1, tel. (0-81) 534-61-18, 534-61-19, Dębica, ul. Rynek 4, tel. (0-14) 70-39-44
Kraków, ul. Grzegorzewska 10, tel. (0-12) 411-45-88 w. 355, Kraków, Plac Szczepański 8, tel. (0-12) 421-04-25
Ropczyce, ul. Króla Kazimierza Wlk. 2/4, tel. (0-17) 221-83-29 w. 56, 57, 58, Tarnów, tel. (0-14) 218-109 w. 23, 24

UPROSZCZONA PROCEDURA ZAWIERANIA UMÓW
* KORZYSTNY PAKIET UBEZPIECZENIOWY W TUJIR **WARTA**

RYNEK PRACY

PORADY OFERTY PROPOZYCJE

Walcz o pracę

O dobrą pracę trzeba walczyć. Wyłącznie od nas samych zależy, czy i jaką pracę zdobędziemy.

Zanim zaczniesz jej szukać, zastanów się nad kilkoma sprawami:

* Co chciałbyś robić w życiu? Do jakiego zajęcia masz predyspozycje psycho-fizyczne i intelektualne?

Jeśli jesteś roztargniony, nie będziesz dobrym księgowym; osoba nieśmiała nie znajdzie pracy w handlu, akwizycji, marketingu — znajdź więc w sobie wszystko to, co najlepsze, a potem dobrze sprzedaj.

* Jakie masz przygotowanie zawodowe?

Zdecydowana większość pracodawców rzadko kiedy przyjmie kogoś bez żadnego stażu i doświadczenia. Pamiętaj — niemal od każdego kandydata wymaga się znajomości przynajmniej jednego języka obcego i obsługi komputera.

* Czytaj ogłoszenia prasowe o pracy, natychmiast kontaktuj się z jej oferentami. Nie ufaj jednak propozycjom wysokich zarobków bez wychodzenia z domu — takich cudów nie ma. Sam też dawaj ogłoszenia. Wszędzie, gdzie tylko to możliwe, zostawiaj swoje

wizytówki; „namiary” na siebie mogą w końcu przynieść oczekiwany skutek.

* Kiedy znajdziesz odpowiednią ofertę, musisz przekonać pracodawcę, że właśnie Ciebie powinien on zatrudnić. Pisziesz więc list aplikacyjny i curriculum vitae. Motywacja ma być krótka i rzeczowa, ale pokazująca szeroką gamę zalet i umiejętności, a w curriculum vitae (CV) podajemy, jak w ankiecie personalnej — dane osobowe, zawód, zdobywane w poszczególnych latach wykształcenie

i kwalifikacje, dotychczasowe miejsca pracy, znajomość języków obcych, programów komputerowych, własne zainteresowania.

* Cierpliwie czekasz na odpowiedź.

Jeśli jest pozytywna — idziesz na rozmowę wstępną. O angażu często decyduje pierwsze wrażenie, ważny jest więc wygląd i zachowanie. Dobrze jest wiedzieć coś o firmie, do której się udajesz. Pamiętaj też, co napisałeś w liście aplikacyjnym, by nie przekreślać faktów. Nie zaszkodzi wspomnieć o kontaktach i układach. Nie zaczynaj rozmowy pytaniem o wynagrodzenie.

DAM PRACĘ

* 1 miejsce pracy dla: MAGAZYNIER-SPRZEDAWCY, prawo jazdy kat. B, przyjmowanie i wydawanie towarów, osoby niepalące do 25 lat, wynagrodzenie 500 zł (nr oferty: 92900/C.O. czas określony)

Osoby zainteresowane powyższymi ofertami proszone są o kontakt telefoniczny lub kontakt wskazany przy ofercie ze Stanowiskiem Pozyskiwania Wolnych Miejsc pracy podając numer oferty: tel. 645-18-12, 645-11-62 lub też osobiście na stanowiskach pośrednictwa (l.p. pok. 211, 209, 208, 210).

Rejonowy Urząd Pracy w Nowym Sączu, ul. Węgierska 146, tel. 442-94-83

* majster budowy - wykształcenie średnie budowlane, uprawnienia budowlane.
* mistrz fryzjerski - kurs pedagogiczny.
* specjalista ds. marketingu - branża fryzjerska.

Rejonowy Urząd Pracy w Gorlicach ul. Michalska 18 tel. 353-55-20

* sprzedawca lodów - praca sezonowa
* monter instalacji c.o. - wykształcenie zawodowe, staż pracy 5 lat

* spawacz - wykształcenie zawodowe, staż pracy 2 lata

Rejonowy Urząd Pracy w Limanowej ul. Szwedzka 4 tel. 337-38-94

* nauczyciel wychowania fizycznego - wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym, umiejętność gry w tenisa, praca na dwie zmiany.
* nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe
* nauczyciel informatyki - wykształcenie wyższe.
* cukiernik - praktyka w zawodzie, wynagrodzenie do uzgodnienia.

Rejonowy Urząd Pracy w Nowym Targu os. Bór 13, tel. 226-56-91

* inżynier mechanik - wykształcenie wyższe.
* kierowca dźwigowy - wykształcenie zawodowe

* nauczyciel wych. fizycznego - wykształcenie wyższe

* nauczyciel matematyki - wykształcenie wyższe

* nauczyciel biologii - wykształcenie wyższe

* nauczyciel chemii - wykształcenie wyższe

* nauczyciel biologii - wykształcenie wyższe

* nauczyciel języka polskiego - wykształcenie wyższe

* nauczyciel języka niemieckiego - wykształcenie wyższe

* oligofrenopedagog - wykształcenie wyższe

* wychowawca internatu - wykształcenie wyższe

* nauczyciel praktycznej nauki zawodu - wykształcenie średnie

* technolog żywienia - wykształcenie średnie

Rejonowy Urząd Pracy w Zakopanem ul. Księdza Słarskiego 14, tel. 20-15-061, 20-15-479

* nauczyciel wychowania przedszkolnego - wykształcenie wyższe

* nauczyciel języka niemieckiego - wykształcenie wyższe, praca stała

* mgr analityki medycznej - wykształcenie wyższe, praca stała

Rejonowy Urząd Pracy w Tarnowie pl. Bema 3, tel. 21-47-28, 21-48-36

* główny księgowy - wysz. nim. średnie, staż pracy min. 5 lat w zawodzie, znajomość prawa podatkowego, umiejętność obsługi komputera, wiek do 40 lat,

* spawacz argonowy - wymagane uprawnienia oraz zezwolenie do pracy na wysokości, staż 3 lat, praca na terenie całego kraju.

* samodzielny księgowy - wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne - wymagany staż pracy na stanowisku samodzielnym 5 lat

* kucharz - wykształcenie zawodowe, wymagany staż pracy pozwalający na pracę samodzielną (kolonie), praca w Zakopanem.

* kierownik budowy - wykształcenie min. średnie, mile widziane wyższe, staż pracy min. 5 lat, uprawnienia budowlane, praca w Przemyśle - zakwaterowanie zapewnione,

* spawacz w osłonie argonu - wymagane uprawnienia wydane przez UDT, min. 5 lat stażu pracy.

Rejonowy Urząd Pracy w Dębicy, ul. Cmentarna 20, tel. 70-28-26, 81-08-81

* kierownik działu eksploatacji i organizacji przewozów - wymagane wyksz. wyższe techniczne, staż pracy min. 3 lata,

* nauczyciel języka angielskiego - wysz. wyższe pedagogiczne, staż pracy w zawodzie min. 3 lata. Wymogi: j. angielski jest językiem ojczystym kandydata.

* kierowca autobusu - wymagane prawo jazdy kat. D, ważne świadectwo kwalifikacyjne, zatrudnienie na okres 3 - 6 miesięcy.

Rejonowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Kazimierza Wlk. 33, tel. (214)61-220-59, 61-220-53

* nauczyciel języka angielskiego - wymagane wykształcenie wyższe lub College.

* portier - palacz c.o. wykształcenie b.o. mile widziana praktyka, uprawnienia palacza c.o. na kotły parowe. osoba z okolic Łątki Górnej,

DAM PRACĘ

* samodzielna księgowa - wymagane wyksz. średnie, staż pracy 2-5 lat, prowadzenie pełnej księgowości.

POSZUKUJE PRACY

BIURO Rachunkowe „KONTO” s.c. fachowo poprowadzi księgi handlowe, księgi przychodów. (0-18)441-49-88, 441-80-22 po 16.

KIEROWCA z nowym autem dostawczym 1,5T szuka pracy 090-687-482

KIEROWCĘ kat.A,B poszukuje pracy (0-18)442-02-85 prosić p.Dorotę.

POSZUKUJĘ pracy, współpracy, posiadam lokal, samochód dostawczy bus. (0-18)446-15-65.

POSZUKUJĘ pracy- usługi koparką- Ostrówek 162. tel. (018)26-319-42

NAUKA

A. Kursy prawa jazdy, promocja 10%. Taniej. Kalwaryjska 9. 012/656-53-89, 0602-362-355

PRYWATNE POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE STUDIUM KOSMETYCZNE

31-113 Kraków, Straszewskiego 25 (parter), tel. (0-12) 421-91-49

prowadzi zapisy na nowy rok szkolny. System kształcenia: dzienny, zaoczny.

Studium działa na bazie policealnej szkoły medycznej we współpracy z zagranicznymi firmami kosmetycznymi i farmaceutycznymi.

PRYWATNE MEDYCZNE STUDIUM ZAWODOWE TECHNIKI FARMACEUTYCZNEJ

31-113 Kraków, Straszewskiego 25 (parter), tel. (0-12) 421-91-49 prowadzi rekrutację na kolejny nowy rok szkolny

ADRES: ZDZ Kraków, Dietla 38, (012) 422-31-02. ROZPOCZYNAJMY KURS! Przewóz materiałów niebezpiecznych (ADR). Kierowca wózków: akumulatorowych, spalinowych. Pedagogiczny z uprawnieniami dla osób szkolących uczniów. BHP dla: pracodawców, pracowników.

ANGIELSKI. Tarnów, tel. (014)21-53-19.

INFORMATYKA, EKONOMIKA. Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie). System dzienny, wieczorowy, zaoczny. Zapisy: ZDZ Kraków, Wybickiego 3a (012) 633-57-38, Dietla 38, (012) 422-85-69.

KOSMETYKA. Policealne Studium Zawodowe (dwuletnie). „TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH”. Kursy roczne. Zapisy: ZDZ Kraków, Dietla 38, (012) 422-31-02. Ilość miejsc ograniczona!!!

KURSY przygotowawcze na studia medyczne. Wykładowcy z Collegium Medicum UJ (012) 421-91-49

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne trzyletnie, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka (012)276-50-91

MATEMATYKA, fizyka, chemia (012)421-05-75

MATEMATYKA, fizyka, chemia (012)421-05-75

NIEMIECKI. (014)41-10-33.

POLICEALNE STUDIUM ZAOCZNE informatyki, rachunkowości, turystyki, biurowości, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka (012)276-50-91

WŁOSKI. Letnie kursy. Studium Języka Włoskiego. Basztowa 1 (012)421-34-15

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

125, składak 88 karoseria, 4 biegi, cena do uzgodnienia. (012)645-90-03

CINQUECENTO 1994, niebieski metalik, auto alarm, oznakowany Limanowa (0602)777-181

RENAULT 19; 2,0L; 16V; 140 KM; 1993. Kraków, al. Powstańców Śląskich 24

LADA 2107, 1992 r. 42.000 km, instalacja gazowa, niebieski, stan b. dobry. Tel. (0-14) 672-52-11

LAGUNA-RT, silnik 1.8L, 1995, beżowy metalik, wspomaganie, centralny zamek, szyby elektryczne, cena 34.000 zł. Dealer, gwarancja! Tel. (0-14) 26-18-80

SAFRANE-RT, silnik 2,2 L, 1993, zielony metalik, ABS, wspomaganie, centralny zamek, szyby elektryczne, cena 29.900 zł. Dealer gwarancja! Tel. (0-14) 26-18-80

DAM PRACĘ

5,80 na godzinę (012)26-72-929

AAAAA.POLIGRAFICZNO - reklamowa. Dział Sprzedaży, wykształcenie wyższe, student, prawo jazdy, obsługa komputera, atrakcyjne wynagrodzenie, CV, list motywacyjny. Next -Media, Dębica, tel. (0-14)681-53-40.

ABSOLWENTÓW zatrudnię (012)267-29-29

ADRESOWANIE kopert- zatrudnimy. Płacimy do 5 zł sztuka. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „Euro- Inwest” 99-300 Kutno box: 28

Przyjmę do pracy

INŻYNIERA lub TECHNIKA

minimum 5 lat praktyki * .. uprawnienia budowlane

Stary Sącz, ul. Cesarczykowska 9 Tel. (0-18) 446-08-66

ADRESOWANIE, składanie długopisów- zatrudnimy. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „MEANAGER” 99-300 Kutno box: 107.

CHAŁUPNICTWO BIUROWE, różnorodne oferty, montaż długopisów, zbyt gwarantowany. Informacje bezpłatnie. „Romos” box 49, 38-402 Krosno 5.

CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy. 070071738.

DLA samodzielników, stała, dodatkowa, wykształcenie wyższe, średnie. 090-682271.

DO rozwoju CD (012)26-729-29

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Fotooferta kierowców: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66, Inf. (0-22) 834-65-40.

APTEKA centrum Krakowa przyjmie magistrów farmacji 0601-41-63-92

ATRAKCYJNA praca domowa, biurowa, stała, dodatkowa. Nowe oferty. Dochód do 1900zł. Firma Marketingowa „PRACA” skr. 27 33-300 Nowy Sącz (znakczek)

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

zatrudni

operatora koparki

typ K606

Tel. 0-14/21-59-51

ATRAKCYJNE chałupnictwo. Różnorodne oferty z zaopatrzeniem i zbytem. Zarobki nawet 2.100 zł. Załącz. znaczków na list polecony. Kontakt tylko listowny. F.U.R. „ALEX” 38-311 Szymbark 600.

BETONIARZA zatrudnię ul. Wązowskiego 25 możliwość zakwaterowania

DAM PRACĘ

BIZNES w domu dostosowany do twoich możliwości (012)636-51-87

CHAŁUPNICTWO inf.bezplatna. Aleksander Bednarek, 33-395 Chelmiec, ul.Gajowa 83.

POSZUKUJEMY KIEROWCĘ

młodego rencistę, prawo jazdy B,C,E na jazdy ciągnikiem z naczą na terenie Krakowa w niepełnym wymiarze godzin.

Tel. (0-12) 414-24-77

FIRMA zatrudni: kierownika budowy z uprawnieniami, księgową (0-12)637-34-66 (0-12)637-55-61

FIRMA zatrudni operatora dźwigu samodzielnego z uprawnieniami Nr 2. (012)637-34-66, (012)637-55-61

FIRMA zatrudni projektanta instalacji gazowej z uprawnieniami. Praca na terenie Podhala. Atrakcyjne warunki płatności. Tel. (018)20-637-18, kom. 0 601 454 967.

KIEROWCA B,C, samochód kombi + przyczepa 1,2 tony oraz sam. 3,5 tony poszukuje pracy. Tel. (0-14)22-34-75.

KSIEGOWĄ na umowę zlecenie, Kraków, do prowadzenia ksiąg rachunkowych 0601-41-63-92

MALARZY proskowych zatrudni Firma Mesla. N.Sącz (0-18)442-90-65.

MECHANIKA samochodowego ucznia pełnoletniego ze wsi przyjmę Kraków (012)658-65-41

MGRA farmacji na stanowisko kierownika. N.Sącz (0-18)443-65-55.

MIEDZYNARODOWA Firma Handlowa zatrudni dwóch przedstawicieli handlowych z terenu woj. nowosądeckiego. Wymagania: miła aparycja, elokwencja. Proponujemy możliwość rozwoju, awans, dobre wynagrodzenie, stabilność. Niezbędny telefon, samochód. (0-18)35-26-339.

PIEKARNIA przyjmie do pracy cukiernika z praktyką, wynagrodzenie 1500zł. (0-18)444-94-52, 443-21-62.

HURTOWNIA zatrudni pracowników. Tarnów (0-14) 33-22-71

ZATRUDNIĘ przedstawiciela handlowego w branży spożywczej do pracy na rynku zakupiańskim. Wymagane doświadczenie oraz własny samochód. Wiadomość na telefon: (0-18) 442-74-12, 442-89-69

POMOCE apteczne przyjmę w Krakowie 0601-41-63-92

POSZUKUJĘ doświadczonego akwizytora, branża spożywcza, wysokie zarobki. 0/602-108-324.

DAM PRACĘ

POTRZEBNA opieka nad starszą osobą. Zapewniamy mieszkanie i wynagrodzenie. Gorlice (0-18)353-61-66 wieczorem.

PRACOWNIKÓW z terenu: Limanowej, Rąbki, N. Targu, Myślenic, Tarnowa, Dębicy zatrudni firma handlowa. Gorlice, tel. (0-18) 353-61-66

POSZUKUJEMY dobrych sprzedawców. Praca samodzielną po przejściu przeszkolenia. Wymagamy min. średniego wykształcenia, telefonu. Zadzwoni: (0-14)22-27-64.

„BUDIMEX” Nowy Sącz

ZLECI WYKONANIE we Wrocławiu 10000 m² tynków gipsowych - agregatem.

Inf. tel. (0-18) 443-84-95.

PRACA w kraju i za granicą. Czasopismo P0-SADA. Pytaj w kioskach.

PRACA w domu. „Beta” skr.poczt.110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znakczek).

ZATRUDNIĘ przedstawiciela handlowego w branży spożywczej do pracy na rynku zakupiańskim. Wymagane doświadczenie oraz własny samochód.

Wiadomość na telefon: (0-18) 442-74-12, 442-89-69.

PRACA dodatkowa -wysokie zarobki. Informacje pn-pt 9.00-16.00. (0-14)21-86-89.

PRZYJMĘ opiekunkę do dziecka. Tel. (0-14)21-78-61, po 16.

REKONOWANA agencja reklamowa poszukuje kandydatów na stanowisko agent- technik promocji. Zainteresowanych prosimy o kontakt: (012)656-41-24 (pn.-pt.) (10-16)

SEKRETARKE oraz księgową (znajomość j.niemieckiego, komputera) zatrudni firma w N.Sączu. Oferty „GK” N.Sącz, Narutowicza 6 (NS-1).

SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa zatrudni specjalistę d/s inwestycji. Wymagana praktyka w przygotowywaniu i prowadzeniu, inwestycji (praca na 1/2 etatu), oraz pracownika do działu sprzedaży mieszkań. CV prosimy składać w biurze spółdzielni ul. Daszyńskiego 11/2 do dnia 4.05.98 pon.-czw. od godz. 13.00-17.00

ŚLUSARZA- spawacza. Libertów 9

ŚLUSARZA- spawacza ul. Wązowskiego 25

TARNÓW dla aktywnych. (0-602)281-540, godz. (9- 16).

Budostal-5 S.A.

Kraków, ul. Na Załęczu 1

PILNIE ZATRUDNI:

1. Specjalistów ds. marketingu i wykonawstwa w branżach: *drogowych *sieci-wod-kan, co *infrastruktury i oczyszczalni ścieków. Kontakt osobisty lub telefoniczny 644-85-44 w. 212, 245
2. Specjalistę ds. zaopatrzenia. Kontakt osobisty lub telefoniczny 643-19-05
3. Robotników budowlanych (drogowych, kanalizacyjnych). Kontakt osobisty lub telefoniczny 644-85-44 w. 229

SPRZEDAŻ

CIAGNIK C-360, grabiarkę 7-gwiazdową stan dobry sprzedam. (014)68-45-069.

FIAT 126EL, 1996, 28.000 km, biały sprzedam (018)3310-789

FIAT 126 El, wrzesień 1996 - pilnie sprzedam. Tel. (0-14)42-46-35.

FORD Fiesta, 1995, 49.000km, bordowy, szberdach, poduszka, welur, 20.400zł. (018)447-93-07.

FORD Escort Kombi 1.4CL, garażowany, 1992, stan bdb. (0-18)443-41-11.

FORD Escort LX 1.9, 1995 r- automat. (014)6779-357 po 18.

ŁADA Samara 1500 S, 1991, przebieg 77.000, cena do uzgodnienia. (0-14)79-75-18. [

MERCEDES E124, 250D, 1994, pełne wyposażenie oprócz skóry. (012)386-15-90, 0602-34-78-74

MERCEDES 240 D, poj. 2400, 1982r prod. biały, wspomaganie, radiomagnetofon, hak, szberdach. Cena do uzgodnienia. (014)612-59-30

NISSAN Sunny 1400 granatowy, 1991, radioodtwarzacz, zabezpieczenia zapłonu, supe oferta, 19.900,- zabany, 3-drzwiowy. (014)45-12-25.

OPEL ASTRA- sedan, zielony metalik, październik 95, 1 właściciel, kupiona w kraju, garażowana, bezwypadkowa, alarm, tytan-lock, 27.500 zł. (012)655-76-89

PEUGEOT 106 1.0 kat. czerwony, 1995, 42.000km, z salonu (0-18)443-02-26

POLONEZ Truck na gaz, sprzedam lub zamienie, 3.900zł. 0/602-490-216.

POLONEZ 1993, zielony metalik, 1 właściciel, AA, zabany (0-18)443-41-56.

SKODA 105L +garaż, 1983, czerwony, stan dobry. (0-18)441-69-78 wieczorem.

SKODA 120L, 1988, 5-biegów, hak, 6.300 zł - sprzedam. Tel. (0-14)21-51-98.

SPRZEDAM RENAULT 19 poj. 1.7, 1992 prod. stan dobry, dodatkowe wyposażenie, tanio. (014)685-15-84 wieczór 0602-795-037

SPRZEDAM Honda Civic 1995 bogate wyposażenie. Tel./0-18/ 332-11-03 po 19.00.

TOYOTA Corolla 1.4 16V, 1993, ABS, katalizator, CZ. 0/601-47-54-69.

UAZ osobowy, Gaz 66, trak taśmowy. Tel. (017)74-41-518, (090)346-050.

VW Golf III, 1.9 GTD, 1992, 75.000 km - pilnie sprzedam. (0-14)265-943.

WARTBURG 353, 992 cm3, 1988, stan bdb. Tel. (014)68-13-158

KUPNO

AUTA powypadkowe każdej marki zdecydowanie kupię. 012/645-03-72, 090-31-40-97

AUTA powypadkowe zdecydowanie kupię. 012/647-13-64, 090-252-279.

ŁADĘ 2107 lub Samarę 2109 kupię (012)274-18-10

SKODĘ Favoritkę Kupię (012)274-18-10

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

BARAKOWÓZ stan dobry, cena do uzgodnienia sprzedam. Tel. (014)26-97-75.

C-328 z tyłem zetora. Cena: 7200 zł.(014)68-44-350

CIAGNIK „C-330” ciągła sprzedaż. Piaseczak-łętownia koło Jordanowa (018)26-75-673.

CIAGNIK C-328. (0-18)443-31-47 Chomranice 162.

CIAGNIK ogrodniczy czeski TZ-4k-14 z osprzętem, stan dobry. (0-18)332-70-91.

CIAGŁA sprzedaż ratalna ciągników rolniczych, przyczep samobieżających jednoosiowych z kiprem, kombajny ziemniaczane, prasy, przewracarki, rozrzutniki, kabiny, betonarki, kosiarki, cyklony, opryskiwacze. Michniak Krzysztof, Łapczyca 33. (014)61-275-48

CIAGNIK U 1614, 1987 r., przedni napęd, 6-cylindrowy, turbo. (014)68-59-637

KOMBAJNY, prasy: CLAAS, FERGUSON. Części Zamienne- Pasy Kraków (0-12)636-84-94 (0-12)419-34-04.

KOMBAJNY zbożowe, ziemniaczane, buraczane, prasy do słomy Mazur Pietrzejowice 82 przy drodze Kraków- Proszowice 0602-318-892, 0602-318-697

KOPARKA kotłowa Zeppelin ZM13, 1991, ciężar 15 ton, żyłka 1 m3, głębokość kopania 6m, stan bdb. Tel. (0-52) 385-39-97 (8.00-16.00).

KOMBAJN class consul, szer. 2,70 i ciągnik G330 M, r. prod. 1991. (014)68-52-320

ŁADOWARKI kotłowe Hanomag 350, 1990, 1993, szufla 2 m3, centralne smarowanie, stan bdb. Tel. (0-52)385-39-97 (8.00-16.00).

NA RATY: C-328, C-330, T-25A, C-360-3P, C-360, Ferguson-255, rotacyjne, plugi, brony, kultywatory. Wastag Bronisław, Librantowa, poczta N.Sącz, (0-18)441-79-52.

SPRZEDAŻ

PRZYCZEPĘ kempingową N-126E „Niewiadów” wraz z przystawką. (0-18)442-07-84.

PRZYCZEPY kempingowe, towarowe- nowe, używane, komis, naprawa. (012)656-19-03, 0602-212-894

PRZYCZEPA kemping N-126 E, hamulec najazdowy, przystawka. (014)612-59-30

SPYCHARKA gasienicowa DET-75M. (0-18)44-33-147.

SPRZEDAM Hiaba Effer, włoski, budowlany z pompą, udźwig 5 ton, ciężar 1,6tony, kompletna dokuntacja (0-18)443-97-14 wew.28

SPRZEDAM przyczepę kempingową N 126 z przedsiönkiem i amortyzatorami wart. 1800 zł. Tel. (018)26-539-87

KUPNO

KUPIĘ ciągnik własnej konstrukcji, może być nie na chodzie. (0-18)441-77-64.

USŁUGI

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, autoradio. Zestawy GSM, montaż: (0-12)411-15-33, 413-13-33.

ALARMY, blokady antyporwaniowe, GSM:montaż również u klienta. 413-49-91, 0602-271-404.

AUTOALARMY, Autoblokady, centralne zamki, immobilisery, znakowanie (012)644-45-17 Cienista 12

PRZEPROWADZKI fachowo (012)643-46-83

PRZEWOZY osobowe Ford Transit na różne okazje, usługi dla firm. Tel. (0-14)78-42-12.

STAR-200 plandeka, 12 palet, poszukuje pracy stałej. F.VAT. N.Sącz 0/602-276-095.

TANI transport do 1T, 2T, 3T kraj, zagranica (012)635-15-34, 0602-61-89-37

TANIE i bezpieczne przewozy busem, kraj, zagranica. (0-18)446-15-65.

TRANSPORT 3,5 t. Kraj- zagranica. 012/641-0007

TRANSIT bus- przewozy: wesela, przysięgi, lotnisko i inne. Tel. (014)67-21-652

ZAPEWNIAMY ładunki ze Śląska do Krakowa. Tel. (012)27-83-800 w godz. 8- 19 od poniedziałku do piątku

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

LIАЗ zespół oplandekowany, 1990, łącznie z pracą! N.Sącz 0/90-269-398.

SPRZEDAM Liáz + przyczepa, ładowność 8T + 11T, rok produkcji 1992, przebieg 470 tys. km, cena 56.500 + 13.000. Tel. (0-12) 637-13-90, 636-03-40

SKODA MTS wywrotka, 1997, przywieziony z Niemiec, N.Sącz 0/90-269-398.

STAR 3W-200, 1988. (0-18)44-33-147.

STAR 28, silnik Leyland, składak 1990, (0-18)471-13-41 po 20.

SPRZEDAŻ

STAR 200, 1989, izoterma, 17.000 zł. Sprzedam. Tel. (014)68-16-635

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAŻ

AGENCJA sprzedaje garsoniery: Azory, Bronowice, śródmieście, Huta (012)632-40-02 wew. 55

ATRAKCYJNE, 3-pok. 65 m2, Oświecienia, superkomfortowe, 1 piętro, telefon. 012/266-63-56 po 20.

DEBICA- Paderewskiego 62 m2(3 pokoje) 1 piętro. (014)677-89-77

DEBICA- Straszęcina: nowe, trzypokojowe, 64m2, 1 piętro, Tanio! (014)676-87-25

DEBICA- osiedle „Słoneczna”: mieszkanie, 61 m2, 1 piętro. (014)677-63-78

GORLICE mieszkanie 48,5m² z garażem. (0-18)353-73-02 (8-16), 352-25-31 po 17.

KRAKÓW okolice osiedla Ruczaj nowe mieszkanie 38 m2 -sprzedam. (0-14)66-318-86, wieczorem.

MILLENNIUM 38 i 49m², Barskie 49 i 72m². Property, Kościuszki 7, (0-18)443-73-80.

MIESZKANIE dwupiętrowe 85m2 w Nowym Sączu pilnie sprzedam lub zamienię na mniejsze w Krakowie. (018)443-67-03

N.SĄCZ, mieszkanie dwupiętrowe 90m². (0-18)442-25-71.

N.SĄCZ Millennium 3-pokojowe 69m², telefon, komfortowo wykończone +garaż. (0-18)443-63-69.

N.SĄCZ os.W.Polskiego, 4-pokojowe 73m², lp, telefon, 1400zł/m². (0-18)442-70-72.

NOWY Sącz 2-pokojowe. (0-18)442-32-50.

OSIEDLE Westerplatte Nowy Sącz, mieszkanie własnościowe 49m² z telefonem (0-18)442-00-53

SPRZEDAM mieszkanie 3 pokojowe w centrum (012)421-22-85 wieczorem

SZCZAWNICA 80m², lp. (0-18)262-29-07.

TARNÓW! Mieszkanie 50 m2 -sprzedam. Tel. (0-14)26-49-73, po 19.

WYNAJEM

DO wynajęcia mieszkanie. (0-14)795-411.

DO wynajęcia 1- pokojowe Nowa Huta- 600 zł. w tym opłaty. Tel. (012)645-66-26

MAŁŻEŃSTWO studenckie poszukuje mieszkania 3-pokojowego w N.Sączu od września 1998. (0-36)455-88-89.

N.SĄCZ do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane, z telefonem, płatne za rok. (0-18)443-97-49.

ODNAJMĘ mieszkanie 38 m2 w Nowym Sączu, 090-295-418

DOMY

SPRZEDAŻ

DOM 110m², działka 10a, pobliz centrum. Property, Kościuszki 7, (0-18)443-73-80.

DOM -sprzedam. (0-14)79-54-11.

DOM mieszkalny stan surowy w Bartkowej nad Rożnowem sprzedam. Wiadomość: tel. (014)79-52-88.

SPRZEDAŻ

ŁABOWA: domek kempingowy tanio. Marek Kubisz 33-336 Łabowa 41 (nowosądeckie).

BRZESKO CENTRUM! Dom na działce 5 arów - sprzedam. (0-14) 66-315-57

Osiedle małych domków jednorodzinnych MICHAŁOWICE I

Inwestor: SM „Młoda Rodzina” (wieloletnie doświadczenie)

Odbiór: wrzesień 1999

Odpis podatkowy, płatność ratalna, pomoc w uzyskaniu kredytu

Informacja i sprzedaż: Agencja Kluziewicz

ul. Lea 11 B

tel. 633 65 61

12 km od Tarnowa -dom piętrowy, gospodarstwo 1.7 ha, zabudowania. Sprzedam pilnie. (0-14)743-107.

N.SĄCZ kamienica w centrum do rozbioru w zamian za materiał. 0/601-40-76-33 (34).

NOWY dom 250m², komfortowy, pobliz centrum, działka 7,6a. Property, Kościuszki 7, (0-18)443-73-80.

NOWY Targ. Sprzedam pilnie dom jednorodzinny na os. Willowym. (018)266-58-73

ODPORYSZÓW-CENTRUM! Dom mieszkalny, drewniany z budynkami gospodarczymi.Cena atrakcyjna. (0-14)45-69-67.

PRZYSIETNICA -dom 70m², działka 6ar. Wiadomość: Nysa (0-77)330-775 wieczorem.

TARNÓW, Armii Krajowej! Dom stan surowy otwarty 250 m2. (0-14)24-08-62.

KUPNO

KRAKÓW. Strych do adaptacji kupię. (012)425-72-48.

KUPIĘ dom lub kamienicę do remontu bez pośredników (012)658-07-35

WYNAJEM

SUPERKOMFORTOWY dom 200m2, umeblowany, nowoczesny w Krakowie do wynajęcia (012)657-62-14

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

ATRAKCYJNE 8 ha uzbrojone na szczycie góry z widokiem na Jezioro Rożnowskie i Nowy Sącz 15 zł/m2 (0-77) 18-65-36 wieczorem.

CHELMIEC działki budowlane sprzedam. (018) 443-13-05 po 15.

TARNOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

oferuje do sprzedaży mieszkania własnościowe - hipoteczne w realizowanym budynku przy ul. Jana Pawła II w Tarnowie

- ✓ termin oddania I kw. 1999 r.
- ✓ powierzchnia mieszkań od 32 m² do 60 m²
- ✓ cena 1 m² pow. użytk. mieszkania 1.400 zł
- ✓ budynek trzypiętrowy w technologii tradycyjnej,
- ✓ garaże wbudowane,
- ✓ mieszkania opomiarowane,
- ✓ spłaty ratalne,
- ✓ ulgi podatkowe,
- ✓ pomoc w uzyskaniu kredytu
- ✓ możliwość zakupu i połączenia kilku mieszkań

Informacja w siedzibie Spółdzielni ul. Sowińskiego 14, pok. nr 2, poniedziałek od 9.00 do 17.00; wtorek, środa, czwartek od 8.00 do 15.00; piątek od 9.00 do 16.00 telefony: 22-13-07; 22-04-46

T-121/Z

GAZETA

KRAKOWSKA

BIURA OGŁOSZEŃ

Kraków ul. Starowiślna 10, tel./fax 422-06-03, 422-20-12
Nowy Sącz ul. Narutowicza 6, tel. 443-53-34, 443-53-54
Tarnów ul. Krakowska 12, tel. 26-44-97, 21-61-56

Towarzystwo Edukacji Bankowej SA w Poznaniu ogłasza nabór na rok 1998/99

roczna policealna szkoła

STUDIUM FINANSÓW

tryb dzienny • wieczorowy • zaoczny
kierunki: administracja i finanse lokalne • bankowość
księgowość • podatki • ubezpieczenia
zarządzanie i marketing

dwuletnia policealna szkoła

BANKOWOŚCI I FINANSÓW

tryb zaoczny
kierunki: bankowość • finanse i rachunkowość
zarządzanie i marketing

Zapraszamy:

Kraków, Al. Jana Pawła II 80, tel. (0-12) 649-77-89
Tarnów, ul. Bitwy Pod Studziankami 5, tel. (0-14) 262-132
http://www.teb.wsb.poznan.pl

ZAMÓW BEZPŁATNY INFORMATOR

Zakłady Przemysłu Skórzanego „Tarnoskór” Spółdzielnia Pracy w Tarnowie, ul. Okrężna 8

ogłasza sprzedaż w drodze przetargu ofertowego SAMOCHÓD MARKI „ROBUR”

rok prod. 1987.
Cena wywoławcza 7.000 zł

Oferty w zamkniętych kopertach wraz z kopią wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy składać do dnia 12 czerwca 1998 r. Otwarcie kopert nastąpi w dniu 17 czerwca 1998 r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Ww. samochód można oglądać codziennie w godz. 9.00 - 12.00. Informacje, tel. 0-14/26-97-21 do 22.

LEAR

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

w KARNIOWIE 32-010 KOCMYRZÓW

Płatnik VAT

- ★ OPONY NOWE i BIEŻNIKOWANE do samochodów ciężarowych, przyczep i naczep
- ★ BLACHY CZARNE tłoczone i karoseryjne
- ★ CZĘŚCI DO PRZYCZEP HL80-11-D83-P4-D616 oraz do NACZEP
- ★ BĘBNY HAMULCA do wszystkich samochodów ciężarowych krajowych i zagranicznych oraz przyczep i naczep
- ★ CYLINDRY: udźwig 16 t, wysokość 56 cm, 4-stopniowe i 5-stopniowe

Punkt informacyjny:

KRAKÓW, ul. Promienistych 11/8 tel./fax (0-12) 412-92-97 od 7 do 17

WIELKA OBNIŻKA W BP HARCTUR!!!

Tylko w Dniu Dziecka 1 czerwca (poniedziałek) krajowe i zagraniczne pobyty wakacyjne dla dzieci i młodzieży w specjalnej cenie!

Zapraszamy od 9 do 18, Kraków, ul. Karmelicka 31 tel. 634-00-11, 632-68-44, 633-93-29



Kolejny jubileuszowy prezent

OSIEMDZIESIĄT LAT "RUCH" S.A.

w sześciu kioskach i w MARKETACH RUCH obniżka cen papierosów

Zapamiętaj adresy kiosków:

Rondo Mateczny (ul. Konopnickiej, przystanek autobusowy) os. Przy Arce (naprzeciw TOMEX-u)

os. S

1 czerwca 1998 r.

SPRZEDAŻ

CHELMIEC Gaj, 2x 8a, Jamnicka 7a i 6a. Wólk: 46a możliwość podzielenia. Property, Kościuski 7, (0-18)443-73-80.

CZCHÓW nad Dunajcem. Duża parcela budowlana 1,3 ha w centrum- sprzedam. Gaz, wodociąg. (012)656-44-61

N.SĄCZ Nawojowska, działka budowlana 8a, pełne uzbrojenie. 0/601-431-555.

OKOLICE Limanowej 0,5ha pola ładnie położone -bardzo tanio (0-18)337-49-35

SPRZEDAM atrakcyjną działkę niedaleko Doliny Będkowskiej (012)423-38-74

SPRZEDAM działkę budowlaną uzbrojoną w Grabinach. Blisko szkoły, ośrodek zdrowia, stacja PKP, Ośrodek Rekreacyjno - Wypoczynkowy w Straszynie, kościół, atrakcyjne miejsce - sprzedam. Tel. (0-14)670-20-21, wew. 396, wieczorem.

ST.SĄCZ działka budowlana 6,39a (J.Pawła II). (0-18)446-01-23.

TANIO działkę uzbrojoną 10a Bibice- Michałowice (012)412-93-70

TABASZOWA -Znamirowice, działka rekreacyjna 4a +domek nad Jez. Rożnowskim, (0-18)444-91-75

GARAŻE

SPRZEDAŻ

BRAMY garażowe uchylane: produkcja i sprzedaż-automatyczne wyciągarki do bram „BOSCH”: STEP. MET Łęki Górne tel. (014)67-25-016, 67-25-260

GARAŻE (1.150zł), wiaty, kioski. (0-18)442-37-28, 0/601-49-53-33.

GARAŻE blaszaki, drzwi uchylne -niskie ceny. (0-14)790-912, (0-602)792-375, (0-32) 292-43-72.

GARAŻE, wiaty, usługi ślusarskie, najtaniej w Polsce (wymiar 3x5)- Promocja 1.250.00, (018) 332-10-52, (012) 655-17-29, 090-38-98-58

KUPNO

KUPIĘ garaż w Tarnowie blisko ul. Skowronków. Tel. (014)21-24-86.

LOKALE

SPRZEDAŻ

GARSONIERE sprzedam (012) 648-70-42

250 m2 powierzchni z przeznaczeniem na magazyn lub hurtownię. Możliwość wysokiego składowania. Tarnów, tel. (0601)469-088.

N.SĄCZ os.Wojka Polskiego, sklep spożywczy 45m². Tel.0/601-524-083 lub 446-14-99 po 18.

N.SĄCZ wydzierżawie sklepik blaszak spożywczo- przemysłowy, wyposażenie lub bez. (0-18)441-91-31.

NOWY SĄCZ, centrum budynek administracyjno- handlowy 130m², 3 linie telefoniczne, stan techniczny bdb (0-18)443-81-90, 441-79-07 po 18.

NOWY SĄCZ, obok DW PKS-pawilon usługowo- handlowy o łącznej powierzchni ok.100m², (0-18)443-07-55.

WYNAJEM

AGENCJA pilnie poszukuje mieszkań, domów do sprzedaży, wynajmu (012) 632-40-02 wew. 55

BOCHNIA- centrum, stoisko handlowe do wynajęcia. Tel. (014)61-248-11

LOKALE handlowe i biurowe do wynajęcia. Property, Kościuski 7, (0-18)443-73-80.

LOKAL gastronomiczny z pełnym wyposażeniem odstąpię -Gorlice tel.(0-18) 353-71-25 godz.8.00 -14.00

LOKAL 100 m2 do wynajęcia. Gorlice, ul. Biecka 9D, (018)353-79-39.

HALA

540 m²

Oddamy w DZIERŻAWĘ halę o powierzchni 540 m²

wykonaną w technice płyt warstwowych, z możliwością utworzenia biura lub składu celnego lub produkcji małoseryjnej w terminie od 1.07.98 r.

LOKALIZACJA:
Nowy Sącz, ul. Zawiszy Czarnego 7

Oferty pod adresem:
NORLYS Sp. z o.o.
33-300 Nowy Sącz
ul. Batalionów Chłopskich 22/58
Tel./fax (0-18) 44-12-966 /NS

N.SĄCZ, batorego, do wynajęcia lokal handlowy 80m². (0-18)443-97-49.

WYNAJEM

N.SĄCZ centrum, lokal handlowy 2-poziomowy 86m² do wynajęcia. (0-18) 441-43-80.

N.SĄCZ -lokal do wynajęcia -ciche rzemiosło, 36m², tel. grzecz. (0-18)442-27-54.

POSZUKUJĘ lokalu w N.Sączu na hurtownię odzieżową (60-150 m2), 0602-798-206

POSZUKUJĘ małego lokalu handlowego w centrum Tarnowa- do wynajęcia. (014)677-62-16

SPÓŁDZIELNIA poszukuje pomieszczenia frontowego z telefonem ok. 20m2 na biuro (012)429-12-27 pon.-czw. godz. 13.00-17.00

WOLNE, Wielicka. (012)655-47-60

WYNAJMĘ magazyn (suchy) o powierzchni do 100m2, chętnie z telefonem w Krakowie (033)154-097, 0602-21-44-03

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

ALTANY ogrodowe drewniane. Producent. (0-18)443-14-18.

WYPOCZYNEK skórzany 3 + 2 tanio. 0/602-490-216.

USŁUGI

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi: blacha, blokady, tapicerka, zamki, zaczepy, kołki (012)415-42-87

CYKLINOWANIE, układanie parkietu, mozaiki, paneli, lakierowanie, naprawy (012)655-96-15.

CZYSZCZENIE karcherem -tanio, solidnie. „Active Clean” 0602-66-90-79

NAROŻNIKI kuchenne, ścianki kuchenne, pokojowe, garderoby, biurka, szafy, zabudowy (090)379-841

OKNA, przeróbki, naprawy, zaczepy. Istniejeemy od 1990r (012)658-51-43

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012)272-19-96. Sklep Firmowy, al. 29 Listopada 103a, tel. (012)413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt-detal

TAPICER meblowo-samochodowy. Transport bezpłatny. (0-12)655-96-15.

WYKONUJĘ emaliowane, sznmalizowane numery domów- szyldy, reklamy (012)266-78-82

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

„STYROBLOK” -płyty 30 x60 cm najtańsze, najprostsze docieplenie elewacji budynków z gotowym tynkiem. Dowóz na budowę. (0-14)26-97-69, ul. Okrężna 9.

BELKI stropowe, murki oporowe, okna stalowe, gruz. (012) 644-62-97, (090)32-65-95

DREWNO tartaczne z dowozem na miejsce sprzedam. (0-18)442-30-37.

OKNA Euro, drzwi, producent Stolbud Grybów, najniższe ceny. (0-18)445-21-14, 0/90-301-422.

OKAZJA. Najwyższej klasy belgijskie siatki ogrodzeniowe, powlekane na grubo ocynkowanym drucie. 10 lat gwarancji. „Resitor” obecnie najtaniej, 10 % rabat. Jeszcze do końca czerwca. Inne systemy ogrodzeń. Tarnów, Okrężna 9. Tel. (014)26-97-69.

PARKIET bukowy sprzedam. Chelmiec (0-18)443-01-18.

PUSTAKI gruzowe, betonowe, żużlowe, kregi: φ 800, φ 400, bloczki betonowe. Transport: piasku, żwiru. (0-14)79-21-91, (0-14)78-43-81 po 20.00. Baza RSP „Wolanka” Wola Rzędzińska 252.

SIDING USA Panele podłogowe produkcyjne niemieckie. Hurtownia, promocja, raty (012)266-93-32wew.39

SIATKA ogrodzeniowa stalowa. Tel. (0-14)22-34-75.

SIATKA ogrodzeniowa ocynkowana powlekana, twarda, mrozoodporna, gwarancja, trwała 30 lat, gruba „Drutex” Bielsko (033) 14-63-03.

SPRZEDAM sprężarkę spaliniową DK 661 na podwoziu. Rok prod. 1980. Stan bardzo dobry, cena 19.000. 012/643-61-81.

STEMPLE, żerdzie, dach -sprzedam. tel. (0-14)52-68-56, wieczorem.

TARCICA: jodła, świerk, buk (sucha, mokra, wszystkie rozmiary), więzby dachowe na zamówienie. „Drew-Tar” (0-18)445-75-14, 0/602-468-413.

WIELOPIŁĘ z certyfikatem sprzedam (090)68-77-49.

KUPNO

KUPIĘ pakamerę budowlaną. (0-18)441-41-13.

USŁUGI

ADAPTACJE, suche tynki, malowanie, tapetowanie, gładzie gipsowe, kasetony, panele i inne. (012)632-74-73, 0601-44-63-02

ADAPTACJE wnętrz regipsy, malowanie, tapetowanie (0-18)441-50-89 wieczorem.

ADAPTACJA wnętrz, suche tynki, elewacje, filizy, kominki. Tel. (014)26-76-61.

BETONOWE wylewki imitujące kamień naturalnych chodniki, wjazdy, place (ceny konkurencyjne do kostki brukowej) Tel. kom: 0601-51-45-89

BRUKARSTWO solidnie, tanio tel/fax (012)429-32-57

BUDOWLANO-REMONTOWA 0-70061060.

CAŁKOWITE wykończenie domów, siding, terakoty, boazerie, podłogi panelowe. (0-14)41-13-28.

DOCIEPLANIE budynków każdym systemem, wysoka jakość, atrakcyjne ceny. 0/602-796-789.

DOCIEPLANIE, elewacje, tynki szlachetne (0-18)337-33-85.

DOCIEPLANIE budynków, styropian, tynk szlachetny. 012/656-04-67

ELEWACJE styropianowe. Tel. (0-14)21-79-72.

FLIZOWANIE, malowanie, panele, gładź gipsowa tanio, solidnie (012) 645-72-80, (012)422-57-99

FLIZOWANIE, malowanie, suche tynki, docieplanie budynków. (0-18)445-65-52, 442-63-62.

FLIZOWANIE, terakota, regipsy. Malowanie. Długoletnie doświadczenie z Niemiec. (0-18)441-66-45.

FLIZOWANIE- tel. (014)685-05-87, 0602-494-148

HYDRAULIK, solidny, fachowy wykona wszelkie instalacje, naprawy (012)633-81-82

HYDRAULIKA nowoczesnie, tanio, VAT. Tarnów, okolice. (0-602)743-920.

HYDRAULIKA, naprawy pieców gazowych, usuwanie awarii wodnych, gazowych, kanalizacyjnych. (012)419-22-63

KOMPLEKSOWE remonty elewacji budynków za bytkowych. Formalności, zezwolenia, nadzór. Jeszcze wolne terminy! 0602-611-761

KOSTKA brukowa: profesjonalne układanie, sprzedaż atestowanych materiałów brukarskich. „PLAKO”, Tarnów, Kochanowskiego 41, (014)21-27-62 (8 -16); (014)23-10-47 po 17.

MALOWANIE, gładź. Tel. 266-81-17, 267-47-83.

MALOWANIE, tapetowanie, panele, usługi remontowe (012)655-06-87

MALOWANIE, dachy, okna, wnętrza 0602-462-715

MALOWANIE, tapetowanie, sprzątanie gratis (012)266-91-67 7.00-11.00, 15.00-22.00

MALOWANIE dachów, gładź, układanie płytek, ocieplanie budynków, tanio, gwarancja, VAT (0-18)443-31-22

MALOWANIE dachów, remonty i konserwacje dachów krytych papą. VAT: Tel. (0-14)22-28-32.

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. 012/647-20-68

METALOPLASTYKA, kowalstwo (bramy, ogrodzenia, balustrady, ławy, świeczniki, itp.). (0-18)444-71-13.

MIKROKOPARKA usługi: kanalizacyjne, fundamenty, kable, gazowe itp. 0602-11-90-11

MONTAŻ wkładów kominowych kwasoodpornych do przewodów spalinowych i wentylacyjnych. Tel. (0-14)525-089, wew. 122, (0-14)525-064, wew. 122.

OCIEPLANIE budynków styropian + tynki szlachetne. (0-12)654-16-56

OCIEPLANIE budynków. (0-18)337-41-76 po 20.

OCIEPLANIE budynków, malowanie, gładź gipsowa, układanie płytek. Tanio, gwarancja, VAT (0-18)443-06-47

OCIEPLANIE domów wtryskowe. „Krylamex”, tel. (0-14)78-47-53, (0-41)311-70-16.

OCIEPLANIE domów wtryskowe. (041)311-70-34, (014)23-27-66.

OCIEPLANIE budynków. 012/656-04-67, 657-48-44

PARKIET, boazeria, szeroki wybór, ceny konkurencyjne. Produkcja. (012)388-12-84, 090-379-801

PARKIETY, podłogi, cyklinowanie bezpyłowe, roboty stolarskie, suche tynki, malowanie. (0-18)442-24-40.

USŁUGI

PARKIETY, suche tynki, płytki, malowanie -tanio solidnie. Tel. (0-14)26-37-48.

REGIPSY, flizy, malowanie, tapetowanie, gładź, inne (0-18)442-64-77

REMONTY mieszkań (0-18)444-24-45.

SIDING- ocieplanie i montaż elewacji. 012/655-08-35

SPECJALIZACJA panele wnętrza oraz elewacje, czteroletnia praktyka w Niemczech (0-18)44-23-744.

STOLARSKIE usługi, podłogi, boazerie, cyklinowanie. (0-12)386-10-82 w. 148.

SUCHE tynki, ścianki, sufity podwieszane, panele, malowanie. 012/644-98-81

TANIO i solidnie układamy kostkę brukową. Tel. (0-14)79-70-74, kom. (0-601)477-828.

USŁUGI do 20VI. Okna- naprawa, przeróbki, zaczepy, montaż zamków (012)636-70-04

USŁUGI remontowo budowlane: wykończenia wnętrz, flizy, panele, piaskowiec, granit, marmur, elewacje.Tel. (014)68-18-709 po 19. 0601-53-00-47

WYKONUJEMY szamba betonowe 10-40m3 (012)387-14-38

ŻALUJĘ, markizy, rolety -produkcja, usługi. Tarnów, Strusińska 10. (0-14)21-50-98, (0-14)26-46-30.

ŻALUJĘ - Nowy Sącz- 441-20-38

ŻALUJĘ- produkcja, sprzedaż, montaż, naprawa. Żalmax 655-74-74, 655-63-76

NARZĘDZIA - MASZYNY

SPRZEDAŻ

GRÓBOSCIÓWKI, strugarki 4-stronne używane sprzedamy. Tel. (0-95) 7321660.

HIAB model 4000, udźwig 3.600kg, 8.500zł. (0-18)4434347, 0/601-514-368.

MASZYNY stolarskie: strugarka trzistronna, szlifierka taśmowa, ostrzałka do noży i frezów, dłutarka łańcuchowa, frezarka dolnowrzecionowa. (0-18)471-12-11 do 15.00, 445-92-86 po 15.

MASZYNY stolarskie z odlewów żeliwnych: grubościówki, wyrówniarki, frezarki, wiertarki poziome, piły regulowne, stabilne niedrogo. Zborówek 7, koło Pacanowa.

MASZYNY do szycia domowe, przemysłowe- kupno, sprzedaż. 090-38-37-56, 012/658-75-45

PRZENOŚNIK obornika typ H-608 „Lublin”. (0-18)332-70-91.

TRAK jednopółowy. Jerzy Jarkiewicz 38-300 Gorlice, ul.Stróżowska 67A.

WIERTARKĘ magnetyczną do konstrukcji, profesjonalną, z wiertłami, nowa, okazynie. (0-18)446-15-65.

RTV, AGD, FOTO

KUPNO

SKLEP fotograficzny przyjmie do sprzedaży komisowej artykuły fotograficzne i optyczne Kraków Wiślna 10

USŁUGI

NAPRAWA telewizorów (012)411-63-27, (012)423-76-59

NAPRAWA pralek automatycznych (012)637-93-95

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów, videokamer (w domu Klienta) (012)413-94-19, 0602-35-61-62

NAPRAWA sprzętu AGD- pralek, lodówek. (012)412-89-56

WIDEOFILMOWANIE (012)429-74-01

ZAKŁAD naprawy sprzętu gospodarstwa domowego, solidnie, szybko, niedrogo. Tarnów, 21-51-69.

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

GSM -aktywacje Plusa, Ery. Za darmo. 0602 263 653.

KOMPUTER osobisty Toshiba -nowy. Tel. (0-14)22-34-75.



6.00 Kawa czy herbata? (audiotele: 0-70055560-2)
8.00 Murphy Brown — serial
8.20 Giełda
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 Dla dzieci: Mama i ja
9.00 Aukcja — teleturniej
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 Dr Quinn — serial obyczajowy
10.50 Klub Samotnych Serc
11.10 Ochroniarz
11.20 Sto lat — magazyn
11.30 Sensacje XX wieku: Afganistan

12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — rolniczy program informacyjny
12.20 Co w kraju piszczy — magazyn reporterski
12.45 Z Polski rodem
13.00 Zobaczmy to jeszcze raz: Klucze życia — reportaż
13.10 15 lat — Fasolki i Tik Tak
13.40 Za kulisami ZOO — film dok.
14.30 Wiadomości
14.40 Dla młodych widzów: Szatnia — Dzień Dziecka
15.05 Wiadomości z ogrodów zoologicznych — serial dok.
15.35 Dla młodych widzów: Mur

16.00 Czas — katolicki magazyn
16.15 Moda na sukces — serial obyczajowy
16.40 Tydzień Prezydenta
17.00 Teleexpress
17.25 Klan — telenowela, reż. Paweł Karpiński, wyk. Halina Dobrowolska, Zygmunt Kęstowicz, Agnieszka Kotulanka
17.50 Forum — program publicystyczny (audiotele 0-70015011, 0-70015012)
18.35 Flesz — Wiadomości oraz Prognoza pogody
18.45 Prezent — program dla dzieci
19.00 Wieczorynka: Wesoly świat zwierzątek
19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

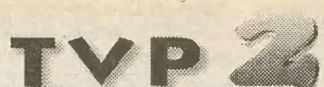
20.10 Teatr TV — Premiera: Martin Sherman — Gdy tańczyła Isadora wyk. Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Gennadij Mitnik, Magdalena Zawadzka, Maria Ciunelis

21.50 Jaka Polska
22.00 W centrum uwagi
22.15 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
22.45 Festiwal Filmów Krótkometrażowych
23.00 Wiadomości oraz Sport
23.10 Mistrzowie kina: Louis Malle — Zazie w metrze — komedia, Francja 1960, reż. Louis Malle, wyk. Catherine Demongeot, Philippe Noiret

Dziesięciolecie Zazie przybywa z prowincji do Paryża, by spędzić dwa dni u wujka Gabriela, artysty występującego w jednym z kabaretów na Montmartre. Wraz z zaprzyjaźnionym taksówkarzem, Zazie i Gabriel wyruszają w objazd po mieście. Dziewczynka nie jest zainteresowana zabytkami Paryża, marząc jedynie o przejeździe stołecznym metrem.

24.00 Klub Samotnych Serc
1.00 Współcześni wojownicy: Kawalerzyści Królowej Holandii
1.20 Historie sekretne
1.35 Poza czasem
2.10 Zakończenie programu

● Gdy tańczyła Isadora — Spektakl przedstawia portret sławnej artystki Isadory Duncan, w czasie kiedy jej popularność i uroda nieuchronnie gasnęły. Niegdyś znakomita tancerka, nie przejmując się biedą, żyjąc wspomnieniami dawnej świetności. Jako kobieta Isadora rzeczywiście się starzeje, ale jej wrażliwość na piękno i pragnienie radości życia są wciąż żywe, a jej dom odwiedzają zafascynowani nią ludzie różnych języków i nacji. Przesłanie dramatu Shermana jest więc optymistyczne — nawet jeśli z dawnego geniuszu pozostał tylko żalostny cień, prawdziwa sztuka nigdy nie ginie... **20.10**



7.00 Sport telegram
7.05 Dziennik krajowy
7.25 Prawie doskonałi — serial komediowy
7.50 Studio urody
8.00 Programy lokalne
8.30 W labiryncie — serial obyczajowy
9.00 Zespół adwokacki — serial obyczajowy
10.00 Kronika Wyścigu Solidarności
10.30 Zaczarowane wiaderko — serial anim.
11.00 Kraina indygo — serial obyczajowy

11.55 Złotopolscy — telenowela, Polska 1997, reż. Janusz Zaorski
12.20 Akademia Zdrowia Dwójki — program rekreacyjno-sportowy (audiotele: 0-70055666)
12.30 Familiada — teleturniej
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 Pogranicze w ogniu — serial sensac.
14.40 Clipol — wydanie dla dzieci
15.00 Akademia Zdrowia Dwójki — program sportowo-rekreacyjny
15.10 Historia piłkarskich Mistrzostw Świata
15.35 Dlaczego to my

16.00 Panorama
16.10 Przygoda z wojskiem
16.30 Koło fortuny — teleturniej (audiotele 0-70055500)
17.00 Krzyżówka trzynastolatków — teleturniej
17.30 Programy lokalne
18.00 Panorama
18.10 Kronika
18.30 Va banque — teleturniej

19.05 Wydarzenia tygodnia

19.30 W krainie władcy smoków — serial, Australia, Polska, Chiny
20.00 Ewa chce spać — komedia obyczajowa, Polska 1958, reż. Tadeusz Chmielewski, wyk. Barbara Kwiatkowska

21.40 NIKE '98 — Nominacje
21.50 Sport telegram
22.00 Panorama
22.35 Auto — magazyn
23.00 Seans filmowy
23.30 Encyklopedia Sztuki XX wieku: Plac pamięta: Plaza de Mayo w Buenos Aires — film dok.
0.10 Za wszystko kim jestem dziękuję ci sztuko — Stefania Toczyska i Janusz Olejniczak
0.55 Teatr jednego mima — Ireneusz Krosny

1.15 Sam wśród kobiet — komedia obyczajowa, Niemcy 1992, reż. Senke Wortmann
2.45 Zakończenie programu

Polecamy...

● Ewa chce spać — Ewa, młoda dziewczyna przyjeżdża w przeddzień rozpoczęcia roku szkolnego do niewielkiego miasteczka. Wózek nie wpuszcza jej jednak do internatu. Chodząc ulicami w poszukiwaniu noclegu, poznaje sympatycznego policjanta Piotra i jego kolegów z komendy. Wkrótce zostaje wpłątana w przedziwne, na pół realne, na pół fantastyczne wydarzenia, których bohaterami są niezwykli policjanci, złodzieje, karawaniarze i prostytutki. **20.00**

● Sam wśród kobiet — Tom traci posadę, gdyż w godzinach pracy zajmował się erotycznymi grami komputerowymi. Jakby tego było mało, przyjaciółka wyrzuca go z mieszkania. Wkrótce bezdomny mężczyzna znajduje jednak schronienie w domu trzech atrakcyjnych kobiet. Zachwycony, od razu zaczyna sobie wyobrażać ekscytujące wieczory w miłym towarzystwie. Tymczasem panie mają wobec niego zupełnie inne plany i chcą go poddać swojemu eksperymentowi... **1.15**



8.00 Kronika
8.10 Magazyn medyczny (powt.)
8.35 Historia miłości — serial fab.
9.30 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci, odc. 4/26
9.55 Owidiusz i Sykuś — kanadyjski serial anim. dla dzieci, odc. 24/32
10.20 Tropiciele gwiazd — australijski serial dla młod., odc. 3/26
10.50 Nieujarzmiona Afryka — francuski serial animowany — Troskliwe matki, odc. 1/24
11.15 Delantero — angielski serial obyczajowy, odc. 1/6

12.05 Mongolia — cud natury — niemiecki serial przyrodniczo-dokumentalny przedstawiający pustynię Gobi, odc. 1/3
12.50 Warzywnik — angielski program poradnikowy, odc. 7/57
13.05 Strefa zagrożenia — amerykański serial dok., odc. 7/13
13.40 Z wiatrem i pod wiatr — kanadyjski serial fab. dla młodzieży
14.25 Latające misie — serial anim.
14.50 Program dnia
15.00 Kronika
15.05 Nasza antena
15.10 Detektyw Bogi — rysunkowy film dla dzieci, odc. 4/26

15.40 Owidiusz i Sykuś — kanadyjski serial anim. dla dzieci, odc. 24/32 (powt.)
16.05 Tropiciele gwiazd — australijski serial fab. dla młod., odc. 3/26 (powt.)
16.35 Zagajnik — serial fab. dla młod., odc. 26
17.00 Wspólne sprawy — program publicystyczny
17.30 N rynku pracy — program publicystyczny
17.45 Marzenia i kariery — reportaż
18.00 Goście TV Kraków: Kasia i Marek Sosenko — rozmowa o kolekcji zabawek
18.10 Kronika
18.35 Historia miłości — brazylijski serial fab. (powt.)

19.30 Nieujarzmiona Afryka — francuski serial animowany dla dzieci — Troskliwe matki, odc. 1/24 (powt.)
20.00 Delantero — angielski serial obyczajowy, reż. Baz Taylor, wyst. Lloyd Owen, Carla Salamon, odc. 1/6 (powt.)
Opowieść o kulisach międzynarodowego futbolu, ukazująca rywalizację menedżerów, działania agentów i pośredników.

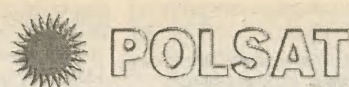
20.50 Mongolia — cud natury — niemiecki serial przyrodniczo-dokumentalny, przedstawiający pustynię Gobi, odc. 1/3 (powt.)
21.40 Warzywnik — angielski program poradnikowy, odc. 7/57
W programie tym dowiemy się co można przyrządzić w kuchni z wyhodowanych w ogrodzie warzyw.
21.45 Kronika
22.00 Konkurs muzyczny — Tydzień z Jimmy Page'em i Robertem Plant'em
22.05 Sport
22.10 Temat dnia — program publicystyczny
22.25 Z medycyną na ty — magazyn publicystyczny

22.50 Mały Budda — francusko-angielsko-włoski film przygodowy, wyst. Keanu Reeves, Ying Roucheng, Chris Issak



0.55 Zakończenie programu

● Mały Budda — Dziewięcioletni Jesse mieszka z rodzicami w Seattle. Pewnego dnia do jego domu przybywają mniisi budyjscy z lamą Norbu na czele i w małym Jesse odkrywają kolejne wcielenie Buddy. **22.50**



6.00 Poranek z Polsatem
7.45 Polityczne graffiti
7.55 Poranne informacje
8.00 Garfield, odc. 25 — serial animowany
8.30 Powrót Supermana, odc. 62 — amerykański serial sensacyjny
9.30 Zar młodości, odc. 454 — kanadyjski serial obyczajowy
10.30 Star Trek: Stacja kosmiczna, odc. 31; USA 1994; prod. Rick Berman, Michael Pillar
11.30 Gorączka w mieście, odc. 12; USA 1997; reż. Richard Pepin — serial sensacyjny

12.30 Dziewięciu wspaniałych — program rozrywkowy
13.00 Disco polo live

14.00 Piramida: gra — zabawa
14.30 Drzewko szczęścia
15.00 Garfield, odc. 26
15.30 Twój lekarz — magazyn medyczny

16.00 Informacje
16.15 Piraci Show: gra — zabawa
16.45 Star Trek: Stacja kosmiczna, odc. 32; USA 1994; prod. Rick Berman, Michael Pillar
17.45 Świat według Bundy'ch, odc. 97 — amerykański serial komediowy
18.15 Szaleję za tobą, odc. 63 — amerykański serial komediowy
18.45 Informacje
19.00 Znak Zorro, odc. 1; USA 1990; reż. Ron Satloff, Michael Vejar, Ray Austin, Michael A. Levine, wyk. Duncan Regehr, Efrem Zimbalist Jr., Patrice Camhi, James Victor, Michael Tylo
19.30 Tarzan, odc. 1 — amerykański serial przygodowy

Tarzan, władca dżungli pędzi życie wśród małp, w afrykańskim buszu, pomimo iż jest potomkiem angielskiej rodziny arystokratycznej. Jako niemowlę stracił rodziców w wyniku tragicznego wypadku. Potem został porwany i wychowywany przez wielką małpę. Pewnego dnia w ten odległy zakątek Afryki, zapuszczając się ludzie i Tarzan po raz pierwszy poznaje świadectwa współczesnej cywilizacji...

20.00 Nikita, odc. 17; USA 1997; reż. Jay Firestone; wyk. Peta Wilson, Roy Dupuis

21.00 MEGA HIT: „Dirty Dancing”; USA, 1987; reż. Emile Ardolino; wyk. Jennifer Grey, Patrick Swayze

ok. 21.55 Losowanie LOTTO — szczęśliwy numer

ok. 22.55 Wyniki losowania LOTTO

23.00 Informacje i biznes informacje
23.20 Polityczne graffiti
23.30 Bumerang — program publicystyczny

0.05 „B jak Bolo”; Francja, reż. Jean-Carmet, Michelle Laroque

1.20 Dance Tv
1.50 Przytul mnie
2.50 Plastic Tv
3.10 Pożegnanie

Polecamy...

● Dirty Dancing — Jeden z najgłośniejszych filmów muzycznych lat 80. Opowieść o nastoletniej Frances, która zakochuje się w starszym od siebie Johnnym i zgadza się zatańczyć mambo razem z nim na scenie... Wspaniała muzyka i Oscar za piosenkę „The Time of My Life”. **21.00**

● B jak Bolo — Sześć młodych kobiet zostało brutalnie zamordowanych. Szef policji kryminalnej jest bezradny i prosi o pomoc swojego emerytowanego kolegę, Bolo, który odkrywa, kto jest odpowiedzialny za pięć poprzednich zabójstw oraz za szóste... **0.05**



7.10 Telesklep
7.40 Ciężko ranne pantofle — magazyn poranny, prowadzą Sandra Walter i Norbi
8.00 „Troskliwe misie” (4) — serial animowany dla dzieci
8.25 „Cyberkidz” (3) — serial dla dzieci
8.45 De De Reporter — program dla dzieci
9.00 Dobra Cena — teleturniej
9.30 „Meirose Place” (49) — serial obyczajowy prod. USA
10.30 „Manuela” — telenowela
11.30 „Jolanda” — telenowela

12.00 „Conan” (14) — serial przyg. prod. USA
12.40 Pod dobrą gwiazdą — wróżby, przepowiednie, horoskopy
13.20 Telesklep
13.50 „Mikan” (13) — serial animowany dla dzieci
14.15 „Conan — łowca przygód” (27) — serial animowany dla dzieci
14.35 Magazyn NBA
15.05 — 17.25 NIEZŁY KANAŁ
15.05 „W naszym kręgu” (43) — serial dla młodzieży produkcji amerykańskiej
15.30 „Szkoła złamanych serc” (166) — serial dla młod.

16.00 „Bajer w Bel-Air” (56) — serial kom. prod. USA
16.25 „Star Trek” (112) — serial SF prod. USA



17.25 „Melrose Place” (50) — serial obyczajowy prod. USA

18.20 Co za dzień
18.40 TVN Fakty regionalne
18.55 Pogoda
19.00 TVN Fakty — informacje
19.25 Sport
19.30 Dobra Cena — teleturniej

20.00 Mecz piłki nożnej: Holandia-Pargwaj
22.00 Supergliny — magazyn policyjny
22.30 Ludzie w drodze — program reporterów TVN
23.00 Kropka nad i — prowadzi Monika Olejnik

Aktualne informacje, komentarz do wydarzeń z pierwszych stron gazet to atuty programu Kropka nad i. Gośćmi Moniki Olejnik i Bogdana Rymanowskiego są politycy, bohaterowie dnia, eksperci z danej dziedziny. Rozmówcy reprezentują najciekawsze różne opcje polityczne. Trafność zadawanych pytań oraz kontrowersyjny charakter odpowiedzi prowokują wartką dyskusję.

23.25 Ale plama — program rozrywkowy
23.40 „Star Trek” (112) — serial SF prod. USA

Polecamy...

● Melrose Place — Billy jest przeciążony pracą redakcyjną w „Escapade Magazine”. Natomiast Celia, jego koleżanka z sąsiedniego biurka, która podobnie jak on męczy się nad napisaniem w terminie trudnego artykułu, dowiaduje się nagle, że będzie musiała opuścić na tydzień swoje mieszkanie. Billy bez zastanowienia proponuje jej, żeby przeniosła się na ten czas do niego i Alison. Celia traktuje propozycję Billa poważnie i już tego samego dnia pojawia się na Melrose Place z walizkami. Alison jest tym mocno zaniepokojona. Nietrudno wyobrazić sobie, że wspólne mieszkanie pod jednym dachem powoduje liczne napięcia. Do kulminacji dochodzi, kiedy Alison odkrywa, że Celia po całonocnej pisaninie z Billym wypita cały dzbanek wyciskanego ręcznie soku pomarańczowego. Rozumiejąc, że wspólnie z Celią nadużyli cierpliwości jego dziewczyny, Billy wyciska jej podwójną porcję soku i zostawia z lekturą artykułu napisanego wraz z Celią podczas pracowitej nocy... **17.25** (d)

HAZARD KONTROLÓVANY

Każda strona twierdzi, że ma rację

Bitwa o Żywiec

Relatywizm jest to filozoficzne określenie kłamstwa. Pogląd, według którego określone lub wszelkie wartości mają charakter względny.

Pytanie: Czy Pan premier Jerzy Buzek stosuje relatywizm?

Odpowiedź: Tak, w pełnym tego słowa znaczeniu.

Przykład:

Wicepremier Jerzy Stępień, przedstawiając rządowy podział kraju na 12 województw, przedstawił następujące kryteria, jakimi kierował się rząd:

1. Kryterium funkcjonalne
2. Przyzwolenia społeczne
3. Kulturowo-historyczne
4. Geograficzne

kolorem białym przedstawił te powiaty, które pierwotnie nie miały wejść w skład województwa katowickiego tj. powiaty bielski i żywiecki. Śląsk Cieszyński w całości został przypisany Katowicom.

Na czym owa domniemana krzywda miała polegać. Sprawa wyjaśniła się na stronie następnej. Otóż w drugim artykule niejaki Witold Pustuła

Jędrzej Jędrzycha, twierdząc: „Tu także odgrywa rolę ekonomia. Dlaczego nasi (ze Śląska i Zagłębia) mieszkańcy wydając pieniądze w Żywcu i jego okolicach, mają zasilać budżet Małopolski?” pyta retorycznie (...)

I oto w dniu przyjazdu do kraju pułkownika Kuklińskiego premier Buzek ogłosił wniesienie do rządowego projektu autopoprawki. Powiaty bielski i żywiecki zostały anektowane do przyszłego województwa katowickiego, bez podania jakiegokolwiek uzasadnienia.

Katowicka sitwa triumfowała. Dała temu wyraz zapraszając premiera do złożenia

szerzenie granic przyszłego Regionu Śląskiego o powiaty bielski i Żywiec. Żywiec to po średnia „zasługi” pana premiera”.

Odpowiedź pana premiera „Ta korekta wynikała z konsultacji ze społecznością lokalną, i to było rostrzygające. Nigdy nie będzie tak, że 100 procent zamieszkałych tam osób zgodzi się na takie rozwiązanie. Zdecydowała większość. Jestem przekonany, że w ramach obecnego województwa bielskiego nastąpiła daleko idąca integracja pomiędzy Śląskiem Cieszyńskim, Żywiecczyną i całym okręgiem bielskim. To jest ten pewien czynnik decydujący w tym, że te tereny winny stanowić jedną całość należącą do przyszłego Regionu Śląskiego”.

Po pierwsze, o jakiej konsultacji z jaką społecznością, pan premier mówi?

Chyba o konsultacjach z wojewodą katowickim panem Kempsem i jego świtą.

Po drugie, o jakiej większości opowiadającej się za aneksją Żywiecczyny do Śląska jest mowa. Bo zdecydowana większość mieszkańców Żywiecczyny i Bielskiego opowiada się za pozostawieniem województwa bielskiego, w najgorszym razie za powrotem do Małopolski. (...)

Śląsk Cieszyński i bielskie to geograficznie, kulturowo-historycznie, oraz z przyczyn społecznych rdzennie ludności tam zamieszkałej, to ziemia Małopolski i żadne tzw. względy ekonomiczne tj. domki letniskowe i „ulubione przez Ślązaków i Zagłębiaków tereny wypadków narciarskich” faktu tego nie zmieniają. (...)

Reasumując: argumenty za anektowaniem Żywiecczyny i bielskiego od planowanego „wielkiego” województwa Katowickiego są żadne, poza prywatnymi domkami letniskowymi województwo Katowickie nic nie zainwestowało w Ziemię Żywiecką.

Przekonanie premiera o tzw. „daleko idącej integracji” jest bezpodstawne i niczym nie umotywowane. O czym tu bowiem mowa – czytając się w wypowiedzi premiera w dniu 05.05.1998 r. Czy chodzi o województwo katowickie rządzące niepodzielnie na Górnym Śląsku i ziemiach zaanektowanych, czy o Region Śląski, który obejmuje Górny i Dolny Śląsk, a to jest zupełnie co innego. (...)

Zenon NOGA
Żywiec

Rozmowa dnia

Spółdzielca płaci za wszystko

Jak bronić się przed nieuczciwymi spółdzielniami mieszkaniowymi? Odpowiada Jadwiga BANDURA z Unii Konsumentów Polskich.

– W ogłoszeniach wygląda to pięknie. Prawie wszystkie spółdzielnie obiecują budować szybko, dobrze i tanio. Kiedy już zainwestujemy oszczędności całego życia, przychodzi zimny prysznic...

– Klienci, jak w starym socjalizmie, czekają bezczynnie, aż spółdzielnia da im mieszkania. Szok następuje, kiedy wymarzone mieszkanie okazuje się ruiną, a rachunek dwa razy wyższy, niż się spodziewali.

– Wszystkie spółdzielnie są nieuczciwe?

– Nie zawsze jest to nieuczciwość. Często nieudolność i

ły ukradzione z budowy, za kilkakrotne zmiany projektu, dokonywane tylko po to, żeby dać zarobić projektantom i za niechlujstwo wykonawców.

– Czy zarządy nie powinny tego pilnować?

– My musimy pilnować, bo to nasze pieniądze. Przyszli sąsiedzi z bloku czy klatki powinni się poznać, zorganizować, jeździć na budowę, patrzeć wykonawcom na ręce. Kontrolować dokumenty finansowe, bo każdy spółdzielca ma do tego prawo. Wszystko załatwiać na piśmie, nie wierzyć w żadne ustne obietnice. Kiedy zarząd zobaczy, że



Marek LUBAŚ-HARNY

niekompetencja zarządów, zwykle bałaganiarstwo. W zarządach siedzą starzy wyjadacze, którzy położyli już niejedną spółdzielnię i zakładają nowe. W Krakowie jeśli 30 procent spółdzielni jest solidnych, to wszystko. Można ryzykować. Ale klient musi mieć świadomość, że na końcu on za wszystko zapłaci.

– Można się jakoś bronić?

– Oczywiście. Przede wszystkim bardzo uważnie czytać, co się podpisuje. Wziąć statut, regulamin, wzór umowy, iść do specjalisty. Nie do radcy prawnego spółdzielni, bo on trzyma stronę zarządu.

– Spółdzielnia i tak narzuci swoje warunki umowy.

– Nieprawda. Każdy może mieć indywidualną umowę. Spółdzielnie szukają naiwnych. Klient mądry wynegocjuje korzystniejsze warunki.

– Typowe pułapki?

– Np. punkt w umowie, że przyszły użytkownik pokrywa koszty dodatkowych robót, nie objętych dokumentacją. Trzeba żądać dokładnego określenia, za co płacimy. Inaczej zapłacimy za materia-

ma do czynienia ze świadomą swych praw grupą, sam lepiej zadba o nasze interesy.

– A jeśli już spółdzielnia nas „przekręci”? Co wtedy?

– Nie załamywać rąk. Walczyć o swoje. Nagminne jest niedotrzymywanie terminów oddania mieszkań. Nie musimy się z tym potulnie godzić. Jedną z krakowskich spółdzielni miała oddać budynek w marcu. Ludzie posprzeczali stare mieszkania i wtedy nastąpił „poślizg”. Wobec zdecydowanej postawy klientów ta spółdzielnia wzięła kilkunastu rodzinom całkiem przyzwoity hotel. Trzeba na piśmie domagać się od spółdzielni spełnienia naszych słuszných roszczeń. Często przynosi to skutek.

– A jeśli nie przyniesie?

– Pozostaje droga sądowa. Można się zwrócić o pomoc do nas i Unii Konsumentów wystąpić do sądu w imieniu klienta. Jako stowarzyszenie, jesteśmy zwolnieni z opłat sądowych.

Rozmawiał:

Marek Lubaś-Harny

Adres Unii Konsumentów Polskich: Kraków, ul. Józefa 25, tel. 421-91-18



Stary Żywiec ze spokojem czeka na ostateczny efekt sporów

5. Racji stanu i bezpieczeństwa publicznego.

W pierwotnym rządowym projekcie reformy administracyjnej kraju, część województwa Bielsko-Biała, tj. samo Bielsko-Biała oraz Żywiecczyna z racji położenia geograficznego i przynależności kulturowo-historycznej, zostały przyznane, a raczej zwrócone Małopolsce.

Zrodziło to natychmiast historyczną reakcję w kręgach notabli katowickich. Już w dniu 21 marca, ukazały się dwa artykuły prasowe o rzekomej krzywdzie jaka podobno spotyka Katowice.

Pierwszy, pod tytułem „Rządowy projekt podziału administracyjnego kraju krzywdzi Katowice” z mapą, w której

dowodzą, że nie anektowania w/w powiatów Małopolski jest jedną z wielu krzywd jakie doznały „wielkie” Katowice.

Pisze „Z pewnością władze dzisiejszego województwa katowickiego będą czyniły starania o włączenie do naszego regionu Żywiecczyny. W tym regionie mieszkańcy Górnego Śląska posiadają kilka tysięcy domków letniskowych, jest to także ulubiony przez Ślązaków i Zagłębiaków teren zimowych wypadów narciarskich”. To czy rdzenni mieszkańcy „ulubionych terenów wypadów” chcą należeć do Śląska czy Małopolski to pana Pustułkę guzik obchodzi.

Sekunduje mu w tym rzecznik wojewody Katowickiego

wizyty w Katowickim. Wizyta odbyła się z pełną pompą i paradą.

W dniu 05.05.1998 r. pan Premier gościł w Gliwicach i Katowicach, na zaproszenie tamtejszych władz. Tytuły artykułów zamieszczonych w „Dzienniku Zachodnim” w dniu 05.05.1998 r. z 06.05.1998 r. mówią same za siebie, bez potrzeby ich czytania; „Premier u siebie”, „Znajdź się pieniądze dla Śląska”, „Z wizytą u przyjaciół” (...)

Teraz przechodzę do merum sprawy. Dlaczego pan Premier jest relatywistą?

W dniu 05.05.1998 r. w trakcie rozmów z mieszkańcami i osobami, którym udało się dodzwonić do Premiera, padło jedno z pytań: „Czy po-



CHEMADIN EXPORT Sp. z o.o.
25-650 Kielce, ul. Skrajna 82

ZATRUDNI NA KONTRAKTACH ZAGRANICZNYCH
PRACOWNIKÓW W ZAWODACH:

1. Spawacz z uprawnieniami: EN 287-1 135 P WO 2 lub PN B2.1C
2. Spawacz z uprawnieniami: EN 287-1 141/111 T WO 2 lub R 2.1T/E
3. Operator Centrum Obróbczego - sterowanie numeryczne
4. Frezer - wytaczarz

Rozliczenie płac w dolarach lub markach. Możliwość przedłużenia umowy o pracę na rok 1999.

Zgłoszenia chętnych Kielce, ul. Skrajna 82, pokój nr 10, telefon (0-41) 34-520-34.



HONDA

SOBOTA, NIEDZIELA
6 – 7 CZERWCA
godz. 9-16

DNI OTWARTE
SPECJALNE NAGRODY DLA KLIENTÓW



JAZDY PRÓBNE

WIELI-CAR
Autoryzowany Dealer

Wieliczka, ul. Krakowska 21,
tel. (0-12) 278-50-11, tel./fax 278-36-86



HONDA

CAR PARTNER

SALON
Kraków Nowa Huta
os. Niepodległości 1
(Gen. Andersa)
tel./fax 647-67-22

SERWIS
Kraków Nowa Huta
os. Dywizjonu 303 33A
tel./fax 647-00-53

szerokiej
drogi...

atrakcyjne
elementy tuningowe

1 czerwca 1998 r.

Gracze pochodzą z werbunku, a nagrody są na pokaz

Teleturnieje na niby

Teleturniejowy mocarz Wojciech Pijanowski może mieć kłopoty. Do I Wydziału Cywilnego Sądu Wojewódzkiego w Warszawie trafił pozew studentki z Łodzi, Ewy B., przeciwko kierowanej przez niego firmie „Masterpol” — producentowi programów telewizyjnych o wielomilionowej widowni.

Ewa B. domaga się od „Masterpolu” samochodu Toyota Corolla i zegarka marki Lanco lub równowartości tych nagród, które — jej zdaniem — wygrała w teleturnieju „Dobra cena”.

Sporny odcinek tego popularnego telekonkursu pokazała 8 października ub. roku Telewizja Nowa (TVN) w godzinach najwyższej oglądalności. Jego przebieg oraz zwycięskie odpowiedzi Ewy B. widziały i słyszały nie tylko rzesze widzów, ale także publiczność zgromadzona w łódzkim studio nagrań. Tymczasem, zamiast cennych wygranych, Ewa B. dostała tylko 200 zł. Dlaczego?

— Ewa B. świadomie, za pieniądze, zgodziła się wystąpić jako statystka w jednym z pilotażowych programów „Dobrej ceny” — twierdzi Wiesław Tokarczyk, główny księgowy firmy „Masterpol”. — Zawarła z nami odpowiednią umowę i dostała przekazem tyle, ile jej się należało, czyli 200 zł minus podatek.

W języku zwykłego zjadacza chleba oznacza to, że Ewa B. zgodziła się udawać uczestnika konkursu „Dobra cena”. Podpisała z firmą „Masterpol” stosowną umowę, zagrała wyznaczoną rolę i za tak

wyreżyserowany występ dostała pieniądze.

Innego zakończenia oczekują pełnomocnicy Ewy B. Ich zdaniem, zabawa w prawdziwy teleturniej przestała być zabawą w momencie, gdy prowadzący konkurs publicznie powiedział, że jeśli uda jej się celnie wytypować cenę 4 wystawionych w studio artykułów, wygra zegarek i samochód. Studentce z Łodzi „udało się” — Czasami statystki znali ceny z góry — przyznał W. Tokarczyk.

Były gratulacje i okłaski. Podczas gdy dziewczyna siedziała w głównej nagrodzie czyli samochodzie, realizatorzy tej gry o pietruszkę wymieniali nazwy fundatorów nagród. Pełnomocnicy Ewy B. twierdzą, że podczas spornego konkursu firma „Masterpol” dokonała „przyrzeczenia publicznego”. Jeśli tak było, niech teraz dotrzyma słowa i przekaże Ewie B. całą wygraną: zegarek marki Lanco i Toyotę Corollę.

— Nie zrobiliśmy nic, co by wykraczało poza powszechnie stosowaną praktykę przy wprowadzaniu na wizję nowych konkursów — zdradza tajniki kuchni producentów programów telewizyjnych główny księgowy „Masterpolu”.

Pozwani są pewni swego także dlatego, że tylko Ewa B.

domaga się od nich nagrody za spreparowane teleturniejowe zwycięstwo, a takich odcinków „Dobrej ceny” z graczami na niby, było aż dziesięć.

— Podobną umowę jak z Ewą B. pan Wojciech Pijanowski podpisał z 60 statystkami — przyznaje W. Tokarczyk. — Głównie z takimi, których znał z wcześniejszych konkursów — otrząskanych z kamerą i atmosferą teleturniejowych zmagani, czyli dających gwarancję, że programy pilotażowe będą tchnęły autentyzmem!

Taka szczerza spowiedź profesjonalisty od produkowania konkursów, pocziwcom telewidzom może nie wystarczyć. Na dobrą sprawę dla oglądaczy „Dobrej ceny” jest bez znaczenia czy Ewie B. zegarek i samochód należą się, czy nie należą. Oto dopiero teraz telewidzowie dowiadują się, że niepotrzebnie gryźli z emocji kciuki śledząc pierwsze dzieje odcinków „Dobrej ceny”. W rzeczywistości wszystko było ukartowane: na ekranie widzieli fikcyjnych zawodników, fikcyjnych zwycięzców i fikcyjne nagrody.

Sprawa z powództwa Ewy B. przeciw firmie „Masterpol” ma odbyć się 7 lipca w Warszawie. Zabraknie na niej przedstawicieli Telewizji Nowej — nadawcy niby konkursu z niby nagrodami.

— Za wszystkie dotychczas zakupione przez nas odcinki „Dobrej ceny” prawną odpowiedzialność ponosi kierowana przez Wojciecha Pijanow-

PONIEDZIAŁEK

1 czerwca

- Wschód słońca — 4.21
- Zachód słońca — 20.47
- Wschód księżyca — 11.24
- Zachód księżyca — —

Dzień dłuższy od najkrótszego o 8 godz. 40 min, a krótszy od najdłuższego o 21 min.

Imieniny:

Gracji, Hortensji,

Jakuba, Justyna

DZIEŃ DZIECKA

Urodzeni 1 czerwca kuszą los rzucając mu wyzwanie swoją ruchliwością i zmiennością. A zmieniają w życiu wszystko. pracę, przyjaciół, współmałżonków, miejsce zamieszkania: oni lubią, gdy „coś się dzieje”. Problemy i przeciwności losu traktują niezwykle lekko. „Nie przejmować się niczym” — to ich życiowa dewiza.

POGODA

GWIEZDZNA

Dzień Księżyca KSIEŻYC przebywa w znaku PANNY i ułatwia działania BYKOM i KOZIOROŻCOM. Także SKORPIONY i RAKI mają szansę załatwić wiele waż-

skiego firma „Masterpol” — oznajmiła Sylwia Noskowska z TVN.

Jadwiga Kuźnicka, naczelnik wydziału skarg i wniosków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, rozkłada bezradnie ręce: — Ustawa o radio-

POGODA

Polska południowa znajduje się pod wpływem zatoki niżowej i pozostaje w bardzo ciepłej masie powietrza. Temperatura minimalna od 7 do 14 st., w Tatrach 6 st. W ciągu dnia na ogół pogodnie. Możliwy jednak wzrost zachmurzenia oraz przelotne opady deszczu i burze. Temperatura maksymalna od 24 do 29 st., w Tatrach 12 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 991 hPa). Jutro pogoda bez zmian.

BIOPROGNOZA: korzystna



nich spraw. BLIŹNIĘTA, STRZELCY i RYBY powinny unikać stresu, gdyż znajdują się w fazie rozwoju wewnętrznego. Napięcie między KSIEŻYCEM i MERKURYM może powodować nerwowość, a świadome myślenie znajduje się pod wpływem nieświadomych motywacji. My-

śli związane z przeszłością mogą wpłynąć negatywnie na obiektywizm. Należy uważać na dietę. Harmonia między MERKURYM i NEPTUNEM ułatwi kontakt z ludźmi z zagranicy. Sukces dzięki pozytywnemu, subtelnemu wpływaniu na umysły innych osób.

Andrzej Jamróz

BLIŻEJ

PRZYRODY

Szympansy pracują, szympansice

oglądają telewizję

Eksperyment przeprowadzony w ogrodzie zoologicznym w Edynburgu na grupie dwunastu szympansów wykazał, że samice o wiele łatwiej wpadają w nałóg oglądania telewizji niż samce — informuje londyński „The Times”.

W obecności odbiornika telewizyjnego samce nadal oddają się zwykłemu zajęciom, leniuchują lub szukają pożywienia, podczas gdy szympansice bardzo szybko poddają się urokowi telewizji i zapominają o bożym świecie.

W eksperymencie, który trwał dwa miesiące, codziennie rano o tej samej godzinie wyświetlano jeden z serii sześciu 15-minutowych filmów dokumentalnych ilustrujących zwykłe zachowania szympansów: jedzenie, zabawy, walki lub kopulację. Małym szympansiatkom bardzo się podobały filmy, w których mogły oglądać dorosłych w trakcie zabaw i starały się później naśladować to, co zobaczyły. Natomiast sekwencje ukazujące zachowania agresywne nie były przez młoców naśladowane. Już w kilka dni po rozpoczęciu eksperymentu wszystkie cztery samice potrafiły przewidzieć moment rozpoczęcia „programu” i zasiadały przed telewizorem z oznakami zniecierpliwienia. Samce natomiast wykazywały niewielkie zainteresowanie ekranem, waleśając się po klatce.

Jednak po kilku tygodniach powtarzania programów okazało się, że nawet najwytrwalsze oglądaczki telewizji też zaczęły tracić zainteresowanie małym ekranem.

fonii i telewizji stanowi, że nadawca kształtuje program i odpowiada za jego treść — wyjaśnia. — W tym konkretnym przypadku musi odbyć się proces cywilny. Kto ma rację — rozstrzygnie sąd.

Bohdan DMOCHOWSKI

Weekend z rodziną

Mówi Ludgarda BUZEK, żona premiera

— Często spotkać można panią w Lublińcu. Jakże są Pani związki z tym miastem?

— Mój ojciec był działaczem plebiscytowym. Po powrocie tych ziem do Polski objął stanowisko kierownika telegrafu na poczcie. W 1925 roku zbudował domek, w którym się urodziłam. Tutaj wychowywałam się wraz ze swoimi starszymi braćmi i zdałam maturę w lublińskim liceum. Potem poszłam na studia na Politechnikę Śląską. Chemikowi w Lublińcu raczej trudno jest znaleźć pracę. Znalazłam ją w Instytucie Polskiej Akademii Nauk w Gliwicach.

— Nadal Lubliniec jest Pani bliski?

— Oczywiście, tutaj mieszkali i zmarli moi rodzice oraz dwóch braci. W Lublińcu nadal mieszkają moje bratanice wraz z rodzinami, do których zawsze bardzo chętnie zaglądam. Z kolei dom moich rodziców przejął niedawno syn. Obecnie go przebudowuje i zamierza w nim zamieszkać, na razie mieszka w Gliwicach. Bardzo lubię Lubliniec i przyjeżdżam tutaj przynajmniej kilka razy do roku, aby odpocząć i posiedzieć w ogrodzie z bratanicami i synem. Mam nadzieję, że po zakończeniu remontu przez syna będę bywać tutaj częściej.

— Jak wygląda Pani codzienne życie po objęciu przez męża stanowiska premiera?

— Muszę po prostu dzielić swój czas pomiędzy Gliwicę i Warszawę. Nadal mam zajęcie w Instytucie, nie zrezy-

gnowałam bowiem z tej pracy. Tak więc środek tygodnia spędzam w Gliwicach. Nadal mamy tam dotychczasowe mieszkanie. W piątek jadę do Warszawy, gdzie mieszkają mój mąż i córka.

— Jakże są obowiązki żony premiera?

— Towarzyszę mężowi na koncertach, spotkaniach, uroczystych obiadach, czy kolacjach. Wraz z żonami odwiedzających nas premierów i prezydentów innych państw często mamy osobne programy. Zdarza się, że różne instytucje, czy osoby proszą mnie o patronat nad np. koncertem charytatywnym. Ostatnio stałym patronatem objęłam warszawskie hospicjum dla dzieci nieuleczalnie chorych. Pracuję tam ludzie naprawdę godni podziwu — lekarze, pielęgniarki, wolontariusze, którzy opiekują się dziećmi z

bardzo poważnymi wadami serca bądź chorobami nowo-



tworowymi, którym nie można już pomóc. Chciałabym stać uczestniczyć w ich spotkaniach i być z nimi.

Otrzymuję liczną korespondencję. Pośredniczę pomiędzy biurem poselskim męża a kancelarią premiera. Biuro poselskie ma dwie filie, które

znajdują się w Będzinie i Gliwicach. Gdy bywam w Gliwicach zabieram korespondencję, zawożę ją do Warszawy. Czasami żartuję, że jestem gońcem biura poselskiego. Mąż nie ma czasu, aby bywać w Gliwicach. Od czasu objęcia stanowiska premiera w domu był dopiero dwa razy.

— Jak Pani ocenia występ swojej córki w jej pierwszym filmie?

— Była to niewielka rola. Uważam, że wypadła w niej dobrze. Zobaczymy jak będzie dalej. Początkowo miałam wątpliwości, czy dobrze wybrała zawód. Jest to przecież praca bardzo wyczerpująca. Wiedziałam jednak, że od dziecka Agata była zdeterminowana. Liczyłam najpierw na to, że są to dziecinne zabawy, ale ona na każdym spotkaniu rodzinnym, na każdych wakacjach, zawsze urządziła przedstawienia oparte na wła-

snych pomysłach i scenariuszach. Zapisala się do ogniska baletowego w Gliwicach, potem do prowadzonego przez krakowskie aktorki studium teatralnego. No i w końcu zdała do szkoły teatralnej.

— Wizyta Pani w Lublińcu jest związana z obchodami 50-lecia Zespołu Pieśni i Tańca „Halaka”. Jak Pani przyjęła zaproszenie na tę uroczystość?

— Z wielką radością. Znam ten zespół od chwili jego powstania. Byłam wtedy jeszcze dzieckiem i z radością chodziłam na jego występy. Cieszę się, że przetrwał tyle lat. W ogóle działalność takich zespołów jest niezwykle potrzebna. Jeśli chcemy być sobą, musimy znać swoją kulturę, musimy się nią cieszyć.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
Marek LIBERADZKI

akropol
AUTORYZOWANY DEALER
DAEWOO

Wiosenna Oferta

LANOS
NUBIRA
LEGANZANEXIA
ESPERO
TICOPOLONEZ CARO PLUS
POLONEZ ATU PLUS
FSO TRUCK

Wielka Promocja

Nexia 1000 zł TANIEJ!

Espero 1900 zł TANIEJ!

Polonez 3000 zł TANIEJ!

Lanos S 2000 zł TANIEJ! + AC, OC, NW GRATIS!

Kolejna obniżka cen!!!



Przykładowe ceny:

Polonez - 20 600 zł!!!

Lanos - 29 900 zł!!!

Nasz adres:

30-149 KRAKÓW ul. Balicka 117

tel. 638-00-20, 637-92-74

e-mail: akropol@dcs.daewoo.com.pl

www.daewoo.com.pl/dealers/akropol

HIT

ZAPRASZAMY

7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00-21.00

NIEDZ.: 9.00-18.00

**OFERTA WAŻNA
OD 01.06. DO 04.06.98**

kupuj najtaniej!

OWOCE / WARZYWA



ARBUZ

1⁹⁹
1 kg



MARCHEWKA

1⁴⁹
pęcz.

WARZYWA



OGÓRKI
KRÓTKIE

3⁹⁹
1 kg



KALAREPA

0⁵⁹
1 szt.

WARZYWA



PIECZARKI

1⁴⁹
opak.



SALATA
SPECJALNA
czerwona, zielona

0⁹⁹
1 szt.

SŁODYCZE / NAPOJE



BATON
MILKY WAY

0⁹⁹
52 g



KESZ
Sok pomarańczowo-
grejfrutowy

4⁹⁹
2 l

ŚR. CZYSTOŚCI / MIĘSO



BRYZA

34⁹⁹
8 kg



MIĘSO MIELONE
wieprzowo-wołowe
duża porcja

5⁹⁹
1 kg

MIĘSO / WĘDLINY



BOCZEK
KROJONY

6⁹⁹
1 kg



KIEŁBASA
GRILLOWA

7⁹⁹
1 kg

HIT – SUPEROFERTA



KASETA
VIDEO
Sony CD E-240

8⁹⁹
1 szt.



MASKOTKA
„MYSZKA“

6⁹⁹
1 szt.



T-SHIRT
100 bawełny, różne modele,
rozm.: S-XL

14⁹⁹
1 szt.

Kraków: Wielicka 259

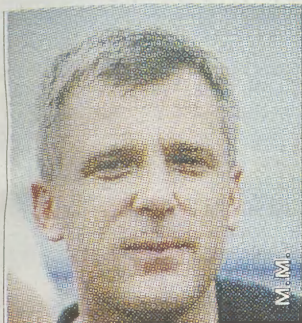
GAZETA SPORTOWA

PONIEDZIAŁKOWY
DODATEK
„GAZETY
KRAKOWSKIEJ”

1 czerwca
1998 r.

Zdaniem kibica...

Po meczu Wisła — Pogoń



Wiesław Mierzejewski

— Było zupełnie nieźle. Pierwsze piętnaście minut niejako otworzyło drogę do sukcesu. Pogoń szybko została „rozmontowana” dwoma trafieniami i było już z górki. Wiślaczy kontrolowali przebieg wydarzeń do samego końca. Uważam, że goście zagrali słabiej, niż można było oczekiwać od zespołu, który nie ma przecież zapewnionego jeszcze ligowego bytu. Na boisku zostawili szczecinianin za mało zdrowia. Obok supremacji technicznej

rzuciła się też w oczy ogromna przewaga fizyczna wiślaków. Weźmy choćby pojedynki jeden na jeden. Praktycznie tylko Rycak mógł w nich rywalizować z krakowianami. Jestem też pod wrażeniem gola Patera. To może być nie tylko bramka kolejki, ale i sezonu. Wszak strzelona została po perfekcyjnym technicznie zagranii. Takie gole przytrafiają się w karierze zawodnika niezmiernie rzadko, ale Grzeszkowi życzę kilku powtórek!

...zawodnika

Po meczu Wisła — Pogoń

Grzegorz Niciński

(Wisła)



wy na chłodno, to zdobyłbym nie jednego, ale powiedzmy dwa-trzy gole. Cóż, niby wszy-

stko się wie o rywalu, ale do weryfikacji dochodzi na boisku i wiele rzeczy ulega diametralnej zmianie. Poza tym potwierdziło się to, że Radek Majdan jest bramkarzem bardzo trudnym do pokonania. Za pущzone gole nie ponosi odpowiedzialności, ale w kilku innych sytuacjach interweniował przykładowo. Po meczu mieliśmy ważenie i przez te dziewięćdziesiąt minut spadłem dwa kilogramy. A przy okazji spaliłem trochę tkanki tłuszczowej...

...trenera

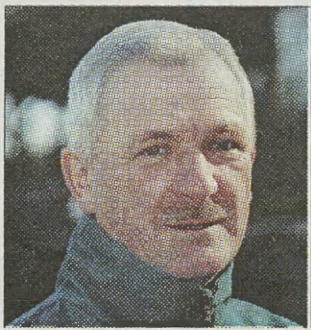
Po meczu Górnik — Okocimski

Aleksander Brożniak

(Okocimski)

punkt. Absolutnie nie mogę mieć pretensji do zespołu względem zaangażowania w grę. Niestety za sercem do gry szły fatalne błędy w taktyce, w grze obronnej. Sposób w jaki straciliśmy dwie pierwsze bramki jest po prostu dla nas wstydlivy. Poza tym jak można przegrać na wyjeździe mecz, w którym strzeliło się 3 gole? Nasza sytuacja w tabeli jest trudna. Mimo to jestem przekonany, że jeżeli sprawa spadku i utrzymania będzie się rozstrzygać na boisku, to

Okocimski w II lidze pozostanie.



French Open

Magda out

Rozstawiona z numerem 1 Szwajcarka Martina Hingis łatwo awansowała do ćwierćfinału rozgrywanych na kortach Rolanda Garrosa w Paryżu otwartych międzynarodowych mistrzostw Francji w tenisie. W czwartej rundzie Hingis pokonała Annę Smashnovą z Izraela 6:1, 6:2. Mecz debiutowi Polki Magdaleny Grzybowskiej i Anne-Gaelle Sidot (Francja), przeciwko rutynowanej parze francuskiej Alexandra Fusai i Nathalie Tauziat zakończył się, po nieciekawej grze, zwycięstwem rywali 6:4, 6:1 (w czasie 70 min.).

Po meczu Magdalena Grzybowska powiedziała: W Wimbledonie będę miała inną partnerkę debiutową. Będzie nią Tajka Tanasugarn, która gra agresywniej i może powiedzieć nam się lepiej niż z Sidot. Oczywiście dużo zależy od losowania.

Dominique Van Roost pogromczyńi Magdaleny Grzybowskiej z pierwszej rundy Otwartych Mistrzostw Francji, nie zdołała awansować do 1/8 finału. Belgijka (nr 15) w trzeciej rundzie zawodów rozgrywanych na kortach Rolanda Garrosa gładko uległa Amerykance Sereenie Williams 1:6, 1:6.

Z graczy czołówki światowej, wśród walczących nadal na kortach paryskich, w sobotę pozostał już tylko Chilijczyk Marcelo Rios. Marat Safin, po sensacyjnych pięciosetowych wygranych z Andre Agassim i Gustavo Kuertinem (po raz pierwszy „kwalfikant” wyeliminował w French Open obrońcę tytułu) nabrał wiary we własne siły i poradził sobie również z groźnym, regularnie przebijającym piłki Czechem Danielem Vackiem 6:3, 3:6, 6:3, 7:5.

Nikt nie dogoni ŁKS...

9 spotkań 31. kolejki w piłkarskiej ekstraklasie obejrzało niespełna 45 tys. widzów. Padły 23 bramki. Sędziowie pokazali 30 żółtych kartoników. Wydarzeniem kolejki była wygrana lidera ŁKS nad Legią i to aż 3:0. Teraz łodzianie mogą już mrozić szampana na fetę z okazji mistrzowskiego tytułu. ŁKS ma bowiem pięciopunktową przewagę nad wiceliderem Polonią i siedmiopunktową nad Wisłą. Wisła po raz pierwszy załapała się na „pudło”, o co tak heroicznie walczy od początku rundy wiosennej. „Biała Gwiazda” jest więc o krok od pucharowych występów.

Sędziowie tym razem bardzo szybko decydowali się na pokazywanie „jedenastek”. W kluczowym meczu ŁKS — Legia arbiter podsygnował karnego dla gospodarzy w drugiej minucie, podobnie jak w spotkaniu Ruch — Widzew! Z karnego uzyskała prowadzenie stołeczna Polonia w wyjazdowym meczu z Rakowem, a Lech wygrał mecz dzięki dwóm karnym.

Z ekstraklasy spadły definitywnie Groclin Dyskobolia Grodzisk, KSZO Ostrowiec i Raków Częstochowa. Walczą jeszcze Lech, Petrochemia, Odra i Pogoń. (Ja)

I liga

WISŁA Kraków — POGOŃ Szczecin 3:0 (2:0)
RUCH Chorzów — WIDZEW Łódź 1:2 (1:2)
RAKÓW Częstochowa — POLONIA Warszawa 0:2 (0:0)
ODRA Wodzisław — GROCLIN Grodzisk 2:0 (2:0)
GÓRNIK Zabrze — STOMIL Olsztyn 2:3 (1:1)
KSZO Ostrowiec — GKS Katowice 0:0
ŁKS Łódź — LEGIA Warszawa 3:0 (1:0)
ZAGŁĘBIE Lubin — PETROCHEMIA Płock 2:0 (1:0)
LECH Poznań — AMICA Wronki 2:1 (1:0)

1. ŁKS Łódź	31	62	18	8	5	51-21
2. Polonia Warszawa	31	57	16	9	6	40-27
3. Wisła Kraków	31	55	16	7	8	42-28
4. Widzew Łódź	31	54	16	6	9	48-33
5. Legia Warszawa	31	53	14	11	6	45-28
6. Ruch Chorzów	31	51	14	9	8	45-36
7. Górnik Zabrze	31	45	12	9	10	45-39
8. Amica Wronki	31	43	11	10	10	34-30
9. Zagłębie Lubin	31	42	12	6	13	37-35
10. Stomil Olsztyn	31	42	11	9	11	35-37
11. GKS Katowice	31	41	10	11	10	34-29
12. Pogoń Szczecin	31	39	9	12	10	34-39
13. Odra Wodzisław	31	39	11	6	14	40-49
14. Lech Poznań	31	37	9	10	12	35-37
15. Petrochemia Płock	31	37	10	7	14	26-42
16. Groclin Grodzisk	31	29	8	5	18	26-45
17. KSZO Ostrowiec	31	24	6	6	19	23-41
18. Raków Częstochowa	31	14	3	5	23	17-61

14 bramek - Mariusz Śrutwa (Ruch)
13 - Sylwester Czereszewski (Legia)
12 - Radosław Jasiński (Zagłębie) i Marcin Kuźba (Górnik)
11 - Arkadiusz Bąk (Polonia) i Marek Saganowski (ŁKS),
Wiślaczy Grzegorz Niciński 9 goli, Tomasz Kulawik 8, Radosław Kałużny i Grzegorz Pater po 7.

FRANCJA 10.06-12.07.98

FINAŁY PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA

- Dla sympatyków futbolu specjalny kolorowy dodatek poświęcony 32 finalistom Mistrzostw. W nim także znajdzie się bogata statystyka, historia, szczegółowe terminarze, program telewizyjny.
- A już od 9.06.98 w Gazecie Krakowskiej korespondencje naszego specjalnego wysłannika na MISTRZOSTWA ŚWIATA - relacje ze wszystkich spotkań, komentarze, analizy, bogaty serwis fotograficzny oraz konkursy dla Czytelników.



„Rehabilitacja” Nicińskiego

Wdrapali się na podium

WISŁA Kraków — POGON Szczecin 3:0 (2:0)

Bramki: Kałużny 8, Pater 11 i Niciński 58 min. Sędziował K. Wylot z Warszawy. Żółta kartka: Chwastek (P). Widzów 10 tys. Obserwator PZPN: Alojzy Jarguz.

WISŁA: Sarnat — Matyja, B. Zając, Węgrzyn — Pater (76. M. Zając), Kałużny (65. Adamczyk), Czerwiec, Kulawik — Dubicki, Niciński, Kaliciak (59. Łatka).

POGON: Majdan — Leszczyński — Chwastek, Walburg (46. Rycak), Lewandowski — Piotrowski, Stolareczyk (46. Drumlak), Mandrysz (80. A. Zając), Kuras — Moskaiewicz, Dymkowski.

Nieustanny marsz Wisły w górę tabeli — jesienią zajmowali 13. miejsce — po sobotnim meczu spowodował, że po raz pierwszy w tym sezonie krakowianie znaleźli się na podium tegorocznych rozgrywek, co zespołowi, które na tym podium ligę skończyła gwarantuje start w europejskich pucharach. Oczywiście do pełni szczęścia brakuje wiślakom utrzymania trzeciej pozycji również i po 34. kolejce ekstraklasy, ale trudno nie cieszyć się z tego, że podopieczni Jerzego Kowalika w najbliższym meczu w Olsztynie występować będą już nie w roli drużyny goniącej rywala, tylko jako ten zespół, który wywalczony miejsca broni.

Wisła mając świadomość morderczej końcówki ligowych rozgrywek, partię z Pogonią rozegrała zgodnie z dobrze zaplanowanym scenariuszem.

— Biorąc pod uwagę pogodę i to, że w ciągu 13 dni trzeba rozegrać i na dodatek wygrać cztery mecze, z Pogonią chcieliśmy wyjaśnić sprawę wyniku jak najszybciej. Dwie pierwsze poważne akcje skończyły się



naszym sukcesem. Potem już umiejętnie kontrolowaliśmy grę. Nie zmuszałem chłopaków, by gonili za bramkowymi rekordami, wolę by w ostatnich meczach za każdym razem strzelili przynajmniej o jedną bramkę więcej od rywali. Wtedy osiągniemy cel — powiedział trener Kowalik.

Zarówno Kałużny jak i Pater potwierdzili, że przy Reymonta strzela się tej wiosny najładniejsze bramki w polskiej lidze. Potem wiślacy pilnowali, by rywal nie skonstruował żadnej groźnej akcji ofensywnej, a siłami szafowali tylko Niciński i Dubicki. Ten pierwszy jest w pełni usprawiedliwiony, bo wyszedł na boisko z postanowieniem rehabilitacji wobec swoich nowych kolegów.

Jesienią, gdy jeszcze występował w barwach Pogoni „Nitka” strzelił Wiśle gola i

przyczynił się do tego, by mecz w którym krakowianie prowadzili już 2:0 skończył się remisem 2:2. Niciński w sobotę biegł, ogrywał szczecińskich obrońców, ale na Majdana długo nie mógł znaleźć recepty. Tym bardziej, że chęć wpisania się na listę strzelców Nicińskiego udzieliła się również Dubickiemu, w efekcie obaj napastnicy Wisły czasami wzajemnie sobie przeszkadzali w wykańczaniu akcji. W 58 min. Dubicki uznał, że to jednak racje Nicińskiego są tym razem ważniejsze i mimo, że sam mógł strzelać na bramkę Majdana, poszukał w polu karnym kolegę, dokładnie dograł mu piłkę i gol na 3:0 wreszcie padł.

Po meczu trener Kowalik zwrócił uwagę na to, że każdy z piłkarzy stracił na boisku po 2 — 4 kg na wadze. Naszym

zdaniem jeszcze lepiej o ambicji wiślaków świadczy to jak umiejętnie umieją na boisku ukryć słabszą formę któregoś z kolegów. Ta wzajemna pomoc jak najlepiej wroży zespołowi stworzonemu w tak krótkim czasie i dążącemu z konsekwencją do jedności.

Janusz KOZIOL

Statystyka meczowa

WISŁA — POLONIA		
3	Bramki	0
10	Strzały celne	3
13	Strzały niecelne	2
5	Rzuty różne	2
0	Żółte kartki	1

Opinie trenerów



Jerzy Kowalik

(Wisła)

— Nie jest tajemnicą, że Pogon bardzo dobrze gra na wyjazdach. Stąd ostrożnie podeszliśmy do naszego rywala. Ale podstawowym naszym celem było jak najszybsze zapewnienie sobie wyniku, który później pozwolił oszczędnie gospodarować siłami. Dobrze wszyscy wiemy w jak ekspresowym tempie rozgrywana jest końcówka ligi. Nam musi starczyć sił na wszystkie mecze, które trzeba wygrać, by zagrać w pucharach. Stąd i zmiany, m.in. dałem odpocząć Kałużnemu, który miał za sobą mecz reprezentacji z Rosją. Gdy tylko Kaliciak zaczął narzekać na ból w nodze, też nie ryzykowaliśmy. Ci, którzy weszli z ławki, godnie zastąpili poprzedników. Ta opinia odnosi się również do młodego Łatki, który bardzo przeżywał debiut przed własną publicznością. O ambicji zawodników niech świadczy to, że np. Matyja stracił w tym meczu aż 4 kg. (j)

— Nie ukrywam, że przyjęliśmy do Krakowa powalczyc. Z racji naszej sytuacji w tabeli zdobycie 1 pkt. byłoby nam bardzo pomocne. Ale sama walka na nie się zdaje, gdy trafia się na zespół taki jak Wisła. Dla mnie najlepszy w polskiej lidze. Rywal całkowicie zneutralizował nas w środku pola. Stąd okazji strzeleckich nie mieli napastnicy, bo nie dostawali piłek. Wprawdzie Moskaiewicz próbował sam szukać okazji, ale przebić się przez taką obronę nie jest łatwo. Dymkowski tego nawet nie próbował. Najlepszym moim napastnikiem był wprowadzony po przerwie Rycak. Dlaczego nie dałem mu szansy gry przez cały mecz? Andrzej jest szalenie ambitny, on w każdym meczu gra na maksa. Tylko, że czym bliżej końca sezonu tym mniej ma sił. Dlatego szanuję tego swojego jokera na mecze, które mogą decydować o naszym pozostaniu w lidze.



Bogusław Baniak

(Pogon)

Widziane z ławki Bez jałowego biegu

W sobotnie późne popołudnie Łukasz Surma — czyli dla kolegów i kibiców po prostu „Fred” — usiadł na wiślackiej ławce rezerwowych. Nie dane było mu jednak wyjść na boisko. Trener Jerzy Kowalik tym razem desygnował do gry innych zawodników. Po meczu jednak młody pomocnik wcale nie był niezadowolony...

— Liczy się przecież interes drużyny i najważniejsze jest to, że zdobyliśmy trzy punkty. Zresztą zwycięstwo przyszło stosunkowo łatwo. Uważam, że od początku meczu było widać, iż zespoły dzieli różnica przynajmniej klasy. Wygraliśmy więc pewnie i oczywiście zasłużenie. Poza tym chłopaki zagrali naprawdę dobrze. Dynamicznie, efektywnie czyli tak, jak zazwyczaj życzą sobie tego nasi kibice. Piękne były też wszystkie trzy gole. Właściwie jeden ładniejszy od drugiego. Osobiście palnę pierwszeństwa przyznałbym trafieniu Grzesia Patera. To była bramka wyjątkowej, osobliwej urody. Spokojnie można by pokazywać ją we wszystkich telewizjach na świecie! Nawet jako obraz poglądowy, kiedy odpowiednio przyjmuje się piłkę i strzela precyzyjnie, technicznie. Tym razem na naszej ławce rezerwowych było wyjątkowo spokojnie i szybko bardzo radośnie. Oczywiście, nie traktowaliśmy Pogoni z góry, jak ubogich krewnych. Po prostu wierzyliśmy we własne siły. Zresztą na ławce nikt nigdy



nie siedzi na jałowym biegu. Nie to, że nie wypada, ale po prostu się nie da... Teraz przed nami trzy nadzwyczaj ważne mecze. Na razie jesteśmy na miejscu pucharowym, ale nie wolno nam się uspokoić i tym zadowolić. Kalkulacja jest wyjątkowo prosta — należy wygrać te trzy mecze i wtedy będzie czas na manifestowanie radości. Już w środę zagraliśmy na wyjeździe ze Stomilem. W Olsztynie każdemu gra się ciężko. My jednak mamy świadomość tego, o co walczymy. Cel jest jasny i musi zostać zrealizowany. Czyli w Olsztynie urządzić nas będzie tylko zwycięstwo! (BAT)

Od 1 do 90 minuty

* 8 — Kuras sfaulował Nicińskiego w polu karnym, sędzia natychmiast zagwizdał, ale „wyciągnął” piłkę poza pole „16”. Tylko rzut wolny. Jego wykonawcą był Kałużny, który mimo muru złożonego aż z siedmiu piłkarzy Pogoni strzelił tuż koło słupka i 1:0

* 11 — długi przerzut piłki przez Kaliciaka na prawą stronę, tam w powietrzu przyjął ją Pater. Pięknym strzałem w górny róg bramki Pater podwyższa na 2:0

* 15 — po akcji Węgrzyna w dogodnej sytuacji był Dubicki, ale Walburg zdołał mu wybić piłkę spod nog

* 20 — pierwszy strzał Pogoni na krakowską bramkę, piłkę po uderzeniu Dymkowskiego łapie Sarnat

* 22 — najgroźniejszy w tym meczu strzał gości. Dymkowski uderzył piłkę tuż przy słupku, Sarnat zdołał ją wybić na róg

* 23 — szarża Dubickiego, ale zamiast podać do stojącego na lepszej pozycji Nicińskiego, Dubicki strzela i wywalcza tylko rzut rżny

* 24 — faul Patera na Moskałowiczu, tym razem sędzia działa na niekorzyść Pogoni. Faul był w polu karnym, a arbiter kazał ustawić piłkę tuż za linią „16”

* 37 — zagranie w tempo piłki przez Kałużnego, piłkę spod nog Nicińskiego wybija Majdan

* 49 — strzał Kaliciaka efektywnie broni Majdan

* 52 — Rycak strzelił tuż przy słupku bramki Sarnata

* 56 — Pater nie zdążył dołożyć nogi po podaniu Kulawika w pole karne

* 58 — przepuszczenie piłki przez Patera, przed szczecińską bramką znalazł się Dubicki, ale dostrzegł, że w lepszej sytuacji jest Niciński. Natychmiastowe podanie, a ten z pierwszej piłki trafia do siatki i 3:0

* 77 — po strzale głową M. Zająca piłka trafia w poprzeczkę

* 78 — Dubicki „sam na sam” z Majdanem, trafia w jego nogi

* 79 — dokładne dogranie Czerwca, w sytuacji „sam na sam” nie trafia w bramkę Niciński.

Radosław Majdan

Bramkarski wstyd

Gdyby nie Radosław Majdan to wynik meczu Wisły z Pogonią byłby zapewne jeszcze wyższy. Szczeciński bramkarz był zdecydowanie najjaśniejszą postacią w zespole portowców.

— Krakowscy zawodnicy trafiali dzisiaj do Waszej bramki trzy razy. Może Pan z perspektywy bramkarskiej opisać te sytuacje?

— Wisła miała dzisiaj bardzo dużo okazji do strzelenia bramki. Ich konsekwencją były zdobyte już na początku dwa gole. W pierwszym przypadku przeszkodził mi stojący w murze zawodnicy Wisły, którzy skutecznie zepchnęli nasz mur. Kałużny trafił w tę lukę. Druga bramka śmiało może kandydować do gola miesiąca czy roku. Pater pociągnął z woleja i nie miałem najmniejszych szans. No i wreszcie trzeci gol, autorstwa Grzesia Nicińskiego. W zamieszaniu dołożył nogę do piłki, ja nie zdążyłem z interwencją i stało się.

— Pokonał Pana były klubowy kolega. Po tej bramce był Pan wyjątkowo zły. Czy dlatego, że tego gola strzelił „Nitek”?

— Nie, nie dlatego byłem zły. Dla bramkarza jeśli puszcza w jednym meczu trzy bramki to powód do wstydu. Stąd moja złość. A jeśli chodzi o Grzesia, to byliśmy dobrymi kolegami w Szczecinie. Cieszę się, że występuje w tak dobrym klubie. Życzę mu wszystkiego najlepszego.

— Zmienimy nieco temat. Kto Pana zdaniem zagra w pucharze UEFA?

— Uważam, że największe szanse mają Wisła i Legia. Zresztą te dwa kluby najbardziej w chwili obecnej na to zasługują. Legia ma już niezbędne doświadczenie. Za Wisłą przemawia głód sukcesów oraz, z tego co wiem, bardzo dobra organizacja. Polonia moim zdaniem gra zbyt nierówno, by zakwalifikować się do tych rozgrywek, zwłaszcza, że przed nią ciężkie mecze z Ruchem i Widzewem.

— Czy jest szansa na to, że w Szczecinie powstanie zespół,



który włączy się kiedyś do walki o najwyższe krajowe trofea?

— Trudno mi na to pytanie odpowiedzieć. Wiadomo, że wszystko zależy od pieniędzy. Jeśli będzie mocny sponsor to będą dobrzy piłkarze i co za tym idzie silny zespół. Uważam, że Szczecin zasługuje na taką drużynę. Zainteresowanie w tym mieście piłką nożną jest bardzo duże. Ludzie są głodni sukcesu. Wystarczy, że wygramy dwa, trzy mecze i już przychodzi 8, 9 tysięcy widzów.

— Co będzie robił Radosław Majdan po zakończeniu sezonu?

— W tym momencie nie wiem. Mój menedżer szuka mi klubu. Z drugiej strony jestem po rozmowach z prezesem Folbrychem i niewykluczone, że zostanę w Szczecinie.

— Ostatnie pytanie. Majdan w reprezentacji?

— Miałem przyjemność ocierać się już o kadry. Na pewno dla każdego zawodnika gra w reprezentacji to spore wyróżnienie. Nie wiem czy w najbliższym czasie otrzymam szansę, trenuję jednak bardzo ostro i po cichu czekam na powołanie. (BK)

Grzegorz Pater

Chcę się pokazać

Grzegorz Pater długo nie mógł sobie w tej rundzie wywalczyć miejsca w podstawowym składzie. Wreszcie jednak „Grzela” wszedł w podstawowym składzie i odpłacił trenerowi Kowalikowi za zaufanie, piękną bramką.

— Dwa mecze, dwie bramki. Czy to znaczy, że przełamałeś się już psychicznie?
— Trudno mówić tutaj o jakimś przełamaniu psychicznym. Może rzeczywiście odczuwałem niedosyt, że nie grałem, ale to chyba normalne. Cieszę się, że wreszcie dostałem szansę gry od początku meczu i chyba ją wykorzystalem.
— Rozegraliście z Kaliciakiem bardzo ładną akcję.

— Tak. Kali zagrał mi idealną piłkę. Wiedzieliśmy wcześniej, że Majdan przy dośrodkowaniach wychodzi z bramki daleko na przedpole. Stąd moja decyzja o natychmiastowym strzale. Wpadło mu, jak się to mówi, „za kółkiem”.
— To zwycięstwo daje Wam trzecią lokatę. Jak świadomość, że puchary są na wyciągnięcie ręki na was wpływa?
— Bardzo się z tego cieszymy. Działło to na nas mobilizująco.

jaco. Zdajemy sobie sprawę, że aby osiągnąć cel musimy wygrać wszystko do końca. Wierzymy, że się to nam uda.

— Już w środę gracie w Olsztynie, gdzie będzie Cię oglądał Twój pierwszy trener, Wiesław Lendzion...

— Już w ubiegłym sezonie, gdy graliśmy ze Stomilem spotkałem się z trenerem. Była okazja do rozmowy. Myślę, że podobnie będzie teraz. Będę chciał się pokazać z jak najlepszej strony. Mam nadzieję, że trener Kowalik na mnie postawi, a ja wykorzystam swoją szansę. Najważniejsze jednak, żebyśmy wygrali. (bk)

Olgiard Moskałowicz

Wisła zdecydowanie lepsza

Jeszcze nie tak dawno Wisła była zainteresowana pozyskaniem Olgiarda Moskałowicza. Zamiast jednak „Ola” do Krakowa przeniósł się Niciński, a Moskałowicz zagrał w sobotę przeciwko Białej Gwiazdzie.



MAK

— Zdawaliście sobie sprawę z tego, że czeka nas tutaj trudne zadanie. — powiedział piłkarz — Wisła była zdecydowanie lepsza przez całe spotkanie. Dodatkowo mecz został szybko ustawiony przez dwie bramki zdobyte na początku spotkania. Być może gdyby udało nam

się utrzymać bezbramkowy remis do przerwy, to byłoby inaczej. A tak musimy pogodzić się z porażką. Zresztą stworzyliśmy sobie dzisiaj zbyt mało okazji do strzelenia bramek, żeby myśleć o korzystnym rezultacie.

— Mówił Pan, że zdawaliście sobie sprawę z siły Wisły. Czy to oznacza, że przewidywaliście tę porażkę?

— To niezupełnie tak. Zawsze chce się przy najmniej zremisować. Zdajemy sobie jednak sprawę, że już w następnej kolejce czeka nas bardzo ważny mecz z Odrą u siebie i dlatego gdy było już wiadomo, że spotkanie z Wisłą nie wygramy chcieliśmy zaoszczędzić trochę sił.

— No właśnie, Pogoń nie jest jeszcze pewna Hlegowego bytu. Czy wasi kibice nie muszą się obawiać podobnego scenariusza jak dwa lata temu?

— O tamtym spadku już zapomnieliśmy. Myślę, że zdobędziemy jeszcze te kilka punktów i bez problemu się utrzymamy. To jest nasz cel, który postaramy się zrealizować. A wracając do Wisły, to życzę krakowianom powodzenia w walce o europejskie puchary. Wydaje mi się, że Polonia zajmie drugie miejsce, a o trzeci plac bić się będą Wisła i Legia. (bk)

Debiutant Dariusz Łatka

Koledzy mi ufają

Trener Jerzy Kowalik dotrzymał słowa i po udanym debiucie w meczu z Groclinem dał szansę Dariuszowi Łatce przed krakowską publicznością. Młody pomocnik wszedł na boisko w 59 minucie zmieniając lekko kontuzjowanego Grzegorza Kaliciaka. Początkowo stremowiony nie upiłował Andrzeja Rycaka, ale z każdą minutą grał coraz swobodniej i brał udział w co najmniej kilku niebezpiecznych akcjach ofensywnych organizowanych przez wiślaków prawym skrzydłem.



M. MAKOWKA

— Jak oceniasz swój debiut przed krakowską publicznością?

— Nie mogę uznać mego występu za specjalnie udany. Przede wszystkim pozwoli-

łem Rycakowi stworzyć niebezpieczną sytuację pod naszą bramką. Nie grało mi się dobrze. Nie wiem... może to ten upał. Jak się chce grać w I lidze, to nie można popełniać takich błędów.

— Mimo to partnerzy dogrywali Ci dużo piłek...

— Cieszę się bardzo, że koledzy mają do mnie zaufanie i że jestem dla nich równorzędnym partnerem. Atmosfera w drużynie jest naprawdę bardzo dobra.

— Jesteś wychowankiem Wawelu. Przyszedłeś do Wisły, żeby pomóc drużynie juniorów zdobyć mistrzostwo Polski...

— Tak, w 1996 roku, a także w zeszłym, udało się nam zdobyć dwukrotnie tytuł. Cieszę się, że tak dobrze zaczęła się moja kariera w Wiśle. Chciałbym oczywiście, żeby nie gorzej było w seniorach.

— Na jakiej pozycji grasz najczęściej? W rezerwach nie grałeś jeszcze tylko w bramce...

— To prawda, grałem na bardzo różnych pozycjach w drużynie rezerwowej. Zastanawiałem się nad tym, gdzie lubię grać najbardziej i doszedłem do wniosku, że jednak na pozycji ofensywnego pomocnika. (now)

I liga – wyniki

KSZO Ostrowiec — GKS Katowice 0:0

Żółte kartki: Wachowicz (KSZO) — Muszaliak, Owczarek, Jermakowicz (GKS). **Sędziował** J.Granat (Warszawa). **Widzów** 6 tys.

KSZO: Jójko - Jop, Nocoń, Stokowiec, Wachowicz - Krakowiec (87.Cieciura), Bilski, Kaczorowski (46.Graha), Budka, Żelazowski (79.Lasocki), Solnica.

GKS: Luncik - Jermakowicz, Pęczak, Widuch, Szymczyk - Owczarek, Kucz, Wojciechowski, Plewnia (70.Andruszczak) - Moskal (22.Muszaliak), Koniarek (57.Florek).

W obu drużynach dobrze bronili bramkarze, słabiej spisywali się obrońcy, szczególnie w GKS.

ZAGŁĘBIE Lubin — PETROCHEMIA Płock 2:0 (1:0)

Bramki: Lizak (16) i Grzybowski (90). **Żółte kartki:** Szczypkowski, Górski, Grzybowski (Z) — Dec, Miąskiewicz (P). **Sędziował** M.Kowalczyk (Lublin). **Widzów** 3 tys.

ZAGŁĘBIE: Lech - Cecot, Żuraw, Przerywacz (63.Krzyżanowski), Manuszewski - Szczypkowski, Lizak, Górski, Klimek (87.Lewandowski) - Nuckowski (67.Grzybowski), Molongo

PETROCHEMIA: Sejdu - Dec, Milewski, Sobolewski, Janus (42.Witkowski) - Kowalczyk (60.Popek), Józwiak, Małocha (60.Gosik), Remień - Miąskiewicz, Sobczak

W 65. min. sędzia podyktował za problematyczny faul bramkarza Zagłębia, Lecha, rzut karny przeciwko gospodarzom. Miąskiewicz nie wytrzymał jednak próby nerwów, strzelił lekko i Lech obronił jedenastkę.

ODRA Wodzisław — GROCLIN Grodzisk 2:0 (2:0)

Bramki: Nosal (10) i Woś (36). **Żółta kartka:** Suchomski (G). **Sędziował** H.Pawłowski (Rzeszów). **Widzów** 3800.

ODRA: Bęben - Staniek, Malinowski, Szwarga - Bałuszyński (85.Prusek), Zagórski (46.Sibik), Jegor, Skorupa, Woś - Nosal, Paluch (57.Pawłowski)

GROCLIN: Fajfer - Janeczek, Soczyński, Bereszyński - Witkowski, Najtkowski, Majewski, Czarniecki (73.Rybak), Kownacki (81.Chromiński) - Rosiak, Suchomski (73.Kaziów)

Broniąca się przed spadkiem Odra rzuciła się do ataków od pierwszych minut spotkania. Nosal w 10 min. strzelił bardzo silnie i piłka odbiwszy się po drodze od Soczyńskiego - wpadła do siatki. Drugą bramkę gospodarze zdobyli, gdy obrońcy gości wyłożyli piłkę Wosiowi na nogę, a ten strzelił z bliska, pod rękami interweniującego Fajfera.

RUCH Chorzów — WIDZEW Łódź 1:2 (1:2)

Bramki: Śrutwa (2. karny) — Wichniarek (28) i Siadaczka (39). **Żółte kartki:** Baszczyński (R) — Terlecki i M.Zajac (W). **Widzów** 3734. **Sędziował** A.Dymek (Wrocław).

RUCH: Grzanka - Baszczyński, Mizia, Włeciałowski - Gula (63.Bartos), Jikia (46.Molek), Jaworski (57.Nawrocki), Wiechowski, Bizacki - Śrutwa, Włodarczyk

WIDZEW: Olszewski - Bogusz, Łapiński, Siadaczka - Zajac, Gesior, Terlecki, Szymkowiak, Szarpak - Kobylański (87.Szemoński), Wichniarek

Piłkarze Widzewa otrzymali w piątek część zaległych pieniędzy i zamiast strajkować, przyjechali na mecz do Chorzowa. Olszewski, dość niespodziewanie, już w drugiej minucie, musiał wyciągać piłkę z siatki. Wiechowski został przewrócony przez Gesiora, a skutecznym egzekutorem „jedenastki” był Śrutwa. Bramkarz „niebieskich” skapitulował w 28. min. po „główce” Wichniarka. Jeszcze przed przerwą łodzianie objęli prowadzenie, Siadaczka potężnym uderzeniem z 18 metrów umieścił piłkę w siatce.

ŁKS Łódź — LEGIA Warszawa 3:0 (1:0)

Bramki: Kłos (2.karny), Trzeciak (68) i Niżnik (89). **Żółte kartki:** Wyciskiewicz (ŁKS) — Mićciel i Mosór (L). **Sędziował** K.Ślupik (Tarnów). **Widzów** ok. 16 tys.

ŁKS: Wyparło - Pawlak, Bendkowski, Kłos - Jakubowski (68.Wieszczycki), Kos, Wyciskiewicz, Rodrigo Carbone (56.Niżnik), Lenart - Darlington (46.Cebula), Trzeciak

LEGIA: Robakiewicz - Wojnecki, Zieliński, Koziół (74.Sawicki) - Czereszewski, Mosór, Staniek, Magiera, Bednarsz (57. Karwan) - Mićciel, Zeigbo (74. Czykier)

Już w drugiej minucie łodzianie otrzymali prezent: bezmyślny faul Wojneckiego, który trzymał, a później powalił na ziemię Trzeciaka, arbiter ukarał rzutem karnym, a Kłos zamienił go na bramkę. Po przerwie zaatakowała Legia. ŁKS jednak mądrze się bronił i w miarę upływu czasu coraz częściej groźnie kontratakował. Jedną z takich akcji rozstrzygnęła mecz. W 68 min. Trzeciak otrzymał piłkę na polu karnym i precyzyjnie strzelił pokonując Robakiewicza. Legię ostatecznie dobił Niżnik, który zakończył „trójkowy” kontratak łodzian strzałem w kierunku bramki Robakiewicza. Nie uderzył zbyt precyzyjnie, ale tak pechowo dla bramkarza warszawskiego, że ten puścił piłkę między nogami.

GÓRNIK Zabrze — STOMIL Olsztyn 2:3 (1:1)

Bramki: Gorskow (14), Kuźba (76) — Pluciennik (7.głowa), Preis (66), Chańko (73). **Żółte kartki:** Bledzewski, Krętowski, Dźwigala (G) — Kwiatkowski (Stomil). **Sędziował** R.Rębilas (Kraków). **Widzów** 2 tys.

GÓRNIK: Bledzewski - Gorskow, Krętowski (77. Copik), Kosela, Kocyba (46. Kuźba) - Wilk, Kosowski, Dźwigala, Agafon - Urban, Gierczak (54. Kampka).

STOMIL: Bako - Biedrzycki, Rzezycki, Jurkowski, Januszewski - Kwiatkowski (85. Szwed), Orliński (46. Preis), Szulik, Kaczmarczyk, Chańko - Pluciennik (89. Radziwon).

Piłkarze zabrzańskiego Górnika w rundzie wiosennej do soboty nie przegrali jeszcze u siebie ani nie stracili na własnym boisku gola. Każda passa jednak kiedyś się kończy... Już pierwsza ofensywna akcja gości przyniosła im bramkę. Dośrodkowywał Kwiatkowski a celną „główkę” zapisał na swoje konto Pluciennik. Zabranie zdobyli wyrównanie w 14 min. gry. Gorskow otrzymał prostopadłe podanie od Wilka i posyłając piłkę po trawie w długi

róg nie dał szans bramkarzowi Stomilu. Po przerwie radykalnie zmienili się warunki atmosferyczne. Nad stadionem rozpętała się burza i zaczęło mocno padać. Preis w 66 min. strzałem z ostrego kąta pokonał Bledzewskiego i goście objęli prowadzenie. Preis był też współautorem kolejnego gola. Po jego uderzeniu z bliska bramkarz zabran wybił piłkę przed siebie a z 18 m celnie dobił Chańko.

W 76 min. Bako obronił co prawda strzał Urbana ale wobec „poprawki” Kuźby był już bezradny. W 88 min. przed ogromną szansą na czwartą bramkę stanęli olsztynianie. Za faul Bledzewskiego na Kaczmarczyku sędzia podyktował karnego, jednak Biedrzycki fatalnie spudłował.

RAKÓW Częstochowa — POLONIA Warszawa 0:2 (0:0)

Bramki: Mikulenas (49.karny) i Tarachulski (83). **Żółte kartki:** Kosmel, Synoradzki, Bojarski, Kampa (P) — Sadzawicki i Olisadebe (R). **Widzów** ok. 800. **Sędziował** M.Olech (Gorzów Wlkp.).

RAKÓW: Matuszek - Drajer, Matore, Kampa, Wieprz - Majchrzak (46.Stępień), Synoradzki, Bojarski (63.Konieczko), Kielbowicz - Kosmel (57.Bański), Skwara

POLONIA: Wojdyga - Sadzawicki, Gałuszka, Żvirgdauskas - Wędzyński, Marcin Żewłakow (88.Vencevicius), Lewandowski, Dąbrowski, Pawlak - Olisadebe (78.Tarachulski), Mikulenas (60.Bąk)

W 48 min. sędzia odgwiżdżał rzut karny dla gości, po prawidłowym wślizgu Drajera. „11” na bramkę zamienił Mikulenas. Wspomniana decyzja arbitra zaaowocowała zaostrożeniem gry, a także nastrojów wśród kibiców. Drugi gol dla gości padł po błędzie obrony Rakowa, która dopuściła Dąbrowskiego w pobliże bramki, a akcję tę wykończył pozostawiony bez opieki dwa metry od linii bramkowej Tarachulski.

LECH Poznań — AMICA Wronki 2:1 (1:0)

Bramki: Zawadzki dwie (23 i 70 z rzutów karnych) — Król (58). **Żółte kartki:** Przerada, Bajor, Jackiewicz (A). **Sędziował** Z.Ziober z Przemyśla. **Widzów** ok. 2 tys.

LECH: Kokoszanek - Głowacki, Łukasik, Bosacki - Murawski (46.Scherfcher), Żurawski, Kryger, Zawadzki, Matlak - Bykowski, Reiss.

AMICA: Stróżyński - Siara (56.Kościelniak), Małachowski, Bajor (67.Kalita) — Przerada (43.Dubiela), Biliński, Motyka, Jackiewicz, Maciuszek - Sobociński, Król.

W sobotę agencja ochrony „Pewność” z Poznania odmówiła klubowi zabezpieczenia tego spotkania twierdząc, że Lech nie wykonał zaleceń wzmocnienia bram wjazdowych i sektorowych. W tej sytuacji kierownictwo klubu postanowiło, że mecz rozegrany zostanie bez udziału publiczności. Część kibiców jednak przyszła pod stadion, sytuacja stała się napięta. Groziło, że kibice wyłamią bramy i wówczas prezes Lecha Ryszard Dolata na kilka nacięć minut przed rozpoczęciem meczu podjął decyzję o wpuszczeniu publiczności bez biletów. Obydwe bramki dla Lecha padły z rzutów karnych.

• PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI •

GOSPODARSTWO
ADMINISTRACYJNO-HANDLOWE
ZASOBU WŁASNOŚCI ROLNEJ
SKARBU PAŃSTWA W TARNOWIE
— w administrowaniu —
33-100 Tarnów, woj. Tarnów

**ogłasza przetarg nieograniczony
NA SPRZEDAŻ
nw. MASZYN I URZĄDZEŃ:**

	Cena wyw.
1. Samochód „Polonez” 1,6 SLE, 1989	2.050,-
2. Ciągnik „URSUS” C-360, 1983	5.400,-
3. Przyczepa rolnicza wywrotka D-55/01, 1989	2.650,-
4. Przyczepa rolnicza wywrotka D-47 A, 1973	1.000,-
5. Dmuchawa do ziarna przewoźna PT-200D, 1987	3.400,-
6. Ładowacz obornika ND-022, 1988	3.200,-
7. Spawarka elektryczna transformatorowa 300A (powyżej 20 lat)	260,-
8. Piłarka spalinowa ręczna, 1992	280,-

Przetarg odbędzie się w dniu 16 czerwca 1998 r. o godz. 10.00 w budynku po zlikwidowanej Administracji Budynków Mieszkaniowych w Siarach gmina Sękowa, woj. nowosądeckie.

Wyżej wymienione maszyny i urządzenia można oglądać w dniu przetargu w godz. od 8.00 do 9.00.

Informacje o ww. środkach uzyskać można pod numerami telefonów: 0-18/352-67-01 w siedzibie zlikwidowanej ABM Siary 1, 0-14/26-24-23 w GAH Tarnów.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacać w miejscu przetargu, w dniu przetargu do godz. 9.30.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

T/V/1584

ZARZĄD MIASTA NOWEGO SĄCZA
Rynek 1

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony

**NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI,
położonych w Nowym Sączu
przy ulicy Tarnowskiej — Legionów,
objętych księgą wieczystą KW nr 37 618,
stanowiących nie zabudowane działki**

1. Działki nr 7/5 w obrębie 27 o powierzchni 627 m²
cena wywoławcza: 66.106 zł
2. Działka nr 60/4 w obrębie 27 o powierzchni 1.128 m²
cena wywoławcza: 118.207 zł
3. Działki nr 3/4 w obrębie 27 o powierzchni 206 m²
cena wywoławcza: 21.830 zł
4. Działka nr 2/5 w obrębie 27 o powierzchni 5 m²
cena wywoławcza: 513 zł

Zgodnie z miejscowym planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Nowego Sącza ww. działki położone są częściowo w terenach przeznaczonych dla projektowanego parkingu likwidowanej rzeźni o symbolu— W1 KS, częściowo w terenie przeznaczonym dla realizacji obiektów usługowych związanych z realizacją celów publicznych, ogólnomiejskich o symbolu F1 U/ZP.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 czerwca 1998r. o godz. 10.00 w sali posiedzeń Ratusza — Rynek 1.

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu w wysokości 15% ceny wywoławczej dla każdej działki należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego, pokój nr 15 lub na konto Urząd Miejski w Nowym Sączu Wydział Finansowo-Budżetowy BPH Oddział Nowy Sącz 10601507-3447-36000-642001, najpóźniej w dniu 15 czerwca do godz. 13.00.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.

Dodatkowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Nowym Sączu, pokój nr 30, w godzinach pracy Urzędu tel. (0-18) 443-53-08 wew. 226, 279, 209.

/NS

ZARZĄD GMINY JABŁONKA
ul. 3 Maja 1, 34-480 Jabłonna
tel. 26-523-81, fax 26-524-68

ogłasza przetarg nieograniczony

**NA WYKONANIE
PROJEKTU TECHNICZNEGO
ROZBUDOWY SZKOŁY PODSTAWOWEJ
W CHYŻNEM**

Termin realizacji zamówienia do dnia 30.09.1998 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie Zamawiającego pok. nr 202 lub za zaliczeniem pocztowym.

Koszt specyfikacji wynosi 50 zł (pięćdziesiąt złotych).

Osobami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są: z-ca Wójta mgr Władysław Pilch oraz referent Maria Fedor.

Termin składania ofert upływa dnia 20.07.98 r. o godzinie 10.

Wadium w wysokości 100 zł należy wpłacić do dnia 20.07.98 r. do godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 20.07.98 r. o godz. 11 w siedzibie Zamawiającego pok. nr 110.

K-1505

POLSKIE GÓRNICTWO NAFTOWE I GAZOWNICTWO S.A.
w Warszawie

ODDZIAŁ — ZAKŁAD GAZOWNICZY W KRAKOWIE
31-060 Kraków, ul. Gazowa 16

**ogłasza przetarg nieograniczony na
„MODERNIZACJĘ ZAPLECZA
TECHNICZNO-SOCJALNEGO
ROZDZIELNI GAZU
DOBCZYCE PRZY UL. RZEŹNICZEJ”**

Dokumentacja znajduje się do wglądu w Dziale Techniczno-Inwestycyjnym Oddziału — Zakład Gazowniczy w Krakowie, ul. Gazowa 16 — budynek „D” w godz. 8.00–12.00.

Oferety należy składać do dnia 15.06.1998 roku do Oddziału Zakład Gazowniczy w Krakowie, ul. Gazowa 16, budynek „A” — Dziennik Podawczy. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18.06.1998 roku o godz. 9.00 w Sali Konferencyjnej Oddziału Zakład Gazowniczy w Krakowie, ul. Gazowa 16 — budynek „A”.

Oddział — Zakład Gazowniczy w Krakowie zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jak też uznania, że przetarg nie dał wyniku, bez podania przyczyn.

Wszelkich informacji dotyczących organizacji przetargu udzielają pracownicy Działu Techniczno-Inwestycyjnego, tel. 656-10-49.

K-1579

**ZARZĄD MIASTA
NOWEGO SĄCZA**

ogłasza przetarg

**NA PROWADZENIE OBSŁUGI
PŁATNYCH MIEJSC POSTOJOWYCH
na ulicach miejskich
w centrum Nowego Sącza**

Przetarg odbędzie się w dniu 15 czerwca 1998r. o godz. 11.00 w Urzędzie Miejskim w Nowym Sączu, Rynek 1.

Do przetargu dopuszczeni będą oferenci, którzy do dnia 10 czerwca 1998r. pobiorą materiały przetargowe w Miejskim Zarządzie Dróg w Nowym Sączu, ul. Gorzkowska 30 oraz złożą ofertę do dnia 15 czerwca do godz. 10.00 w Miejskim Zarządzie Dróg w Nowym Sączu.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

1735/NS

GOSPODARSTWO
ADMINISTRACYJNO-HANDLOWE
ZWRSP W TARNOWIE
pl. Sobieskiego 5, 33-100 Tarnów
tel. 0-14/26-11-06

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

Cena wywoł.

1. Ciąglik rolniczy URSUS U-1204, 1979 r.	9.759 zł
2. Przyczepa zbierająca T-050/1, 1988 r.	1.550 zł
3. Opryskiwacz zaczepiany ORC-2010, 1986 r.	3.100 zł
4. Dmuchawa do słomy lub siana T-262/2, 1982	475 zł
5. Siewnik zbożowy zaczepiany S-045, 1978 r.	1.100 zł
6. Samochód POLONEZ 1.5 SLE, 1989 r.	3.600 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15 czerwca 1998 r. o godz. 11.00 w siedzibie zlikwidowanego Gospodarstwa Rolnego Zaborcze, gmina Przecław, woj. Rzeszów.

WW. środki trwale można oglądać w dniu przetargu tj. 15 czerwca 1998 r. w Gospodarstwie Rolnym w Zaborczu w godz. 8.00–10.30.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie w Gospodarstwie Rolnym Zaborcze w dniu przetargu do godz. 10.30.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

T/Z/270

KRYTA PŁYWALNIA W GORLICACH

**ogłasza przetarg w trybie negocjacji
z zachowaniem konkurencji**

**NA DZIERŻAWĘ LOKALU
znajdującego się w budynku Krytej Pływalni
przy ulicy Sienkiewicza 11 w Gorlicach**

Przedmiotem przetargu będzie wydzielony lokal kręgielni z salą bilardową i barem o powierzchni 224,70 m, wymagający wykonania robót wykończeniowych, wystroju wnętrz oraz wyposażenia, zgodnie z projektem, będącym w posiadaniu inwestora.

Dopuszcza się inne propozycje użytkowania ww. lokalu wymagające zaakceptowania przez inwestora.

Okres dzierżawy: 10 lat

Termin i miejsce składania ofert wstępnych: 23 czerwca br. Urząd Miasta w Gorlicach Rynek 2 — sekretariat

Szczegółowe informacje dotyczące warunków przetargowych zawarte są w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówień.

Dodatkowe informacje: Kryta Pływalnia tel. (0-18) 353-58-81

Urząd Miasta G-ce Pan Marek Przybyło tel. (0-18) 353-78-88, fax (0-18) 353-67-16.

K

Nadwiślańska Spółka Węglowa S.A.
Agencja Mienia Tychy, ul. Bałuckiego 4

ogłasza pisemny przetarg ofertowy dla podmiotów krajowych na sprzedaż:

nieruchomości gruntowej - zabudowanej, na którą składają się:
1. działka nr 1538/2 o pow. 14 858 m² wraz z prawem własności posadowionych na niej budynków i budowli stanowiących Ośrodek Rehabilitacji Narządów Ruchu w Krzeszowicach, zapisanych w Księdze Wieczystej nr 31099, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Krakowie

2. wyposażenie Ośrodka 3. infrastruktura Ośrodka położonej w Krzeszowicach przy ul. Daszyńskiego 1
Cena wywoławcza 1 900 000,00 zł (netto)

Przetarg odbędzie się w dniu 19.06.1998 r. o godz. 13.00 w NSW S.A. - Agencja Mienia, Bieruń, ul. Granitowa 132, III p.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:
1. zapoznanie się z procedurą przetargową i wymaganiami ofertowymi dostępnymi w Agencji Mienia KWK "Siersza" lub w siedzibie Agencji Mienia, Bieruń, ul. Granitowa 132 III p. Dział Umów

2. wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wyw. na rachunek bankowy sprzedawcy, prowadzony w Banku Przemysłowo-Handlowym w Krakowie O/Mysłowice Nr 10601190-459404-27000-400101.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli kupujący nie zaoferuje ceny nabycia co najmniej równej cenie wywoławczej. W razie ustalenia, że kilku oferentów zaoferowało tę samą cenę, prowadzący przetarg kontynuuje go w formie licytacji. Pisemne oferty wraz z dowodem wpłaty wadium w załączonych kopertach z napisem "Przetarg-ORNR Krzeszowice" należy składać w Agencji Mienia, Bieruń, ul. Granitowa 132, III p., Dział Umów, w terminie do 18.06.98 do godz. 14⁰⁰

Majątek przeznaczony do sprzedaży można oglądać od pon. do piątku w godz. 8⁰⁰-14⁰⁰ do 18.06.98 Wszelkich informacji dotyczących przetargu udziela Inspektor Agencji Mienia przy KWK "Siersza" mgr inż. Zdzisław Zajac, tel. (035) 612 20 09 wew. 5320 oraz Inspektorzy Zagospodarowania Majątku Agencji Mienia w Bieruniu, tel. (032) 216 37 88 wew. 15 i 17. NSW S.A. Agencja Mienia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

NASTRÓJ

Strach? Strach patrzeć!

Bez walki, bez ambicji, bez zenady

UNIA Tarnów — BEŁCHATÓW 0:2 (0:1)

Bramki: Rzeźniczek 26 min, Kijowski 54 min (samobójcza). Sędziował: A. Kusak z Częstochowy. Widzów 1500.

UNIA: Stawarz — Mikołajczak, Kijowski, Tchiekoura — Jasiak, J. Popiela (60. Radliński), W. Klich, Nalepka, Dzieciolowski (74. Świątek) — Wstępnik (46. Brożek), Palej.

Tarnowianie nie mieli nic do powiedzenia, nie podjęli zreszta walki. Mniejsza o przyczyny takiego obrotu sprawy (trener Kordela wspominał o strachu przed niemal już pewnym pierwszoligowcem). Unia w sobotę na szalę zdecydowała się rzucić nie tylko punkty i ewentualną wdzięczność Hutnika, ale i rzecz o wiele ważniejszą — zaufanie kibiców, na które tak ciężko pracowała wiosną. Rzuciła i nawet się nie pofatygowwała, aby co nieco uratować. Obserwowaliśmy więc coś, co w Tarnowie zdarza się niesłychanie rzadko — gremialne opuszczanie trybun

na długo przed ostatnim gwizdkiem. To co prezentowały „jaskółki” było po prostu żenujące. Poza Stawarzem, do którego trudno wnosić pretensje, wszyscy solidnie zapracowali na „pałę”. Z tym, że — poruszając się w terminologii szkolnej — dla uczniów oznacza ona pozostanie w tej samej klasie, a dla piłkarzy Unii może przynieść konsekwencje o wiele sroższe.

Goście powinni wyjść na prowadzenie już w 20 minucie, ale po błędzie Klicha w środkowej strefie boiska, prostopadłe podanie Jakóbczaka spartaczył Patalan przegrywając pojedynek jeden na jeden z tarnowskim bramkarzem. Co się jednak odwlecze... Sześć minut później piłkę z boku pola karnego przejął Rzeźniczek. Jego pierwszą przymiarkę zablokowali

wprawdzie obrońcy, ale poprawka wyśladowała już w górnym rogu, tuż przy „długim” słupku bramki gospodarzy. Wynik ustalił samobójczym strzałem Kijowski w 54 minucie. Po dalekim wrzucie z autu Szkudlarka, główka Kukulskiego wyśladowała na słupku, a odbita piłka trafiła w nogi spieszącego z interwencją stopera miejscowych i mimo starań Stawarza ugrzęzła w siatce.

Przeprowadzane na stojąco, bez pomysłu, czy chociażby determinacji, akcje Unii ani przez moment nie wróżyły powodzenia. Czasem zapowiadające się jako tak natarcie przerywane było pozabawionym jakiegokolwiek sensu podaniem, a gdy nawet udawało się dojść tarnowianom do sytuacji strzeleckiej, piłka szybowała do celu znanego wyłącznie autorom uderzenia.

Dariusz NIEDOJADŁO



Tomasz Kijowski niefortunnie wpisał się na listę strzelców

Mariusz Stawarz:

Brak szczęścia?

Niewątpliwie jedynym zawodnikiem „jaskółek”, który występu przeciwko liderowi II grupy nie musi się wstydzić jest bramkarz Mariusz Stawarz. Za żadną ze straconych bramek niepodobna go winić, a gdyby nie jego interwencje rezultat mógłby być dla gospodarzy jeszcze bardziej nieprzyjemny.

— Na trybunach wydawało się, że koledzy chcą sprawdzić jak Pan sobie będzie radził w wykonywaniu swoich obowiązków. Nie przeszkadzali zbytnio napastnikom gości w oddawaniu strzałów.

— Cóż ja mogę powiedzieć, chyba tylko tyle, że Bełchatów udowodnił, że jest od nas zespołem lepszym, że zasłużenie będzie grał w pierwszej lidze. A nasza gra? Cóż, straciliśmy dwie bramki z tego pierwsza była piękna, w samo okienko, a druga przypadkowa. Nasi chłopaki starali się jak najlepiej, ale może zabrakło trochę zdrowia?

— Faktycznie jest Pan przekonywany, że tak mocno się starali?

— Oczywiście. Przecież od pierwszej rundy cały czas gramy na pełnych obrotach, zdobyliśmy praktycznie dwa razy więcej punktów niż na jesieni. W końcu musiał przyjść kryzys. Mam nadzieję, że następne mecze będą lepsze.



— Jak to się dzieje, że ze Stalą czy z Górnikiem łączna drużyna pokazuje, że jej na punktach zależy, a za tydzień oddaje mecz niemalże bez walki?

— Jeśli Pan był na meczu ze Stalą czy z Górnikiem to musiał Pan widzieć, że też graliśmy słabo, ale wygraliśmy. Tym razem zabrakło nam trochę szczęścia. Są jeszcze trzy mecze i trzeba będzie zdobyć przynajmniej 3 punkty a może nawet i 4. W Brzesku w każdym razie postaramy się o zwycięstwo. (pul)

Wojciech Klich:

Do Brzeska po zwycięstwo

Po sobotnim meczu z Bełchatowem spośród graczy z pola tarnowskiej Unii trudno byłoby kogokolwiek wyróżnić. Jeżeli jednak mielibyśmy już kogoś wskazać, to najprędzej Wojciecha Klicha, który dwukrotnie sprawiał kłopoty bramkarzowi gości.



sku i dokładnie przy tej samej temperaturze.

— Pierwsza bramka tak trochę głupio wpadła. My też mieliśmy sytuację na zdobycie gola, ale za to znacznie mniej szczęścia.

— Co miał do powiedzenia trener podczas przerwy?

— No cóż, mówił, żebyśmy w drugiej połowie ruszyli do przodu, postarali się strzelić bramkę, a jak się to powiedzie, to będzie szansa nawet na wygranie meczu. No ale, tak jak mówię, wyrównanie nie padło, a my straciliśmy drugą bramkę i to całkowicie nas położyło na łopatki.

— Efekt jest taki, że końcówka sezonu będzie dla Unii bardzo nerwowa.

— W środę jedziemy do Brzeska na bardzo ciężki mecz z Okocimskim. Tym razem się nie udało, ale mam nadzieję, że przywieziemy jednak stamtąd punkty i zasklepiemy sobie już był w drugiej lidze. Jedziemy po zwycięstwo.

— To pewnie trzeba będzie grać zupełnie inaczej, bo przy takiej dyspozycji jak w spotkaniu z Bełchatowem, to raczej nie ma za bardzo na co liczyć.

— Na pewno. Przede wszystkim trzeba będzie zagrać o wiele skuteczniej i zostawić na boisku więcej zdrowia. Z Bełchatowem czegoś nam zabrakło. (pul)



Zbigniew Kordela

(Unia Tarnów)

— Bełchatów jest coraz bliżej I ligi, a my coraz bardziej zagmatwani w ukła-

dach, w walce o utrzymanie się w II. Dziwnie wyglądał ten mecz z naszej strony. Po dwóch ostatnich spotkaniach przed własną publicznością i może nie najlepszej postawie, ale zakończonej zdobyciem punktów, dziś zagraliśmy bardziej widowiskowo lecz bez walki i determinacji na boisku. Myślę, że strach przed Bełchatowem spowodował, że zespół nie wierzył w końcowy sukces i żadne namowy nie były go w stanie zmusić do podjęcia walki, nawet takiej nieładnej dla oka.

Bełchatów trzymał piłkę, a my graliśmy zachowawczo w tyle i czekaliśmy, że ewentualnie coś odbierzemy. Mieliśmy wprawdzie kilka dobrze rozpoczętych sytuacji, ale kończyły się one zupełnie przypadkowymi, złymi zagraniami między sobą.

Teraz przed nami trzy ciężkie mecze w ciągu krótkiego czasu. Ewentualne zwycięstwo nad Wawelem, przy wcześniejszym remisie w Brzesku dałoby nam utrzymanie na 99 procent. Liczę, że kiedyś dół tabeli straci wreszcie punkty, tak jak my dziś straciliśmy z Bełchatowem. Hetman, Radomsko, Cracovia, w którymś meczu się „zderzą” i nie za-

notują pełnej zdobyczy. Nie co jednak gdybać. Na razie układa się to wszystko nie po naszej myśli. (dnie)

Jerzy Wyrobek

(Bełchatów)

— Bardzo obawialiśmy się tego spotkania i dopiero druga bramka, zdobyta zresztą w przypadkowych okolicznościach, mnie uspokoiła. Kazalem wtedy chłopakom szanować piłkę, tym bardziej że podczas takiego upału jak dziś, ten kto dłużej się przy niej utrzymywał tracił mniej sił. Udało się dowieźć wynik do końca i sądzę, że wygrana w Tarnowie jest naszym sukcesem.

Jesteśmy z pewnością o wiele bliżej pierwszej ligi. Zostały nam jeszcze trzy spotkania, w których musimy zdobyć trzy punkty. Jestem przekonany, że się to uda. Gramy między innymi na swoim stadionie z broniącymi się przed spadkiem Radomskiem i Cracovią. Mogę trenerowi Kordeli obiecać, że będziemy walczyć i nie odpuścimy tych pojedynków. Nie chodzi nawet o to, by pomóc komuś, ale przede wszystkim sobie i postawić kropkę nad „i”. (dnie)



autoryzowany dealer

łap telefon...
CENA spadła, JAKOŚĆ została!

Siemens S-8 lub S-6
z aktywacją **199** zł.+ VAT



PUNKTY SPRZEDAŻY:

powiedzmy to wyraźnie

Pszczyna: EXTREME, Pl. Targowy 6	tel./fax (032) 210 0100,	GSM 0602 483 688
Kraków: DRAGON, ul. Kazimierza Wielkiego 29,	tel./fax (012) 6323 663,	GSM 0602 217 404
Kraków N.H.: LEMEX, os. Centrum D2,	tel./fax (012) 425 86 69,	GSM 0602 607 440
Przemyśl: ASTEL ul.Grunwaldzka 13,	tel./fax (016) 670 25 00 wew. 12,	GSM 0602 760 098
N. Sącz: AMI, ul. Dunajewskiego 7,	tel./fax (018) 444 10 76,	GSM 0602 703 250
Tarnów: ZICOM, ul. Wałowa 29,	tel./fax (014) 27 26 17,	GSM 0602 703 233
Krosno: ELDOM, ul. Kletówka 15,	tel./fax (013) 43 620 34,	GSM 0602 366 016
Kraków: SOFTIS, ul. Węglowa 3,	tel./fax (012) 656 24 43,	GSM 0602 217393
Kraków: PULSAR, ul. Karmelicka 30,	tel./fax (012) 633 85 35,	GSM 0602 217 372
Kielce: CARD SERVICE, ul. Duża 2,	tel./fax (041) 344 97 10,	GSM 0602 235 845
Rzeszów: BAUHAUS, ul. Zygmuntowska 9,	tel./fax (017) 380 50,	GSM 0602 366 013
Mielec: EURO-COM, ul. Dworcowa 4/17,	tel./fax (017) 788 50 40,	GSM 0602 760 111

telefon objęty promocją posiada SIM Lock, tzn. współpracuje tylko z kartą SIM sieci Era GSM

Z oferty może skorzystać każdy kto przedstawi dowód zakupu jakiegokolwiek aparatu telefonicznego w autoryzowanym punkcie sprzedaży, w salonie firmowym lub u reprezentanta handlowego sieci Era GSM.

ilość zestawów objętych promocją ograniczona

Najgorsze 90 min. w historii hutników

Przypiekanie na wolnym ogniu

HUTNIK Kraków — WARMIA Olsztyn 2:1 (1:0)



Krztoń wspomógł napastników Hutnika strzelając w 25 minucie samobójczą bramkę

Bramki: Krztoń 25. samobójcza i Stolarz 81 min. — **Jałoszewski** 76 min. **Sędziował** G. Zator z Opola. **Żółte kartki:** Stolarz (H) — Maśnik (W). **Czerwona kartka:** Wincel w 56 min. na skutec...sędziowskiej pomyłki! **Widzów** 300.

HUTNIK: Stanek — Kalisz, Sosin, Jamróz — Ozimek, Przytuła, Stolarz, Romuza, Bernas (55. Kloc) — Gabisonia (46. Careca), Wawrów (46. Strojek).

Zaczęło się wszystko od braku wyobraźni! Wyznaczenie meczu na godz. 11, gdy na skąpanym w słońcu boisku temperatura przekraczała 30 stopni spowodowało, że skazania zawodników obu zespołów na przypiekanie na wolnym ogniu. Gospodarze na znak protestu (?) od pierwszych minut meczu ograniczyli się do stojki, a to że kilka sytuacji do strzelenia bramek powstało jest „zasługą” słabej (choć ambិតnej) Warmii, a nie Hutnika. Goście widząc, że strzały

Ozimka, Gabisonii czy Przytuły krzywdy nie są im w stanie zrobić sami próbowali wepchnąć sobie piłkę do bramki. W 12 min. nie udało się to Zedzie, bo na linii samobójczego strzału stanął pałający się bez sensu pod własną bramką Strzyżko. W 25 min. tego piłkarza przegoniono od bramki Charbickiego i Krztoń zaznaczył swoją obecność na boisku. Po centrze Stolarza głową strzelał Przytuła, ale piłka trafiła w słupek. Znalazł się przy niej natychmiast Krztoń, któremu wyraźnie pomyliły się kierunki, bo piłkę zamiast od bramki wbił do niej. Żeby sprawiedliwie ocenić grę Hutnika w pierwszych 45 min. trzeba odnotować ładne do-

granie piłki do Wawrowa przez Gabisonię, w wyniku czego Wawrów znalazł się sam przed pustą bramką rywali. Wawrów strzelił efektywnie, ale nie efektywnie, bowiem piłka odbiła się od poprzeczki.

Po przerwie Careca trafił w boczną siatkę, Ozimek minimalnie przestrzelił chociaż sytuację miał wyborną, wreszcie Romuza strzelił tuż nad poprzeczką. W 56 min. doszło do wydarzeń, które można było wyjaśnić dopiero po meczu. Otóż Wincel strzelił mocno w kierunku bramki Hutnika, a piłka trafiła w sędziego Zatora. Ten niemal natychmiast wyciągnął czerwony kartonik i usunął Wincel z boiska. Czyżby uznał, że piłkarz chciał go celowo uszkodzić? Nie, sędzia w chwili gdy dostał piłkę usłyszał niemal natychmiast słowa skierowane do niego: „usunąć się ch...” Tylko, że tych

słów nie wypowiedział Wincel, a jego kolega z drużyny.

Warmia grając w osłabieniu wykazywała większą chęć do walki od krakowskich piłkarzy. Jałoszewski najpierw zmarnował dwie idealne sytuacje do zdobycia goli (w 59 i 65 min.), by w 76 min. strzelić precyzyjnie po długim rogu, tak że Stanek musiał wyjąć piłkę z siatki. Z tego co prezentował w sobotę Hutnik nie wynikało, że znajdzie się w tym zespole ktoś, kto jeszcze może uratować dla ekipy Waldemara Koconia 3 pkt. Na ten heroiczny wyczyn stać było Stolarza, który po indywidualnej akcji strzelił z 16 m po ziemi i piłka wpadła do siatki. Hutnik wygrał z jedną z najsłabszych drużyn II ligi 2:1, zapisując punkty na konto. O reszcie wydarzeń zapomnijmy jak najszybciej.

Janusz KOZIOŁ

Janusz Czerniewicz

Sponiewierani

Trener Czerniewicz nie przyszedł na konferencję, bo rzecznik prasowy Hutnika nie był w stanie wyciągnąć go spod prysznic. Schładzanie organizmu przez trenera trwało dłużej niż czynili to piłkarze, którzy w przeciwieństwie do niego biegali po boisku, a nie siedzieli na ławce. Nie można było mieć wątpliwości, że Czerniewicz jest o coś na Kraków obrażony.

Pewnie nikt by nie szukał obraźliwego, gdyby nie to, że ten wyszedł z szatni i sam poszukał kontaktu z prasą. Wreszcie Czerniewicz mógł wyrzucić co mu leżało na „wątrobie”. — Strasznie nas sponiewierałicie po meczu z Cracovią — mówi Janusz Czerniewicz. — Nie wiem dlaczego dawało wam to aż tyle satysfakcji. Przecież Cracovia miała wtedy dzień „konia” i strzeliła nam 9 goli na 12 oddanych strzałach. Po prostu oni mieli dużo szczęścia, a my aż za dużo pecha. Dzisiaj wam pokazaliśmy, że Warmia, to nie chłopcy do bicia. Natomiast wasz Hutnik zupełnie zasłużył do I ligi nie

awansuje. Zespół, który tak gra zajmuje nawet za wysokie miejsce jak na II ligę. Teraz nie mam wątpliwości, że rywalizację w naszej grupie wygra zespół zdecydowanie lepszy. Jest nim Bełchatów. My graliśmy przez blisko pół godziny w osłabieniu, a mimo to stworzyliśmy więcej sytuacji niż Hutnik. Gdyby moi zawodnicy mieli więcej precyzji przy oddawaniu strzałów, to na pewno byśmy tutaj nie przegrali. Co do sędziego, to ukarał czerwona kartką nie tego piłkarza, którego ukarać miał. Wincel trafił w niego piłką przypadkowo, a ktoś inny rzucił pod adresem sędziego „mięsem”. (Ja)

Waldemar Kocoń

Katastrofa

Trener Hutnika nie miał po meczu choćby jednego dobrego słowa dla swoich piłkarzy. Ale trudno się cieszyć z 3 pkt., gdy przez 90 min. trzeba było przeżywać wstyd za poziom prezentowany przez jego podopiecznych, poza tym Waldemar Kocoń miał świadomość, że I ligi to już nawet wymarzyć sobie nie może.



— To była katastrofa — mówi Waldemar Kocoń. — Zespół, który jest tak wysoko w tabeli nie może schodzić poniżej pewnego poziomu przyzwyczajoności. To po prostu nie

przystoi drużynie pod nazwą Hutnik. Nie mogę tłumaczyć tej słabości warunkami atmosferycznymi, bo oba zespoły musiały grać na tym samym boisku i w tym samym słońcu. A Warmia biegła, ambicji nikt im odmówić nie może. My natomiast chcieliśmy przejść przez ten mecz bez walki. Nie było odbioru piłki, zero agresywności, a gdy kilka sytuacji bramkowych udało się stworzyć, to nikt nie potrafił ich wykorzystać. Uratował nas Michał Stolarz, który sam sobie sytuację wypracował i sam gola strzelił. (k)

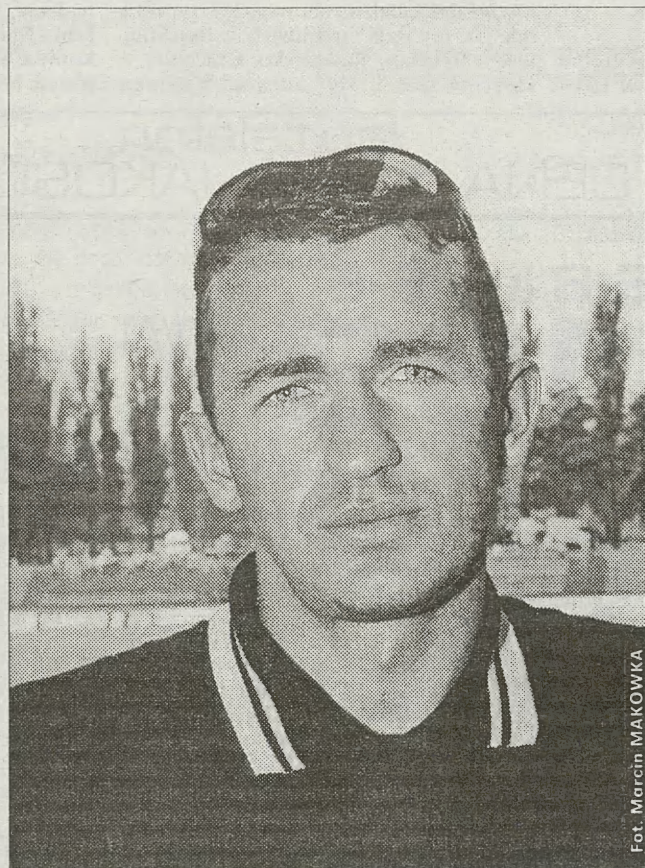
Waldemar Adamczyk

Z Kretą przez 3 lata

Waldemar Adamczyk, którego kontrakt z Hutnikiem skończył się przed rokiem, pracy postanowił szukać w greckim futbolu. Dość szybko znalazł chętnego na swoje usługi, tyle że Skoda Xanthi miała pieniądze, by płacić piłkarzowi, za to brakło jej dolarów na finalizację transferu. W efekcie po przepychankach Adamczyk musiał się ze Skodą pożegnać, a Grecy po dziś dzień spłacają raty za jego kilkumiesięczne wypożyczenie. Kiedy wydawało się, że Adamczyk na dłużej pozostanie w Polsce, nagle pojawiła się oferta z OFI Kreta. Piłkarz natychmiast tam pojechał, zaczął grać, a tak jak i w poprzednim przypadku OFI nie spieszyło się z zapłaceniem za transfer krakowskiemu klubowi.

— Już wszystko jest w porządku — mówi Waldemar Adamczyk. — Po długich rozmowach oba kluby wynegocjowały satysfakcjonującą cenę i ja podpisałem kontrakt z OFI na 3 lata. Wreszcie wiem, gdzie jest moje miejsce. Teraz będę mógł spokojnie myśleć tylko o grze.

— Ten brak pewności co do klubowej przynależności bardzo odbił się na pańskiej grze?



— Na pewno psychicznie wszystko na początku tylko mnie to męczyło. Ale mimo

o miejsce w składzie, potem już grałem we wszystkich meczach z wyjątkiem ostatniej ligowej kolejki. W sumie w Grecji strzeliłem 7 goli, ale aż 5 dla Skody, a tylko 2 dla mojego obecnego pracodawcy. Trener, koledzy, starali się rozumieć moją sytuację. Wspierali mnie psychicznie i powtarzali, że wierzą, iż w następnym sezonie będę grał jeszcze lepiej. Nie pozostaje mi nic innego jak ich nie zawieść.

— Jak Pan ocenia grę swoich kolegów w meczu z Warmią?

— Widzę, że duże postępy zrobił Krzysztof Przytuła. Bardzo podobała mi się jego gra. Warunki do gry były fatalne, ale takie same miały oba zespoły. Więc tym nie da się w pełni wytłumaczyć poziomu. Przyczyn tego wszystkie może trzeba poszukać w fackie, iż zespół nie ma już szans na awans. Nie wiem jak w ciągu miesiąca mogli stracić sześciopunktową przewagę. Znam opinie na ten temat piłkarzy Hutnika, ale nie czuję się powołany, by je wygłaszać.

(JK)

Mirosław Waligóra

Co jest grane?

Jeden z najlepszych strzelców w historii Hutnika, Mirosław Waligóra, od kilku lat gra w belgijskim Lommel. Ile razy przyjedzie na urlop do Krakowa, nie opuszcza żadnego z meczów ligowych swoich kolegów. Po urlopie w Meksyku Waligóra w piątek trenował z zespołem na Suchych Stawach, a w sobotę zasiadł na trybunach, by obejrzeć mecz z Warmią.

— Nie wiem co jest grane — powiedział po meczu Mirosław Waligóra — Nie dziwię się, że na takie mecze kibice chodzą nie chcą. Ja też wolalbym już więcej w takim widowisku nie uczest-



nicyć. To nie był futbol. Nie chcę oceniać gry kolegów. Po prostu nie wypada mi mówić publicznie źle przynajmniej o grze tych chłopaków, z którymi wspólnie się w tym klubie wychowywałem. (j)

Zapraszamy na VII Międzynarodowe Targi Instalacyjne

aqua-therm
developed by Messe Wien

tereny targowe:
Kraków
ul. Rakowicka 26-29

04 - 06
czerwca
1998 r.
Kraków

Targi
w Krakowie SA

tel./fax (012) 4230183 4230156

II liga — grupa 1

Elana Toruń — Odra Opole 1:0 (1:0), Lechia Zielona Góra — Chemik Police 1:0 (1:0), Naprzód Rydułtowy — Polonia Gdańsk 0:3 (0:1), Śląsk Wrocław — Varta Namysłów 4:0 (3:0), Miedź Legnica — Krisbut Myszków 2:3 (1:0), Górnik Wałbrzych — Zawisza Bydgoszcz 2:2 (2:0), Ruch Radzionków — Polonia/Szombierki Bytom 1:0 (0:0), Aluminium Konin — Kem Bud Jelenia Góra 3:0 (1:0). Pauzowała Warta Poznań.

1. Ruch	29	59	47-20
2. Krisbut	29	54	56-30
3. Aluminium	29	54	48-19
4. Polonia	29	50	40-37
5. Śląsk	29	50	38-23
6. Polonia/Szo.	30	46	36-31
7. Górnik	29	43	49-39
8. Varta	29	40	36-42
9. Kem Bud	29	39	39-44
10. Zawisza	29	36	36-42
11. Elana	29	36	42-49
12. Naprzód	29	31	34-52
13. Miedź	29	31	33-54
14. Lechia	29	31	31-43
15. Chemik	30	30	20-36
16. Odra	30	29	26-39
17. Warta	29	28	38-49

II liga — grupa 2

Stal Stalowa Wola — Czuwaj Przemyśl 2:1 (2:0), Świt Nowy Dwór — Korona Nida Gips Kielce 2:1 (1:0), RKS Wrona Radomsko — Ceramika Opoczno 2:1 (0:0), Hetman Zamość — WKP Włocławek 3:0 (2:0).

1. Bełchatów	31	73	75-25
2. Hutnik	31	67	61-23
3. Górnik	31	55	59-27
4. Wawel	31	52	64-44
5. Ceramika	31	51	38-27
6. Stal	31	49	42-40
7. Jeziorak	31	49	46-32
8. Korona	31	46	41-30
9. Unia	31	42	35-28
10. Radomsko	31	42	30-31
11. Hetman	31	41	40-49
12. Cracovia	31	41	39-29
13. Okocimski	31	41	38-33
14. Avia	31	40	41-42
15. Świt	31	33	37-65
16. Warmia	31	23	33-62
17. Czuwaj	31	23	33-69
18. Włocławek	31	5	10-106

9 goli w Łęcznej

Poczucie zagrożenia

GÓRNIK Łęczna — OKOCIMSKI Brzesko 6:3 (3:1)

Bramki: Feliksiak 18 i 66, Nazaruk 33 i 55, Koniarczyk 25, Jurkowski 48 min. — **Oprzonek** 38, **Białek** 63 i **Hermaniuk** 76 min. Sędziował T. Witkowski z Warszawy. Żółta kartka: Orzeł. Widzów 1 tys.

OKOCIMSKI: Łukiewicz — Oprzonek, Włodarczyk, Mannelski (26. Hermaniuk), Trestka — Krupa (45. Orzeł), Szczepański, Filipczak (56. Pokrobko), Gruchała — Policht, Białek.

Gdy w meczu pada 9 goli i na dodatek wygrywają gospodarze, to kibice zebrani na stadionie mogą odczuwać naprawdę pełną satysfakcję. Gorzej jest z przeciwnymi, którzy na dodatek zajmują w tabeli miejsce w dolnych rejonach i nie mogą być pewni ligowego bytu. Okocimski przyjął otwartą grę z przeciwnikiem, który słynie z bramkostrzelnych napastników, jak się szybko okazało, to ryzyko podopiecznym Aleksandra Brożniaka się nie opłaciło. W 33 min. spotkania było bowiem

Ożywcze zmiany trenera Kmity

Prokop — snajper prawie wyborowy

CRACOVIA — JEZIORAK Ilawa 2:0 (0:0)

Bramki: Prokop 65 i 81 min. Sędziował D. Stawowy z Wałbrzycha. Żółte kartki: Martyniuk — Kobus. Widzów ok. 1 tys.

CRACOVIA: Kwiatkowski — Mróz, Walankiewicz, Szary — Siemieniec, Kubik, Depa, Kowalik (67. Ziółkowski), Węgiel (46. Hrapkowicz) — Martyniuk (46. Feutchine), Prokop. „Pasy” zmuszone są grać pod ogromną presją. Wszak teraz każda strata punktowa może mieć... trzeciogigowe skutki. Skoro jednak potrafią podopieczni trenera Grzegorza Kmity wygrywać, znaczy, że są wcale odporni psychicznie. To może być niezły prognostyk na trzy decydujące tej wiosny mecze.

Wczoraj kibiców zaskoczył trochę skład gospodarzy. Ze względów przede wszystkim zdrowotnych nie mogli wystąpić Zegarek, Krupa i Powroźnik, natomiast na ławce rezerwowych usiedli Feutchine i Hrapkowicz, czyli ostatnimi czasy podstawowi gracze linii ofensywnych. I w pierwszej połowie gra się „pasem” nie kleiła. Wprawdzie posiadały tzw. optyczną przewagę, ale niewiele (a w zasadzie nie; biorąc pod uwagę zdobycze bramkowe) z tego wynikało. Dość powiedzieć, że dwa najgroźniejsze strzały oddał defensor Szary. Dwukrotnie przymierzał z wolnych i za pierwszym razem (uderzenie z ok. 30 metrów) piłka przeleciała tuż nad poprzeczką, za drugim zaś (strzał z ok. 20 m) bramkarz Borkowski miał sporo kłopotów z zażegnaniem niebezpieczeństwa (piłka leciała w lewy dolny róg). Goście z kolei trzykrotnie sprawdzili Kwiatkowskiego, ale dwakroć nie dał się on zaskoczyć najpierw Pasikowi, a potem Kobusowi, a „główka”



Predehla była minimalnie niecelna.

W przerwie krakowski szkoleniowiec dokonał jedynej zmiany, jeden z obrońców zablokował strzał Feutchine, za moment zaś bramkarz rozpoznał i wypuścił na boisko wspomnianych Hrapkowicza i Feutchine. Dał im szansę i wygrał! Choć w 60 min Cracovia mogła zostać zamroczona. Makowski otrzymał idealne podanie z głębi pola, gospodarze „łapali” na spalonego innych ilawian, a tymczasem ten zawodnik znalazł się oko w oko z Kwiatkowskim. Wydawało się, że... Makowski jednak chciał wybitnie technicznie trafić piłką do siatki i w rezultacie futbolówka poleciała sobie w okolice betonowego wirażu na kolarskim torze. Co się odwlecze; ale akurat z drugiej strony... W 60 min piłka najpierw doszła do Feutchine, ten odegrał do Prokopa, nastąpił precyzyjny strzał w tzw. długi róg i piłka zatrzepotała w siatce; 1:0!

Już do końca meczu niby więcej z gry mieli ilawianie,

ale szanse bramkowe „pasy”. W 70 min, po ładnej akcji Ziółkowskiego z Prokopem, jeden z obrońców zablokował strzał Feutchine, za moment zaś bramkarz rozpoznał i wypuścił na boisko wspomnianych Hrapkowicza i Feutchine. Dał im szansę i wygrał! Choć w 60 min Cracovia mogła zostać zamroczona. Makowski otrzymał idealne podanie z głębi pola, gospodarze „łapali” na spalonego innych ilawian, a tymczasem ten zawodnik znalazł się oko w oko z Kwiatkowskim. Wydawało się, że... Makowski jednak chciał wybitnie technicznie trafić piłką do siatki i w rezultacie futbolówka poleciała sobie w okolice betonowego wirażu na kolarskim torze. Co się odwlecze; ale akurat z drugiej strony... W 60 min piłka najpierw doszła do Feutchine, ten odegrał do Prokopa, nastąpił precyzyjny strzał w tzw. długi róg i piłka zatrzepotała w siatce; 1:0!

Miał się więc z czego cieszyć trener Kmity: — Wygraliśmy mecz bardzo ciężki dla obu stron, nie tylko ze względu na upał. Jeziorak zaprezentował się najlepiej z grona rywali za mojej kadencji jako pierwszy szkoleniowiec. A przecież my ciągle balansujemy na jakże cienkiej linii... Jestem zbudowany postawą Prokopa. Ura sta on do rangi czołowego snajpera, który był potrzebny zespołowi już od lat.

Wojciech BATKO

Gospodarze nie dogonili

Punkty dla „wojskowych”

AVIA Świdnik — WAWEL Kraków 2:3 (0:1)

Bramki: Sawa 72 i Ziarkowski 77 min. — **Szewczyk** 20, **Świerad** 49 i **Wołowicz** 50 min. Sędziował T. Kamiński z Olsztyna. Żółta kartka Wołowicz. Widzów 300.

WAWEL: Wrześniak — Pater, Księżyc, Pydyś — Nylec, Wilk, Wołowicz (90. Szumiec), Szwajca, Sydorenko, Szewczyk — Świerad (64. Cyzio).

Wprawdzie pierwsze ataki przeprowadzili gospodarze, ale gdy strzały Bartosia i Ziarkowskiego obronił Wrześniak, do ofensywy przeszli krakowianie. W 20 min. akcję, która zakończyła się zdobyciem gola zaczął Pater. Podał piłkę do Świerada, który ściągnął na siebie dwóch obrońców, a gdy stworzyła się luka podał on piłkę do nieobstawionego Szewczyka. Kapitan Wawelu strzałem z 3 metrów pokonał Paciorkowskiego. Po tym голу przewaga Wawelu była już wyraźna, „wojskowi” rządzą w środku pola i co chwilę zbliżali się do bramki Avii. Jeszcze w pierwszej połowie sytuację bramkową miał Sydorenko (sprytnie

podwyższył wynik na 2:0. Kilka chwil później po akcji Pydysia i Szewczyka trzecią bramkę zdobył Wołowicz. W tym momencie „wojskowi” byli już przekonani, że nikt nie jest w stanie im zagrozić. I niewiele brakowało, by się pomylili. Ataki na bramkę Wrześniaka (m.in. Pawełka i Ziarkowskiego) w 72 min. na pierwszą bramkę dla Avii zamienił Sawa. Piłkarz gospodarzy strzelił w róg bramki z linii pola karnego. W 75 min. Ziarkowski strzelił bardzo silnie, ale piłka odbiła się od poprzeczki. W 77 min. po wymianie piłek z Jasiną kontaktowego gola zdobył Ziarkowski. W końcówce spotkania zrobiło się nerwowo, szczególnie wówczas, gdy Jasina z 3 metrów nie potrafił skierować piłki do siatki. Na szczęście dla Wawelu...

Piotr SULIMA



Arkadiusz Wołowicz — strzelec trzeciej bramki się Świerad i dla Wawelu

KUP *Tempo* 5 czerwca

WSZYSTKIE MECZE I DUŻO WIĘCEJ W
EUROSPORT
PO POLSKU

5 CZERWCA 1998 Nr 23 (66) TYGODNIK
MACAZYN SPORTOWY
SPORTOWY Tempo Sport

Leasing
CARCADE INVEST S.A.
Warszawa, ul. Młogowska 1
tel. 0 22 621 55 55



przegrywał sytuację „sam na sam” z bramkarzem gospodarzy.

Tuż po przerwie rzut różny wykonywał Górnik. Centrował Nazaruk, a piłkę głową skierował do siatki Jurkowski. W 55 min. kolejny błąd obrońców Okocimskiego, mimo że było ich aż czterech, żaden nie potrafił przeszkodzić w oddaniu strzału Nazarukowi. Ten trafił do siatki i było już 5:1. Przyszedł wreszcie czas na odpowiedź ze strony Okocimskiego. W 63 min. drugą bramkę dla gości strzelił Białek. Kontra gospodarzy była natychmiastowa, Feliksiak z 25 m przerzucił piłkę nad Łukiewiczem. Wynik spotkania ustalił w 76 min. Hermaniuk. Okocimski miał jeszcze dwie szanse bramkowe (Policht i Orzeł), a Górnik jedną (Nazaruk), ale dziesiąta bramka w tym meczu już nie padła.

Konrad SKWARA

Wreszcie u siebie

GLINIK Gorlice – GARBARNIA Kraków 0:3 (0:1)

Bramki: Czerwiec 27, 58, 81. Sędziował: R. Hryjek z Mielca. Widzów ok. 250. Żółte kartki: Winiarski, Rożek.

GLINIK: Fałowski – Wszolek, Rak, Dybaś – Szary, Krzysztoń (60 Stępkowicz), Stępień (75 Gogola), Bernasiewicz, Winiarski – Cionek, Durzyński.

GARBARNIA: Nita – Świstak, Włodarz, Jeziorek, Rożek, – Jamróz (70 Madejski), Śliwa (75 Reinold), Lament (46 Lizak), Leśniak, – Ścibor, Czerwiec.

Po długiej, 7miesięcznej przerwie kibice Glinika obejrzyli swój zespół w akcji przed własną publicznością. Przypomnijmy, iż po jesiennej bójce kibiców Glinika z Sandecją, decyzją ówczesnego wojewody nowosądeckiego Marka Oleksińskiego stadion został zamknięty.

Gorliczanie ponieśli wczoraj zasłużoną, chociaż za wysoką porażkę. Gdyby bowiem w II połowie wykorzystali dogodną sytuację wynik meczu mógł być inny. W I części spotkania miejscowi tylko raz poważnie zagrozili bramce Nity, kiedy to w 17 min strzał Cionka obronił gołkiper gości. Gola zdobyła za to Garbarnia. Ścibor w 27 min wymanewro-



wał obrońców Glinika i z lewej strony dośrodkował piłkę przed bramką Fałowskiego, a Czerwiec z 5 m wpakował piłkę do siatki. W 58 min po kolejnym błędzie obrony gospodarzy Czerwiec podwyższył wynik. Gorliczanie z ogromną ambicją dążyli do zmiany rezultatu. Niestety z czterech wypracowanych sytuacji nie wykorzystali żadnej. Dwukrotnie Dybaś w 65 i 85 min, Bernasiewicz w 68 min i Szary w 70 min powinni wpisać się na listę strzelców. W 80

min po solowej akcji jeden z najlepszych zawodników na boisku Czerwiec ustalił wynik meczu. (DG)

Gorlice – tel. (0-18) 353-57-40
353-57-58

**DOM
HANDLOWY
peps**

CZYNNE: OD 9 – 18
SOBOTY: OD 10 – 14

WISŁOKA Dębica – WISŁA II Kraków 1:1 (0:0)

Bramki: Kasprzyk 87 karny – Wójcik 62. Sędziował W. Geldner z Sanoka. Żółte kartki: Kukowski – Marion, Piszczek. Czerwone kartki: Kukowski – Piszczek. Widzów 700.

WISŁOKA: W. Piątek – Łukaczyński, Stawarz, Gosek – Wolański, Tomanek, Winek (74 Gromala), Kukowski, Urban (66 Stalec) – Tchiekoura, Kasprzyk.

WISŁA II: Bulka – Pasionek, Jurezyk, Kazimierski – Piszczek, Giszka, Sunday (89 Chrobot), Radwański, Skrzyński – Wójcik, Marion (82 Pulevicius).

Liczne zgromadzeni widzowie obejrzyli bardzo dobre spotkanie zakończone polubowym rozstrzygnięciem. Dębiczanie, których grą mądrze kierował Tomanek, przeciwstawili wysokim umiejętnościom wiślaków duże zaangażowanie. Początek należał do nich. Już w 4 minucie Tomanek próbował zaskoczyć Bulkę strzałem z dystansu. Gołkiper krakowski odbił piłkę, która jednak zmierzała do bramki. Na szczęście dla podopiecznych Kazimierza Kmiecika, wybił ją z linii bramkowej

Jurezyk. Minutę później Bulka obronił nogami strzał Kasprzyka. W 45 minucie Tchiekoura główkował z kilku metrów, ale piłka minęła bramkę Wisły.

Po zmianie stron do głosu doszli krakowianie, którzy zdobyli gola w 62 minucie po fatalnym błędzie Stawarza, który wykorzystał skrzętnie Wójcik. Gra zaostrzyła się. W 69 minucie opuścił boisko po otrzymaniu drugiej żółtej kartki Kukowski, a osiem minut później ta sama kara spotkała Piszczka. Dębiczanie dążyli z determinacją do wyrównania. W 87 minucie Jurezyk sfaułował w polu karnym Stawarza, a podyktowany przez sędziego rzut karny zamienił na bramkę Kasprzyk. Remis jest sprawiedliwym wykładnikiem wydarzeń na boisku. (N)



Gdzie ci snajperzy?

KARPATY Siepraw – SANDECJA 0:1 (0:0)

Bramka: Stokłosa (75 min.). Sędziował J. Klimek z Mielca. Widzów ok. 200

KARPATY: Biernacki – B. Szablowski (81. Siatka), Kleczyński (43. Wyroba), Filipowski – Regulski, Szopa, Czapok, Turcza, T. Szablowski – Mateja, Machaj (70. Płatek).

SANDECJA: Bodziony – Mikołajczyk, Wójcik, Zagórski – Krackiewicz, Tomczak (84. Bajdel), Łętocha, Gródek (81. Krawczyk), Dorula (21. Ulicki, 58. Janisz) – Stokłosa, Krzywda.

Ten mecz był ważny, w zasadzie, tylko dla gości. Walczą oni przecież o przedłużenie swojego III-ligowego statusu. Skończyło się więc zgodnie z przewidywaniami, ale po pierwsze – Karpaty walczyły wcale ofiarnie, po drugie –

Sandecja raczej rozczarowała, po trzecie wreszcie – sądeczanie zaprezentowali koszmarną skuteczność.

Owszem, kilkakrotnie Biernacki interweniował tyleż desperacko, co szczęśliwie. Jednakże duża w tym zasługa ... napastników Sandecji, dla których precyzyjne kopnięcie piłki było jakby z gatunku wiedzy tajemnej. Szczytem nieudolności było „pudło” Stokłosa w 72 minucie, kiedy zawodnik z około pięciu metrów (był sam) posłał piłkę wysoko nad poprzeczką. Za moment jednak Stokłosa potrafił się zrehabilitować – po podaniu Krzywdy z prawej strony strzelał na raty, ale za

drugim razem trafił już piłką do siatki.

Z kolei w 29 minucie przy mierzył Tomczak, piłka trafiła w słupek, potem odbiła się od Biernackiego i wyszła na róg. Karpaty zaś tylko dwukrotnie zagroziły Bodzionemu. W 8 minucie z lewej strony pola karnego ostro strzelił Turcza, a w 34 minucie Mateja znalazł się w sytuacji sam na sam, jednakże trafił piłką w nogi sądeckiego bramkarza.

Dawno już nie widziałem na boisku tak rozkrzyczanych zespołów. I w tej rywalizacji lepsi okazali się goście. Szkoda tylko, że motywem przewodnim była „krzywizna”. A przecież słuchały tego dzieci – miały niezłą lekcję wychowawczą. (Bat.)

STAL Sanok – DALIN
Myślenice 1:0 (1:0)

Bramka: Ząbkiewicz 1. Sędziował J. Wićcek z Boguchwały. Żółta kartka: Kuzicki. Widzów 1000.

DALIN: Boraczyński – Miśtarz, Owca, Nowak, Szaporów – Stokłosa, Nawieśniak, Rudzki, Stoch (85 Dąbrosz) – Spyra (59 Wyroba), Cygan (78 A. Włodarczyk).

Spóźnieni widzowie nie zdążyli zobaczyć decydującej akcji meczu. Jedyna bramka w tym spotkaniu padła bowiem w połowie pierwszej minuty. W środku pola karnego Dalinu dostał piłkę Ząbkiewicz i bardzo mocnym uderzeniem pokonał Boraczyńskiego. Potem, choć gole już nie padły publiczność obejrzała naprawdę dobrego futbol. Goście starali się odrobić straty i prowadzili otwartą grę. Kilkakrotnie pokazał się z dobrej strony Stokłosa. Piłka po jego strzale w 16 min minęła spojenie słupka z poprzeczką bramki Stali.

Pecha miał snajper sanoczian – Pastuszek, który trzykrotnie strzelał w słupek, bądź poprzeczkę bramki Dalinu. Goście stworzyli sobie mniej sytuacji do zdobycia gola. Najlepszej po przerwie nie wykorzystał Nowak, którego strzał głową był nie dość precyzyjny. Podopieczni Wiesława Bańkowskiego sprzyli się jeszcze w końcówce spotkania, ale nie byli w stanie zbliżyć się do pola bramkowego Stali, a ich uderzenia z dystansu były niecelne. Dalin tuż przed ostatnim gwizdkiem mógł stracić drugiego gola, ale Kuc główkował prosto w Boraczyńskiego. (Amm)

STAL Rzeszów – KABEL Kraków 1:1 (1:1)

Bramki: Baran 8 – P. Giza 36. Sędziował P. Krzemiński z Tarnowa. Żółte kartki: Koźmik, Kapusta, Jelonek, Bania. Widzów 100.

KABEL: Grzybek – Zalas, M. Giza, Dudzik, Chachłowski – Koźmik, P. Giza (79 Rajtar), Jelonek, Kapusta – Bania, Bała (61 Malinowski).

Krakowianie grają w ostatnich spotkaniach zdecydowanie lepiej niż w pierwszej części tej rundy. Również w Rzeszowie pokazali się z dobrej strony i byli bliżej zdobycia trzech punktów niż gospodarze. Posiadli przewagę w polu prawie przez cały mecz.

Podopieczni Józefa Skowronka stworzyli sobie mnóstwo okazji do zdobycia gola, ale wykorzystali tylko jedną. Celnie do siatki Stali trafił Piotr Giza. Była to druga bramka młodzieżowego pomocnika Kabla w III-ligowej karierze, a pierwsza w spotkaniu wyjazdowym. Szkoda, że Bania i Kapusta mieli nie najlepiej nastawione celowniki, gdyż kilkakrotnie mieli szansę wpisać się na listę strzelców. A gdy już trafiali w bramkę, na drodze piłki do siatki stał dobrze usposobiony Pomianek. Szkoda, że podobnego futbolu nie prezentowali krakowianie od początku tej rundy, gdyż mieliby wtedy realną szansę na włączenie się do walki o utrzymanie się w III lidze. (C)

JKS Jarosław – TARNOVIA 5:1 (0:1)

Bramki: Strawa 81, 86, Pietryna 49, Baran 70, Noga 77 – Surman 9. Sędziował Z. Banaś z Nowej Sarzyny. Żółte kartki: Żelazny – Pawłowski. Czerwona kartka: Romanow (89 uderzenie przeciwnika). Widzów 300.

TARNOVIA: Bartosz – Mróz, Mikoś, Grzegórzko, M. Prokop – Budzyński, Liszek, Pawłowski, Tomala – Koziel, Surman.

Z bezpośredniej konfrontacji outsiderów trzecioligowej tabeli zwycięsko wyszli gospodarze, choć pierwsza połowa spotkania zupełnie nie zapowiadała takiego finału. Tarnowianie mądrze się bronili na własnej połowie boiska, często łapiąc napastników gospodarzy na pułapki ofsajdowe, sami zaś organizowali w sprzyjających okolicznościach kontrataki. Jeden z nich – w 18 minucie zakończył się zdobyciem bramki. Surman sprytnie przelobował źle ustawionego bramkarza Jarosławia strzałem zza linii pola karnego.

Gospodarze wyrównali dopiero cztery minuty po przerwie. Ich ataki przyniosły wymierne rezultaty dopiero w ostatnich 20 minutach, w których strzelili Bartoszewicz aż cztery gole. Goście bardzo opadli z sił w końcowych minutach spotkania, a nie mogli dokonać żadnej zmiany, gdyż przyjechali do Jarosławia bez jednego nawet zawodnika rezerwowego. (C)

reusch

SPORT Market

(0 22) 62-02-413
(0 14) 21-22-75

Izolator – Polonia 3:0 (1:0). Bramki: Skiba 56 karny, 60, Tłuczek 32.

Zelmer – Kolbuszowianka 1:3 (1:1). Bramki: Kozicki 26 – Książek 27, B. Cieśla 57, Szalony 88 karny.

Kamax – Pogoń 2:2 (2:2). Bramki: Pacuła 4, Fleszar 5 – T. Szmuc 8, Boroń 43 karny.

1. Stal S.	31	70	54:20
2. Polonia	31	64	56:22
3. Wisłoka	31	62	49:16
4. Dalin	31	59	58:31
5. Garbarnia	31	57	57:26
6. Sandecja	31	56	50:25
7. Wisła II	31	55	51:29
8. Pogoń	31	55	44:27
9. Kamax	31	50	39:33
10. Stal R.	31	40	38:41
11. Kolbuszow.	31	40	37:47
12. Kabel	31	35	34:39
13. Zelmer	31	34	38:48
14. Izolator	31	30	29:45
15. Karpaty	31	23	25:51
16. Glinik	31	21	25:61
17. Jarosław	31	15	31:76
18. Tarnovia	31	10	17:95

Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki

I liga



Ryszard Czerwiec

(Wisła)

Lider krakowskiej Wisły w minionym tygodniu nie był w najlepszym nastroju. Wprawdzie dostał powołanie do re-

prezentacji na mecz z Rosją, ale trener Wójcik posadził go na ławce rezerwowych. Brzęczek wypadł na boisku błado, selekcjoner nie zdecydował się dać szansy Czerwcowi. Ten musi więc udowodnić w lidze, że Wójcik się myli.

Gdyby porównać grę Brzęczka z środy i Czerwca z soboty, to nie ma wątpliwości kto obecnie jest w lepszej formie. Pan Ryszard dość długo adaptował się przy ul. Reymonta, nieco tę adaptację opóźniła zdrowotna niedyspozycja, ale teraz z meczu na mecz piłkarz pokazuje jak wzorcowo powinno się prowadzić grę dobrego zespołu. Choćby takiego jakim jest Wisła. Z dreszczykiem emocji czekamy na chwilę, gdy na boisku pojawią się w swojej pełnej dyspozycji razem, Czerwiec i Bukalski.

II liga



Tomasz Prokop

(Cracovia)

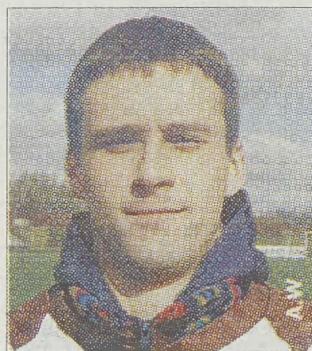
Do II ligi trafił już w trakcie rundy wiosennej na zasadzie wypożyczenia z III-ligowej Tarnovii. W rozmowie jaką

wówczas odbyliśmy piłkarz powiedział, że przeprowadzkę na kilka miesięcy do Cracovii traktuje jako promocję swojej osoby. Po trzech bramkach zdobytych w meczu z Warmią i teraz dwóch ze znacznie groźniejszym Jeziorakiem nie ma wątpliwości, że ta promocja przebiega prawidłowo.

Na słowa uznania piłkarz zasłużył przede wszystkim za gola zdobytego w 81 min. Prokop przeprowadził indywidualną akcję biegnąc z piłką niemal od środka boiska, zamarkował podanie, czym zmylił obrońcę i po chwili zdołał oszukać bramkarza Borkowskiego.

Prokop przy takiej skuteczności ma olbrzymią szansę, by pomóc Cracovii uratować się od spadku. Jego samego może czekać jeszcze przyjemniejsza przyszłość.

III liga



Artur Czerwiec

(Garbarnia)

Znowu przypomniał o swoich snajperskich umiejętnościach Artur Czerwiec – napastnik walczący o miejsce w

przedniej formacji Garbarni. Jego trzy gole (w sumie ma ich już 17) w wyjazdowym spotkaniu z Glinikiem zastrzyły rywalizację o palmę pierwszeństwa w III lidze wśród najlepszych strzelców.

Najważniejsze, że Grabarnia zdobywa gole – mówi Andrzej Kucharczyk, II trener – ale oczywiście bardzo ciekawie zapowiada się rywalizacja snajperów w końcówce sezonu. Mam nadzieję, że Artur ma już najgorsze chwile za sobą. Gdy tylko dojdzie do formy, „łapał” kolejną kontuzję. Jego rywalizacja ze Ściborem może nam tylko wyjść na dobre. Jego pierwszego gola w meczu z Glinikiem wypracował właśnie Ścibor. Nie ma więc mowy o jakiejś niechęci między tymi zawodnikami. Ale nie wolno zapominać o Edwardzie Słyszku...

Ekstraklasa tenisa stołowego mężczyzn

Piaseczno mistrzem, Podgórze piąte

Realbud PODGÓRZE Kraków – AZS Gliwice 5:5

Tenisści stołowi KS Piaseczno wywalczyli tytuł drużynowego mistrza Polski mężczyzn. W ostatniej kolejce ligowej KS Piaseczno zremisował z zespołem Warrior Morliny Ostróda 5:5. Piaseczno i Warrior zakończyły rozgrywki z dorobkiem 33 pkt. O pierwszym miejscu Piaseczna zdecydowało zwycięstwo nad drużyną z Ostródy 6:4, w pierwszym meczu tych zespołów. Beniaminek rozgrywek, Realbud Podgórze Kraków, skończył ligę na piątym miejscu. Z ekstraklasy spadły: KS Górnik Pszów i KS Baildon Katowice, awans uzyskały ZKS Izolator Zapel SA Baguchwała i GKS Olimpia Grudziądz.



Punkty dla Podgórza: Kaczmarek 2,5, Pierewierzew 1,5 i Gretsche 1. Punkty dla akademików z Gliwic: Szostek i Gołdyn po 2,5. Akademikom z Gliwic 1 pkt. potrzebny był do utrzymania się w ekstraklasie. I ten punkt AZS zdobył w Krakowie, a to za sprawą gier na drugim stole, gdzie tym razem występowali tylko Bakala i Zieliński, którzy przegrali wszystko co tylko było możliwe. Natomiast Gretsche, który na drugim stole zdobywał ostatnio najwięcej punktów,

tym razem w jednej grze singlowej zmienił Pierewierzewa i wprowadził zdobył punkt, ale to do zwycięstwa w żadnym wypadku wystarczyć nie mogło. Przez te eksperymenty z ekstraklasy spadł Górnik Pszów, który mimo wygranej 10:0 ze zdecydowanym outsiderem Baildonem w końcowym rozrachunku ma punkt straty do AZS Gliwice. (j) Wyniki spotkań 18., ostatniej kolejki ekstraklasy: Warrior Morliny Ostróda – KS Piaseczno 5:5, San Poznań – Farm Frites Pogoń Łębork

1.9, Gaz Polski Nordis Z. Góra – AZS AWF Gdańsk 7:3, Górnik Pszów – KS Baildon Katowice 10:0.	
1. KS Piaseczno	18 33 133-47
2. Warrior	18 33 139-41
3. Farm Frites	18 28 131-49
4. San	18 21 98-82
5. Realbud	18 19 98-82
6. AZS Gdańsk	18 16 87-93
7. Nordis	18 11 72-108
8. AZS Gliwice	18 10 63-117
9. Górnik	18 9 66-114
10. Baildon	18 0 13-167

Ekstraklasa tenisa stołowego kobiet

Obsunięcie Bronowianki

BRONOWIANKA Akropol Kraków – BURZA Wrocław 1:4

Dwie najlepsze drużyny tegorocznych rozgrywek zakończyły sezon już przed tygodniem. Mistrzem Polski został zgodnie z przewidywaniami Telwolt Siarka Tarnobrzeg, a wicemistrzem dość niespodziewanie Wanda Kraków. Telwolt zakończył rozgrywki ligowe bez porażki! Zdegradowane zostały drużyny Stali Zawadzkie i LMKS Sokoła Szczyrk, a awansowały do ekstraklasy uzyskały Noteć Rolcop Inowrocław i AZS Politechnika Wrocław. Bronowianka po przegranej z Burzą obsunęła się w tabeli na szóste miejsce.



Punkt dla Bronowianki wywalczyła Świniuch. Punkty dla Burzy: Prusiene 1,5, Kozioł 1,5 i Walawender 1. W meczu zespołów środka tabeli dość niespodziewanie

krakowianki gładko uległy Burzy i w tabeli nastąpiła zamiana miejsc. Bronowianka spadła na szóste miejsce, a Burza awansowała na piąte. Ten ostatni mecz nie pozosta-

wia wątpliwości, że jak najbardziej słusznie. W pierwszej grze meczu Matus uległa Prusienom 0:2, a że walka była zacięta nikt do zawodniczek gospodyń pretensji nie miał. Za to jej porażka w ostatnim pojedynku z Walawender 1:2 (19.-21.-22) to już bardzo przykra niespodzianka, która zdecydowała o przegranej całego zespołu. Jedyną grę zapisała na swoje konto Świniuch, która pokonała Walawender 2:1. (k) Wyniki i tabela spotkań 18., ostatniej kolejki: mecz awansem ASTS Telwolt Tarnobrzeg – BKS Wanda Kraków 4:0, Cyfrol Zagrodniki I Łódź – AZS WSP Huta Częstochowa 4:0, Stal Zawadzkie – JKTS Jan Siwy Jastrzębie 2:4, Iskra Prembud Konin – LMKS Sokół Szczyrk 4:2.

1. Telwolt	18 36 72-6
2. Wanda	18 30 62-38
3. Cyfrol	18 28 63-38
4. AZS Częst.	18 22 53-38
5. Burza	18 16 53-52
6. Bronowianka	18 14 46-50
7. Iskra	18 14 38-59
8. Jastrzębie	18 12 36-56
9. Stal	18 8 34-61
10. Sokół	18 0 3-72

Ekstraklasa piłkarek ręcznych

Cracovia spadła

EB START Elbląg – CRACOVIA 29:23 (11:12) i 29:24 (12:12)

W niedzielę zakończyły się rozgrywki ekstraklasy piłki ręcznej kobiet. Tytuł mistrza Polski na sezon 1997/1998 już wcześniej zapewnił sobie Montex Lublin. Srebrny medal MP wywalczyła Piotrcovia Piotrków Tryb., a brązowy EB Start Elbląg. Z ekstraklasy spadły do I ligi: Start Gdańsk i Cracovia Kraków.

Bramki dla Startu: Olszewska 9 i 7, Apanowicz 6 i 4, Kulik 6 i 5, Karwacka 1, Szuszkiewicz 2 i 3, Pazur 2 i 4, Płaczek 1, Szklarczyk 4 i 4. Bramki dla Cracovii: M. Pełka 9 i 9, Sarnat 4 i 2, Sadowska 3 i 2, I. Pełka 2 i 2, Gawłowicz 1 i 5, Wieczorek 2 i 1, Tiemczenko 2 i 3. Spodziewający się łatwej wygranej Start najpierw musiał czekać na spóźnione blisko godzinę przeciwniczki (awaria autokaru), a potem trzeba było się ciężko napracować, by zdobyć punkty, które niejako z góry zapisały sobie na konto brązowe medalistki mistrzostw. Zmęczone podróżą krakowianki ruszyły z impetem na gospodynie i w pierwszej połowie kompletnie zaskoczyły rywalki. Cracovia zdobyła pierwszą bramkę w meczu, w 17

min. prowadziła 9:4, a w 27 min. objął prowadzenie 14:13. Cracovia jeszcze w 45 min. utrzymywała przyzwoity wynik (18:20), ale później zabrakło podopiecznym Edwarda Surdyki sił. Nic w tym dziwnego, bowiem krakowski zespół dojechał do Elbląga z zaledwie 9 zawodniczkami. W niedzielę Cracovia ponownie pokazała, że potrafi godnie pożegnać się z ekstraklasą. Zacięta walka trwała aż do 40 min. Przełomowy moment spotkania nastąpił w 47 min., gdy prowadzące tylko 21:20 elblążanki rzuciły pięć bramek z rzędu. W Cracovii, która w nowym sezonie będzie grać w nowo powstałej I lidze wyróżniły się Charlamowa i Monika Pełka. (Ja)

Wyniki 22., ostatniej kolejki: Nata AZS AWF Gdańsk – Start Gdańsk 21:29 (9:17) i 24:19 (14:8), Sośnica Gliwice – Zagłębie Lubin 32:29 (17:14) i 27:21 (14:10), Montex Lublin – Ruch Chorzów 22:23 (12:12) i 30:22 (16:10), JKS Jarosław – Zgoda Bieleszowice 36:24 (20:12) i 30:23 (19:9), Piotrcovia Piotrków Tryb. – AKS Chorzów 26:23 (14:10) i 31:25 (15:12).

1. Montex	44 80 1425-923
2. Piotrcovia	44 64 1197-1000
3. EB Start	44 62 1144-1042
4. JKS	44 59 1064-979
5. Sośnica	44 59 1212-1096
6. Ruch	44 40 1025-1049
7. AKS	44 39 1078-1088
8. AZS Gd.	44 34 980-1103
9. Zgoda	44 33 1039-1135
10. Zagłębie	44 30 1018-1229
11. Start	44 23 986-1173
12. Cracovia	44 5 915-1266



Trener Edward Surdyka mimo wysiłków nie zdołał wraz z Cracovią utrzymać się w gronie najlepszych zespołów piłkarek ręcznych

Zjazd PZN nieprawomocny

142 delegatów przybyłych w sobotę do Bielska-Białej na Walny Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Polskiego Związku Narciarskiego dowiedziało się tuż po otwarciu, że jest on nieprawomocny, gdyż doszło do naruszenia postanowień statutu PZN.

Naruszenie to spowodowała opieszałość zarządu PZN oraz działacze niektórych okręgów narciarskich. Zarząd nie wysłał w stosownym czasie materiałów do dyskusji, natomiast okręgi w kilku przypadkach przysłały nazwiska delegatów w ostatniej chwili.

W tej sytuacji delegaci postanowili spotkać się ponownie w Bielsku-Białej 27 czerwca. Pomimo nieobecności wielu delegatów udzielono absolutorium zarządowi z działalności w latach 1994-98. Miłym akcentem było pożegnanie zasłużonej dla polskiego narciarstwa biegaczki, Małgorzaty Ruchały. 19 róż symbolizowało okres startów w kadrze narodowej w długiej, bo 26-letniej karierze sportowej, w czasie której M. Ruchała zdobyła 60 medali mistrzostw Polski. Delegaci podjęli uchwałę popierającą starania Związku Międzynarodowego PKOl, rządu i prezydenta RP zmierzające do przyznania Polsce organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2006 r.

Hutnik odpadł w sobotę

Puchar dla Petrochemii

W Białej Podlaskiej rozgrywany był finał Pucharu Polski w piłce ręcznej mężczyzn. W imprezie startował również krakowski Hutnik. Podopieczni Zbigniewa Podolskiego przegrali sobotni mecz z Warszawianką i nie zdołali zakwalifikować się do ostatecznej batalii, podobnie jak i gospodarze – AZS AWF Biała Podlaska. Akademicy ulegli Petrochemii Płock. Puchar zdobyli piłkarze ręczni Petrochemii po zwycięstwie nad Zepter Warszawianką 34:25 (14:10).

W pierwszym półfinałowym meczu Petrochemia Płock pokonała, po dogrywce, beniaminka ekstraklasy AZS AWF Pol-Kres Biała Podlaska 26:25 (10:15, 24:24). Bramki zdobyli dla Petrochemii: Małesa 7, Kisiel 5, Niedzielski 5, Krysiński 4, Piórkowski 3, Jankowski 1 i Jakubiak 1. Bramki dla AZS: Witkowski 7, Usik 5, Wach 4, Kurowski 4, Balanda 2, Fatałski 2 i Bodaśiński 1.

W drugim półfinałowym meczu PP Warszawianka Zepter pokonała Hutnika Kraków 32:27 (18:9). Bramki zdobyli dla Warszawianki: Waśko 9, Albin 9, Tkaczyk 4, Smółka 4, Lis 2, Obrusiewicz 2, Gzik 1 i Krawczyk 1. Bramki dla Hutnika: Korus 7, Grzejszczak 5, Poznański 5, Balicki 3, Wawrzyniak 3, Bar-

ski, Ł. Wróbel 1 i T. Wróbel po 1.

Wynik finału: Petrochemia Płock – Warszawianka 34:25 (14:10). Bramki dla Petrochemii: Kisiel 2, Nowakowski 3, Małesa 4, Krysiński 4, Niedzielski 6, Jakubiak 9, Dębski 1, Jankowski 2, Skórski 3. Bramki dla Warszawianki: Tkaczyk 1, Smółka 2, Albin 5, Lis 4, Waśko 4, Obrusiewicz 8, Krawczyk 1.

Tylko przez początkowy kwadrans, kiedy na tablicy widniał rezultat remisowy 7:7 toczyła się wyrównana walka. Później przewagę osiągnęli szczypiorniści z Płocka i spokojnie kontrolując przebieg wydarzeń na parkiecie zapewnili sobie zwycięstwo w finale Pucharu Polski. (Ja)

Duży lotek

8 – 10 – 13 – 31 – 37 – 48

Zakłady specjalne

5 – 8 – 10 – 12 – 33

Multilotek

2 – 3 – 4 – 5 – 12
13 – 28 – 42 – 44 – 47
49 – 52 – 57 – 64 – 65
68 – 69 – 71 – 77 – 79

Liderowi nie było łatwo

GÓRNIK Wieliczka — WOLANIA Wola Rzędzińska 2:1 (2:1)

Bramki: Dąbrowski 13, Pajor 40 — Hajduk 45. Sędziował: Zb. Gomółka z Nowego Sącza. Żółte kartki: Szczygieł — Sroczyński. Widzów: 350.



między 60 a 80 minutą gospodarzom wyraźnie zabrakło oddechu. Pewnym wytłumaczeniem dla wieliczczan jest to, że w ciągu ostatnich 10 dni rozegrali trzy spotkania z bardzo trudnymi przeciwnikami.

Zaczęło się od uderzenia z wolnego Kubisztala, z którego obroną Łazarz jednak nie miał najmniejszego problemu. Potem przez 25 min nastąpił koncert gry górników w ofensywie. Akcje były prowadzone na dobrej szybkości, i gdyby ostatnie podania były odrobinę celniejsze, to gospodarze zdobyliby w tym czasie więcej niż jednego gola. Ale w 5 min Stanula po pięknym crossie Burmera strzelił obok bramki, w 21 idealnie obsłużony przez Kolańskiego, wziął potworny zamach, ale nie trafił w piłkę. Skuteczny okazał się tylko Dąbrowski, który w 13 min dobrze przemyślał z 18 metrów, a piłka po koźle zupełnie zmyliła bramkarza Wolanii.

Goście nie zamierzali być biernymi obserwatorami

ofensywnych zapędów miejscowych. W 27 min Brożek minimalnie przestrzelił, a jeszcze z piłką minął się Hajduk. Ten sam zawodnik w 34 min lobem pokonał już Łazarza, ale Burmer wybił piłkę z linii bramkowej. Teraz wzięli się znowu do roboty gospodarze. Kolański po solowym rajdzie Kaczówki trafił w bramkarza, a piękny strzał „szczupakiem” Szczygła poszedł tuż przy słupku. W 40 min przechwycił piłkę Kolański, na pole karne posłał ją Stanula, a tu najszybszy był Pajor i uderzeniem tuż przy słupku zdobył drugiego gola. Gospodarze byli myślami już w szatni, kiedy Kubisztal z Hajdukiem „rozklepali” defensywę Górników, i ten drugi spokojnie pokonał Łazarza.

W drugiej połowie Wolania nadal ambitnie walczyła, a najlepszą okazję bramkową zmarnował w 70 minucie Kubisztal. Górnicy zrewanżowali się akcją Szczygła, ale wynik już nie uległ zmianie.

Paweł GUGA

BKS Bochnia — Clepardia Kraków 1:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Frankowski (37 min.) — 1:1 Dzieński 52 min.). Żółte kartki: Diuba oraz Sikora, Wasilewski, Jędrus. Sędziował: Tomasz Opaliński z Gorlic. Widzów 450.

BKS: Pacyga (2) — Wilk (3), Puka (3), Dziuba (3), Krokosz (3) — Leśniak (3) (w 71 min. Sobieszczyk), Kujacz (3), Szpil (4), Jacak (3) — Karcz (3) (w 84 min. Kurek), Dzieński (4).

CLEPARDIA: Augustyn (4) — Sikora (3), Brussman (3), Kowarski (3), Wasilewski (3) — Bolek (3), D. Micek (3), Krauz (3), Jędrus (2), Frankowski (3), Ptak (4).

Licznie przybyli sympatycy piłki nożnej spodziewali się wygranej, a tymczasem drużyna bocheńska ledwie uratowała jeden punkt. Drużyna gości nastawiła się na grę z kontry i przyjęcie ataków miejscowych na własną połowę. Stąd przewaga gospodarzy nie udokumentowana jednak zdobyciem bramki, aczkolwiek sytuacji do zdobycia gola było bez liku. Drużyna Clepardii jest zespołem, który potrafi wykorzystywać błędy przeciwnika. I tak też stało się w 37 min., gdy po strzale Pawła Ptaka bramkarz miejscowych wypuścił piłkę z rąk, a największym sprytem wykazał się Paweł Frankowski kierując piłkę z dwóch metrów do bramki.

Druga połowa spotkania zaczęła się od serii ataków gospodarzy, którzy w 52 min. doprowadzili do wyrównania ze strzału głową przez Mirosława Dzieńskiego, po precyzyjnie wykonanym rzucie wolnym przez Mariusza Szpila. Do końca spotkania ton grze nadawali gospodarze, ale goście obronili remisowy rezultat, aczkolwiek od utraty drugiej bramki uchronił ich brak decyzji Pawła Kurka, który w 86 min. z niewielkiej odległości trafił w bramkarza.

Leszek JAKIMOWSKI

TAMEL Tarnów — ALWERNIA 4:0 (2:0)

Bramki: Stach 22 i 73 min, Panek 35 min, Janicki 60 min. Sędziował: S. Myjak z Łącka. Żółte kartki: Hryszczyszyn — Lubański, Kuźmiński. Widzów 150.

TAMEL: Bargiel 3 — Żaba 3, Mikoś 3, Wiśnicki 3 — Tomaszewicz 3, Stach 5 (76. Malinowski), Poźdał 3 (69. Ocłoń), Hryszczyszyn 3 (78. Sikora), Dorosz 4 — Janicki 4, Panek 4 (64. Szczurek).

ALWERNIA: Frączek 1 (44. Zemanek 2) — Dukala 3, Ginter 1 (39. Goldyn 2), Załęga 2, Lubański 2 (78. Olenyszyn) — Kuźmiński 2, Cholewa 1 (39. Piórko 2), Jajko 2, Kasprzyk 2 — Przepiórka 3, Kuciel 2.

Goście rozpoczęli zupełnie przyzwyczajenie i jako pierwsi stanęli przed szansą na prowadzenie. W 21 minucie po podaniu Przepiórki, Kuciel nie trafił jednak z kilku metrów do pustej bramki. Kilkadziesiąt sekund później Stach minął w polu karnym przeciwnika dwóch obrońców, położył bramkarza i z bliska trafił do siatki. Od tego momentu Alwernia praktycznie nie miała już nic do powiedzenia, a walkę z tarnowanami na przyzwyczajonym poziomie toczyli wyłącznie Przepiórka i Dukala. Podwyższył Panek, którego lekki strzał niemal z narożnika boiska Frączek przepuścił w sobie tylko znany sposób. Po godzinie gry wymieniający piłkę Janicki i Panek przeszli jak tyczki słomowe blok defensywny gości, a ten pierwszy skutecznie przemyślał z 15 metrów. Rezultat spotkania ustalił najlepszy na murawie Stach, efekownym uderzeniem z woleja, z 18 metrów.

(dnie)

KOLEJARZ Stróże — KS TYMBARK 0:5 (0:3)

Bramki: Pięta 6, Mrówka 20, F. Mrózek 22, Dziadoń 70 (karny), Łukasik 80. Żółte kartki: B. Zięba, Gryboś — Mrówka. Sędziował: S. Pasek z Tarnowa. Widzów 50.

KOLEJARZ: Niepsuj 2 — Flądno 2, Kościusz 2, Krok 2, B. Zięba 2 (75 Wojciechowski) — Kiełbasa 2, Poręba 3, Głęb 3 — Barczyk 2 (46 Igeński 2), Piekarczyk 3, Klimek 3.

TYMBARK: Dudzik 4 — Burnus 3, T. Majeran 3, Fałowski 3, Szewczyk 4 — W. Dziadoń 4, G. Dziadoń 3, F. Mrózek 4, Łukasik 3 — Pięta 4, W. Mrózek 3.

Dla gości był to mecz o „wszystko”. Sam wynik spotkania może sugerować, że grali tylko tymbarczanie, tak rzeczywiście było. Zdobyli oni 5 bramek przy zdobyciu których zadanie znacznie ułatwiali im defensorzy Kolejarza, którzy miast bronić swej bramki zabrali się za zadania ofensywne. A to jak widać marnie im wychodziło. Tymbarczanom do pełni szczęścia wystarczyły dokładnie 22 minuty. Po tym czasie prowadzili już 3:0. W 6 minucie Pięta wykorzystał słabą dyspozycję Kroka, bezproblemowo minął go, by następnie w równie udany sposób poradzić sobie z Niepsujem. W 20 minucie Mrówka nie miał problemów z wymanewrowaniem obrońców. 2 minuty później F. Mrózek podwyższył na 3:0 i mecz już był dla gości. Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Nadal atakowali przyjezdni, i dorzucili do swych zdobyczy jeszcze dwie bramki.

(tb)

RADOMYŚLANKA Radomyśl Wielki — ŚWINIARSKO 4:0 (1:0)

Bramki: Dymek 19 min, Olejniczak 47, Krzysztofik 51 i 73 min. Sędziował: Krzysztof Żabna z Krakowa. Widzów: 500.

RADOMYŚLANKA: Klisiewicz (4) — Miłoś (3), Polak (3), Rokita (4) — Olejniczak (4) (66. Kilian), Mydlarz (3), Dymek (3) (80. Gałał), Cholewa (3), (75. Jaje), Węgrzyn (4) — Mysiak (4), Krzysztofik (5).

ŚWINIARSKO: Majda (2) — Fałowski (2), Ligoń (3), Lis (2) (82. Drzygza), Twardy — (3), Knurowski (2) (74. Bodziony), Węgrzyn (3), Bodziony (3), Knurowski (3) — Leśniak (4), Pasiut (3).

W 73 minucie nad stadionem rozpuściła się burza z gradobiciem i sędzia przerwał mecz. Po wznowieniu goście jakby uznali, że najgorzej mają już za sobą i odważniej ruszyli do przodu. Honorowej bramki najwyraźniej nie było im dane zdobyć, skoro nawet w sytuacji dwóch na samotnego bramkarza nie potrafili sobie poradzić.

(pul)

„Slalomista” Trzcionka

WIECZYSTA Kraków — VICTORIA Witowice Dolne 2:1 (1:0)

Bramki: Nowak 45, Trzcionka 51 — Macias 90. Sędziował: S. Wałęga z Dębicy. Żółte kartki: Cybulski — Macias, Gwóźdź. Widzów 150.

WIECZYSTA: Szewczyk 3 — Dąbrowski 3, Ścigalski 3, Habel 3, Liszka 3 — Trzcionka 4 (65 Semper), Wilgierz 3 (89 Kopacz), Nowak 4, Cybulski 3 — Maniecki 3, T. Surowiec 3 (86 Malinowski).

VICTORIA: M. Pulit 3 — Paweł Konicki 2, J. Pulit 2, Dudek 2, Musiał 2 — Szewczyk 3, Macias 3, Gwóźdź 2, Ciastoń 2 — Cepiga 2, Krupa 2.

Goście bardziej skupili się na przeszkadzaniu w grze, niż na konstruowaniu akcji zaczepnych. Toteż w pierwszej połowie można było wynudzić się

setnie. A zaczęło się nawet ciekawie, gdyż już w 4 min Szewczyk „zakreślił” obrońcami i strzelił minimalnie niecelnie obok słupka. Potem nie godnego wzmianki się nie działo, jeśli nie liczyć humorystycznej sytuacji, kiedy to podmuch wiatru sprawił, że sędziemu linowemu zdmuchnął chorągiewkę z drzewca. Niespodziewanie krakowianie objęli prowadzenie, gdy Nowak z 5 m posłał piłkę do siatki zagrywaną do niego przez Cybulskiego. Pięć minut po przerwie nastąpiła najbardziej akcja meczu.

Trzcionka zdecydował się na samotny przebieg, minął kilku rywali jak slalomowe tyczki i nie dał szans bramkarzowi. Podwyższyć wynik mógł Habel, ale z bliska trafił w słupkę. W międzyczasie Krupa był sam na sam z Szewczykiem, ale golkipier desperackim rzutem pod nogi napastnika zażegnał niebezpieczeństwo. W tej sytuacji rywalowi pomogli obrońcy, wykładając mu piłkę. Lecz Victoria i tak zdołała zmniejszyć rozmiar porażki. Macias strzelił z 10 m i wydawało się, że Szewczyk zdoła obronić, gdyż miał już piłkę w rękach. Nie utrzymał jej jednak i spowodował, że wtoczyła się jednak do siatki.

(Żuk)

Międzyokręgowa klasa juniorów

Glinik — Igloopol 3:0 (1:0), bramki: Niedziela, Kozień, Wójcik; Unia — Cracovia 4:1 (2:1), bramki: Zych 2, Popiela, Bartkowski; Wisła — MKS Dębica 3:0 (2:0), bramki Świerczek, Ankowski, Tworek; Podkarpacie — SMS I 2:0 (1:0), bramki: Szewc, Nowak; Wisłoka — Krakus 0:1 (0:1), bramka: Chmiest.

Mecz Wawel — Raba nie odbył się, gdyż nie przyjechała drużyna gości, natomiast spotkanie Dalin — Hutnik nie doszło do skutku z powodu pojawienia się na stadionie drużyny gospodarzy. Szkoda, że zespoły, które nie mają już szans na utrzymanie w najwyższej klasie rozgrywkowej juniorów nie prezentują sportowej postawy na finiszu sezonu.

(N)

1. Wisła	27	67	67:20
2. Unia	27	63	67:25
3. Hutnik	26	57	74:24
4. Krakus	27	47	50:35
5. Cracovia	27	45	61:29
6. SMS I	27	44	44:36
7. Podkarpacie	27	38	47:48
8. Wawel	27	32	47:38
9. MKS Dębica	27	32	40:37
10. Wisłoka	27	30	30:57
11. Sandecja	27	29	32:50
12. Igloopol	27	28	25:46
13. Glinik	27	27	36:62
14. Raba	26	14	23:58
15. Dalin	26	11	24:85

Walka w upale

ŚWIT Krzeszowice — UNIA II Tarnów 0:0

Sędziował: K. Olchawa z Nowego Sącza. Żółta kartka: Wójcik. Widzów: 150.

ŚWIT: Frydecki 3 — Bursa 3, Piątek 3, Klita 3 — Strojek 3 (70 Ł. Jaworski), D. Jaworski 3, Bujak 3 (77 Chlipała), Funek 2, Myślewski 3 — Ziętara 3, Kępski 3 (86 Zięba).

UNIA: Kościelnik 3 — Bibro 3, Popiela 5, M. Palej 3 — Wittek 3 (89 Pikul), Świątek 3, Klich 3, Radliński 2 (77 Urański), Wójcik 2 — Pierzchała 2 (46 Węc 2), Turkiewicz 3.

Nawet na trybunach trudno było wytrzymać w tym nieprawdopodobnym upale — spotkanie rozpoczęło się w niedzielę o godz. 11 — więc spodziewano się, że piłkarze, zniechęceni przez pogodę, włożą w ten mecz minimum wysiłku. Tymczasem przez prawie pełne 90 minut na boisku trwała nieustępliwa walka i choć oczywiście ucierpiała na tym jakoś widowiska, to niewątpliwie zawodnikom obu drużyn należało się brawa za naprawdę duże zaangażowanie w tym pojedynku. W pojedynku, w którym więcej do zaprezentowania mieli gospodarze, jednak posiada-

jąc przez większość czasu przewagę z trudem przedzielali przez zagęszczoną obronę gości, bezbłędnie prowadzoną przez Popiele. Najlepszą okazję do zdobycia bramki mieli w 54 min, kiedy po strzale Piątka z rzutu wolnego, Kościelnik wybił piłkę prosto pod nogi Ziętary, który, mając przed sobą pustą bramkę, z pewnością uzyskałby prowadzenie, gdyby nie... Kępski. Tak, tak, partner Ziętary z ataku „sprzątnął” koleczki futbolówki sprzed nosa i tak się zagubił w całej sytuacji, że w końcu piłka wyładowała na bocznej siatce. Z lepszych okazji dla gości należy wymienić tę z 63 min, kiedy po rzucie wolnym, wykonanym przez Turkiewicza, piłka trafiła w poprzeczkę.

(PF)

MULTI — VITA Krynica/Tylicz — BŁĘKITNI Tarnów. Drużyna Błękitnych nie przyjechała do Krynicy. Goście poinformowali telefonicznie, że w okolicach Wojnicza zepsuł się im autokar.



Strzelec wyborowy

BOREK — ORZEŁ Piaski Wielkie 7:1 (2:0)

Bramki: Mamczur 31, 54, 65 z karnego, 70, 89, Pachacz 41, 76 — Kostrz 72. Żółta kartka: Ciesielski. Sędziował A. Hawryszko. Widzów: 100.

BOREK: Popczyński — Kuźma, Łazarczyk, A. Waśniowski, Pachota — Sałach, Wańczura, Kowalski (60 Śmialek), Bala - Mamczur, Pachacz.

ORZEŁ: Mastalerz — Filo, Ciesielski, Tyrański, Tomana-Szostak, Kostrz, Kozień, Wajda — Łabuś, Bogusz.

Ten rezultat nie wziął się z niczego. Miał bowiem swe pełne odbicie w dystansie jakiegoś stylu gry obu drużyn. Zaczął Mamczur, samodzielnie wychodząc na pozycję umożliwiającą oddanie strzału, tym razem jeszcze nieskutecznego. W 11 min. z kilku metrów potężnie strzela Kowalski trafiając w poprzeczkę. Odpowiedzią Orła był niecelny strzał Bogusza. Tymczasem Borek grający szybkimi kontrami stworzył groźną sytuację za sprawą Sałacha. Piłka odbita od obrońców spadła wprost na Mamczura, który nie zmarnował okazji. W 39 min. z rzutu wolnego próbował zaskoczyć Mastalerza Kowalski, ale tym razem bramkarz Orła pewnie pozbawił gospodarzy złudzeń. Ostateczny rezultat pierwszej połowy ustalił Pa-



Fot. Marcin MAKÓWKA

chacz, nieustannie przesiadający na polu karnym przeciwnika. Początek drugiej części spotkania przyniósł bardzo niebezpieczny strzał oddany przez Filo. Popczyński jednak, zapewne podbudowany rezultatem, bronił w tym spotkaniu bez zarzutu. Chwilę potem precyzyjny rzut rożny autorstwa Sałacha umożliwił Mamczurowi główkę, którą zawodnik ten ponownie zmienił dotychczasowy rezultat. Kilka minut później ten sam zawodnik faulowany w trakcie kolejnej

go ataku wyegzekwował rzut karny. Rezultat 4:0 nieco zdekoncentrował obronę Borku, co umożliwiło Kostrzowi zdobycie bramki dla Orła. Dyktans starał się również zmniejszyć z rzutu wolnego Wajda, lecz piłka minęła poprzeczkę z niewłaściwej strony. W odpowiedzi ponownie dał o sobie znać Mamczur, który przyłożył nogę do podania Bały. Niemal pewną szansę na kolejną bramkę zmarnował Sałach prowadzący indywidually akcję. W drużynie gości dystans próbowali

zmniejszyć Wajda i Szostak, obaj jednak przestrelili. Tymczasem nie ustający w atakach Borek ponownie, tym razem za sprawą Pachacza, podwyższył rezultat. W 43 min. z podania Łabusia na rozmiary porażki próbował jeszcze wpłynąć Kozień, lecz zawodnicy Borku rozstrzelali się do tego stopnia, iż goście nie mogli opuścić swojej połowy. Ostateczny rezultat ustanowił Mamczur, prawdopodobnie rozgrywający w sobotę mecz swego życia.

Piotr GNATEK

Nerwy złym doradcą

RABA — WĘGRZCANKA 2:2 (1:0)

Bramki: samobójca 20, Kaletka 70 — Fima 87, Małota 90. Sędziował: A. Kotula. Widzów: 350.

RABA: Soboń — J. Nowak, Wyroba, Hałatek, Horabik — Jurkiewicz, Kaletka (79 Ładoga), Skwarek, Krawczyk — Mróz, Czajczyk.

WĘGRZCANKA: Janikowski — Kot, Duszyk, Gastol — Małota, Fima, Sadko, Suchcik (88 Ziobro), Krzyżak (50 Kalisz) — Koziołek, Zgud.

Gospodarzom potrzebne są punkty, ale i goście nie mogli pozwolić sobie na ich stratę. Stąd oba zespoły nie zamierzały „odpuścić”, ale zwykła w takim wypadku nerwowość poczynała piłkarzy nie miała korzystnego wpływu na poziom spotka-

nia. W pierwszej połowie lekka przewagę mieli gospodarze, ale z wyjątkiem strzału Mroza w 10 min i Skwareka chwilę później nie zatrudniali zbyt wielu bramkarzy gości. W 20 minucie Suchcik wybił piłkę z linii końcowej boiska, trafił w Janikowskiego i piłka wylądowała w bramce. Grająca z kontry Węgrzcanka kilka razy wyprzedziła szybkie ataki, ale ze skutecznością jej napastników nie było najlepiej.

Po przerwie gospodarze nie atakowali już tak chętnie jak w pierwszych 45 mi-

nutach, ale goście nie potrafili tego wykorzystać. W 70 min Kaletka mimo asysty czterech zawodników oddał strzał z około 20 m i piłka znalazła drogę do bramki Janikowskiego. Goście dopiero wtedy obudzili się, i przeszli do bardziej zdecydowanych ataków, godnych wicelidera. W 87 min Fima po samotnym, 80-metrowym rajdzie, minął dwóch obrońców w polu karnym i pewnie pokonał Sobonia. Wyrównanie padło w ostatniej minucie spotkania. Po rzucie rożnym, Koziołek odegrał głową piłkę Małocie na długi słupek, i ten spokojnie strzelił obok Sobonia.

(PG)



SPORT Market
(0 22) 62-02-413
(0 14) 21-22-75

1. Proszowianka	26	58	62:24
2. Podgórze	26	55	60:26
3. Węgrzcanka	26	55	64:31
4. Wiślan	26	47	49:24
5. Niedźwiedź	26	42	47:36
6. Gościbia	26	41	48:29
7. Borek	26	39	57:41
8. Orzeł	26	37	34:36
9. Cracovia II.	26	33	33:55
10. Gdovia	26	31	32:44
11. Skalan	26	30	38:51
12. Garbarnia II.	26	27	30:52
13. Raba	26	26	34:56
14. Bronowianka	26	25	36:57
15. Nadwiślan	26	23	23:44
16. Nadwiślan	26	13	21:64

PROSZOWIANKA — GOŚCIBIA Sułkowice 1:0 (1:0)

Bramka: Michniak 37. Sędziował T. Węsierski. Żółta kartka: Żurek. Widzów 600.

PROSZOWIANKA: Łaciak — Jaskólski, Janusz, Dusza (75 Nowak) — Świeca, Kusia, Żołądz, Duniec, Zięba (85 Bojko) — Kusek (89 Szymański), Michniak.

GOŚCIBIA: Szuba — Socha, Żurek, R. Latoń — W. Stokłosa (69 Malina), Piechota, Twardosz, A. Latoń (59 Klimczyk), Łabędź — Bochenek, Jankowicz.

Faworyt wprawdzie nie zawiódł, bo wykonał swą normę — zwycięstwo, ale spodziewano się wygranej w wyższych rozmiarach. Gospodarze mieli ku temu sporo okazji, ale niemiłosiernie zawodzili pod bramką Szuby. Ta nieskuteczność mogła się srogo zemścić, gdyby Piechota w 84 min był bardziej precyzyjny i posłał „główkę” do, zamiast obok bramki. Jedyny gol padł po rzucie wolnym Zięby, przedłużeniu lotu piłki głową przez Jausza i skutecznym strzale „główką” Michniaka z dwóch metrów. W marnowaniu dobrych okazji strzeleckich wyspecjalizował się przed przerwą Kusek — najpierw w 10 min strzelał z ostrego kąta i bramkarz wybił na róg, a potem w 39 min był sam na sam z Szubą lecz strzelał, zamiast dogrywać do partnerów i bramkarz nie miał problemów z obroną. Goście w pierwszej połowie mogli uzyskać bramkę po strzale Jankowicza lub Bochenka. Uderzenie tego pierwszego wybronił jednak Łaciak, a strzał drugiego przeszedł nad poprzeczką. W drugiej połowie pechowym strzelcem okazał się Michniak, w 51 min strzelił nad poprzeczką, a w 69 min w sytuacji sam na sam miał tyle czasu i miejsca, że mógł zrobić z piłką wszystko, tymczasem trafił tak, że Szuba sparował piłkę a potem także dobitkę Zięby. Mimo to gospodarze „dowieźli” zwycięstwo do szczęśliwego końca.

(Żuk)

WIŚLANKA — SKALANKA 2:3 (0:2)

Bramki: Mikrut 62, Klaja 75 — Kozieł 20, Boroń 43, Ślaziak 70. Widzów: 100.

WIŚLANKA: Kubicki — Brak, Kadula, Miziura, Cebula — Przado, Figlarz (55 Bulik), Łysak, Bursa (65 Orzechowski) — Mikrut (70 Klaja), Kmak.

SKALANKA: Domagalski — Morawski, Grzebinoga, Madejski, Olesiak — Błachno (80 Marciński), Ślaziak, Kozieł, Korpala — A. Katarzyński (65 Urbaniec), Boroń (85 Zgoda).

Goście nie mając nic do stracenia zagrali otwartą piłkę a, że trafili na nie najlepszą dyspozycję gospodarzy odnieśli w pełni zasłużone zwycięstwo. Mecz ustawiła bramka Kozieła, którego mocny strzał najpierw trafił w słupek, a potem odbił się od pleców bramkarza i wylądował w siatce. Wejście Klai tylko na krótko poprawiło grę miejscowych.

(pg)

GARBARNIA II — PODGÓRZE 2:5 (1:0)

Bramki: Kluska 28, Górecki 78 — Kosmacz 47, 79, Wcisło 55, 89, Guzik 84. Sędziował: M. Bołoz. Żółte kartki: Ślusarczyk, Górecki — Wilkosz, Wcisło. Widzów: 100.

GARBARNIA: Woźniak — Suchan (75 Chruścik), Gądek, Małta, Ślusarczyk — Cebula, Kluska, Niewitała, Piszczek — Mazela, Górecki

PODGÓRZE: Ślusarek — Karczewski, Bierówka, W. Pszyk (46 Stachura), Twardosz — Chrościel (46 Kosmacz), Michalik, Wilkosz, Krok (89 Leśniak) — Guzik, Wcisło

Patrząc z punktu widzenia podgórzan — do przerwy 0:1. Jednak tak jak w filmie dla dzieci po tym samym tytule, wszystko w tym spotkaniu (patrz: ostateczny rezultat) zmierzało do szczęśliwego dla nich końca. Bo choć rzeczywiście pierwsza połowa nieoczekiwanie zakończyła się jak najbardziej zasłużonym prowadzeniem gospodarzy, to w drugiej części, głównie dzięki udanym zmianom przeprowadzonym w przerwie przez trenera Skupnika, role całkowicie odwróciły się. Już w 47 min w głównej roli wystąpili właśnie „rezerwiści” i po akcji Stachury z Kosmaczem, ten ostatni precyzyjnym uderzeniem z 16 m wyrównał stan meczu. 7 minut później Wilkosz próbował przelobować Woźniaka, piłka odbiła się od poprzeczki i spadła pod nogi Wcisły, który nie zwykł marnować takich sytuacji — 1:2. I gdy wydawało się, że goście kontrolują już sytuację, w 78 min Górecki wykorzystał błąd Bierówki i pewnie pokonał Ślusarkę. Jednak zaraz po wznowieniu gry, rozgrywający świetne spotkanie Michalik, 40 metrowym podaniem „uruchomił” Kosmacza a ten znalazłszy się w sytuacji sam na sam z Woźniakiem, zdołał zachować zimną krew — 2:3. Bramki Guzika (84 min — sprytny lob) oraz Wcisły (89 — atomowy strzał z 16 m) ustaliły wynik spotkania.

(PF)

NADWIŚLAN — CRACOVIA II 3:0 (2:0)

Bramki: Kolański 9, 87, Brussman 31. Żółte kartki: Kolański, Gędek. Czerwona kartka: Gędek 76. Sędziował: M. Mazur. Widzów ok. 100.

NADWIŚLAN: Mucha — Król, S. Żak, Wilkosz, Rechemtiuk (78 Filosek) — Brussman, Rosiek, Kaczmarczyk, Dziektarz — Kolański, Misiewicz.

CRACOVIA II: Trzepała — Bednarz, Polak, Góra (46 Marek), Przytuła — Powroźnik, Gędek, Stopa, Krawczyk — Zegarek, Rusocki.

Nadwiślan w końcu wykazał skuteczność równą dobremu chęcią. Dzięki temu wykonujący rzut wolny Rechemtiuk precyzyjnie wprowadził piłkę w pole karne, gdzie spadła wprost pod nogi Kolańskiego. Po stracie bramki Cracovia kontrowała w 16 min Efektowne podanie Rusockiego do Zegarka nie umożliwiło jednak strzału na miarę zdobycia bramki. 29 min Kolański w polu karnym podawał głową do Misiewicza, lecz ten nie zdążył uderzyć. Chwilę potem można było obejrzeć bramkę Brusmana, który wykonał z rzutu rożnego głębokie dośrodkowanie. Trzepała próbował złapać piłkę, która przeleciała mu przez ręce wprost do siatki. Pierwsze minuty drugiej połowy przyniosły pewne ożywienie Cracovii. Najpierw strzelał Rusocki z podania Marka, następnie głową Powroźnik zupełnie nie obstawiony w polu karnym. W 65 min głową strzelał Marek, a po obronie Muchy nie zdążył dobić Zegarek. Na tym właściwie wyczerpała się inicjatywa gości. W odpowiedzi Wilkosz wraz z Kolańskim przeprowadził błyskawiczną kontre, którą zakończył Kolański strzelając w tym spotkaniu swą drugą, a dla Nadwiślanu trzecią bramkę.

Piotr GNATEK

NADWIŚLANKA — NIEDŹWIEDŹ 2:1 (1:0)

Bramki: Grabowski 25, Sendor 78 — Pobrotyn 70 karny: P. Turcza. Żółte kartki: Oraczewski — W. Gruchała. Widzów: 250.

NADWIŚLANKA: Krzeczowski — Podstawa, Sendor, Oraczewski, Kamiński — Frączkiewicz, Mietla, K. Micuda, Grabowski — R. Micuda, Krzyk (35 Baryła).

NIEDŹWIEDŹ: Sajnog (46 Marcinkowski) — Bukalski (62 Gacek), Sasnal, Pobrotyn, Ślaziak — W. Gruchała (75 Fitał), Luty, Sajnog, Jaśkowski (53 Sowuła) — Greger, Szostak.

Gospodarze wykorzystali swoją ostatnią szansę na utrzymanie się w lidze. Lepiej technicznie i taktycznie wyszkolonym gościom, zawodnicy Nadwiślaneki przeciwstawili ogromną ambicję i wolę walki. W 25 minucie, Mietla posłał piłkę z rzutu wolnego na pole karne Niedźwiedzia, a w ogromnym zamieszaniu wyluskał ją Grabowski i posłał tuż przy słupku do siatki bramki Sajnoga. W 70 minucie miejscowi kibice zwątpili, że tym razem ich zespół zdoła wygrać. Po zagranu ręką na polu karnym przez Mietlę, rzut karny pewnie wykorzystał Pobrotyn. Nie zrażeni takim obrotem sprawy gospodarze zaatakowali, i po 8 minutach Sendor zdecydował się na strzał z odległości 16 metrów. Mocno uderzoną piłkę odbił Marcinkowski, ale trafiła on ponownie do Sendor, który w pozycji półleżącej zdołał ją umieścić w siatce.

(PG)

GDOVIA — BRONOWIANKA 2:0 (1:0)

Bramki: Stasiak 25 i 83. Sędziował: W. Popow. Żółte kartki: Kozik, Pieprzyca — Basista. Widzów: 300.

GDOVIA: Bury — D. Kocemba, Dutkowski, Bylica, Gabrys — Pieprzyca, Kozik, Hyży (60 Małek, 80 Kurnik), Knapik (46 I. Kocemba) — Stasiak, R. Kasprzyk.

BRONOWIANKA: Basista — Sienko (60 Żądło), Śliwiński, Baran — Stachyra, Waśniowski (85 Marchewczyk), Babik, Raczynski, Pasławski — Popek, Król (65 Tekieli).

Pierwsza połowa należała do gospodarzy. W 25 minucie Dutkowski pociągnął z piłką, podał do Kasprzyka, ten przedłużył do Stasiaka, a napastnik gospodarzy po minięciu obrońcy strzałem w długi róg zdobył prowadzenie. Chwilę później ten sam zawodnik miał okazję do podwyższenia wyniku, ale jego strzał z narożnika pola karnego trafił w poprzeczkę.

Po zmianie stron kibice nie poznawali obu zespołów. Bronowianka przez 30 minut niemal nie schodziła z połowy gospodarzy. Ale w 83 min po kontrze, Stasiak po raz drugi znalazł sposób na Basistę. Gospodarze mieli jeszcze okazję do podwyższenia wyniku. W 87 min szarżującego Kasprzyka, bramkarz gości nieprawdopodobnie zatrzymał w polu karnym, ale rzut karny wykonywany przez poszkodowanego obronił Basista.

(PG)

Najlepsi snajperzy

- 25 — Mamczur (Borek)
- 23 — Fima (Węgrzcanka)
- 20 — Wcisło (Podgórze)
- 19 — Koziołek (Węgrzcanka)
- 17 — Kmak (Wiślan)
- 14 — Maniecki (Raba, obecnie Wiczyista), Duniec i Michniak (Proszowianka), Jankowicz (Gościbia)
- 13 — Bala (Borek)
- 12 — W. Gruchała (Niedźwiedź)
- 11 — K. Kozik (Gdovia)
- 10 — Raczynski (Bronowianka)
- 9 — Greger (Niedźwiedź), Rączka (Gościbia)
- 8 — Łabuś (Orzeł), Popek (Bronowianka), Pobrotyn (Niedźwiedź), Boroń (Skalan)
- 7 — Platek (Gdovia), Skalski (Proszowianka), Jalocho (Węgrzcanka), Miziura (Wiślan)
- 6 — A. Katarzyński (Skalan)
- 5 — Chrościel (Podgórze), Zgud (Węgrzcanka), Kusek (Proszowianka), Kluska i Niewitała (Garbarnia II).

Lider nie spuszcza z tonu

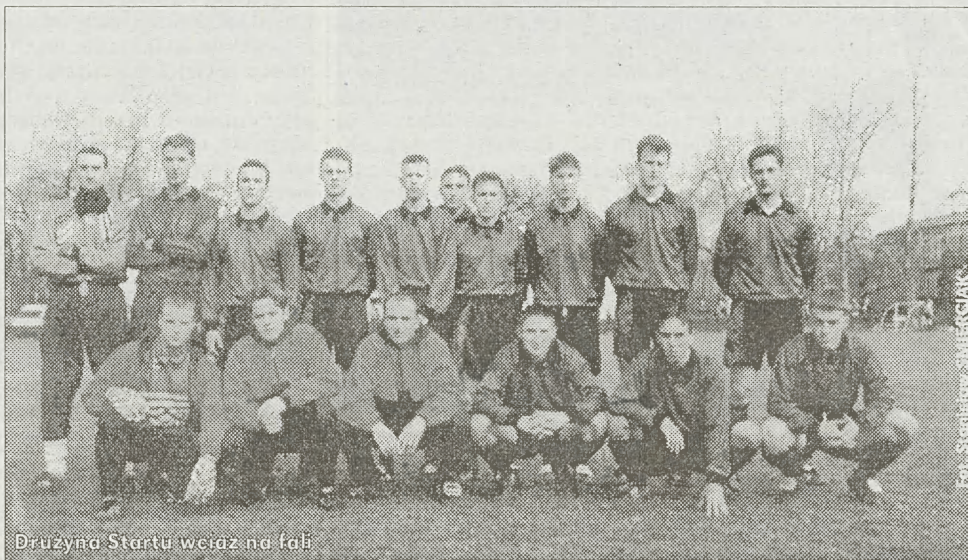
ZAWADA Nowy Sącz – START Nowy Sącz 0:1 (0:0)

Bramka: Damasiewicz 60. **Sędziował:** M. Wrażeń z Gorlic. **Żółte kartki:** Bogdański, Rembiarz, Talar, Baszczyński, Salamon. **Widzów ok. 200.**

ZAWADA: Pawlak – Bogdański, Mirek, Klimczak, Kityński (61 Koszut) – Rembiarz (80 Kociolek), Żarnowski, Ogórek (72 Sady), Kulpa – A. Aleksander, Skrzypiec.

START: Kasprzycki – Brdej, Damasiewicz, Karpiel (72 Stefan), Talar – Małek, Czerniecki, Baszczyński (65 Kandyfer), Salamon – Bałuszyński (70 Fałowski), Jasiński (84 Halaś).

Lider Start pewnie zmierza do czwartej ligi. Po zwycięstwie nad Zawadą podopieczni Tadeusza Kazały utrzymali kilkupunktowy dystans nad wiceliderem Heleną. Jedyną bramkę spotkania uzyskał Damasiewicz. Nie bez winy był Pawlak, który zaskoczony uderzeniem nie zareagował.



Drużyna Startu wciąż na fali

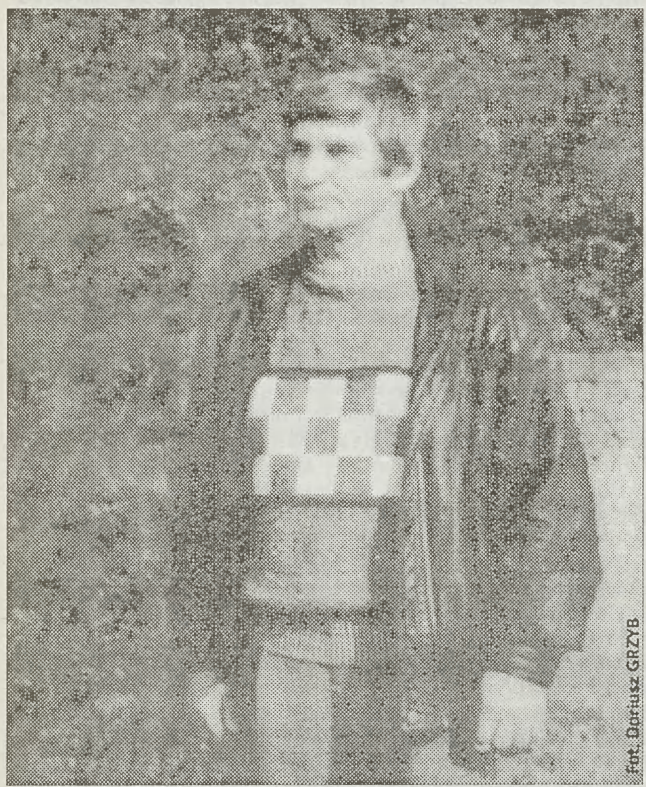
Weześniej w 60 min Jasiński posłał piłkę nad poprzeczką, a trzy minuty później w doskonałej sytuacji znalazł się Bału-

szyński jednak trafił piłką w nogi Pawlaka. W 83 min Jasiński z 5 m nie potrafił pokonać bramkarza gospodarzy.

Dla gospodarzy dwóch dogodnych sytuacji strzeleckich nie wykorzystał Artur Aleksander w 12 i 75 min.

Niespodzianka w Poroninie

PORONIEC Poronin – GRYBOVIA 1:0 (1:0).



Prezes Stanisław Trebunia po meczu był niezwykle zadowolony z postawy swoich podopiecznych

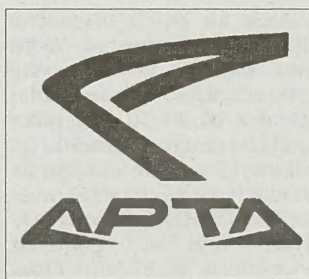
Bramka: Malacina 20 karny. **Sędziował:** J. Dziedziak z Gorlic. **Żółta kartka:** A. Gąsienica.

GRYBOVIA: Sekuła – Borek, Janiszewski, Kielbasa, Gomółka – Michalik, Tubek, Dąbrowski, Malczewski – Klusek, Igielski.

Dość niespodziewanie gospodarze zainkasowali trzy punkty.

O komentarz do spotkania poprosiliśmy prezesa Poronca, Stanisława Trebunę.

– Mecz rozpoczął się od naszej lekkiej przewagi, którą w 20 min udokumentowaliśmy bramką z rzutu karnego. Artur Gąsienica po otrzymaniu piłki w okolicach 18 metra wszedł w pole karne, gdzie został sfaulowany. Malacina pewnie wykonał „jednastkę”. W pierwszej połowie mogliśmy uzyskać jeszcze kilka goli, ale piłka po strzale A. Gąsienicy trafiła w poprzeczkę, natomiast po uderzeniu Chudoby futbolówka „ostemplowała” słupek. Później mecz się wyrównał i goście stworzyli sobie kilka sytuacji do zdobycia bramki, ale ich nie wykorzystali.



SPORT Market

(0 22) 62-02-413

(0 14) 21-22-75

1. Start	22	59	47:9
2. Helena	21	50	52:22
3. Wierchy	22	40	38:36
4. Zawada	22	35	35:26
5. Poprad	22	34	42:36
6. Biegonice	22	34	34:30
7. Grybovia	22	32	32:27
8. Skalnik	22	29	29:20
9. Jutrzenka	22	29	30:28
10. Limanovia	21	26	38:41
11. Orkan	22	24	28:44
12. Ogniwo	22	19	27:44
13. Poroniec	22	11	21:49
14. Watra	22	6	14:65

Joczys powrócił na boisko

POPRAD/GALTEX Muszyna – WIERCHY Rabka 2:3 (0:0)

Bramki: Łodej 75, Krok 88 – Kaplon dwie 55, 86, Wróbel 67. **Sędziował:** S. Radzik z Grybowa. **Widzów ok. 250.**

POPRAD/GALTEX: Bochniarz – J. Gościński, Krok, Latocha, Sułkowski (70 Hojniak) – Śliwiński, Ruchałowski, Łodej, M. Platenik (76 Sabadasz) – A. Gościński (70 Budaj), Wróbel.

WIERCHY: Szklarz – Jaroś, Malec, S. Pędzimaż, Zachara – Kościelniak, Kołat, K. Pędzimaż, Wróbel – Kaplon, Fudala (85 Joczys).

Od początku spotkania mecz był bardzo wyrównany i toczył się w szybkim tempie. W pierwszej połowie bardzo dobrze zagrali obrońcy, nie dali się również zaskoczyć bramkarze.

W 75 min Łodej uzyskał kontaktową bramkę na 1:2, lecz w 86 min Kaplon ponownie wpisał się na listę strzelców. Choć w 90 min Łodej trafił futbolówką w słupek. W zespole Wierchów na

ostatnie pięć minut spotkania wszedł do gry wiceprezes klubu, przed laty piłkarz m.in. I-ligowej wówczas Cracovii, Andrzej Joczys.

Kolumnę opracował
Dariusz GRZYB

Przerwany mecz w Limanowej

LIMANOVIA – HELENA Nowy Sącz 1:2 (1:1)

Mecz przerwany w 83 min. **Sędziował:** R. Kraszewski z Nowego Sącza. **Widzów około 250.**

LIMANOVIA: Gaik – Grab, Daniel, Franczak, Bieda – Joniec, Dutka, Gąsior, Wigura – Wójcik, Zawada.

HELENA: D. Filipek – Krzyżak, Fritz, Bydłoń, Ł. Filipek – Sas, Zaryczny (85 P. Olchawa), T. Olchawa (58 Bodziony), Górski – Stojak, G. Olchawa.

Rozegrany wczoraj w Limanowej piłkarski pojedynek miejscowej drużyny z Heleną Nowy Sącz miał być jedną ze sportowych atrakcji Dni tego miasta. Niestety nie był. W 83 min. przy linii bocznej boiska upadł arbiter Bogusław Klimek. Trzymał się za głowę, twierdząc, że został uderzony kamieniem. Arbiter główny, Roman Kraszewski przerwał mecz. Działacze limanowskiego klubu wezwali karetkę pogotowia. Lekarz Krzysztof Adamczyk w obecności prezesa Limanovii, Stanisława Struga nie udzielił jednak pomocy, gdyż sędzia Klimek sobie tego nie życzył. Po meczu mocno zdenerwowani działacze gospodarzy zapowiedzieli złożenie protestu do OZPN w Nowym Sączu. Ich zdaniem arbitrzy prowadzili pojedynek tendencyjnie. Zdenerwowany był także burmistrz Roman Duchnik.

– Jak ma nie dochodzić do takiego zachowania publiczności, skoro ludzie widzą co się wyprawia na boisku – mówi burmistrz. – Często spotykam się z bardzo słabym prowadzeniem zawodów przez sędziów. To kpina co wyprawiają.

Żeby było ciekawiej, jak nas poinformował prezes Struga, do klubu wpłynęło w sobotę pismo z OZPN o zawieszeniu dwóch zawodników gospodarzy Abrama i Sebastiańskiego. To wynik niesportowego zachowania tych graczy po meczu w Grybowie.

Jak wyglądał pojedynek? Gospodarze rozpoczęli z impetem. Już w 10 min Dutka wykorzystał błąd Zarycznego, przejął piłkę i z ok. 16 m pięknym uderzeniem zdobył bramkę. Pięć minut później mocny strzał Stojaka odbił przed siebie Gaik, do futbolówki doskoczył G. Olchawa i uzyskał wyrównującego gola. Młody zespół gospodarzy ruszył do ataku. W 30 min Daniel z rzutu wolnego z ok. 30 m był blisko zdobycia bramki. Piłka poszybowała jednak tuż obok spojenia słupka z poprzeczką. W 45 min prostopadłe podanie Dutki przejął Wójcik, wyprzedził obrońcę gości i znalazł się sam na sam z D. Filipkiem. Gólkiper Heleny popisał się udaną interwencją broniąc strzał. W 51 min Dutka po minięciu kilku zawodników gości został sfaulowany. Z trybun wydawało się, iż faul był na polu karnym. Z 16 metrów rzut wolny wykonywał Daniel, przestrzelił. Siedem minut później Stojak uzyskał drugą bramkę. Od tego momentu Helena nastawiła się na grę z kontrataku. Kilka akcji mogło zakończyć się golami. Bardzo dobrze w bramce Limanovii spisywał się młody utalentowany junior Gaik.

SKALNIK Kamionka Wielka – OGNIWO Piwniczna 0:0.

Sędziował: B. Moroń z Gorlic. **Żółte kartki:** Kos, Skalik. **Widzów ok. 200.**

SKALNIK: Orzeł – Ogórek, Griński, Szubryt, Kos – Michalik (70 Szymdt), M. Ziobrowski, A. Ziobrowski, Kruczek (63 Zaryczny) – Kościółek, Popiela (46 Bogdański).

OGNIWO: Uszko – Pierzga, Panczykowski, Grucela, Mucha (82 Gomulak) – Skalik, Bołoz, Kulig, Weber – Maślanka, Marek Ściurka.

Mecz toczył się w wolnym tempie. W pierwszej połowie obie drużyny oddały zaledwie po dwa celne strzały. Uderzenia A. Ziobrowskiego w 20 min i Kościółka w 41 min wylapał Uszko. W 29 min Maślanka z rzutu wolnego mocno uderzył, ale Orzeł nie dał się zaskoczyć. W 43 min po strzale Webera gólkiper gospodarzy sparował strzał na rzut różny. Po przerwie przewagę osiągnął Skalik, ale jego akcje przypominały bicie głową w mur. W 80 min Kos trafił w poprzeczkę. Pięć minut później Kościółek z ok. 5 m zbyt lekko strzelił i Uszko bez problemów złapał piłkę. W ostatniej minucie meczu goście przeprowadzili szybką akcję. Przed utratą gola uratował miejscowych Orzeł.

ORKAN Szczyrzyc – JUTRZENKA Zakopane 1:1 (1:0)

Bramki: Malinowski 29 – Walczak 58 z rzutu różnego. **Sędziował:** J. Piecuch z Gorlic. **Żółte kartki:** Śliwa, Strama. **Czerwona kartka:** Jaszewski 58 min. **Widzów około 300.**

ORKAN: Ćwik – Potoczny, Śliwa, Puchała, Kapera – Majda, Malinowski, Duszyński, Rafał Pazdan – Piotr Pazdan (73 Paweł Pazdan) – Kołaczyński (50 Szpilka).

JUTRZENKA: Merta – Fortuna, J. Strama, Stanek, Klimecki – Borzęcki, Walczak, Marcisz, St. Strama – Sochacki Jaszewski.

Mecz walki. Gra toczyła się w środku boiska. W 29 min Malinowski po dośrodkowaniu Kołaczyńskiego piętą(!) skierował piłkę do bramki. Wyrównał w 58 min Walczak z rzutu różnego.

WATRA Białka Tatrzańska – BIEGONICZANKA 1:4 (1:2)

Bramki: S. Goryl 17 karny – Dadał dwie 18 karny, 35 karny, Jedynek 55, Marczyk 83. **Sędziował:** J. Śliwiński z Limanowej. **Żółte kartki:** Wójtowicz, Twardosz, Rabiniański, Paweł Poręba.

WATRA: P. Twardosz – D. Twardosz, Mitoraj, Kobylarczyk, Łacniak – Kuchta (46 M. Goryl), P. Rabiniański, Ejsmond, S. Goryl – J. Rabiniański, Kuruc.

BIEGONICZANKA: Wójtowicz – Ormiański, Piotr Poręba, Podpora (85 Marek Marczyk), Paweł Podpora – Stawiński, Gargas (46 Robak), Dadał – Mitoraj (65 Michał Marczyk), A. Gargas, Jedynek.

Nie często zdarza się, aby w jednym spotkaniu arbiter podyktował aż trzy rzuty karne. Najpierw za zagranie piłki ręką przez obrońcę gości jedenastkę wykorzystał S. Goryl. Minutę później sytuacja się powtórzyła po drugiej stronie boiska. W światło bramki celnie trafił Dadał. Ten sam piłkarz wykorzystał również kolejny rzut karny w 35 min.

CHEMIK Pustków – DUNAJEC Zakliczyn 3:0 (1:0)

Bezradność gości

Bramki: Nowak 75 min z karnego i 82 min, Persak 15 min. Sędziował: Jan Krupa z Bochni. Żółte kartki: Kusibab – Maciosek, Mróz. Widzów 600.

CHEMIK: Konieczny – Stalec, Rychlicki, Kusibab, Michalek – Stukus (73. Nowak), Bielatowicz, Skarbek (80. Wilk), Jeleń (46. Wójcik) – Cielak, Persak (73. Pielech)

DUNAJEC: Hajduk – Bolechala, Mróz, Gołąb, Michalik – Maciosek, Gdowski, Sobol (46. Kuna), Majerski – Wićcek (75. Sapała), Migdał (61. Ryba, 66. Kluzik).

Młody zespół z Zakliczyna tym razem nie miał wiele do powiedzenia.

Gospodarze uzyskali dość szybko prowadzenie i spokoj-

nie kontrolowali grę, pozwalając gościom właściwie jedynie na uderzenia z dystansu.

Po kwadransie gry ze skrzydła wrzucił Cielak, a główka Persaka z linii pola bramkowego trafiła do bramki Hajduka. Podwyższył Nowak z rzutu karnego podyktowane za fał na Pielechu, tuż przy linii pola karnego.

Ten sam piłkarz w 82 minucie ustalił wynik spotkania po indywidualnej akcji i sytuacji sam na sam.

Na listę strzelców ze strony Chemika mogli się wpisać także Wójcik i Pielech, ale tym razem skuteczność nie była ich mocną stroną. Pojedynki jeden na jeden z Hajdukiem zakończyli na tarczy.



Piłkarze Chemika nie pozostawili Dunajcowi złudzeń.

JADOWNICZANKA Jadowniki – TUCHOVIA Tuchów 2: 1 (1: 0)

Udany debiut trenera Świerczka

Bramki: Kita 12 min., Wójcikowski 60 min. – Różycki 79 min. Żółte kartki: Odbierzychleb – B. Grzebień. Sędziował: Rafał Hajduk z Żabna. Widzów 250.

JADOWNICZANKA: Bujak – Nizioł, Sobczyk, Okaz, Wójcikowski (84. Krawczyk) – Kocik (72. Plewa), Salamon, Kita – Odbierzychleb, Ogiela (46. Nazimek).

TUCHOVIA: Żydowski – Hołda, Różycki, Mikrut (76. Gieralt), Z. Grzebień – Skrzyszyna, Olech, Styrkowiec (65. Karpiel), B. Grzebień – M. Stec (46. K. Stec), Chudyka.

Mecz bardzo wyrównany. Zawodnicy z Tuchowa do-

brze radzili sobie w środku pola, natomiast obrona Jadowniczanki skutecznie rozbiła ich ataki. Gospodarze objęli prowadzenie już w 12 minucie. Kita otrzymał podanie od Salamona i z pierwszej piłki posłał ją w górny prawy róg bramki Żydowskiego. Na drugą trzeba było czekać do 60 minuty. Po dośrodkowaniu Wójcikowski głową celnie skierował piłkę wprost do siatki.

Tuchovia po zmasowanym ataku odrobiła jedną bramkę w 79 minucie. Do wyrównania już jednak nie potrafiła doprowadzić.

Debiutujący w roli trenera Jadowniczanki Krzysztof



Świerczek mógł być z tego powodu zadowolony. (KF)

RZEMIEŚLNIK Pilzno – GOSŁAWICE 3:1 (1:0)

Blżej awansu

Bramki: Minnich 20 min, Chruślak 75 min, Drobot 87 min – Batko 66 min. Widzów: 700.

RZEMIEŚNIK: Ogorzelec – Kapustka, Taraszka, Cygan, Minnich (70. Nykiel) – Wójcik, Makuch, Drobot – Kędzior (60. Staniec), Czarnik (84. W. Papiernik), Chruślak.

GOSŁAWICE: Cichy – S. Tokarz, Skóra, Misiewicz, R. Tokarz – Broda, Kozioł (55. Batko), Tomalski, Cichocki – Bar-naś, Zorek.

Na pierwszą bramkę czeka-no 20 minut, kiedy to Czarnik dośrodkował do Minnicha, a ten uderzył z 5 metrów nie do obrony pod poprzeczkę. W chwilę później prowadzenie mogło być wyższe, ale napastnicy gospodarzy nie mieli

tym razem najlepiej wyregulowanych celowników. Tak zwane stuprocentowe okazje zmarnowali Chruślak i Kędzior.

Po przerwie gra się wyrównała, a bramkarz zespołu z Pilzna nie mógł narzekać na bezczynność. W 66 minucie nie dał się co prawda zasko-czyć Barnasiowi wybijając je-go mocny strzał przed siebie, ale przy dobitce Bartki nie mógł już nie poradzić.

W 75 minucie prowadzenie znowu należało do gospodarzy. Wrzucona z boku w pole karne piłka dotarła do Chruślaka, który nie dał szans Ci-chemu. Na 3 minuty przed końcem spotkania Drobot w zamieszaniu pod bramką go-ści ustalił wynik meczu. (pul)

DĄBROVIA –

WISŁA/ETERNIT Szczecin 1:1 (0:1)

Bramki: Sitko 43 min – Pio-trowicz 90 min. Czerwona kartka: Serafin (druga żółta). Żółte kartki: Smulski – kowal. Sędziował: Tomasz Podlasek z Tarnowa. Widzów: 500.

DĄBROVIA: Antosz – Sowa, Stachura, Rej, Trzpit – Gawlik (85. Kot), Wnęk, Smulski (60. Fijał), Piotrowicz – Pia-secki, Soja.

WISŁA/ETERNIT: Gwizd – Będkowski, Trzpit, Serafin, Romanowski – Bednarz, No-wakowski (80. Łopata), Ko-wal, W. Smaś – Sitko (85. J. Smaś), Gut.

Od początku meczu gospo-darze przystąpili do zdecydo-wanych ataków, ale nie przy-niosły one efektu w postaci go-la. W 12 minucie bramka wi-siała w powietrzu, ale silne uderzenie Wnęka z 18 metrów Gwizd zdołał jednak obronić.

Pod koniec pierwszej części pechowo interweniował Rej. Wybitą przez niego piłkę prze-jął Sitko i nie namysławiając się wiele posłał ją silnie po ziemi w róg bramki uzyskując pro-wadzenie dla gości.

Po przerwie piłkarze z Dą-browy uzyskali sporą przewa-gę. Atak sunął za atakiem, ale skutki były mniej więcej takie same jak przed przerwą. Strzelali Gawlik, Wnęk i Pio-trowicz, ale żadnemu nie uda-ło się pokonać bramkarza.

Kiedy wydawało się, że wy-nik nie ulegnie zmianie Gwi-zdowi przytrafił się błąd (dwa razy łapał piłkę na polu bramkowym) i sędzia podyk-tował rzut wolny pośredni z odległości ok. 13 metrów. Trzpit wycofał piłkę do Pio-trowicza, który mocnym strzałem wyrównał. (pul)

POGÓRZE Pleśna – ORZEŁ Dębno 0: 0

Sędziował J. Nosek (Tar-nów) Czerwona kartka: Czer-wony za faul. Żółta kartka: Kostrzewa. Widzów 350.

POGÓRZE: Pięciak – Mruk (78. Wroński), Kula, P. Szy-mański, Knapik – J. Budzik (63 M. Budzik), Brożek, Ja-chim, Wilk (65 M. Szymański) – Czerwony, S Szymański.

ORZEŁ: Machowski – Ma-recik, Piotrowski, Szkarłat, Biliński – Gargol (62. Ksia-żek), Kostrzewa, Bryl, Zapart – Widło, Policht.

Mecz można nazwać spo-tkaniem nie wykorzystanych szans. Gospodarze byli na bo-isku zespołem zdecydowanie lepszym stwarzając raz po raz groźne sytuacje pod bramką Machowskiego. Nie pozbawi-

ło zapалу graczy z Pleśnej na-wet osłabienie zespołu z po-wodu usunięcia z boiska Czerwonego. Otrzymał on no-men omen czerwona kartkę za faul na zawodniku bez pił-ki.

Najlepszym zawodnikiem okazał się bez apelacyjnie bramkarz gości, który skutecznie odpierał ataki dopingowa-nych przez publiczność gospo-darzy. Najwięcej pracy dostar-czali mu Sławomir Szymański i Knapik. Żaden z nich nie zdołał go jednak pokonać. W 68 minucie niemal to się uda-ło, bramkarz po strzale Szy-mańskiego nie sięgnął bo-wiem piłki, ale wyręczył go w tym obrońca, który wybił ją po za pole karne. (KF)

ŻABNO – HURAGAN Buchcice 1:1 (1:1)

Bramki: Mikos 8 min – Hu-dyka 41 min. Sędziował: Bog-dan Janas z Brzeska. Widzów 450.

ŻABNO: Szymura – Madej-ski, Miękina, Patoń, T. Urban – Trytko, Pochroń, Mikos (60. Paweł Łoś II), Paweł Łoś I – Ja-chimek (66. Biernat), Kijow-ski (72. Góral).

HURAGAN: Poręba – Rapa-ła, Orczyk (52. Wieczorkie-wicz), Hudyka, Wajda – Soby-ra, Bartkowski, Skruch – Ustianowski, P. Jaworski, Ga-dzina (85. Kwiatkowski).

Goście, którym widmo de-gradacji (po zweryfikowaniu jako walkower dla przeciwni-ka wygranego spotkania z Go-sławicami) zajrzało w oczy, to-czyli z faworyzowanym, prze-żywającym ostatnio bardzo dobrą passę, zespołem Żabna wyrównany pojedynek. Przez

90 minut żadnej ze stron nie udało się osiągnąć wyraźniej-szej przewagi, a gra toczyła się przeważnie w środku po-la, nie przynosząc wielu oka-zji na pokonanie bramkarzy.

Prowadzenie dla żabnian uzyskał już w 8 minucie Mi-kos. Po centrze z kornera Tryt-ki, Poręba wybił piłkę przed siebie na siódmy metr, wprost pod nogi gracza gospodarzy, który nie miał problemów z ułokowaniem jej w siatce.

Cztery minuty przed prze-rwą egzekwujący rzut wolny Bartkowski posłał piłkę na długi słupek, a zamykający akcję Hudyka głową dopro-wadził do wyrównania.

O więcej nie pokusiła za-den z przeciwników i spo-tkanie zakończyło się spra-wiedliwym podziałem punk-tów. (dnie)

SOKÓŁ Walki – WISŁOKA II Dębica 0:3 (0:3)

Pod kontrolą dębickich rezerw

Bramki: Dąbrowski 33 i 34 min, Mosior 44 min. Sędzio-wał: Kazimierz Dynarowicz z Tarnowa. Widzów 50.

SOKÓŁ: Buch – Kozioł, Ko-peć, K. Wilk (63. Janas), Jarosz – Cygan, Sikorski (46. Maj-cher), Piznal (57. Kilian) – Olszówka, M. Stach, Łabuda (60. Wójcik).

WISŁOKA II: P. Piątek – Ku-jawski, Brandys, Skrzypek, Król – Rokosz, Łoch, Mosior – Dąbrowski, Bobek, Szydło.

Tym razem gospodarze uniknęli na własnych śmie-ciach pogromu, chociaż o ko-rzystnym rezultacie nie mogli nawet marzyć. Upał nie skła-niał zresztą żadnej ze stron do bardziej energicznych po-czynów.

Rezerwy Wisłoki przez 90 minut kontrolowały sytuację, zdobywając bramki po błę-dach bloku defensywnego ze-społu z Wałek. Losy pojedy-nku praktycznie rozstrzygnęły się w ciągu kilkudziesięciu se-kund – między 33 i 34 minu-tą, kiedy to Dąbrowski dwu-krotnie strzałem głową zaska-kiwał Bucha. Tuż przed prze-rwą rezultat ustalił Mosior w sytuacji sam na sam, wyko-rzystując szybkie rozegranie rzutu wolnego i zagapienie się obrońców.



Ryszard Sikorski ponownie w składzie Sokoła, ale piłkarze z Wa-łek nadal są tłem dla przeciwnika

Gospodarze właściwie tyl-ko raz (jeszcze przy stanie 0:0) poważniej zagrozili Piąt-

kowi, ale strzał Łabudy nie zaskoczył bramkarza dębi-czan. (dnie)

CIEŻKOWIANKA

– DUNAJEC Zb. G 0:2 (0:1)

Bramki: P. Tutaj 45 min., Madej 65 min. Żółte kartki G. Dziuban. Widzów 200.

CIEŻKOWIANKA: K. Dziu-ban – Waza, G. Dziuban, Ka-fel, M. Dziuban – Kielar, Ga-las, Cygan (46. Gucwa), Siero-ta – Sobol, Mróz (65. Zabaw-ski).

DUNAJEC: Wiśniewski – So-byra, Krakowski, Magiera (46. Bobro), K. Tadel – Madej, P. Tutaj, Puchara, J. Tadel – Mi-chalski (80. Bobiuch), Jewuła

W pierwszej połowie prze-wagę na boisku mieli wyra-źnie gospodarze, nie zdołali jednak wykorzystać kilku podbramkowych sytuacji. Najbliżej zdobycia bramki był Marek Dziuban, który jed-nak na 5 metrze nie sięgnął głową piłki z dośrodkowania. Dunajec natomiast kontrata-kował. W ostatniej minucie meczu ich kontratak okazał się skuteczny. Piotr Tutaj strzałem po ziemi z 18 me-trów pokonał bramkarza.

Druga połowa przebie-gała już pod dyktando Du-najca, który jednak nadal przeprowadzał akcje z kontrataku. W 65 minucie Madej po rzucie różnym główką strzela drugiego dla Dunajca gola w tym meczu ustalając ostatecz-nie wynik spotkania. (KF)

POGOŃ Biadolin R. – MACIERZ Lipnica

Mecz nie odbył się. Goście nie przyjechali do Biadolin.

Przerwana seria

Kabel II Kraków — Podgórze II Kraków 2:6 (2:2)

Bramki: Kawecki 8, 28 — A. Chróściel 60, 61, 80, 85, Trojnar 38, K. Chróściel 41. **Sędziował:** W. Łężniak.



Fot. Marcin MAKÓWKA

KABEL II: Borsuk — Górecki, Kłaput, Jasek — Burliga, Herdecki (40 Piskorz), Skowronek (46 Brzóska), Szewczyk (46 Tarnowski), Rajtar — Kościółek, Kawecki.

PODGÓRZE II: Żarnowski (46 Ślusarek) — Pszyk K., Wilkosz, Pitala, Kos (46 Siuda), Rynduch (65 Pszyk G.), Trojnar, Chróściel K., Leśniak — Chróściel A., Grabowski.

Pilkarze rezerw krakowskiego Kabla wygrali dotychczas wszystkie spotkania obecnego sezonu, rozgrywane na własnym boisku. Niedzielny mecz z drugą drużyną Podgórza miał być kontynuacją tej doskonałej serii. Stało się jednak inaczej, w czym olbrzymia zasługa strzelca czterech bramek

dla gości A. Chróściela oraz pewnie broniącego Ślusarka.

W pierwszej odsłonie tego spotkania nic nie wskazywało na to, że goście odniosą aż tak wysokie zwycięstwo. Kabel po 30 minutach prowadził po strzałach Kaweckiego 2:0 i zdecydowanie dominował na boisku.

Im jednak było bliżej do przerwy, tym gra gospodarzy stawała się coraz bardziej chaotyczna i nonszalancka. Drużyna Podgórza, do tej pory cofnięta do głębokiej defensywy, ruszyła do ataku, którego efektem były dwie bramki zdobyte przez K. Chróściela oraz Trojnar.

Konsternacja na trybunach, tym bardziej uzasa-

dniona, że gościom wciąż jeszcze grozi spadek do niższej klasy.

Na drugą połowę Kabel wyszedł z mocnym postanowieniem zwycięstwa. Już pierwsza akcja gospodarzy po przerwie mogła przynieść im prowadzenie. Rajtar dośrodkował na piąty metr przed bramkę, ale Tarnowski w dobrej sytuacji przestrzelił. W chwilę później bardzo ładnym wolejem popisał się Burliga. Piłka przeszła jednak tuż obok słupka.

Jednak najlepszą sytuację w tej części gry miał Kościółek, który w sytuacji sam na sam z bramkarzem zamiast dogrywać do nadbiegającego Kłaputa, sam z ostrego kąta próbował zdobyć gola.

Gdy wydawało się, że bramka dla gospodarzy jest kwestią czasu, Podgórze przeprowadziło szybką akcję, po której A. Chróściel pokonał Borsuk.

W tym momencie Kabel rzucił się do totalnego ataku, zapominając kompletnie o obronie.

Gościom w tej sytuacji nie pozostało nic innego jak tylko umiejętnie skutecznie sztuczkę kontrataku, która sądząc po wyniku nie jest im zupełnie obca.

W ostatniej minucie szansę na zmniejszenie rozmiarów porażki miał Tarnowski, ale jego techniczny strzał z rzutu karnego obronił Ślusarek.

Tomasz PORĘBA

W samo „okienko”

PROKOCIM — LISZCZANKA 1:0(0:0)

Bramka: Muszyński 53. **Sędziował:** Wojciech Biernat. **Żółta kartka:** M. Kowalik. **Widzów ok. 50**

PROKOCIM: Mielec — Stolarz, Wietecha, G. Wiśniewski, Wójcik — S. Wiśniewski (5 Dębowski, 46 Małecki), Jawień (58 Sosin), Dzierżak, Lotka — Muszyński, Czerwinka (63 Tereskiewicz).

LISZCZANKA: W. Kowalik — Klita, Sotwin, Wyroba, Wlazło — Balicki, M. Kowalik, Lembas, Moniak — Ludwikowski (63 Brewczyk), Gawel. Drużyna Prokocimia zwycięstwem z Liszczanką przypieczętowała praktycznie awans do wyższej klasy. Wygrana nie przyszła jednak w łatwy sposób. Prokocim miał zdecydowaną przewagę w całym spotkaniu, jednak jak to często już bywało bramką ura-

czył dopiero w drugiej odsłonie. W pierwszej połowie doskonale okazji nie wykorzystywali kolejno Dzierżak w 5 i 15 min. (obie w sytuacji sam na sam z bramkarzem) i Jawień w 27 min. (strzał w polu karnym obok słupka); dwukrotnie z dystansu uderzał również Stolarz. Po przerwie bliska zdobycia gola była Liszczanka, jednak główka Moniaka w 51 min. minimalnie minęła spojenie bramki. Nerwy kibiców i działaczy Prokocimia powstrzymał w 53 min. Muszyński. Na 30 metrze przejął piłkę, pociągnął do przodu kilka metrów i wspólnym strzałem w samo okienko zdobył jak się później

okazało jedyną bramkę spotkania. W 59 min. na solowy przebieg zdecydował się Małecki, który po minięciu trzech obrońców i mając przed sobą tylko bramkarza, zamiast uderzyć spokojnie po ziemi, próbował górną piłką zaskoczyć bramkarza co mu kompletnie nie wyszło. Niemal kopie tej sytuacji oglądaliśmy trzy minuty później, kiedy to Wójcik powtórzył wyczyn kolegi z drużyny. W końcowych fragmentach meczu zamiast drugiej bramki dla gospodarzy oglądaliśmy chaotyczną grę z obu stron i obłożenie bramki gospodarzy. Na szczęście dla piłkarzy Prokocimia nie przyniosło ono nic groźnego i upragnione trzy punkty zostały przypisane gospodarzom.

Rafał DYBIŃSKI

SŁOMNICZANKA — KRAK-GAMMA 2:0 (1:0)

Bramki: Zajęc 30, Zagrodzki 80.

SŁOMNICZANKA: Motyl — Kądziera (40 Sroka), P. Stanek, Zagrodzki, Dudek — Łysy, Snakowski, Polak (42 T. Stanek), R. Stanek — Zajęc, Jedrychowski.

KRAK-GAMMA: Bulek — Górnica, Janusz, J. Marchewka, Zima — A. Piwowarczyk, Pawlik, Setkowski, Sukiennik — Mroziński, M. Piwowarczyk (76 Nowak).

PRĄDNICZANKA — LOTNIK 3:0 (1:0)

Bramki: Gurbiel 15 z karnego, K. Marcinkowski 83, Wanat 90. **Sędziował:** Janusz Fliśniak. **Widzów ok. 100**

PRĄDNICZANKA: Kasak — Patoń (60 Czajewski), M. Marcinkowski, Czubek, Kleszcz (46 Bobak) — Gurbiel (65 Husakowski), K. Marcinkowski, Duniec, Broda — Gabrys, Bębenek (65 Wanat).

LOTNIK: Despet — Koszycki, Grzesiak, Prorok, Piech — Żelazny, Witanowski, Karcz, Kalczyński — Świątek (70 Suchan), Morys.

W pierwszej połowie przewagę posiadał zespół Prądniczanki, który w 15 min. uzyskał prowadzenie. Szarżującego w polu karnym Bębenka nieprzepisowo powstrzymał jeden z obrońców, a pewnym egzekutorem „jedenastki” okazał się Gurbiel. W 25 min aktywny Bębenek strzałem z 12 metrów ładnymi nożycami był bliski pokonania zdeorientowanego Despeta. Goście próbowali gry z kontry, lecz ich ataki skutecznie były rozbijane w strefie obronnej. Po przerwie obraz gry niewiele uległ zmianie, nieco śmieiej co prawda zaatakował Lotnik, ale nadal z tego nic nie wynikało. Spotkanie ożywiło się w końcowych 10 minutach. Najpierw dogodnych sytuacji nie wykorzystali Morys i Witanowski, po czym w 83 min po kontrze gospodarzy do niefortunnie wybitej przed polem karnym piłki doskoczył K. Marcinkowski i ładnym strzałem z 18 metrów zaskoczył Despeta. Chwilę później doskonalą sytuację nie wykorzystał Morys który przy dobiecie z kilku metrów trafił prosto w nogi bramkarza. To ponownie zemściło się na drużynie bowiem tuż przed końcowym gwizdkiem piłkarze Lotnika stracili trzecią bramkę. Akcje środkiem boiska zainicjował Husakowski, którego strzał obronił co prawda Despet jednak piłka przypadkiem odbiła się od Wanata, który ustalił w ten sposób wynik spotkania.

DYB

WAWEL II — ZIELEŃCZANKA 2:1 (1:0)

Bramki: Szumiec 15, Pięta 70 — Seweryn 50. **Sędziował:** K. Mucha. **Widzów 100.**

WAWEL: Petrykowski — Mielec (65 Pięta), Hamowski, Domes, Szczepaniak, Pater M., Cyzio, Rogala, Mazurkiewicz — Szumiec (65 Ziółkowski), Gościński.

ZIELEŃCZANKA: Szot — Gólda, Walczak (75 Knapik) — Zaczowski, Przysiężniak — Wiącek, P. Sroczynski, Zb. Sroczynski, Seweryn, Nodoń, Przysiężniak.

Wyjątkowo piknikowy charakter miał mecz pomiędzy rezerwami krakowskiego Wawelu a zespołem Zielenieczanki. W pierwszej połowie oprócz bramki zdobytej przez Szumca w 15 min nie działo się nic, co mogłoby zwrócić uwagę zebranych widzów.

Akcje obydwu zespołów kończyły się na linii szesnastu metrów, a ilość niecelnych podań mogła przysporzyć o ból głowy.

W drugiej połowie drużyna gości trochę energiczniej zaatakowała i zdobyła w 50 min gola. Przysiężniak uderzył wzdłuż bramki, tam nogę dostawił Seweryn i było 1:1.

Po wyrównującej bramce dla gości sytuacja na boisku wróciła do normy, tzn. akcje obu drużyn znów kończyły się na linii pola karnego, a widzowie częściej spoglądali w kierunku pikniku zorganizowanego z okazji Dnia Dziecka obok hali sportowej niż na boisko.

O przerwanie tej sielankowej atmosfery postarał się w 63 minucie sędzia, który aby nieco ożywić widowisko, podyktował dla Wawelu wielce problematycznego karnego. Do piłki podszedł Gościński. Bardzo silnie uderzył, ale niestety w bramkarza.

W 70 minucie Wawel przeprowadził rozstrzygającą akcję. Uderzył Pater, a wypuszczoną przez bramkarza piłkę do pustej bramki skierował Pięta.

Ostatnie minuty meczu to zdecydowana przewaga Zielenieczanki, nie poparta jednak efektem bramkowym.

Tomasz PORĘBA

PASTERNIK Ochojno — WISŁA Niepołomice 3:0 (3:0)

Bramki: Bystron 25, Góra 32, Stefanik 37.

PASTERNIK: Dziegiel — Czyżowski, M. Thier, Sikora (55 Paweł Małek), Piotr Małek — Czort, Kaczmarczyk, K. Thier, Stefanik — Góra, Bystron.

WISŁA: Nagieć — Solarz, Krulas, Kaczmarski (46 Wiewiór), Jelen — Krzyżanowski, Kaszowski, Front, Kościak — Saj, Musiał.

Początek meczu był wyrównany. W 25 minucie rzut wolny wykonywał Stefanik. Piłka trafiła w poprzeczkę, ale dopadł do niej Bystron i zdobył prowadzenie dla gospodarzy. Od tego momentu Pasternik osiągnął przewagę. Druga i trzecia bramka były bliźniaczo podobne. Strzelał K. Thier, Nagieć odbijał futbolówkę, a skutecznie dobijali Góra i Stefanik.

W drugiej połowie tempo gry nieco spadło. Przyczyną takiego stanu rzeczy był upał oraz kontuzje w drużynie gospodarzy. Pasternik szanował więc piłkę i robił wszystko, by spokojnie dowieźć do końca trzybramkowe zwycięstwo.

(kb)

ARMATURA — POGOŃ Skotniki 1:0 (0:0)

Bramka: Sęk 75.

ARMATURA: W. Chmielarczyk — Podolski, Semeńczuk, Sęk, Dworak — Bigaj (55 Koprowski), Cygał (60 Jaworski), D. Chmielarczyk, Przybycień (70 Piskorz) — Najder, Sarga.

POGOŃ: Sekuła — Lupa, Mielcarz (65 Piszczyk), A. Knotek, Tyński — Profic, Kaszuba, G. Knotek (75 Zajęc), Dziedzic — Żyła, Adamczyk.

W meczu na szczycie grupy III A klasy lepsza okazała się Armatura. Goście od początku zagrali głęboką defensywą, stąd przewaga podopiecznych Jana Burmera. Długo nie potrafili oni jednak jej zdyskontować. Niektórych napastników gospodarzy wyręczył obrońca Sęk. W 75 minucie przeprowadził on indywidualną akcję lewą stroną, która zakończyła się faulem defensora gości. Z rzutu wolnego dośrodkował Piskorz, a Sęk bardzo ładną główką zdobył bramkę na wagę trzech punktów. Radość w obozie gospodarzy była ogromna. Tym zwycięstwem Armatura zbliżyła się do Pogoni na odległość czterech punktów i sprawa awansu do klasy okręgowej wydaje się być nadal otwarta.

(baka)

WRÓBLOWIANKA — STRAŻAK Kokotów 2:4 (2:2)

Bramki: Wilkoszyński 35, Konieczny 42 — Gawęcki 15, 70, Lidwin 10, Stachel 75.

WRÓBLOWIANKA: Dubik — Pajak, Walać, M. Sarga (72 Kurlito), Rydlewiec — Konieczny, Job, Łazarz, Cieślak — Wilkoszyński (79 W. Sarga), Pokuta.

STRAŻAK: Kościółek — Juras (46 Szydłak), J. Nowak, Woźniak, Piórkowski — Stachel, A. Nowak (65 Tomala), Kolek, Krzysica (46 Liebiest) — Lidwin, Gawęcki.

W 10 minucie, po wyrzucie z autu, Lidwin zdobył prowadzenie dla Strażaka. Gdy w pięć minut później Gawęcki po kornie podwyższył na 2:0 wydawało się, że jest po meczu. To prowadzenie uspiło jednak nieco lidera i ambitni zawodnicy Wróblowianki zdołali jeszcze przed przerwą wyrównać po bramkach Wilkoszyńskiego i Koniecznego.

W drugiej połowie Strażak osiągnął jednak przewagę, a obrona gospodarzy popełniała poważne błędy. Tak było w 70 minucie, gdy po dalekim wybiciu Kościółka prowadzenie zdobył Lidwin. Tak było też w 75 minucie, gdy wynik spotkania ustalił Stachel.

(bk)

CZARNI Staniątka — START Brzezina 1:2 (0:1)

Bramki: Prasiel 53 — Jagła 20, 80.

CZARNI: Zawada — Klima, Kielbasa, Rys, Kilarski (46 Szybiński) — R. Bera, Piotrowski, K. Bera (53 Pietrzyk), Prasiel — Jach, Jach.

START: Chmielak — Jagła, Kukielka, Welna, Zajęc — Weislo, Nowak, Bzukała, Poproch — Krystian, Solecki.

Czarni zagrali najslabszy mecz w tym sezonie. Walczący jeszcze o utrzymanie w A klasie zawodnicy Startu włożyli w ten mecz znacznie więcej serca i dzięki temu zasłużenie wygrali.

(bk)

W pozostałych spotkaniach		
Grupa I		
WANDA Kraków — DĄBSKI	22 35 39:33	
Kraków 4:2 (1:0) Prażuch,	22 30 34:29	
Żółciak, samob., Borkowski —	22 30 37:35	
Łyczko, Steczko, SPARTA	22 29 29:44	
Skrzeszowice — KMITA Za-	22 27 27:37	
bierzów 4:0 (1:0) Wyka 2, Po-	22 26 44:53	
terek, Nowak, SPARTAK	22 25 48:51	
Wielkanoc-Gólcza — HUTNIK	22 22 33:48	
II Kraków 0:5 (0:2) Wolczyk 2,	22 21 35:53	
Ziarkowski, Błaś, Jarzmik,	22 20 24:47	
Pauzowała Wisła.		
1. Prokocim	26 63 68:14	
2. Hutnik II	25 55 92:27	
3. Wawel II	25 52 76:25	
4. Prądniczanka	26 40 46:44	
5. Wanda	25 39 55:39	
6. Krak-Gamma	25 35 54:49	
7. Sparta	25 34 52:48	
8. Liszczanka	25 32 29:40	
9. Wisła	25 31 41:48	
10. Lotnik	25 27 38:47	
11. Kmita	25 26 39:56	
12. Dąbski	25 25 43:53	
13. Słomnicz.	25 25 36:87	
14. Zielenieczanka	26 24 31:61	
15. Spartak	25 17 33:39	
Grupa II		
PIŁKARZ Podłęże — WOL-		
NI Kłaj 4:3 (1:1) Małek 2, Ła-	22 54 44:19	
tak, Radwański — Wiktor Ole-	22 50 46:20	
arczyk, Dziedzic, Majewski,	22 38 32:27	
CZARNOCHOWICE — PU-	22 36 50:24	
SZCZA Niepołomice 3:1 (2:0)	22 34 38:34	
Sowa, Więckowski, Kramarz	22 33 38:33	
— Szewczyk, ZRYW Szarów —	22 29 37:42	
ROŻNOWA 3:2 (1:1) Marsza-	22 28 37:40	
łek, Szewczyk, Kościółek —	22 28 35:38	
Wawrzonek, Kotaba	22 26 24:27	
1. Strażak	22 25 29:36	
2. Zryw	22 25 26:37	
3. Kabel II	22 25 30:49	
4. Puszcza	22 9 24:48	
	(bk)	
Grupa III		
DZIEWIARZ/CYPIS Tynieć		
— KRAKUS Swoszowice 2:2		
(1:0) Chmiolek, Tyński —		
Szczurek, Plesński, ZWIE-		
RZYŃIECKI Kraków — ISKRA		
Brązowice 4:0 (1:0) Dą-		
browski, Stefanik, Kujacz, M.		
Gilski, CLAVIA Świątniki —		
PCIMIANKA 1:1 (0:0) Suder —		
Jantas, ZIELONKA Wrzawo-		
wice — ORZEŁ Myślenice 2:0		
(1:0) Jach, Bruzda, TEMPO		
Rzeszotary — STAW Polanka		
5:1 (2:1) Tureza 2, Witold Gro-		
chal, Wojciech Grochal, Pa-		
nuś — Mika, GRODZISKO —		
ISKRA Krzęcin 2:0 (2:0) Du-		
dek, Hybel.		
1. Pogoń	22 54 44:19	
2. Armatura	22 50 46:20	
3. Dziewiarz	22 38 32:27	
4. Zwierzyniecki	22 36 50:24	
5. Tempo	22 34 38:34	
6. Grodzisko	22 33 38:33	
7. Krakus	22 29 37:42	
8. Iskra K.	22 28 37:40	
9. Pcim.	22 28 35:38	
10. Zielonka	22 26 24:27	
11. Staw	22 25 29:36	
12. Clavia	22 25 26:37	
13. Iskra B.	22 25 30:49	
14. Orzeł	22 9 24:48	
	(bk)	

II liga żużlowa Pogrom!

JAG Speedway Łódź — WANDA Kraków 68:22

JAG: Lech 14 (3, 3, 3, 3, 2), Łukaszewski 14 (3, 3, 3, 2, 3), Dawid Cieśliewicz 11 (3, 3, 3, 2), Rembas 9 (2, 1, -, 3, 3), K. Flieger 8 (2, 2, 2, 2), Bardecki 7 (2, 2, 3), Mitura 3 (3, U, -, -), Świerzb 2 (2, D, W).
WANDA: Latosiński 7 (2, 2, 1, U, 1, 1), Fijałkowski 6 (1, 1, 1, 2, 1, 0), Niemczura 3 (1, 0, D, 2), Pistorz 2 (1, 0, 0, 1), Ślęzak 2 (1, 1, -, U), Faryna 1 (0, -, -, 0), Grudniak 1 (0, 0, 1), Włodarczyk 0 (D, -, -, -). Bieg po biegu: 5-1, 5-1, 5-1, 3-3, 4-2, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 3-3, 5-1, 3-3, 5-1, 5-1.
Sędziował Leszek Demski z Ostrowa. Najlepszy czas: Krzysztof Mitura - 71,8 s w III biegu. Widzów 1000.

Wanda doznała jak do tej pory najwyższej porażki w rozgrywkach ligowych w tym sezonie. Przegranej należało oczekiwać, znając skład, w jakim krakowianie udali się do Łodzi. Nieobecność Dariusza Balińskiego oraz obcokrajowców Siergieja Darkina czy też Laszlo Bodiego, zrobiła swoje. Pojechał wprawdzie Aleksander Latosiński, ale nie był on w stanie przyczynić się do lepszego rezultatu Wandy. Krakowianie przegrywali wyraźnie starty, a punkty jakie zdobyli ponad „przypadający” im niejako z urzędu 1 w każdym wyścigu, wynikały z defektów i wykluczeń gospodarzy.

(Żuk)

Rekordowy Wardzała

UNIA Tarnów — LKŻ Lublin 59:31

UNIA: Wardzała 13 (1,3, 3, 3, 3), Jirout 12 (2, 3, 2, 2, 3), Kuźdzał 12 (3, 3, 2, 3, 1), Petranov 7 (2, 1, d, 2, 2), Mikuta 6 (2, 2, 2), Burza 4 (3, 1, 1), Wawrzonek 4 (1, 1, 1, 1).
LKŻ: Adorjan 15 (3, 2, 2, 3, 3, 2), Mordel 7 (2, 1, 0, 1, 3, 0), Piszcz 6 (3, 0, 2, 0, 1), Cieślak 2 (1, 0, U, 1), Głogowski 1 (0, -, 1, -), Adamczyk 0 (D, -, -, 0), Dados 0 (0, -, -, -), Sitek 0 (0, 0, 0, W).
Sędziował Jan Banaszak z Częstochowy. Najlepszy czas: Robert Wardzała — 66,11 s w V biegu. Widzów 2,5 tys.

Kibice rozochoceni zwycięstwem nad Atlase Wrocław nadspodziewanie licznie przybyli na trybuny tarnowskiego stadionu, choć na nadmiar emocji trudno było liczyć. O przeciwniku wiadomo, że do mocnych nie należy, a wczoraj potwierdziło się to aż nadto. Cztery zremisowane wyścigi, jeden wygrany 5:1 — ot i cały bilans ich dokonania. Tarnowianie przyjeżdżali z podwójnym zwycięstwem sześć razy, a z grubsza rzecz biorąc wszystko odbywało się na zasadzie: wygrany stracił i cały bieg.

W drużynie Unii udanie debiutował Czech Marian Jirout. Co prawda w pierwszym biegu przegrał z Adorjanem — zdecydowanie najlepszym zawodnikiem gości i jedynym, który był równorzęd-

1. Wybrzeże	6	10	+115
2. WTS Wrocław	6	10	+114
3. RKM Rybnik	6	8	+77
4. Unia	6	8	+22
5. LKŻ Lublin	6	7	+3
6. Włókniarz	6	6	+53
7. Kolejarz R.	6	6	+19
8. Kolejarz O.	6	6	-25
9. J.A.G. Łódź	6	6	-27
10. Krosno	6	3	-91
11. Wanda	6	2	-116
12. Śląsk	6	0	-144

mitego Duńczyka Hansa Nielsen. (pul)
W innych meczach: Włókniarz-Malma Częstochowa — 1525 Leżajsk Krosno 69:21, WTS-Atlas Wrocław — Wybrzeże Gdańsk 34:26, Kolejarz Rawicz — Kolejarz Opole 59:31, RKM-Energoinwest Rybnik — Śląsk Świętochłowice 62:28.

I liga

Apator-DGG Toruń — Pergo Gorzów 41:49, Iskra Ostrów — Unia Leszno 37:52, ZKŻ-Polmos Zielona Góra — Jutrzenka-Polonia Bydgoszcz 43:47, Van Pur Rzeszów — Kuntersztyn-GKM Grudziądz 56:34.

1. Jutrzenka	6	12	+75
2. Polonia	6	11	+105
3. Unia Leszno	6	10	+62
4. Van Pur	6	8	+47
5. Start	6	5	-28
6. ZKŻ Z Góra	6	4	-21
7. Apator	6	4	-52
8. Pergo	6	2	-40
9. Kuntersztyn	6	2	-65
10. Iskra	6	2	-83

Krótko

Liga światowa

Wyniki szóstej kolejki spotkań w grupie C Ligi Światowej siatkarzy: Jugosławia - Polska 2:3 (9:15, 15:12, 8:15, 15:8, 14:16), Brazylia - Rosja 3:1 (15:9, 15:6, 11:15, 15:8).

Giro d'Italia

Szwajcar Alex Zuelle (Festina) wygrał w niedzielę 15. etap Giro D'Italia - jazdę na czas w Trieście, umacniając się na pozycji lidera wyścigu. Drugi był Ukrainiec Siergiej Gonczar (Cantina Tollo), a trzeci - Paweł Tonkow (Rosja - Mapei), który dzięki temu awansował na drugie miejsce w klasyfikacji generalnej.

Mikeszka przedłużył kontrakt

Paweł Mikeszka, znany czeski trener kadry naszych skoczków narciarskich, przedłużył kontrakt z Polskim Związkiem Narciarskim na przyszły sezon. Podobnie jak w zeszłym sezonie, drugim trenerem skoczków będzie były wielokrotny mistrz Polski i olimpijczyk Piotr Fijas.

Przeciw przemocy

W meczu piłkarskim „połączone siły polityków i aktorów” pokonały drużynę dziennikarzy Telewizji Polskiej 4:2 (1:1). Impreza odbyła się w sobotę na stadionie Legii w Warszawie. Mecz został zorganizowany pod hasłem: „Pokonać strach - razem przeciw przemocy”.

Wyścig Solidarności

Tomasz Brożyna został zwycięzcą kolarskiego 9. Wyścigu Solidarności. Piąty, ostatni etap, wyścigu, który prowadził z Pionek do Warszawy (144 km) wygrał - po finiszu z peletonu - kolega Brożyny z grupy Mróz, Dariusz Wojciechowski.

MP w judo Cztery medale Wisły

W hali chorzowskiego MOSiR zakończyły się w niedzielę trzydniowe 42. indywidualne mistrzostwa Polski w judo z udziałem 330 zawodniczek i zawodników z ośmiu makroregionów. Zawodnicy Wisły zdobyli w tej imprezie cztery brązowe medale. Na podium znaleźli się Sylwester Gawel, Wojciech Gędzik, Krzysztof Wojdan i Bogdan Przysasz. W klasyfikacji drużynowej wisłacy zajęli drugie miejsce, za Czarnymi Bytym.

Niedzielne finały rozpoczęły się z ok. 30 minutowym opóźnieniem, spowodowanym przerwą w dostawie prądu. Na szczęście awarię udało się usunąć i zawody mogły zostać zakończone. Oprócz medali zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymywali telewizory, srebrni medaliści - rowery, a brązowi - aparaty fotograficzne. Nagradzano również trenerów mistrzów Polski.

W ostatnim dniu mistrzostw szansę medalową wykorzystał w wadze 60 kg Bogdan Przysasz, plasując się na najniższym stopniu podium. Natomiast Robert Zaczekiewicz w wadze 66 kg został sklasyfikowany na 5 miejscu. W sobotę w wadze 73 kg brązowy medal wywalczył Krzysztof Wojdan, którego wyprzedzili Rafał Kozielewski (Śląsk Wrocław) i Marek Krajewski (Gwardia Olsztyn). W wadze 81 kg. 5. miejsce zajął inny wisłak, Mariusz Dziura.

Warto przypomnieć, że w piątek zawodniczka Błękit-



nych Tarnów, Barbara Wójcicka, w wadze 70 kg zdobyła tytuł wicemistrzyni Polski.

Auto System Konsorcjum

AUTO NA RATY

Rok zak. 1994

TYLKO

Przykłady:

CINQUECENTO	rata podstawowa	333 zł
SKODA FELICIA	rata podstawowa	416 zł
LANOS	rata podstawowa	500 zł

Informacje o pozostałych markach uzyskasz w naszych punktach

Krótką historią piłkarskich MŚ (14) „Cesarz” nie eksperymentował

Niemcy, jako trzeci kraj w historii mistrzostw, wywalczyli po raz trzeci tytuł mistrzów świata. W tej klasyfikacji najlepszych reprezentacji wszech czasów dołączyli do Brazylii i Włoch. Do tego trofeum doprowadził ich słynny Franz „Cesarz” Beckenbauer, który w 1974 r. z innej pozycji — najlepszego piłkarza swojej drużyny — wprowadzał Niemców na futbolowe szczyty. Obserwatorzy finałów mieli do Niemców pretensje, że uczynili to w mało efektywnym stylu. Ale Beckenbauer był rozliczany z końcowego wyniku, a nie z głosów kibiców z całego świata. Stąd żelazna konsekwencja, której bezwzględnie musieli poddać się wszyscy piłkarze, była naczelną dewizą ekipy Franza.

Tym razem do eliminacji MŚ zgłosiło się 116 zespołów i co tu ukrywać zaczęły się chude lata dla polskiego futbolu. W grupie eliminacyjnej znaleźliśmy się z dorobkiem 5 pkt. za plecami awansujących Szwecji i Anglii. W klasyfikacji FIFA rozpoczęliśmy szybki marsz w dół, który na dzień dzisiejszy oznacza miejsce w siódmej dziesiątce krajów uprawiających futbol. W eliminacjach nie obyło się bez skandali. Bramkarz Chile, Rojas, symulował kontuzję wywołaną jakoby przez petardę, któ-

ra miała spaść z trybun Maracany. Drużyna zeszła wówczas z boiska licząc na to, że walkowerem zyska awans do finałów kosztem Brazylii. Po wyjaśnieniu sprawy Rojasa zdyskwalifikowano dożywotnio, a Chile oczywiście w mistrzostwach nie zagrało. Zdyskwalifikowano również Meksyk, która podrobiła metryki swoich piłkarzy uczestniczących w MŚ do lat 20. Z przyczyn politycznych wycofała się z rozgrywek Libia. Nie mówiąc o tak drobnych aferach jak pobicie sędziego czy usu-

nięcie z boiska aż czterech piłkarzy w jednym meczu. Tragicznie eliminacje skończyły się dla piłkarza Nigerii, Okwaraji, który zmarł na boisku na atak serca.

Mimo tych licznych kłopotów oczywiście wyłoniono 24 finalistów. Z grupy A awans do drugiej rundy finałów MŚ wywalczyły Włochy i Czechosłowacja (odpadły Austria i USA). Z grupy B awans Kamerunu, Rumunii i Argentyny (ZSRR). Z grupy C awans Brazylii i Kostaryki (Szkocja i Szwecja). Z grupy D awans Niemiec, Jugosławii i Kolumbii (Emiraty Arabskie). Z grupy E awans Hiszpanii, Belgii i Urugwaju (Korea). I wreszcie z grupy F awans Anglii, Irlandii i Holandii (Egipt).

Wyniki 1/8 finału: Kamerun — Kolumbia 2:1 (0:0,0:0), Czechosłowacja — Kostaryka 4:1 (1:0), Argentyna — Brazylia 1:0 (0:0), Niemcy — Holandia 2:1 (0:0), Irlandia — Rumunia 0:0 po dogrywce, w karnych 5:4, Włochy — Urugwaj 2:0 (0:0), Jugosławia — Hiszpania 2:1 (0:0), Anglia — Belgia 1:0 (0:0,0:0).

Czwórćfinały: Argentyna — Jugosławia 0:0 po dogrywce, w karnych 3:2, Włochy — Irlandia 1:0 (1:0), Niemcy — Cze-

chosłowacja 1:0 (1:0), Anglia — Kamerun 3:2 (1:0, 2:2). Wyniki półfinałów: Włochy — Argentyna 1:1 (1:0, 1:1), w karnych 3:2 wygrała Argentyna; Niemcy — Anglia 1:1 (0:0,1:1), w karnych 4:3 dla Niemców. Mecz o III miejsce: Włochy — Anglia 2:1 (0:0). Bramki: R.Baggio 71, Schillaci 86 karny — Platt 81 min.

Mecz o mistrzostwo świata: Niemcy — Argentyna 1:0 (0:0). Bramkę w 85 min. z karnego strzelił Brehme. Mistrzowie świata grali w składzie: Illgner — Berthold (75. Reuter), Augenthaler, Kohler, Buchwald — Haessler, Matthaeus, Littbarski, Brehme — Klinsmann, Voeller.

(JK)

* Turniej trwał 31 dni, uczestniczyło w nim 413 piłkarzy
* Strzelono 115 goli. Królem strzelców został Włoch Schillaci, zdobywca 6 goli
* Najwięcej bramek w turnieju strzelili Niemcy — 15. Najwięcej straciły Emiraty — 11
* Mecze na stadionach w Bari, Bolonii, Cagliari, Florencji, Genui, Mediolanie, Neapolu, Palermo, Rzymie, Turynie, Udine i Weronie obejrzało ponad 2,5 mln kibiców

Puchar Stanleya

Koelzig lepszy od Haszka

Już tylko jedno zwycięstwo dzieli Washington Capitals od finału Pucharu Stanleya. Sobotni mecz w Buffalo był pojedyńkiem bramkarzy, Haszka i Niemca Olafa Kłoziga. Obronną ręką z tej rywalizacji wyszedł Koelzig. Obronił aż 30 strzałów i po raz czwarty wygrał do zera mecz w play off. Haszek miał mniej pracy, ale na 19 strzałów rywali, do jego siatki trafiły dwa.

Konferencja Wschodnia

Buffalo Sabres — Washington Capitals 0:2. Stan rywalizacji 1:3.

Goście zdobyli prowadzenie w 43 minucie, a na listę strzelców wpisał się Craig Berube. Wynik na 2:0 podwyższył Joe Juneau w 54 min. Skuteczność gospodarzy pozostawiała wiele do życzenia. W sobotnim spotkaniu nie potrafili zdobyć bramki nawet wówczas, gdy przez 4 minuty grali z przewagą jednego zawodnika, a nawet wtedy, gdy bramka rywali była pusta (Chris Brown i Michael Peca).

Konferencja Zachodnia

Detroit Red Wings — Dallas Stars 5:3. Detroit w rywalizacji prowadzi 2:1. „Czerwone Skrzydła” po 26 minutach gry prowadziły 4:0 i było po meczu. Znakomity mecz rozegrał Nicklas Lidstrom, zdobywca drugiego i trzeciego gola dla drużyny gospodarzy. Zawodnicy „Gwiazd”, aż siedmiokrotnie występowali w liczebnej przewadze, nie potrafili zdobyć się nawet na jeden celny strzał. Goście konsekwentnie dążyli do uzyskania zwycięstwa. W 48 min doprowadzili do rezultatu 3:4, po dwóch bramkach Fina Jere Lehtinena i Mike'a Modano. Ale gol w 56 min Martina Lapointe rozstrzygnął losy meczu. (PG)

Play off NBA

I mistrz się myli

Z reguły, gdy decydują się losy meczu, w zespole Chicago ciężar odpowiedzialności bierze na siebie Michael Jordan. I zazwyczaj nie zawodzi. Ale nie zawsze. Tak stało się w piątek w Indianapolis. Michael mając kilka sekund czasu jakie pozostały do końca meczu, prowadząc piłkę, potknął się nie atakowany i zgubił ją. Dzięki temu Indiana ma jeszcze szanse na grę w wielkim finale.

Konferencja Wschodnia

Indiana Pacers — Chicago Bulls 92:89. W rywalizacji jest remis 3:3.

Piątkowy mecz po raz kolejny pokazał, że najlepsi zawodnicy Chicago dawno już przekroczyli trzydzieści lat i wykazują oznaki zmęczenia, szczególnie w końcówkach meczów. Nawet Michael Jordan, który co prawda zdobył 35 punktów, w finałowej minucie dwukrotnie nie trafił, a i ostatnią akcję również popsuł. Gościom nie pomogło również 19 punktów zdobytych przez Scottiego Pippena ani wygranie za sprawą Dennisa Rodmana (12 zbiórek) walki pod tablicami 44:29.

Mecz był bardzo zacięty. Aż 20 razy zmieniano się prowadzenie, a remis notowano 17 razy. Po raz ostatni wynik był nie rozstrzygnięty (87:87) 1.27 min. przed końcem gry. Wówczas słabo spisujący się tego dnia Reggie Miller wykorzystał rzut wolny, a rezerwowi Travis Best w ostatnich 30 sek uzyskał 4 ze swoich 6 punktów. Ale najlepszy w zespole gospodarzy był bez wątpienia Holender Rik Smits (25 pkt), którego w żaden sposób nie był w stanie upilnować Luc Longley. (pg)

Varsovia Cup dla Sakowicz

Na kortach warszawskiego Klubu Tenisowego Mera, już po raz szósty rozegrano międzynarodowe mistrzostwa Polski do lat 16. Varsovia Cup'98 zdobyli Joanna Sakowicz (Wawel Kraków) i Łukasz Kubot (KKT Sprandi Wrocław). W finale singla kadetek faworytka, Joanna Sakowicz (Wawel Kraków) pokonała Monikę Schneider (Pogoń Siedlce) 6:1, 6:4.

W deblu kadetek Pava Schnattingerova (Czechy) i Monika Schneider pokonały w finale Joannę Sakowicz i Magdalenę Wojdyło (Wawel Kraków) 6:2, 6:2. Sakowicz w tym sezonie odnotowała już kilka sukcesów na arenie międzynarodowej. Krakowianka w swojej kategorii wiekowej jest zdecydowanie tenisistką numer jeden w Polsce. W finale debła kadetek triumfowali Łukasz Kubot i Filip Urban (KKT Sprandi Wrocław)

zwyciężając Dawida Olejniczaka (KKT Sprandi Wrocław) i Alfreda Zachwieja (Warszawianka) 6:3, 6:4.

W grze pojedynczej kadetów zmierzyli się w finale dwaj przedstawiciele tego samego klubu, KKT Sprandi Wrocław. Rewelacyjnie spisujący się w turnieju Łukasz Kubot (nie przegrał ani jednego seta!) odniósł w decydującym pojedynku cenne zwycięstwo nad Aleksandrem Charpantidisem 6:2, 6:4.

Do finałów MŚ pozostało 9 dni

Pagliuca zastąpi Peruzziego

33-letni Gianluca Pagliuca (Inter Mediolan) będzie bramkarzem numer jeden reprezentacji piłkarskiej Włoch podczas finałów piłkarskich mistrzostw świata we Francji. Taką decyzję powziął selekcjoner Włochów — Cesare Maldini po tym, jak Angelo Peruzzi z Juventusu doznał urazu nogi podczas niedzielnego treningu w Coverciano i został wykluczony z kadry.

— Pagliuca będzie numerem pierwszym, Gianluigi Buffon drugim, a Francesco Toldo trzecim — powiedział Maldini. — To jest oczywiście koncepcja teoretyczna, bo wiem, jak to zwykle bywa, ostateczny wybór podyktuje praktyka na boisku.

Kibice nie chcą Romario?

Brazylijscy kibice nie chcą Romario w reprezentacji — wynika z ankiety, przeprowadzonej przez dziennik sporto-



dla bramki drużyny przeciwnej.

Gascoigne nie zagra

Trener piłkarskiej reprezentacji Anglii Glenn Hoddle ogłosił 22-osobowy skład ekipy na turniej finałowy we Francji. Największą niespodzianką jest brak w zespole słynnego Paula Gascoigne'a, ekscentrycznego pomocnika drużyny narodowej. Paul Gascoigne niedawno miał kontuzję, którą chciał jak najszybciej wyleczyć, aby znaleźć się w składzie na finały MŚ. Angielski selekcjoner uznał jednak, że piłkarz nie jest wystarczająco sprawny, aby zagrać na francuskich boiskach.

Niemcy — Kolumbia 3:1

W rozegranym we Frankfurcie towarzyskim meczu piłkarskim finalistów mistrzostw świata Niemcy pokonały Kolumbię 3:1 (2:0). Bramki zdobyli: Oliver Bierhoff — dwie (1, 16) oraz Andreas Moeller (46); dla Kolumbii — Carlos Valderrama (87—karny).

Ericsson

już od 299 zł* i ...



Volvo S 40
wycieczki do Tajlandii lub na
Wyspy Kanaryjskie, rowery górskie
kurtki, torby turystyczne

nagrody!



299 PLN*
+VAT
Ericsson
GA 628
z aktywacją



499 PLN*
+VAT
Ericsson
GH 688
z aktywacją



699 PLN*
+VAT
Ericsson
GF 768
z aktywacją



Najwyższej klasy telefon po rewelacyjnej cenie to dopiero początek. W nowej promocji

sieć Era GSM proponuje Państwu 602 nagrody: **Volvo S 40**, wycieczki do **Tajlandii** lub na **Wyspy Kanaryjskie**,

rowery górskie, kurtki i torby turystyczne. Szansę na wylosowanie nagrody ma każdy, kto wybierze jeden z telefonów

Ericsson z aktywacją w naszej sieci. Wygraj Volvo S 40, najwyższą jakość usług i doskonały telefon. Era GSM. Więcej niż sieć. Więcej niż promocja.

* Podane ceny zawierają koszt aktywacji 99 PLN przy wyborze taryfy granatowej. W przypadku wyboru taryfy błękitnej lub białej aktywacja wynosi odpowiednio 120 PLN lub 225 PLN netto.

Ilość zestawów objętych promocją ograniczona. Sprzedaż do wyczerpania zapasów. Niektóre telefony objęte promocją zawierają SIM Lock, tzn. działają tylko z kartą sieci Era GSM. Szczegółowy regulamin promocji i loterii promocyjnej „Promocja na 602” dostępny w salonach firmowych i autoryzowanych punktach sprzedaży sieci Era GSM. W loterii nie mogą brać udziału pracownicy PTC, sieci dealerskiej oraz agencji reklamowej. Zapraszamy do salonu firmowego Era GSM: Kraków, ul. Królewska 67 oraz do dealerów Era GSM.

infolinia: 0 800 22 900

Internet: <http://www.eragsm.com.pl>

telegazeta: str. 602

Poniedziałek
1 czerwca
nr 369
(15203)

echo KRAKOWA



KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Kraków w puchu z topoli

Kichnięcie z nieba

— Od tygodnia oczy mi łzawią, a katar, to się chyba w ogóle nie skończy. Żadne krople nie pomagają. Wszystko przez te topole, cały czas pył. Jak tu nie mieć alergii. Na sam widok białych puszków kicham — mówi Ewelina Sroka. — Powinni te drzewa poćcinać. Przecież i tak są brzydkie, i jeszcze uczulają.

Okazuje się jednak, że to co zrzucają topole nie powoduje u krakowian alergii. Winne są trawy.

Coraz więcej osób zjawia się u lekarzy z katarą sienną spowodowaną pyłkami roślinami. Wiosna i lato, to dla uczulonych najgorszy okres. Najsilniejsze objawy większość ma właśnie teraz, od połowy maja do połowy lipca. I chociaż w mieście drzew i roślin jest całe mnóstwo, chorzy za swoje cierpienia najbardziej obwiniają topole.

— Spokojnie przez miasto przejść nie można, bo wszędzie fruwały białe kotki — narzeka starszy pan z łaską. — Skąd się tego tyle bierze, wpada do nosa, do buzi. Wnuczko wi do oka wleciało. Podrażniło tak mocno, że musieliśmy iść do lekarza.

Kiedyś topole sadzono órazaktycznie wszędzie. Szybko rosły i zazieleniały puste osiedla. Dziś jest ich najwięcej. I od kilku lat trwa na nie prawdziwa nagonka. Przez moment można było topole wycinać nawet bez żadnego zezwolenia. Wtedy to, ku uciesze wszystkich kichających najwięcej topoli zniknęło z Krakowa. Alergolodzy jednak twierdzą, że akurat te drzewa nie są niczym winne.

— To, co widzimy, to nie pyłki, a nasiona topoli. One nie wywołują alergii. Mogą najwyżej spowodować kichanie jak wpadną do nosa — mówi Jan Brożek, lekarz dyżurny Kliniki Alergologii i Immunologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. — Śwędzenie oczu i lejący się katar z nosa powodują teraz pyłki trawy. Tak będzie aż do lipca.



Opinię o nieszkodliwości topoli potwierdzają także urzędnicy, którzy nie wydają już tak chętnie zgody na wycinkę tych drzew. Topole, nawet gdy kwitną i rozsiewają pyłki, a jest to wczesna wiosna, są o wiele mniej szkodliwe niż lipy, akacje czy klony.

— Nie dajemy zgody na wycinkę do drzew krótkowiecznych, ekspansywnych i zupełnie nie nadają się do miasta. Są bardzo wysokie a słabe już u podstawy. Większy wiatr może je złamać — mówi inspektor wydziału ochrony środowiska UMK. — Propagujemy wymianę topoli na bardziej odpowiadające drzewa, ale stopniowo. Gdybyśmy wszyst-

kie wycięli, to w momencie zniknęłoby 60 proc. krakowskiego drzewostanu.

Tak więc jeszcze przez parę lat będziemy w czasie spacerów „walczyć” z białym puchem, a do połowy lipca z alergią na kwitnące trawy. Suche powietrze w upalne dni tylko potęguje objawy. Można ratować się inhalatorami czy nawilżaczami powietrza.

— Wszyscy, którzy cierpią teraz z powodu kataru powinni udać się do lekarza. Jeżeli wcześniej, przed okresem pylenia roślin, nie rozpoczęliśmy leczenia, to trzeba to zrobić jak najszybciej — mówi Jan Brożek. — Lekarze przepiszą lekarstwa, najczęściej preparaty przeciwhistaminowe: tabletki, krople do nosa i oczu, w zależności od nasilenia choroby.

Joanna BACHANEK



Fot. Anna OŚCIEK

Krakowskie Ochotnicze Pogotowie Wodne rozpoczęło sezon. Możemy się czuć bezpieczniej

Jeśli z drogi stanie się placem

Rynek pod prezydentem

Płyta Rynku Głównego od dwunastu lat jest drogą. Ci, którzy chcą dostać zgodę na zorganizowanie np. koncertu, czy kiermaszu o pozwolenie muszą zwrócić się do kilku wydziałów Urzędu Miasta i Miejskiego Zarządu Dróg. Radni chcą, by z drogi, Rynek stał się wreszcie placem. Po raz kolejny uderzyli do wojewody z petycją.

Pomysł nie jest nowy. W 1995 roku Urząd Miasta przeprowadził ankietę wśród krakowian. Pytano czy trzeba wprowadzić jakieś zmiany na Rynku, czy zachować funkcję komercyjną, reprezentacyjną, artystyczną, komunikacyjną i sportową, i czyстрада powinna stać przy Ratuszu. Prawie wszyscy zgodzili się na zachowanie funkcji reprezentacyjnej, 75 proc. opowiedziało się za artystyczną, 68 za komercyjną i tylko 48 za komunikacyjną. Krakowianie przyzwyczaili się do portrecistów, muzyków, preli i koncertów. Nikt też nie myśli o rugowaniu imprez z centrum. Paradoxem jest to, że Rynek jako droga lokalno-miejska jest najtańszy. Gdyby ktoś chciał wybudować estradę przy zakopianie, zapłaciłby za zajęcie pasa drogowego kilkanaście razy więcej niż za taką samą, ale zbudowaną na Rynku.

— Z chwilą, gdy Rynek zostanie pozbawiony kategorii



Fot. Marcin MAKOWKA

drogi, przestaną obowiązywać przepisy ustawy o drogach — mówi Ryszard Żakowski, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej UMK. — To duże ułatwienie dla wydających zezwolenia i organizatorów imprez.

Zarządcą mógłby być prezydent, który by czuwał nad przestrzeganiem regulaminu Rynku. Być może wyznaczy kogoś, kto w jego imieniu zarządzać

będzie placem. To on decydowałby ile i jakie stoiska mogą stać na placu, jakie imprezy mogą się na nim odbywać oraz ile trzeba za to zapłacić.

— Kupcy, organizatorzy koncertów o zezwolenia zwracaliby się tylko do zarządcy, a nie do kilku wydziałów — mówi Ryszard Żakowski. — Skróci to czas załatwienia pozwoleń.

Miasto już dwa razy próbowało zmienić kategorię Rynku z drogi na plac. Nie udało się. Wojewoda nie wyrażał zgody. Przygotowano kolejną prośbę. Jeżeli tym razem wojewoda zgodzi się na zmianę, nowe zarządzenia wejdą w przyszłym roku.

Renata RYBICKA

MARCO FLIZY-TERAKOTA
Kuchenne meble
NAGRODY AGD firmy Ariston
Sklep
al. Powstania Warszawskiego 19
50 m przed r. Kotlarskim



Nad Europą dominują układy niskiego ciśnienia. Polska pozostanie w tej samej bardzo ciepłej masie powietrza. Na dzisiaj synoptycy przewidują dalszy ciąg upałów. Będzie co prawda o 3-4 stopnie chłodniej, ale i tak gorąco. Bardzo możliwe, prawie pewne, że w Krakowie będzie burza i przelotny deszcz. Wiatr słaby, południowo-wschodni, nie przyniesie właściwie ochłody. Jutro pogoda nieco się pogorszy, będzie nieco chłodniej (ok. 23 stopni), na niebie przybędzie kłębiastych obłoków, ale popołudniu wszystko wróci do upalno-burzowej normy. Dzisiaj ciśnienie spadnie, sytuacja biometeorologiczna niekorzystna, w rejonie burz gwałtowne skoki ciśnienia. Prognoza długoterminowa przewiduje upały na zmianę z burzami przez cały tydzień, temperatura w dzień nie spadnie poniżej 25 stopni, noce mają być bardzo ciepłe i parne. (w)



Fot. Adam WOJNAR

Ostatni dzień maja, to tradycyjnie Zielone Świątki. To także święto rolników i pasterzy, a od r.1931 Święto Ruchu Ludowego. Wczoraj po mszy św. w Bazylice Mariackiej ubrany w barwne stroje ludowe korowód z licznymi pocztami sztandarowymi przeszedł drogą królewską na Wawel. W krypcie pod tablicą ku czci Wincentego Włtosa złożono kwiaty.

Z notesu policjanta

Weekend nie należał do najspokojniejszych. Na drogach krakowskiego zdarzyło się 10 wypadków, w których 14 osób odniosło obrażenia. Policjanci zanotowali 33 kolizje i zatrzymali 15 nietrzeźwych kierowców.

Ładą w drzewo

O godz. 3.05 w niedzielę w Niepołomicach kierujący ładą stracił panowanie nad samochodem. Zjechał na pobocze, ściał słup telekomunikacyjny i przewrócił się na bok wpadając na drzewo. Po przyjeździe policji, kierowcy już nie było. W szoku po wypadku uciekł z miejsca zdarzenia. Dwóch pasażerów z obrażeniami odwieziono na pogotowie.

Potrącił na przejściu

W niedzielę o godz. 14.20 na przejściu dla pieszych przy ul. Limanowskiego na czerwonym świetle wtargnął mężczyzna. Wpadł prosto pod nadjeżdżające daewoo nexia. Doznał lekkich obrażeń.

Z łuku w drzewo

Wczoraj w Radziszowie o godz. 10 maluch zjechał na łuku drogi wprost na przydrożne drzewo. Nietrzeźwy kierowca i pasażer zostali lekko ranni. (JB)

„X-PANEL”
oferujemy w sprzedaży
PANELE
•PCV – ceny hurtowe
•podłogowe od 32,00 zł/m²
•ścienne i sufitowe od 18,80 zł/m²
ceny hurtowe

Okna, drzwi
PCV, ALU
DREWNIANE
DRZWI GARAZOWE
BRAMY PRZESUWNE
DOMKI CAMPINGOWE
ceny producenta

PROFESJONALNY MONTAŻ
Kraków ul. Centralna 55
tel./fax (0-12)425-77-55

MOTORYZACJA
SAM. OSOBOWE
KUPNO
ABSOLUTNIE auta powypadkowe- kupię. 090-290-721
AUTA osobowe, dostawcze- remont- kupię- gotówka. 090-27-53-72
AUTA rozbite, zniszczone, spalone- kupię. 0602-189-334
DO remontu- kupię. Gotówka. 0601-624-184
INNE
TOWARZYSKIE
KALINKA 0602-480-208, (012) 658-08-82

JRP WŁASNY IMPORT HURT-DETAL
FLIZY Kraków, ul. J. Conrada 55, tel. 636-72-77 (naprzeciw Makro), Kraków, ul. Morelowa 26, tel. 425-27-97
1000 m² ekspozycji
• płytki ceramiczne
• meble łazienkowe
• wanny i kabiny
• ceramika sanitarna
• armatura
• listwy wykończeniowe
• wanny i kabiny z hydromasażem (jacuzzi, bano 10)

echo KRAKOWA
REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:
Władysław Penar
Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin
Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, tel. 412-16-94; fax. 411-94-97



W 120-lecie urodzin Janusza Korczaka Dom Kultury na os. Złotej Jesieni obchodził jubileusz 45-lecia istnienia. Uroczystościom towarzyszył konkurs plastyczny, na który wpłynęło 80 prac, w tym także z zagranicy. Na zdjęciu dyrektorka Monika Modzejevska przyjmuje życzenia od dzieci. (AW)

Kościół św. Krzyża Odnowiony ale zagrożony

Gotycki kościół św. Krzyża, który za dwa lata obchodzić ma 800-lecie istnienia parafii, dotąd dostępny był dla zwiedzających tylko krótko przed i po nabożeństwach. Jeszcze przed rozpoczęciem sezonu turystycznego powinno się to zmienić. Proboszcz obiecuje, że rozwiąże problem zorganizowania w kościele stałych dyżurów, pozwoli szerzej otworzyć świątynię dla zwiedzających i równocześnie ustrzec ją przed wandalizmem. A jest się o co troszczyć.

Przez ostatnie trzy lata pięknie odnowiono polichromie, przy których konserwacji poprzednio pracował m.in. Stanisław Wyspiański. Kolory odzyskała drewniane elementy wyposażenia z ołtarzem, stallami i jednym z najstarszych na ziemiach polskich konfesjonałem. Są jednak obawy, że pieniądze wydane przez SKOZK zostaną przynajmniej częściowo zmarnowane. Wnętrze kościoła odnowiono, ale nie rozwiązano problemu odprowadzania z jego dachu de-

szczówki. Ta z dachówki spada wprost do kamiennych koryt ułożonych wzdłuż ścian zewnętrznych, rozpryskuje się szeroko. W rezultacie podmakają fundamenty, wilgoć przenika do ścian. Nieszczelne okna powiększają zagrożenie.

Statystyki mówią, że rocznie ruch turystyczny zwiększa się w Krakowie o 15-20 proc. Najsłynniejsze zabytki już nie mogą unieść tego naporu. Dobrze więc, że przybywa im, w wyniku rewaloryzacji, alternatyw. (MaBa)

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29
TANIEJ 40%

JAZDA ZA GROSZE
AUTOGAZ-RATY

ul. Cystersów 21, Kraków
Wczasy gratis
dla każdego Klienta
Tel. 413-88-21, 413-44-23

FIAT
SUPERBONIFIKATY
NA FIATY!
NAJNIŻSZE CENY
AUTO-POLMOZBYT
Kraków, al. 29 Listopada 39
tel. 411-81-61, tel. kom. 0601-520-802
ISO 9002

Remonty, korki, objazdy



Remont torowiska przy ul. Brożka

Dziurawa Królowej Jadwigi

Jeszcze pięć dni kłopoty z przejazdem będą mieli ci, którzy wybiorą się na ul. Królowej Jadwigi. Drogowcy latają dziury w asfalcie. Zwiększyli nieco ulicę i ustawili znaki ograniczające prędkość.

Mirowska zwężona

Do piątku mieszkańcy i przejeżdżający przez ul. Mirowską, będą musieli uważać na ekipy poszerzające jezdnię, a zwłaszcza pobocze. Ustawiono mnóstwo plastikowych słupków, zwężających jezdnię.

Zakorkowana Focha

Od początku remontu mostu Dębickiego, kłopoty z wyjazdem na al. Krasińskie mają ci, którzy postanowili skorzystać z al. Focha. Projektanci organizacji ruchu na

Strażnicy, policjanci i naukowcy o przestępczości Bezpieczeństwo nawet w Internecie

— Tylko profilaktyka może przynieść porządkane efekty. Wole zapobiegać przestępstwu niż do niego dopuścić, by później szukać winnych — powiedział nadkomisarz Krzysztof Kisiał z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Dwa dni Urzędzie Miasta trwały międzynarodowe warsztaty samorządowe poświęcone zapobieganiu przestępczości.

W pierwszym dniu specjaliści z Polski i kilku krajów europejskich zastanawiali się nad sposobami zapobiegania przestępczości. Wielu z nich uważa, że wczesne kształcenie dzieci może przynieść lepsze efekty niż rozbudowanie systemu karnego. W takiej nauce powinna pomóc zarówno szkoła, rodzina jak i media.

— Kiedyś do wyboru były dwa programy w telewizji. Dziś jest ich zdecydowanie więcej. Dlaczego nie wykorzy-

stać najpopularniejszego środka przekazu do edukacji? — mówi Krzysztof Kisiał. — Drugim ważnym środkiem może stać się ciągle rozrastająca się sieć internetowa. Skoro można przy jej pomocy przesłać informację jak skonstruować bombę, można też uczyć jak zapobiegać przestępstwu.

Uczestnicy warsztatów zapoznali się z różnymi akcjami prowadzonymi przez strażę miejską w Warszawie, Chełmie, Wrocławiu i z

krakowską akcją „Bezpieczne miasto”.

Nie zabrakło też informacji o akcjach mieszkańców, którzy by poprawić bezpieczeństwo na swoich osiedlach i w miastach, współpracują z policją i strażą. W drugim dniu doświadczeniami dzielili się goście z Litwy, Łotwy, Czech, Ukrainy, Rumunii i Węgier. Zebrani zapoznali się też z najnowszymi sposobami ochrony osób i mienia. Komisarz Mirosław Brała, pełnomocnik komendanta Wojewódzkiej Policji w Kaliszu ds. kontaktów ze Społeczeństwem, przedstawił program „Mój dzielnicowy”. Było też sporo lokalnych sposobów zapobiegania przestępczości. (RR)

Okienkowej władzy czar Poczta tylko dla Polaków?

Będąc kiedyś przypadkiem klientem Urzędu Poczтового przy Placu Dworcowym, byłem świadkiem pewnego wydarzenia. Otóż jeden z klientów miał do wysłania przekaz pieniężny. Sprawa wydawała się prosta, jednak klient okazał się być cudzoziemcem.

Nie był alfabetą, gdyż wypełnianie blankietu poszło mu dosyć sprawnie, jednak w pewnym momencie zabrakło w ślepy zaulek. Jak się okazało pies był pogrzebany w rubryce

„kwota — słownie”, gdzie pechowity klient miał nanieść napis „sześćdziesiąt cztery złote” i bodaj „osiemdziesiąt trzy grosze”. Uczynił więc rzecz najbardziej oczywistą czyli poprosił urzędniczkę z okienka o pomoc w wpisaniu feralnych słów. Czynność ta mogła zająć kilkadziesiąt sekund. Mogła, gdyż urzędniczka „grzecznie” odmówiła pomocy, tłumacząc to brakiem czasu na takie przystugi. Zrozumiałe jest, że gdyby przyszło jej wypełniać

przekazy wszystkich klientów, kolejka przy okienku miałaby kilometr, jednak są przypadki, w których można wykazać się choć odrobiną dobrej woli i zwykłą ludzką życzliwością. Tych ostatnich u pani urzędniczki jak widać trudno szukać. Wczoraj trafiło na obco-krajowca, jutro być może trafi na niewidomego... a może ktoś zapomni wywieść tabliczki — „Poczta Polska — tylko dla Polaków”? Jacek DWORZAŃSKI

Na straży miasta



Nie nauczyli się

Kupujący na giełdzie elektronicznej pod „Elbudem” przy ul. Wadowickiej, od kilkunastu miesięcy wiedzą, że nie powinni parkować na chodniku przy przystanku autobusowym. W sobotę i niedzielę wielu kierowców zapomniało o zakazie. Zdziwili się więc, gdy wracając z zakupami zobaczyli na kółkach żółte blokady. Nie brakło też wezwań na romowę na komendzie. A przecież po drugiej stronie chodnika jest parking z którego korzysta mało klientów giełdy.

Zablokowane ulice

W niedzielę strażnicy mieli pełne ręce pracy przy... wypisywaniu zaproszeń na rozmowę. Zostawiali je za wycieraczkami źle zaparkowanych samochodów. Tradycyjnie już zablokowany został wjazd do Szpitala Rydygiera. Wybierający się na niedzielne spacerki krakowianie zapomnieli o strefach w centrum. Będą musieli wytłumaczyć, dlaczego nie stosowali się do znaków drogowych. (RR)

huckiego. Ponieważ trzeba jeszcze zagałęć niektóre warstwy drogi, w innych miejscach położyć ostatnią warstwę asfaltu i ułożyć krawężniki, dojazd do skrzyżowania został drastycznie zmniejszony. Zmniejszono też organizację ruchu i podporządkowanie ulic. Korzystający ze skrótu z al. Pokoju w ul. Nowohucką mają pierwszeństwo przed tymi, którzy jadą al. Pokoju w stronę Nowej Huty. Ograniczono też dozwoloną prędkość do 50 kilometrów. Przy rondzie na dojazdowych ulicach, tworzą się korki.

Zmiany na Kobierzyńskiej

Kilka dni trwa już remont ul. Kobierzyńskiej. Nie dość, że zmieniono organizację ruchu dla tych, którzy przejeżdżają przez ulicę samochodami, trzeba było zmienić trasy, jakimi poruszają się autobusy MPK. Autobusy linii 106, 166 i 206 jeżdżą trasą od Babińskiego, Kobierzyńską, Skośną, Zawilą, Sielską do Borku Fałęckiego. W przeciwnym kierunku od Borku Fałęckiego przez Zakopiańską, Zawilą, Skośną, Kobierzyńską do Babińskiego. Na czas remontu kobierzyńskiej MPK uruchomiło dodatkową linię 306, zabierającą pasażerów z Łagiewnik, przez Brożka, Grota Roweckiego, Rostworowskiego, Kobierzyńską, znowu Grota Roweckiego, Brożka i z powrotem do Łagiewnik. Na Kobierzyńskiej ustawiono nowy przystanek „Skośna” oraz zlikwidowano przystanek „Piaskownia” na Zawilej. (RR)

Powstańców Śląskich w ograniczeniach

Trwa budowa dodatkowego pasa ruchu na al. Powstańców Śląskich. Na czas budowy droga została bardzo zwężona. Kierowcy mają do dyspozycji dwa, a nie jak było wcześniej trzy pasy ruchu. Gdy jednak zakończą się prace remontowe, pas włączeniowy umożliwi bezkolizyjny wjazd na drogę.

Korki przy Nowohuckim

Do końca czerwca potrwa modernizacja ronda Nowo-

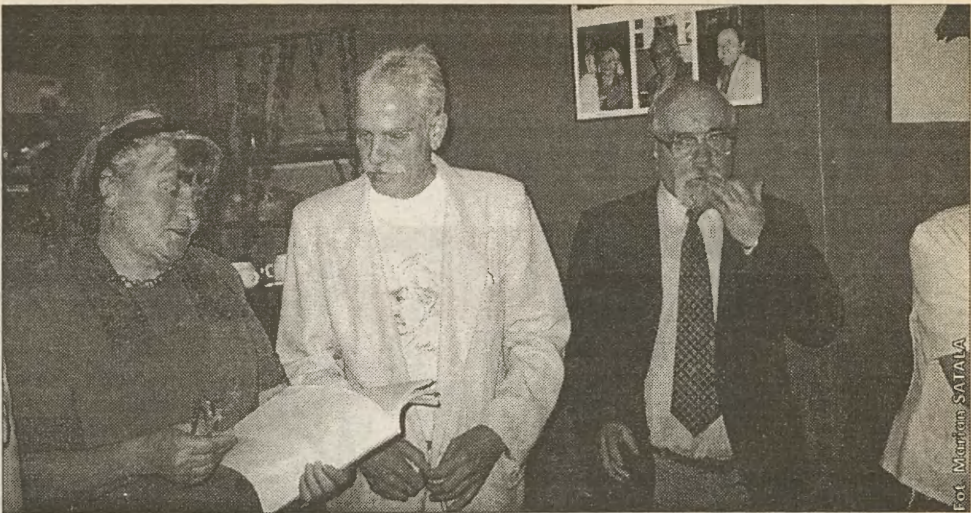
W kawiarni „Rio” nie tylko kawa Galeria towarzyska

W galerii — kawiarni „Rio”, przy ul. św. Jana odbył się wernisaż wystawy przeglądowej autorów, którzy prezentowali tam swoje prace w ostatnich dwóch latach.

— W grudniu 1995 r. pijąc kawę w „Rio” obserwowałem jak krakowski malarz Antoni Kawałko na kartonikach rysował portrety stałych bywalców baru — mówi Andrzej Dawidowicz, szef galerii. — Przyszło mi wtedy na myśl, by zorganizować wystawę tych miniatur. Tak się zaczęło. Urządziliśmy od tamtej pory 17 wystaw, na obecnie trwającej prezentują po jednej pracy ar-

tyści poprzednio wystawiający tu swoje dzieła. Stałym bywalcem „Rio” jest prof. Eugeniusz Waniek, nestor krakowskich malarzy. Nic dziwnego, że pokazywał tu już kilkakrotnie swoje dzieła. Wystawa zorganizowana z okazji 90. rocznicy jego urodzin zdomingowała Muzeum Historyczne Miasta Krakowa do zorganizowania w ub.r. przeglądowej wystawy tego artysty. Przez

dwa lata w „Rio” zaprezentowano rysunki Antoniego Kawałko, Eugeniusza Wańka, Józefa Adamczyka, Wiesława Bielaka, portrety Antoniego Górnik, rzeźby Wiesława Bielaka, akwarele Kazimierza Masłowskiego i Jana Chrzanowskiego, malarstwo Stanisława Kwarciaka, Kazimierza Wilka, Zdzisława Jachimczaka, fotografie — wspomnienia z wernisaży autorstwa Ryszarda Kosiby. Wystawy w „Rio” organizowane są prywatnym kosztem i z pomocą grupy przyjaciół przychodzących do baru na codzienną kawę. (mas)



Wernisaż w „Rio” — w środku Andrzej Dawidowicz, po prawej Antoni Kawałko

Międzynarodowe Targi Filmowo-Telewizyjne Skromnie ale z ogniem

W sali „Sokoła” trwają 4. Międzynarodowe Targi Filmowo-Telewizyjne. W imprezie towarzyszącej Festiwalom Filmów Krótkometrażowych, które odbywają się w krakowskich kinach „Kijów” i „Mikro”, bierze udział dziesięciu wystawców.

Na tegorocznej edycji targów pojawili się wystawcy z całej Polski. Małą ilość stoisk na szczęście rekompensuje różnorodność przygotowanej oferty. Swoje usługi w budynku przy ul. Piłsudskiego oferują m.in. Oficyna Filmowa Galicja (organizator imprezy) i Studio Filmowe Krakowskiego Okręgu Wojskowego oraz Filmowy Ośrodek Badawczo-Rozwojowy „Techfilm” i Państwowa Instytucja Filmowa „Max-Film” (obie z Warszawy). Najnowszy sprzęt oświetleniowy prezentuje natomiast

Lighting & Technology Trading a uwagę przyszłych studentów przyciąga Państwowa Wyższa Filmowa, Telewizyjna i Teatralna w Łodzi. Największe zainteresowanie wzbudza jednak stoisko Zodiak-Hoffman Film Production gdzie można obejrzeć relacje z planu i fragmenty realizowanej przez Jerzego Hoffmana superprodukcji „Ogniem i mieczem”. Sądząc z wstępnie zmontowanych fragmentów, szykuje się niezłe widowisko. Zakończenie targów jutro. (ART)

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
Serwis lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04
16.04 17.04 19.04 21.04,
Wiad. gosp. 8.30, Serwis anglojęzyczny 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25 17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04, Wiadomości komunalne z Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza 16.30, Sport 8.05 20.05, Informator turystyczny 11.04
6.08 Co niesie dzień 9.10 Koniec wieku 10.10 Przed hejnałem 12.00 Wiadomości lokalne 12.15 Grająca szafa 13.04 Zaraz wracam 15.04 Propozycje do listy przebojów RK 16.00 Co niesie dzień 18.08 Dzień jak codzień 18.30 Rewia piosenek 19.10 Wieczór na Szlaku: Radiokonferencja 20.10 Koniec wieku 21.10 Solio i w zespole 22.00 BBC 23.04 Nocny Szlak RK.

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM
Dziennik od 0.45 co godz., oraz 5.15, 6.15, 7.15, 8.15, inf. krak./pogoda (co godz.) 9.15-11.45 13.15-16.15 inf. dla kierowców — traffic: 6.30-9.00 15.00-17.30 co pół godz.
5.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00-12.00 Byle do piątku 12.00-13.00 Radio muzyka fakty 13.00-15.00 Na językach 15.00-17.00 Poza zasięgiem 17.00-18.00 Radio muzyka fakty 18.00-20.00 Lista Hop-Bęc 20.00-22.00 Metzoforte 22.00-01.00 O zmroku 01.00-5.00 Nocna straż

RADIO PLUS

170,76 FM 193,70 FM 102,70 FM
Wiadomości 6-21 co godz.,
Skróty wiad. co godz. 7.30-16.30 (serwis motoryzacyjny) 17.30 18.30 (Z życia Kościoła) 19.30, Sport 8.04 20.04, Giełda 15.45, Komunikaty drogowe 7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45, Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31, Ekoserwis 9.31 15.31 19.31, English on Route 66 9.25 13.25 19.25
6.00 Zaczni od Plusa 9.00 Eteryczne Rendez-vous 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls Plusa 19.25 English? No problem! 20.10

Więcej światła — pr. społ.-rel. 20.35 Radio Plus Opinie 22.15 Dobre Słowo 22.30 Plusk 24.00-6.00 Nocny odciś Plusa

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
Serwis inf. o pełnej godz., Serwis lok. 17.00 19.00, Serwis drogowy 7.45 8.45 12.45 13.45 14.45, Wiad. kulturalne 7.30 13.30
6.45 Serwis RFI 7.10 Życzenia 7.30 Konkurs 8.15 Przegląd prasy 9.10 Muz., której chętnie słuchamy 10.10 Muz. polska 11.10 Muz., która nie rozprasza 12.10 Galicyjskie południe 12.15 Gramy dla solenizantów 12.30 Repertuar kin 13.10 Giełda 13.30 Wiad. kinowe 14.30 Konkurs 15.10 Popołudniówka muz. 18.10 Piosenka na życzenie 20.10 Nowości i nie tylko 22.30 Serwis Deutsche Welle 23.00 Hity Radio Wanda 24.00 Muzyczna noc z Wandą

RADIO RAK

166,25 192,50 MHz
Wiad. 7.30-20.30 co godz., Sport 23.00, Serwis drogowy 7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50, Inf. kulturalne 8.40 12.40 16.40, Prop. do listy przebojów piosenki studenckiej 9.05 18.45, Wiecz. Konkurs Muz. 20.01 6.00 Klub Rannych Ptasek 10-15 RAK Time — muz. 15.00-19.00 Program popołudniowy — omówienie bież. wydarzeń 17.40 Z archiwum radia RAK 19.00 Gramy na życzenie 22.00 dRAK-Stop. 23.00 Jazz nie zna litości — Grolsch Jazz Club — program muz. 24.00 Janosik 0.03-6.00 Muzyka do kocyka

KAROSAŻ

* Ustawianie geometrii kół
* Wyważanie kół bez demontażu z samochodu (także TAVRIA)
* Naprawa zawieszni i układów kierowniczych * części
* Pełna mechanika pojazdowa
Kraków, ul. Wielicka 2248,
(012) 658-65-41,
codziennie 8-18, sobota 8-16

Nasi Klienci... polecają nas przyjaciółom



Wśród natłoku zdarzeń i ciągłej pogoni za codziennymi sprawami chwile wśród przyjaciół to wytchnienie, którego potrzebuje każdy. Te spotkania to także czas na rozmowy o planach na przyszłość. Towarzystwo Ubezpieczeniowe PBK Życie SA oferuje ubezpieczenia na życie, zapewniające ochronę finansową

w razie nieprzewidzianych zdarzeń oraz stałe dochody na emeryturze. Najlepsze rozwiązanie pomogą Ci wybrać nasi Agenci Ubezpieczeniowi. Korzystając z naszych usług przekonasz się, że oferowane przez nas bezpieczeństwo i stabilność finansowa to rzeczy, które warto polecić nie tylko przyjaciółom.



PBK Życie SA Ubezpieczenia na życie

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE PBK ŻYCIE SA, BIURO GŁÓWNE: 00-724 Warszawa, ul. Chełmska 19/21, tel. 651 10 69 do 73, E-mail: PBKLife@polbox.pl
AGENCJE: Warszawa, tel. (0 22) 651 73 50-51; Kraków, tel. (0 12) 429 37 51, 429 37 59; Sopot, tel. (0 58) 550 15 49; Poznań, tel. (0 61) 851 98 04

W parkach, piaskownicach, na Rynku i nad wodą Dzieci bawią się wszędzie



Korowód lalek i misiów

Ogród Sztuk przed krakowskim Bunkrem Sztuki zamienił się w sobotnie przedpołudnie w Ogród Bajkowy. Na alejkach można było spotkać „Świnki trzy”, „Sierotkę Marysię”, porozmawiać z „Pimpusem Sadelko” albo „Tomciem Paluchem”. Dzieciaki nie tylko oglądały bajki w wykonaniu aktorów teatru „Groteska”. Na zielonej scenie występowali także mali goście zaproszeni do ogrodu przez Centrum Unesco w Krakowie. Po przejściu przez każdą z bajek dostawały specjalną pieczęć, na podstawie której Baba Jaga wydawała potem certyfikat dyplomowanego przewodnika po Krainie Bajek.

— Nie chcieliśmy organizować imprezy estradowej. W bajkowym ogrodzie, gdzie królują dobro i przyjaźń, nie zaś agresja, dzieci mogły włączyć się do zabawy: wcielić w którąś z postaci bajkowych albo opowiedzieć własną bajkę — mówi Bogna Matwijów z Centrum Unesco.

Przed Firmami Portretowymi, które rozstawili w ogro-



Fot. Marcin MAKÓWKA

dzie uczniowie XXI Liceum Artystyczno-Teatralnego ustawiły się długie kolejki maluchów chętnych do zmiany własnego wizerunku. Po kilku minutach na drobniutkich buziach pojawiały się kocię wazy, kolorowe kwiatuszki, raczki zdobyły wyszukane tatuaże z motywem roślinnym.

— Babciu, a mogę jeszcze kwiatuszka na nodze? — pytała 6-letnia Magda.

O godz. 12 z ogrodu wytoczył się w stronę Rynku rozśpiewany korowód lalek i misiów. Na czele maszerował

największy z Wszystkich Misiów Świata (jego mniejsze sobowtóry, dzięki fundacji EquiLibre, jeżdżą w samochodach krakowskich służb ratowniczych i rozveselają dzieci poszkodowane w wypadkach). Po rundzie wokół rynku lalki i misie odpoczęły chwilę przy pomniku Adama Mickiewicza i ruszyły w poszukiwaniu dalszej zabawy.

W wiosce Robin Hooda

Na biwaku, urządzonym w Parku Jordana przez harcerzy ZHP i ZHR najbardziej



Fot. Adam WOJNAR

okupowane były dobrze ocienione miejsca. Robin Hood, który wybudował wioskę pod rozłożystym drzewem miał więc najwięcej gości. Dzieciaki ujeżdżały tam dzikiego konia, strzelały z łuku i wspinały się po linach.

— Trzeba chwycić zwierza pod brzuch i mocno się trzymać — zdradzał tajniki jeździeckiej sztuki 12-letni Grześ.

Upalna pogoda wystraszyła niestety rycerzy, którzy, w pełnym rynsztunku bojowym, mieli stoczyć w parku popisowe walki. Alpinistom też nie było w smak przebierać się w szczelne uniformy. Zuchy i dzieciaki nie zrzęszone w harcerstwie pracownie rysowały, lepily rzeźby z plasteliny i masy solnomącznej. Oblegane były także oczko wodne, na którym przepychały się kajaki i łódki oraz sadzawka z fontanną. Piaskownice natomiast zamieniły się w plażę małych nudystów, gdzie gromady golasków z zapamiętaniem stawały babki i budowały zamki. (Nit)

Letnie śluby

W Urzędzie Stanu Cywilnego znów tłumy. W sobotę ślub wzięło siedemnaście par. Wszyscy, bez wyjątku, odczuli wielką ulgę, że mają tę ceremonię za sobą. Zdają się wiedzieć, że to dopiero początek drogi usłanej różami (czasami bez kolców).



Lukasz Długosz i Bernadeta Paruch znają się od sześciu lat. Po raz pierwszy spotkali się w szkole muzycznej. Ona grała na skrzypcach, on na flecie.

— Przez jakiś czas, w szkole średniej, chodziliśmy razem ale wtedy nie myśleliśmy o ślubie — mówi Lukasz. — Byliśmy po prostu za młodzi, by myśleć o czymś tak ważnym. Kiedy zeszliśmy się ponownie, pomyśleliśmy, że można spróbować. I tak dość spontanicznie, podjęliśmy decyzję o ślubie.

Podróż poślubną pragną spędzić nad polskim morzem.

— Najlepiej we Władysławowie — mówi Bernadeta.



Następną parą byli Giovanni Catania i Rita Rogozińska.

— Pojechałam do cioci, do Catania, we Włoszech — mówi Rita — tam po raz pierwszy spotkałam Giovanniego. — Uczyłam się w XIII L.O., gdzie opanowałam prawie do perfekcji język włoski. Znam też francuski, hiszpański i angielski, ale teraz najważniejszym dla mnie językiem, poza polskim oczywiście, jest włoski.

Po ślubie państwo młodzi zamierzają zamieszkać na stałe w Krakowie, oboje są zafascynowani tym miastem, Giovanniemu bardzo podoba się także Nowy Sącz. W podróż poślubną wyjeżdżają do Włoch, na Sycylię, do rodziny.



W minioną sobotę ślub wzięli też Dariusz Książek i Agnieszka Gębała. Oboje z Krakowa.

— Zналиśmy się już jako dzieci, jednak tak naprawdę pierwsze uczucie „padło” na nas wiele później — mówi Dariusz. — Nasz pierwszy pocałunek pamiętam bardzo dobrze, chociaż było to do-
brych parę lat temu. Agnieszka odprowadzała mnie na przystanek, z którego jechałam do jednostki wojskowej. I kiedy nadjeżdżał autobus Aga dała mi takiego buziaka, że naprawdę ciężko byłoby o nim zapomnieć.

— Jesteśmy już po ślubie kościelnym, a teraz jedziemy do domu gdzie urządzamy rodzinne przyjęcie — dodaje Agnieszka. (MAKI) fot. Marcin MAKÓWKA

Gorący 412-16-94

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie od godz. 10 do 20, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”. Dziś przy telefonie: Magdalena STRZEBONSKA



Gdy nie pomogą tabletki i zastrzyki skorzystaj z BRT

Syn od urodzenia cierpi na padaczkę. Szukałam ratunku wszędzie — mówi matka Krzysia. Także u lekarzy bioenergoterapeutów. Niestety, nie było widocznej poprawy, mimo że od wielu lat jest na lekach, ataki pojawiały się dwa, trzy razy w miesiącu. Przeczytałam ogłoszenie w gazecie i postanowiłam zaryzykować. Teraz po sześciu terapiach mogę powiedzieć, że dobrze zrobiłam leżąc syna, ponieważ od dwóch terapii — a minął już ponad miesiąc — Krzys nie miał ani jednego ataku. Jest teraz spokojniejszy i częściej się uśmiecha. Tutejsi lekarze mówią, że wyzdrowieje całkowicie i ja mam teraz taką nadzieję.

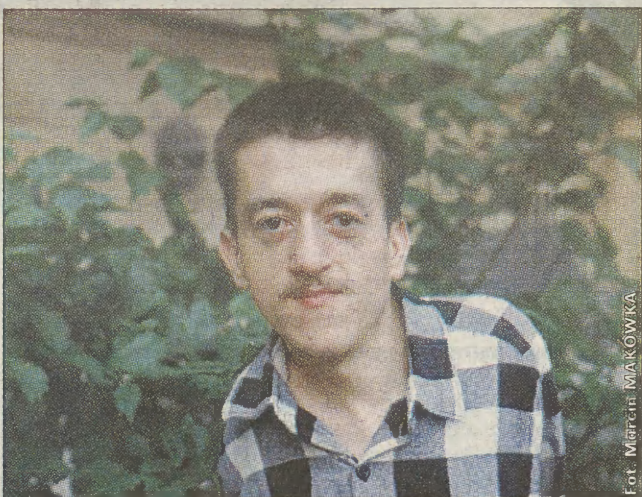
— Trzeba w to wierzyć — wtrąca mężczyzna w średnim wieku. — Dziś jestem na ostatniej terapii. Przyszedłem podziękować. Od kilku lat cierpiałem na wrzody dwunastnicy. Po sześciu terapiach czuję się dobrze. Lekarz zalecił mi badanie kontrolne — gastroskopię. Wynik zaskoczył mnie i lekarza — zagojenie blizny powróżdowej. Po miesiącu przerwy mam zamiar zacząć następny cykl i wyleczyć tym razem zrujnowany przez lata ciężkiej pracy kregosłup. Te przykłady mogą świadczyć o dużej skuteczności i możliwościach aparatu biorezonanso-

wego, skonstruowanego przez niemieckich lekarzy i fizyków w Instytucie H. Brugemana w Monachium. Aparat jest skomplikowany i kosztowny, natomiast sama terapia biorezonansowa jest prosta w zastosowaniu, choć odbywa się pod okiem wykwalifikowanych polskich lekarzy. Daje pozytywne rezultaty przy wielu chorobach, a zwłaszcza: alergii, egzemie, astmie, nerwicach, stanach zwyrodnieniowych stawów i kregosłupa, reumatyzmie, chorobach oczu i tarczycy, układu krążenia, dróg oddechowych, chorobach wrzodowych żołądka i dwunastnicy, nad- i niedociśnieniu tętniczym, zaburzeniach hormonalnych i innych.



ADRES GABINETU: gabinet, informacja i rejestracja: KRAKÓW, al. Słowackiego 60/9, tel. (0-12) 632-78-47

Jacek Maj w Dzień Dziecka Matura i łakocie



Fot. Marcin MAKÓWKA

— Zdałem już wszystkie egzaminy maturalne. Bestroskę dzieciństwa mam więc za sobą. Teraz nadszedł czas podejmowania trudnych życiowych decyzji — mówi z uśmiechem Jacek Maj, już absolwent XXVII Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie, wychowanek Domu Dziecka nr 1.

Za kilka dni odbierze świadectwo ukończenia szkoły średniej i złoży dokumenty na studia. Chciałby dostać się na Wydział Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego, bo lubi podróżować, również w wyobraźni. Zwiedził

(fizycznie) Ukrainę i Białoruś. Marzy o zobaczeniu Wiednia, Pragi, Budapesztu i egipskich piramid.

— Dzień Dziecka kojarzy mi się z mnóstwem łakoci. Pani dyrektor najpierw składa nam życzenia, a potem dostajemy paczki ze słodkościami, których nie sposób zjeść samemu. Zwykle dzielę się z większymi ode mnie łasuchami. Dostajemy także bilety na koncerty, do kina, do dyskoteki. Jest bardzo sympatycznie. To drugie, po św. Mikołaju, najbardziej oczekiwane święto — dodaje. (Nit)

Radio Taxi GROSİK



tel. 6-333-444 lub 96-69
30 % zniżki!
Zapraszamy

Taxi BARBAKAN

96-61 lub 423-80-00
GSM (0-602) 238-000
NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.

1 czerwca 1998 r.

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Święto gminy

Magistrat w płomieniach

W sobotę niepołomiccy urzędnicy grali mecz z emerytami. Zremisowali. Burmistrz Kracik wystąpił tylko w pierwszej odsłonie. — Zaraz zacznie się palić mój magistrat. Muszę to zobaczyć. No to biegnę — rzucił do kolegów na pożegnanie. Kilkanaście minut po piętnastej siedziba Urzędu Gminy stanęła w płomieniach. Przyjechali strażacy...

Wyły syreny. Dym, ogień. Kilka osób ewakuowano z budynku. Pojawiła się karetka pogotowia. Nosze, maski gazowe.

— To tylko ćwiczenia — podkreślił prezes niepołomickiej Ochotniczej Straży Pożarnej Stanisław Dąbrosz. — Szkoda, że burmistrz stał z boku. Myślałem, że ściągnie my go podnośnikiem. Nie dał się jednak namówić. Możliwe, że się trochę przestraszył wysokości...

Ćwiczenia strażaków obserwowało kilkadziesiąt osób.

Tłumy bawiły się też w parku i na dziedzińcu zamku.

Podczas pokazu walki rycerskiej połała się krew. Jeden z uczestników pokazu został ranny. Inny złamał miecz...

Wiele osób oberwowało zawody strzeleckie i jeździeckie. Niemal do rana trwała w sobotę zabawa taneczna.

Jak co roku rozprowadzano „cegiełki”. Dochód przeznaczony będzie na odnowę zamku.

— Kupiłem sześć — zdradził Władysław Zacharski, mie-



szkaniec Niepołomic. — Oczywiście, że liczę na samochód...

Wczoraj późnym wieczorem w parku odbyło się loso-

wanie nagród wśród posiadaczy „cegiełek”. Do wygrania był m.in. „maluch i fiat „uno”.

(PBAR)

NIEPOŁOMICE



Turniej wsi

PROSZOWICE

Przeciąganie liny, cięcie pnia drzewa i jedzenie jabłka zawieszonego na sznurku czeka zawodników, którzy wezmą udział w odbywającym się dziś w Klimontowie Turnieju Wsi Gminy Proszowice.

W widowiskowej imprezie (początek o godz. 16) zaprezentują się 35-osobowe reprezentacje 5 podproszowickich wsi. W poszczególnych konkurencjach (w jednej z nich rywalizować będą ze sobą soltysi), jury oceniać będzie nie tyl-

ko szybkość i precyzję, ale też prezentację ekip i doping kibiców. Dla najlepszej wsi władze miasta przygotowały Puchar Burmistrza, z nagrodą 1,5 tys. złotych. Jak zapowiadają organizatorzy, emocji na pewno nie braknie. (ART)

Przy pięknej pogodzie

CHRZANÓW

Dni z brunetką

Dzięki bogatemu programowi imprez kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych oraz wspaniałej pogodzie Dni Chrzanowa były bardzo udane. Młodzież przed estradą na Placu 1000-lecia ściągnęły koncerty licznych zespołów, a koneserów pięknych kobiet wybory Miss Ziemi Chrzanowskiej.



Miss Ziemi Chrzanowskiej — Agnieszka Pakuła (w środku)

Wygrała Agnieszka Pakuła, ale publiczność i nasza „Gazeta” postawiła na Wioletę Jaworską. W nagrodę od Naszych Czytelników — otrzymała kuchenkę mikrofalową. Wioletta wraz z siostrą miss Agnieszką-Monią uzyskały tytuły wice-miss. Wszystkie są brunetkami i wszystkie marzą o karierze profesjonalnych modelek.

Dni Chrzanowa to także ogromna ilość imprez sportowo-rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży wraz ze sztabowym Biegiem Cabanów. Dlaczego Cabanów? Takim określeniem nazywa się chrzanowian wrośniętych w tę piękną ziemię z dziada pradziada.

W Miejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w nowo-otwartej Galerii „Na Styku” prezentowano „Chrzanowskie impresje” w obrazach Ewy Cofalik-Dobosz. Także w MOKSiR miejscowe koło filatelistyczne prezentowało swe interesujące zbiory. Miejska Biblioteka Publiczna przybliżyła zaś prace malarzy nieprofesjonalnych z zaprzyjaźnionego z Chrzanowem od 1981 roku miasta Harnes z północnej Francji. Wśród imprez w Domu Urbanicyka szczególną uwagę wzbudzał pokaz dawnych i współczesnych technik garncarskich oraz wystawa burszlynów.

(sab), Fot. A. WOJNAR



Plac 1000-lecia, miejsce większości imprez Dni Chrzanowa



No wySącz mnie...

W SKLEPACH OD
25.06.1998



10% GRATIS

Nowy Sącz

sok pomarańczowy

Orange Juice

11 litra



10% GRATIS

Nowy Sącz

sok jabłkowy 100%

Apple Juice

11 litra




EXPOL Spółka z o.o. Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego 33-310 Nowy Sącz ul. Węgierska 78

tel.(018)442-94-64, fax (018)442-90-41

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 6 TURYSTYCZNE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1 GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków,
ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75

1 LEKARZ

WIZYTY DOMOWE

LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH
658-49-59
pon.-niedz. 8.00 – 22.00

■ **internistów**
■ **pediatrów**
■ **EKG**
■ **laryngologów**

1 KRIOMED
GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA LECZENIE

* **CHIRURGIA:**
naczyniowa
proktologiczna
dziecięca

* **GINEKOLOGIA**

* **DERMATOLOGIA:**
dorośli
dzieci

* **USUWANIE ZĘBÓW — PROTEZY**

* **NEUROLOG**

* **CHOROBY WĄTROBY**

* **KOLONOSKOPIA**

* **USG (pełny zakres usług)**

* **MASAŻ LECZNICZY, AKUPRESURA**

CZYNNY
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

1 BÓLE KRĘGOSŁUPA

leczenie

- dyskopatii
- lumbago
- oraz pochodnych jak:
- bóle i zawroty głowy
- ból kończyn i klatki piersiowej
- uczucie „duszenia się”
- rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31, tel. 633-38-12
10-17, pn-pt.

3 INFORMACJA

c.b.i.t.

**MEDYCYNĄ
HANDEL
USŁUGI
PRODUKCJA**

telefony
całodobowe
(012) 412-18-49
(012) 411-20-60
(012) 413-04-22
<http://www.cbil.com.pl>

5 580 WZORÓW TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

LOKIETKA
120
144
150
154
220

WYKI
PACHOŃSKIEGO

OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

1 APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

1 MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78

...

ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłaki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analiza
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1 PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1 APARATY SŁUCHOWE

* cyfrowe
* dyskretne
* niezawodne

MED

ul. Gertrudy 19, Kraków,
tel. (0-12) 421-15-77

1 APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. SW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja:
TEL. 656-18-06

1 NEWMED

❖ **sprzęt medyczny**

Kraków, ul. Prądnicka 53a,
tel. 422-38-19
Wadowice, ul. Pułaskiego

2 PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42,
090-666-788
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług

* **USŁUGI RATALNE** *

Niedziela i święta od 9 do 20

2 RENTGEN ZĘBÓW panoramiczne, punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe

- wyniki natychmiast

2 EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

3 TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

- handel
- usługi
- produkcja

ta

TEL. 94-77
<http://www.tai.com.pl>

3 OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA

**MEDYCYNĄ
PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI**

94-34
0-12 653-22-02
0-602 68-97-99
0-12 634-30-20
632-34-12

całodobowe
pon.-pt. 9-18

internet <http://www.coit.com.pl>

3 Garaże usługi ślusarskie

najtaniej w Polsce

PROMOCJA

(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3 CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

Tel. 96-31
411-86-96

4 Księgarnia budowlana

Kraków
ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22
ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

7 FIRMA POGRZEBOWA A.H. MIREK MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZWŁOK TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

7 ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

1 GABINET PSYCHOLOGICZNY
(dzieci, młodzież, dorośli).

- poradnictwo
- badania (również dysleksji)
- terapia

Tel. 425-76-87

1 USG

jama brzuszna, piersi, tarczyca i inne

► **KONSULTACJE** wszystkich specjalistów

► **ONKOLOGIA** także choroby sutka

► **OKULISTYKA** szkła kontaktowe

► **ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG**

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1 USG GABINET LEKARSKI

Diagnostyki Ultrasonograficznej

Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres badań USG
(0-12) 267-69-66

1 inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa laryngologiczna i audioprotetyczna

- Kraków, al. 29 Listopada 130 tel. (012) 415-73-58, 415-80-81
- Nowy Targ, ul. Kolejowa 15
- Zakopane, ul. Krupówki 43 tel. (0-18) 14-999

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

→ **OPERETKA** (Lubicz 48, tel. 422-78-07): Królewna Śnieżka — 11
→ **OPERA** (w Teatrze im. J. Słowackiego, pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): G. Donizetti „Lucja z Lammermoor” — 19.
→ **STU** (al. Krasieńskiego 16, tel. 422-27-44): „Czy to luty czy to maj — o przyrodę zawsze dbaj” — kabaret dla dzieci z ekologią na weselo — 17. Bilety: 15.
→ **TEATR ZALEŻNY** (Kanonica 1): Teatrzyk KROPKA: Wesołe niedźwiadki — 9.30.
→ **KABARET pod WYRWIGROSEM** (św. Jana 30): „Wieczór 3” — 20.

FILHARMONIA

→ **PAŃSTWOWA FILHARMONIA** (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): nieczynna.

KINA

→ **APOLLO** — stereo, ekran perelkowy (św. Tomasza 11a, tel. 421-89-50): Buntownik z wyboru (USA 15) — 15.45; Fakty i akty (USA 15) — 18; Dzień zagłady (USA 15) — 20.
→ **ARS: SZUKA** — dolby stereo SR, ekran perelkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6): Królestwo Zielonej Polany. Powrót (pol., b.o.) — 10.30; Dzień zagłady (USA 15) — 12, 16.30, 21; Człowiek w żelaznej masce (USA 15) — 14.20, 18.40.
→ **ARS: ANEKS SZUKI** — dolby stereo SR, ekran perelkowy (św. Jana 6): Spona — seanse szkolne na zamówienie; Kochaj i rób co chcesz (pol. 15) — 13.30; Północ w ogrodzie dobra i zła (USA 15) — 15.10; Goło i wesoło (ang. 15) — 17.50; Złote runo (pol. 15) — 19.30; Fakty i akty (USA 15) — 21.
→ **ARS: REDUTA SZUKI** — dolby stereo SR, ekran perelkowy (św. Jana 6): Złote runo (pol. 15) — 16.15; Dzień zagłady (USA 15) — 18.30; Lepiej być nie może (USA 15) — 20.45.
→ **KIJÓW** — dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasieńskiego 34, tel. 422-30-93): 35 Międzynarodowy i 32 Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych.
→ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): 35 Festiwal Filmów Krótkometrażowych — pokazy towarzyszące.
→ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Wyścig przyszłości (USA 15) — 14; Aleja snajperów (USA 15) — 17; Historie miłosne (pol. 15) — 18.45; Adwokat diabła (USA 18) — 20.30.
→ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Polowanie na grube ryby (ang. 15) —

11, 17; Cusze szczęście (pol. 15) — 13; Tamta strona ciszy (niem. 15) — 15; Przejrzyć Harry'ego (USA 15) — 19; Wild man blues (USA 15) — 20.45.
→ **SWIT** — dwie sale (os. Teatralne 10): Dzień zagłady (USA 15) — 16.15, 18.30, 20.15; Titanic (USA 15) — 17; Krzyk (USA 15) — 20.30.
→ **TECZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): Kino szkolne — propozycje: Herkules, Tajemniczy ogród, Lotna.
→ **UCIECHA** — dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Mała Syrenka (USA, b.o., dubbing) — 9, 10.45, 16; Wielkie nadzieje (USA 15) — 18, 20.30.
→ **WANDA** — dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Mała Syrenka (USA, b.o., dubbing) — 9, 11, 13, 17; Siedem lat w Tybecie (USA-ang.) — 14.30; Buntownik z wyboru (USA 15) — 18.30; Chińska box (fr. 15) — 20.45.
→ **WARSZAWA** — dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Kasamowa (USA 15) — 15.15, 20.30; Titanic (USA 15) — 17.
→ **PARADOX** (Krowoderska 8): Hamlet (wt. 15) — 19.15.

WAWEL

→ **KOMNATY KRÓLEWSKIE** (wt., pt. 9.30-16.30, śr. — wstęp wolny, cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 4 zł. i 3 zł. ulg.): • „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (wejście o pełnej godzinie)
→ **WAWEL ZAGINIONY** (pn., śr. — wstęp wolny, cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15)
→ **SKARBIEC KORONNY** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15)
→ **ZBROJOWNIA** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15)
→ **KATEDRA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15-15)
→ **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12-15-15)
→ **MUZEUM KATEDRALNE**; (codz. 10-15)
→ **SMOCZA JAMA** (codz. 10-12)

MUZEUM, WYSTAWY

→ **NARODOWE**
→ **GMACH GŁÓWNY** (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny):
• Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności)
• Andy Warhol
→ **SUKIENNICE** (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15-30) Sale Oświecenia i Hołdu Pruskiego — wstęp wolny:
• Sztuka polska od XIV do XVIII w.

→ **XX. CZARTORYSKICH** (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-15-30):
• Galeria rzemiosła europejskiego
→ **ARSENAL** (Pijarska 8); (codziennie 10-17):
→ **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15-30, pt. 10-18)
→ **DOM JÓZEFA MEHOFFERA** (Krupnica 26, tel. 421-11-43); (wt.-cz.-nd. 10-15-30, śr. 10-18)
→ **WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonica 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15-30, czw. 9-17)
→ **CENTRUM SZUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):
• Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie — kol. F. Jasieńskiego
→ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 9-17 i 9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):
• Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat • Dzieje tkanin. Od plecionki do tkaniny artystycznej • Miniatury tkackie Cecylii Kamińskiej-Kowalewskiej (Podziemia Kościoła św. Wojciecha); (pn.-sb. 10-15):
• „Święty Wojciech. Biskup, męczennik, patron Polski”
→ **ARCHIDIECZJALNE** (Kanonica 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-cz. sb. 10-15):
• Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL
→ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 421-85-49) (pn.-pt. 11-14-30, sb. 11-13-30)
• Maciej z Miechowa 1457-1523
→ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14):
• Via Dolorosa — wątki kalwaryjskie w polskiej sztuce ludowej
→ (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14 — wst. wolny):
• Walańczy z Liège i okolic
→ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
• Budowa geologiczna obszaru krakowskiego
→ **HISTORYCZNE**
→ **KRZYSZTOFORY** (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22): (wyst. stała nieczyn. od odwołania) Sale wystawowe na parterze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):
• Artysty ukraińscy — absolwenci krakowskiej ASP
• Kraków — Lwów w fotograficznej kamerze
→ **DOM POD KRZYŻEM** (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15-30, śr. 11-18):
• Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”
→ **KAMIENICA HIPOLITÓW** (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):

→ **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15-30, pt. 11-18):
• Z dziejów i kultury Żydów krakowskich
→ **DOM ŚLĄSKI** (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18) • „Kraków 1939-1945”
• „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”
→ **CELESTAT** (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15-30, czw. 11-18)
• Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego
• Krowodrza na starej fotografii
→ **ZWIERZYŃCIEK SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14)
→ **PRZYRODNICZE** (Sebastiana 9, tel. 22-59-59)
→ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO** — KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16)
• Rodowód polskiej nafty
→ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15-30):
• Założyciele ZPAF, Jubileusz ZPAF (do 21.06)
→ **MŁODEJ POLSKI** — RYDLÓWKA (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)
→ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzysztołowice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)
→ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)
→ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godz. przed spektaklem):
• 200 lat Starego Teatru
→ **UBEZPIECZENIE** (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godz. i w sob. po wcześniejszym uzgodn.) (wstęp wolny):
• Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
→ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)
→ **WIELICZKA**
→ **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH**: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr.-sb. 9-15):
• Dzieje Wieliczki • Solniczki
→ **EKSPOZYCJA PODZIEMNA** — III poz. kopalni soli (pn., śr.-nd. 7.30-18, wt. 10-16)
• Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze
• Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w ikonografii (do 31.12)
→ **KOPALNIA SOLI "WIELICZKA"** (Dąbrowicza 10) (8-16) • Podziemna trasa turystyczna poziom III; Kaplice solne: Bł. Kingi, Św. Antoniego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E. Baracza, J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych
→ **NIEPOLOMICE** — **ZAMEK** (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

→ **AUSTRIACKI KONSULAT GENERALNY** (Cybulskiego 9, Galeria I p.); (pn.-pt. 12-16):
• Wyst. fotograficzna „Impresje wiedeńskie”
→ **GOETHE-INSTITUT** (Rynek Gł. 20) (pn.-pt. 12-15):
• Nie dajcie się zwieść! Książki na temat życia i twórczości Bertolta Brechta
→ **CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ** (Meiselsa 17) (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14):
• Narmi Michejda „Jeruzalem, Jeruzalem...”
→ **DK PODGORZE** (Krasieckiego 18/20); (pn.-pt. 9-19, sb. 9-13) • Kozimierz Zbigniew Łoński z Zamościa: Ekslibrisy (do 31.07)
→ **KRAKOWSKA FUNDACJA DZIENNIARZY** (Szczepańska 1):
• Ekslibrisy z motywami krakowskimi „Cracoviana V” (do 31.07)
→ **GALERIA „m”** (os. Złotego Wieku 14):
• „Ocalić Różę” — malarstwo i grafika
→ **„KANONICA 1”**; (Kanonica 1); (codz. 10-18):
• Instalacja dźwiękowa „Głębia błękitu” (Kawiarnia „Inkwizytor”) (pn.-pt. 9-21, sb.-nd. 16-21) • Kraków w oczach dziecka
→ **„POD ORLEM”** (DK Podgórze, Krasieckiego 18); (pn.-pt. 9-19, sb. 9-13) • Wystawa fotograficzna A. Orczykowskiej-Maleckiej „Prasłowiana Wielkanoc w Krakowie” (do 20.06)
→ **„SPACE GALLERY”** (Floriańska 13); (pn.-pt. 10-18-30, sb. 9-30-15)
• Maciej Preyer — malarstwo (do 15.06)
→ **STARMACH GALLERY** (Węgierska 5); (pn.-pt. 11-18, sb., nd. 11-14)
• Magdalena Abakanowicz (do 5.06)
→ **SZUKI WSPÓŁCZESNEJ** (Józefa 15) (pn.-pt. 10.30-18.30, sb. 11-14):
• Ewa i Jacek Budzowscy — Ceramika (do 21.06)
→ **CRICOTEKA** (Kanonica 5); (pn.-pt. 10-14, sb., nd. niecz.):
• Tak zwane dekoracje (Sienna 7, tel. 422-83-32); (pn.-pt. 10-14, sb., nd. niecz., zwiedzanie po wcześniejszym uzg.):
• „Malarstwo Tadeusza Kantora — Czasy Akademii 1934-1939”
→ **MYŚLENICE**
→ **Galeria Sztuki Współczesnej** (Rynek 27):
• Malarstwo na szkłe Anny Słowińskiej

INNE

→ **OGRÓD ZOOLOGICZNY**: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godz. 9-18, tel. 425-35-51.
→ **OGRÓD BOTANICZNY** (Kopernika 27); (szklarnie 10-14, pt. niecz.); Bilety: szklarnia — 3, ulg. 1.50.
→ **DLA DZIECI**
• Anikino (Nieduża 4, tel. 411-30-07); (codz. 9-21)
• Bzikoland (os. Willowe 29); (codz. 9-21)

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Kasamowa”
reż. Brett Ratner
Kino „Warszawa”

Dynamiczna komedia sensacyjna. Autobus policyjny odwozi do więzienia grupę aresztantów. Wśród pasażerów jest drobny oszust oraz groźny przestępca. Obydwaj są skuci kajdankami. Przyjaciele gangstera urządzają zasadzkę i uwalniają swojego szefa. Chętnie pozbyliby się natomiast oszusta, jednak nie wiedzą co z nim zrobić...

W tym zabawnym filmie zilustrowanym świetną ścieżką dźwiękową oglądamy powracającego przed kamerę Charliego Sheena, któremu partneruje piękna Heather Locklear. Gwiazda tego obrazu może okazać się jednak Christ Tucker — czarnoskóry odtwórca roli oszusta. Gra bombowo! (Zaproszenia) (ART)

SZLAKIEM GALERII

Sztuka międzynarodowa

Galerię „Wspólnota Polska” w obszernych podziemiach Domu Polonii przy Rynku Głównym 14 prowadzi rzeźbiarz Marian Ołogórski. Z tej racji prowadzona jest dwutorowo, jako jego galeria autorska, w sensie artystycznym kontynuująca profil, jaki przez lata preferował przy Grodzkiej u stóp Wawelu. A więc własne rzeźby, szkło i biżuteria srebrna ale i prace kolegów których szczególnie ceni: Wiesława Obrzydowskiego, Jacka Sroki, Eugeniusza Muchy, Andrzeja Polfasa, Ryszarda Grazdy, Aliny Raczkiewicz-Bęc, Leszka Oprządkę, Malgorzaty Olkuskiej. Jest i ceramika artystyczna Julii Flis, Marka Firka, Jerzego Jarmolowicza. Piękne drobiazgi artystyczne, małe grafiki i pastele czy biżuteria dla młodych ludzi znakomicie nadają się na wysmakowany upominek.

W ramach galerii „Wspólnota Polska” odbywa się tu co roku prezentacja 6 wybitnych artystów polskich mieszkających za granicą. W styczniu gościł tu Leszek Szurkowski — fotografik z Kanady, a do grudnia zobaczymy: Jacka Szmuca z Australii, Martę Kremer z USA, Krzysztofa Piotrowskiego z Norwegii i Macieja Bernharta z Niemiec.

Stylowo w Proscenium

Galeria Proscenium powstała w maju tego roku. Zamyślenie jej założycieli, Anny i Tadeusza Smolickich, (pary znanych scenografów, autorów projektów i kostiumów do ponad 100 spektakli teatralnych i telewizyjnych) było przedstawienie osiągnięć najwybitniejszych polskich scenografów. Galeria prezentuje i sprzedaje dzieła sztuki plastyków, scenografów i projektantów mody, proponuje unikalne ubiory stylowe i współczesne, projektuje i wykonuje scenografie, kostiumy, rekwizyty dla teatru, filmu i telewizji. Bierze także udział w przygotowywaniu spektakli teatralnych przez niezależne grupy aktorów, jak to miało miejsce w przypadku majowej premiery „Osmęduśzy”.

Na co dzień w galerii oglądać można m. in. prace Zofii de Ines, Barbary Ptak, Ryszarda Melliwy, Anny Smolickiej, Doroty Morawec i Ewy Duniowskiej. (mar)

ZAPROSZENIA O GODZ. 12

TEL. 412-16-94 (AG)

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,

Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

→ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali — czynny całą dobę)
→ **DYŻURY SZPITALI**
→ **KRAKÓW**
• chirurgii ogólnej (Kopernika 40), chirurgii urazowej (Kopernika 19a), chirurgii dziecięcej, laryngologicznej, urologicznej (Prądnicka 35), okulistycznej (Dożynkowa 61 — Witkowiec).
• Domowa Pomoc Lekarska — lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
• Całodobowa Pomoc Lekarska — tel. 266-14-71
→ **BIELSKO-BIAŁA**
• Wyżolenia 18 — 400-61, Wyspiańskiego 21 — 320-15, Sobieskiego 83 — 359-04, E. Plater 17 — 270-11)
→ **OŚWIĘCIM** • Wysokie Brzegi 2 — 42-20-11
→ **SUCHA BESKIDZKA** • Szpitalna 6 — 74-38-55
→ **WADOWICE** • Karmielicka 34 — 330-21
→ **ŻYWIEC** • Sienkiewicza 30 — 40-51
→ **DYŻURNE POGOTOWIA**
→ **KRAKÓW**
• Łazarza 14 — 999, zachorowania i przewozy — 422-29-99, centrala telefoniczna — 422-36-00
Podstacje KPR:
• Lotnisko Balice — 285-68-99; 285-68-98,
• Rynek Podgórski 2 — 656-59-99,
• Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-99,
• Skawina (Niepodległości 12) — dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
• Wieliczka (ks. Golińska 6) — 278-12-89, alarmowy 999,
• Krzeszowice — 999
• Jerzmanowice — 389-50-99
• Iwanowice — 388-40-99; 388-41-99,
• Prokocim (Teligi 8) — 658-59-99
• Łobzów (Piastowska 32) — 633-39-99
• Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) — wypadki 644-49-99 i 644-42-91

• Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck — 636-61-10, 636-46-11
• Pogot. Toksykologiczne — 411-99-99 (całodobowe)
→ **PROSZOWICE** — alarm. 999, zachorowania i przewozy — 386-21-35
→ **MYŚLENICE** — 999, 272-01-80,
→ **NIEPOLOMICE** — miejski 281-19-99, alarmowy 999 999
→ **NIEPOLOMICE** — miejski 811-999, alarmowy 999
→ **SŁOMNIKI** — 388-19-99 (całą dobę)
→ **DYŻURNE APTEKI**
→ **KRAKÓW**
• Mogilska 21 — 411-01-26, Dunajewskiego 2 — 422-65-04, Centrum A bl 3 — 644-17-36, os. Szkolne 13 — 644-06-90, K. Wielkiego 117 — 637-44-01, Radzikowskiego 29 — 637-50-19, Wielicka 79 — 655-93-80, Kołobrzeska 13 — 267-40-83, Kalwaryjska 94 — 656-18-50.
→ **SKAWINA** — Ogrody 101
→ **KRZESZOWICE** — Krakowska 1
→ **MYŚLENICE** — os. 1000-lecia 1
→ **PROSZOWICE** — Królewska 84
→ **WIELICZKA** — os. Sienkiewicza 24

CZŁOWIEK W DEPRESJI

→ **TELEFONY ZAUFANIA**
→ **KRAKÓW**
• ogólny — 633-71-37 (od 16 do 22)
• dla kobiet — 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24)
• dla kobiet w ciąży — 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. 16-18)
• dla kobiet — ofiar przemocy — 425-48-57 pn., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pn.-pt. w godz. 20-23 — 657-02-64
• młodzieżowy — 988 (od 14 do 18 bez niedz.)
• dla narkomanów — 656-42-93 (pn.-pt. 9-18)
• dla alkoholików — 656-46-80 (pn.-pt. 24h)
• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin — 656-27-34 (pt.-sb. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
• inf. o AIDS — 958 (całodobowy)
• dla chorych na AIDS — 421-96-57 (cz. 10-12)
• dla osób przeżywających kryzys osobiste — 656-51-77 (wt, śr., cz. 16-19)
• dla chorych wenerycznie — 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)

• dla kobiet po amputacji piersi — 422-99-00 wew. 235 (pn.-pt. 10-12-30)
→ **SKAWINA**
• Dla ludzi uzależnionych — 276-17-44 (cz.-pt. 16-19)
→ **SUCHA BESKIDZKA** — 986

NIE WIESZ CZEGOŚ

→ **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA**
• Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w.34, tel. kom. 0601-46-50-43, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17). Kształcenie, bezrobocie, wypoczynek, problemy zdrowotne, uzależnienia, porady prawne, poradnictwo zawodowe, rzecznictwo praw ucznia. Punkt informacyjny o możliwościach kształcenia w roku szkolnym 1998/99 (szkoły średnie, wyższe)

GDY ZACHORUJE ZWIERZĘ

→ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**
→ **KRAKÓW**
• Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 9-20, sb.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki — pomoc całodobowa)
• Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn.-pt. 10-14 i 15-20, sb. 9-15), wizyty domowe;
• Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn.-pt. 9-17, sb. 9-13, pom. całodobowa); Gdynia 11a, tel. 636-02-06 (pn.-pt. 9-12 i 15-20, sb. 9-18, nd. 10-13)
• Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (pn.-pt. 9-19, sb. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop)
• Gromady Grudziądz, tel. 655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19-30, sb. 9-13-30)
• Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt. 9-13 i 15-18, sb. 9-12)
• Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sb. 12-30-17, nd. 14-17)
• Królowej Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn.-wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14)
• Łużycka 55, TEL. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19-30, sb., nd. 16-18), wizyty dom. po 20.
• Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16 (wizyty domowe)
• Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13)
• Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 10-14 i 16-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13)

• Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn.-pt. 9-15, 16-20, sb. 9-19, nd. 10-14)
→ **SKAWINA**
• Słomiana 17 (pn.-sb. 9-12 i 16-20, nd. 14.30-16.30)
• Woronicka 16, tel. 412-35-73 (pn.-pt. 15-19, sb. 9-12)
• os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn.-pt. 8.30-20, sb. dyżury 10-16)
• os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pn.-pt. 16-20, sb. 9-14, wizyty dom. po godz. 20)
• WIELICZKA • Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)
→ **AMBULATORIA WETERYNARYJNE**
→ **KRAKÓW** • Kasprzowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22) • Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn.-pt. 16.30-19, sb. 9-13, wizyty dom.) • Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 pn.-pt. 16-19, wizyty dom. po g. 19) • Na Wierchowinach 19, tel. 425-11-28 (pn.-pt. 9-16, wt. cz. 9-15)
→ **GABINET WETERYNARYJNE**
→ **KRAKÓW**: • os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pn.-pt. 11-19, sb. 9-13) • Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pn.-sb. 16-19) • Sokółowskiego 23, tel. 413-12-14 (pn.-pt. 15-20)
→ **TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI**
→ **KRAKÓW** (Floriańska 53) — 421-77-72; podatki: pon., śr., czw., pt. 9-15, wt. 11-17.
→ **WADOWICE** — 633-35-97

AWARIA W DOMU

→ **POGOTOWIE GAZOWE**
→ **KRAKÓW** — 992, 656-50-36
→ **BIELSKO-BIAŁA** —

Maturzyści 1998

Ten dzień należy do najważniejszych w życiu – dzień pomyślnego zakończenia egzaminu dojrzałości. Chcemy podkreślić wyjątkowość chwili i symbolicznie, poprzez drukowanie nazwisk absolwentów, uhonorować ich sukces w najtrudniejszym z dotychczasowych sprawdzianów. Z nadzieją, że gazeta będzie dla nich miłą pamiątką, przedstawiamy maturzystów 1998 roku:

**Zespół Szkół
Geodezyjno-
Drogowych
i Gospodarki Wodnej
im. Gabriela Narutowicza
ul. J. Lea 235
30-133 Kraków
DYREKTOR:
mgr Lucyna ŁUKAŃSKA**

**Klasa V
Budownictwa wodnego
WYCHOWAWCZYNI:
mgr inż.
Grzyńa GRABIEC-SOWA**

1. Bert Beata
2. Błachowski Michał
3. Cudak Marta
4. Deszcz Agnieszka
5. Fuja Barbara
6. Gilowska Agnieszka
7. Grojec Łukasz
8. Kadeja Paweł
9. Kawalek Iwona
10. Konik Joanna
11. Kurek Anna
12. Łasek Łukasz
13. Łataś Monika
14. Łozińska Małgorzata
15. Marcinkiewicz Dorota
- średnia ocen 4,92
16. Młynarczyk Ewa
17. Olszczyński Piotr
- średnia ocen 4,57
18. Osmańska Roksana
19. Ryniarczyk Jolanta
- średnia ocen 4,77
20. Tomczyk Iwona
- wyróżniona za pracę dyplomową
21. Trzós Małgorzata
22. Walczy Paulina
23. Wójcik Katarzyna
24. Zajda Edyta
25. Żurek Regina

**Klasa V
Ochrona środowiska
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Anna ZAWILIŃSKA**

1. Paulina Doczał
- wyróżniona za wysoką średnią ocen 4,86 i pracę dyplomową
2. Renata Figiel
3. Marzena Gach
- wyróżniona za średnią ocen 4,71 i pracę dyplomową
4. Monika Grzywacz
5. Robert Guzik
- wyróżniony za średnią ocen 4,86 i pracę dyplomową
6. Małgorzata Halota
7. Beata Jasińska
8. Krystyna Jędrzycko
9. Rafał Kaczor
10. Anna Kasperczyk
11. Małgorzata Kaspzyk
12. Marcin Klimczyk
13. Edyta Klimowska
- wyróżniona za średnią ocen (4,71)
14. Michał Kochański
15. Katarzyna Kot
16. Małgorzata Kotwińska
17. Kazimierz Kowalski
- wyróżniony za średnią ocen (5,076) i pracę dyplomową
18. Monika Krynicka
- wyróżniona za pracę dyplomową
19. Dominik Kudelski
20. Agnieszka Murzyn
21. Krzysztof Muszyński
22. Edyta Mytnik
23. Renata Radwańska
- wyróżniona za pracę dyplomową

24. Wojciech Rataj
- wyróżniony za średnią ocen 4,92 i pracę dyplomową
25. Katarzyna Regulska
- wyróżniona za pracę dyplomową
26. Jolanta Romaniak
- wyróżniona za średnią ocen (4,73)
27. Rafał Siwek
28. Agnieszka Strzempewicz
29. Marta Ujma
30. Przemysław Wierzb
31. Anna Wójcik
32. Marcin Zagajczuk
33. Tomasz Zastawny
- wyróżniony za średnią ocen (5,06) i pracę dyplomową.

**Klasa V
Drogi mosty kołowe
WYCHOWAWCZYNI:
inż. Bożena PIŚCZEK**

1. Belina Rafał
2. Chwajda Edyta
- wyróżniona za średnią ocen 4,58
3. Cholewicki Krzysztof
4. Cierniak Dariusz
5. Czarnik Jolanta
6. Dziobek Krzysztof
- wyróżniony za średnią ocen 4,62
7. Filipiec Jakub
8. Freindorf Przemysław
9. Gawlik Michał
10. Grabiarz Sylwia
11. Horosin Agnieszka
12. Hytroś Paweł
- wyróżniony za pracę dyplomową
13. Karczmarczyk Mariusz
14. Kędzior Anna
15. Kita Marcin
16. Komasa Sebastian
- wyróżniony za średnią ocen 4,77
17. Kowalski Tomasz
18. Kubacki Marcin
19. Kuś Monika
20. Kwaśniewski Andrzej
21. Leńczowska Anna
22. Malicki Konrad
- stypendysta Prezesa Rady Ministrów, wyróżniony za średnią ocen 5,46 i pracę dyplomową
23. Małek Dariusz
24. Napieracz Anna
- wyróżniona za średnią ocen 4,54
25. Plewako Marcin
26. Sętkowski Rafał
- wyróżniony za średnią ocen 4,62 i pracę dyplomową
27. Wilkosz Robert
28. Wykurz Marcin
29. Zając Aneta

**Klasa V geodezyjna
Pomiary geodezyjne
WYCHOWAWCA:
mgr Wojciech STROKOWSKI**

1. Bekas Małgorzata
2. Frąckiewicz Aneta
3. Gąsłowska Dominika
4. Janik Grzegorz
5. Jopek Iwona
- średnia ocen 4,64
6. Kolacz Agnieszka
7. Kralka Rafał
- średnia ocen: 4,71, dyplom: celujący — udział w etapie centralnym XX Konkursu Wiedzy Geodezyjnej
8. Kumala Jerzy
9. Kumala Marcin
10. Lamorska Bożena
11. Lenik Ireneusz

12. Michalec Dorota
13. Moksa Justyna
14. Nęcza Marzena
15. Okrutniak Agnieszka
16. Pyc Agnieszka
17. Pyc Tomasz
18. Salwiński Jarosław
19. Smętek Łukasz
20. Szczepaniec Agnieszka
21. Szydłak Marcin
22. Tabol Damian
23. Tunajek Anna
24. Trzepacz Wojciech
- średnia ocen 4,78 — dyplom: celujący — udział w etapie centralnym XX Konkursu Wiedzy Geodezyjnej; 100 proc. frekwencji
25. Węgrzyn Krzysztof
26. Witoniowski Mariusz
27. Wójtaszek Rafał
- średnia ocen: 4,85 — dyplom: celujący — udział w etapie centralnym XX Konkursu Wiedzy Geodezyjnej
28. Worobjow Piotr

**XII LO
im C.K. Norwida
Zespół Szkół
Ogólnokształcących nr 6
os. Kolorowe 29a
31-841 Kraków
DYREKTOR:
Ryszard NOWAK**

**Klasa IVa
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Sabina RAŻNY**

1. Bętkowski Mirosław
2. Biel Aneta
3. Bobula Stanisław
4. Buchowicz Ewa
5. Krawczyk Katarzyna
6. Kruk Ewa
7. Kusibab Aleksandra
8. Lenik Sylwia
9. Musiał Joanna
10. Nagieć Aleksandra
11. Pawlak Agnieszka
12. Repelewicz Monika
13. Sroga Weronika
14. Strzeboński Jarosław
15. Uczniak Dorota
16. Warzecha Małgorzata
17. Wawrowska Julita
18. Wójdyła Katarzyna
19. Wolnik Paweł
20. Wójcik Agata
21. Wrona Bartosz

**Klasa IVb
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Iwona MAJDA**

1. Cieślak Marzena
2. Dutczak Sabina
3. Dziadoń Magdalena
4. Gałat Marcin
5. Gałęziowska Katarzyna
6. Goleniowska Dominika
7. Goldyn Małgorzata
8. Góra Marta
9. Jezioro Małgorzata
10. Kalinowska Joanna
11. Kusak Agata
12. Łapajerska Karolina
13. Pawlik Anna
14. Sagan Justyna
15. Sendor Barbara
16. Stadnik Sylwia
17. Szpil Monika
18. Szuba Magdalena
19. Urzędowski Robert
20. Wasilewska Joanna

**Klasa IVc
WYCHOWAWCA:
mgr Jacek DYMEL**

1. Adler Wojciech
2. Chłopek Kazimierz

3. Domagała Grzegorz
4. Doniec Marcin
5. Gałka Jakub
6. Halibózek Miłosz
7. Krupińska Dagmara
8. Krupiński Jacek
9. Krymula Radosław
10. Kuncewicz Julianna
11. Mazaraki Wojciech
12. Mielczarek Agnieszka
13. Pawelczyk Anna
14. Tabakowski Łukasz
15. Tobera Łukasz
16. Tomczyk Agnieszka
17. Tyliczek Ewelina
18. Wozelak Jakub
19. Wójtasz Paweł
20. Wójcik Wojciech

**Klasa IVd
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Władysława PRZEŹMIŃSKA**

1. Anacik Agata
2. Bugajska Renata
3. Celuch Arkadiusz
4. Jastrzębska Agnieszka
5. Kocab Karolina
6. Kurcz Paweł
- zwycięzca Ogólnopolskiego Konkursu Ortograficznego dla szkół średnich
7. Majcherek Paulina
8. Mianowski Piotr
- laureat Konkursu Wiedzy o Niemczech
9. Michalik Joanna
10. Napieracz Joanna
11. Nowak Anna
12. Nowak Przemysław
13. Pająk Anna
14. Paletko Barbara
15. Pawelec Mariusz
16. Pawłowski Dariusz
17. Rybarczyk Magdalena
18. Sitko Katarzyna
19. Siudek Adrianna
20. Siudek Anna
21. Szymik Paulina
22. Truszkowska Debora
23. Ułasz Kinga

**Klasa IVe
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Barbara PILIŃSKA**

1. Bialek Radosław
2. Burek Małgorzata
3. Darmon Dominika
4. Dubiel Sylwia
5. Duda Katarzyna
6. Dudys Dorota
7. Durek Małgorzata
8. Godzik Anna
9. Głębiowska Anna
10. Góra Agnieszka
11. Horecki Piotr
12. Huza Marta
13. Jachimczyk Izabela
14. Kiebler Joanna
15. Krawczyk Paweł
- 1. miejsce w Międzynarodowej Lidze Strzeleckiej
16. Kuwik Mariusz
- średnia ocen 5,4
17. Kwiatkowska Katarzyna
18. Łągowska Urszula
19. Małachowa Natalia
20. Pigula Magdalena
21. Romaldowska Agata
22. Sajdak Szymon
23. Skalska Natalia
24. Srebrna Agnieszka
25. Szydłak Katarzyna
26. Włodarczyk Elżbieta
27. Wójtkowiak Ilona
28. Wróż Maria
29. Zalińska Julia

**Klasa IVf
WYCHOWAWCA:
mgr Wiesław GĘBAROWSKI**

1. Bosowski Łukasz

2. Chromniak Aneta
3. Filipek Jakub
- Mistrz Polski Juniorów w szachach
4. Froess Beata
5. Idzi Bartosz
6. Janicki Marcin
7. Karpierz Kinga
8. Kowalik Maciej
9. Kowalska Renata
10. Leśniak Katarzyna
11. Malczyk Robert
12. Milewska Anna
13. Minorczyk Karolina
14. Niedźwiedź Anna
15. Ochół Krzysztof
16. Peschak Michał
17. Płitner Wojciech
18. Pilch Monika
19. Rodak Aleksandra
20. Różycki Marcin
21. Rusek Kinga
22. Skowron Piotr
23. Skóra Tomasz
24. Szczudło Maciej
25. Szumny Rafał
26. Wroblewski Paweł
27. Ziemiański Grzegorz
28. Zięcina Anna

**Klasa IVg
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Jolanta CUPIAŁ**

1. Baca Grzegorz
2. Depta Kinga
3. Derecki Grzegorz
4. Dubas Marcin
5. Dziemińska Elżbieta
6. Giba Dominika
7. Grabowska Monika
8. Janusz Anna
9. Kobaka Iwona
10. Kowalik Magdalena
11. Łabędzka Anna
12. Małan Przemysław
13. Nowicka Katarzyna
14. Pietrucha Roman
15. Polanowska Magdalena
16. Skoczek Dominik
17. Skóra Ewa
18. Sopel Agnieszka
19. Szpetkowski Mateusz
20. Twarowska Katarzyna
21. Utrata Michał
22. Węgrzyńska Ewa
- finalistka Olimpiady J. Francuskiego
23. Woznica Paweł
24. Wydmarska Marta
25. Zagula Karolina
26. Złotnik Rafał

**III LO
im. Jana Kochanowskiego
os. Wysokie 6
31-818 Kraków
DYREKTOR:
Zbigniew KOŁOCH
WICEDYREKTOR:
Bogumiła WOJNICZ
Marta ŁÓJ**

**Klasa IV A
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Marta ŁÓJ**

1. Magdalena Beldowska
2. Grzegorz Cebula
3. Maciej Chaberk
4. Tomasz Chryczyk
5. Dominika Czerska
6. Anna Cyktor
7. Natalia Daczewska
8. Agnieszka Franczak
9. Agnieszka Kowal
10. Dominika Kukla
11. Joanna Masłowska
12. Agnieszka Mazurek
13. Magdalena Mleczko
14. Anna Nawara
15. Sylwia Osys
16. Julita Policht
17. Katarzyna Skotnicka
18. Agnieszka Suder
19. Joanna Szczygłowska
20. Joanna Ciepał
21. Paweł Dobrowolski
22. Radosław Domagalski
23. Monika Fyda
24. Patrycja Grochal

25. Monika Iwulska
26. Mateusz Juszczyk
27. Ryszard Kosowicz
28. Bartłomiej Kowacki
29. Lidia Krzyńówek
30. Katarzyna Kucharska
31. Wojciech Osys
32. Urszula Pieczarak
33. Dorota Targosz
34. Filip Wojaś
35. Anna Zapiór
36. Joanna Ziarko

**Klasa IV B
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Beata BOBAK**

1. Ewelina Augustyn
2. Tomasz Bednarz
3. Emilia Branny
4. Michał Bukowski
5. Krzysztof Cenow
6. Krzysztof Cepil
7. Grzegorz Chuchmacz
8. Błażej Czajka
9. Katarzyna Czarnik
10. Monika Doniec
11. Tomasz Dudziński
12. Radosław Ekiert
13. Remigiusz Gawlik
14. Urszula Jarosz
15. Radosław Kłosiński
16. Maciej Kochanowski
17. Olga Kosowska
18. Ewa Kruk
19. Konrad Łojek
20. Anna Matusz
21. Dagmara Modrzejewska
22. Sylwia Olkusiak
23. Joanna Pasowska
24. Izabela Piber
25. Piotr Plichta
26. Urszula Siwek
27. Magdalena Skiba
28. Elżbieta Stępalska
29. Aleksandra Szczepaniak
30. Marta Szczurek
31. Elżbieta Tomaszewicz
32. Justyna Warzecha
33. Miłosz Wasilewski
34. Monika Wijas
35. Rafał Wiśniewski
36. Justyna Zapart

**Klasa IV C
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Marta FUGIEL**

1. Justyna Antosch
2. Sabina Bernasiewicz
3. Piotr Borowiec
4. Barbara Ciombor
5. Agnieszka Dudzic
6. Monika Flądrow
7. Marzena Fluder
8. Jerzy Małota
9. Karol Gładysz
10. Anna Janik
11. Grzegorz Kamiński
12. Jakub Krasoń
13. Agata Kruszc
14. Małgorzata Łatała
15. Violetta Lenda
16. Magdalena Litewka
17. Marcin Porębski
18. Aneta Ważna
19. Magdalena Fajt
20. Mirosław Łata
21. Małgorzata Mleczko
22. Mateusz Pagacz
23. Jarosław Rybak
24. Grzegorz Styrna
25. Kamil Szczupał
26. Michał Szreniawa
27. Violetta Tarczyńska
28. Paweł Tomaszewski
29. Ewa Trudzik
30. Ewa Wątor
31. Elżbieta Wilk
32. Agnieszka Zwarycz

**Klasa IV D
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Ewa CZADOWSKA**

1. Paweł Indyka
2. Grzegorz Jakubowski
3. Agnieszka Karwat
4. Jarosław Koziak
5. Łukasz Krzywda
6. Bartosz Leksa

7. Magdalena Miszczyszyn
8. Jakub Moszkowski
9. Tomasz Stanek
10. Radosław Tarnowski
11. Agnieszka Waksmundzka
12. Marcin Wieloch
13. Agnieszka Zygmunt
14. Karolina Jaszczynska
15. Monika Konewicka
16. Marcin Korczyński
17. Agnieszka Kruczkowska
18. Monika Krupińska
19. Anna Kulis
20. Paulina Maciejewska
21. Szymon Malec
22. Mariusz Najder
23. Wioletta Początek
24. Grzegorz Smalcerz
25. Jakub Walawski
26. Sylwester Wójtowicz

**Klasa IV E
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Anna FOLFASIŃSKA-MAŁOTA**

1. Sabina Arciszewska
2. Magdalena Czekaj
3. Paulina Kapusiński
4. Krzysztof Kosidłowski
5. Edyta Kraj
6. Dorota Ludwin
7. Anna Machynia
8. Bartłomiej Masłoń
9. Małgorzata Mazurek
10. Weronika Mączka
11. Paweł Paszyński
12. Paweł Przychoździ
13. Sebastian Sajnog
14. Monika Wierzbicka
15. Michał Woźniakiewicz
16. Łukasz Zach
17. Agata Bosak
18. Katarzyna Grosicka
19. Dominika Janiczek
20. Aleksander Jedlewski
21. Anna Klaja
22. Marek Kugiel
23. Monika Mazanek
24. Sylwia Romaniuk
25. Bartłomiej Słowik
26. Anna Sobczyk
27. Angelika Serafin
28. Anna Wilk
29. Tomasz Wojaś
30. Jakub Żurawel

**Zespół Szkół
Odzieżowych nr 2
im. Jana Matejki
Kraków
Nowa Huta
ul. Bulwarowa 33
DYREKTOR:
mgr Ewa BĄTKIEWICZ
WICEDYREKTOR:
mgr Ewa CZUDEK
mgr Franciszka ADAMCZYK**

**Klasa III T/z
WYCHOWAWCZYNI:
Janina MRUGACZ**

1. Domagała Agnieszka
2. Franczak Małgorzata
3. Jeżak Izabella
4. Kubuska Monika
5. Kukla Beata
6. Łuczecka Ilona
7. Rosek Katarzyna
8. Szostak Katarzyna
9. Treła Ewa
10. Bielec Marta
11. Gądek Magdalena
12. Libura Jolanta
13. Rogóż Barbara
14. Solarska Anna
15. Szewczyk Paulina
16. Węgorska Monika
17. Zielińska Kinga
18. Zygmunt Katarzyna

**Klasa III Tw A
WYCHOWAWCZYNI:
Maria BEDNARCZYK**

1. Andrzejczyk Iwona
2. Gajda Katarzyna
3. Gieracka Dorota
4. Gołąb Beata

5. Kolodziej Monika
6. Kusaj Anna
7. Pióro Magdalena
8. Rydz Danuta
9. Rydz Halina
10. Setkowicz Marzena
11. Zięba Aneta
12. Żołąd Edyta

**Klasa III Tw B
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Wanda KURIŃSKA**

1. Bartosik Renata
2. Borkowska Ewa
3. Chruszcz Agnieszka
4. Drobisz Dariusz
5. Dymacz Agnieszka
6. Dziezic Sylwia
7. Kasprzyk Marlena
8. Kowalczyk Bożena
9. Kras Renata
10. Kuśnierz Stanisława
11. Rachwał Agnieszka
12. Skoczyńska Agata
13. Słota Agnieszka
14. Zbroja Anna

**Klasa IV TC
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Jadwiga CHOCHOŁ**

1. Bubula Anna
2. Górniśiewicz Marta
3. Jatocha Joanna
4. Kopeć Bernadetta
5. Machnik Edyta
6. Mastela Beata
7. Mazur Elżbieta
8. Nowak Maria
9. Ogrodnik Joanna
10. Pabian Katarzyna
11. Poznańska Katarzyna
12. Płak Marcin
13. Pyrlík Aneta
14. Pyrlík Dorota
15. Raczyńska Ewelina
16. Rojewska Magdalena
17. Sagan Agnieszka
18. Sowińska Izabella
19. Starowicz Agnieszka
20. Stępień Beata
21. Sulek Agnieszka
22. Tomczyk Beata
23. Zys Sylwia

**Klasa IV TB
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Danuta DUTKA**

1. Broś Aneta
2. Hab Anna
3. Karwat Agata
4. Krzywda Paulina
5. Nowak Adrianna
6. Nowak Gabriela
7. Nowak Marta
8. Radzięta Agnieszka
9. Sosińska Agnieszka
10. Skrzekucka Joanna
11. Walczak Joanna
12. Walczak Sylwia
13. Warchol Małgorzata
14. Zawislak Magdalena
15. Ząbczyńska Agnieszka

**Klasa IV TA
WYCHOWAWCZYNI:
mgr Anna ZIOŁKO**

1. Betka Katarzyna
2. Ciesielska Katarzyna
3. Dominik Marzena
4. Dremlík Joanna
5. Kasza Aneta
6. Klich Katarzyna
7. Kurbiel Estera
8. Madej Aneta
9. Milek Katarzyna
10. Nowak Marzena
11. Nowakowska Bogumiła
12. Paciorek Monika
13. Sendor Agata
14. Sieradzy Joanna
15. Stokłosa Anna
16. Twardowska Estera
17. Wieczorek Agnieszka
18. Klasa Renata
19. Zawada Monika
20. Chłudek Renata